



KATOWICE

Cena 2,5 zł; 2,5 DM; 2 USD

10 września 2000 • Nr 37 • Rok LXXVII

# gość niedzielnny

- **Dwudziestolecie Solidarności**
- **Po Jubileuszu Młodych w Rzymie**



BARBARA TROCHA

*Ludzie, kochani ludzie!  
Gdybym tak mógł, jak nie mogę,  
Wyzwoliłbym waszą duszę,  
Na skalną pchnąłbym drogę.*

*Widniałyby wam wierzchołki,  
Boskimi wzniesione rękoma,  
I ścieżka, co ku nim prowadzi,  
Byłaby wszystkim wiadoma.*

(JAN KASPROWICZ, *Księga ubogich*)



# XXIII Niedziela Zwykła

## Wprowadzenie do liturgii

Rok Jubileuszowy przypomina prawdę o Jezusie jedynym Zbawicielu człowieka. On słowem i czynem głosi Dobrą Nowinę o zbawieniu i przynosi je. Uwalnia ludzi z mocy Złego, odpuszcza grzechy, przynosi uzdrowienie z chorób, wzywa do dzielenia się dobrami materialnymi z ubogimi. W Nim wypełnia się zapowiedź proroka Izajasza: „Wtedy przejrzą oczy niewidomych i uszy głuchych się otworzą”. Skoro Bóg wybrał cierpiących i ubogich, do nas, Jego uczniów, odnosi się przynaglające wezwanie Apostoła Jakuba: „Niech wiara wasza w Pana naszego Jezusa Chrystusa uwielbionego nie ma względu na osoby”.

## Antyfona na wejście

Panie, jesteś sprawiedliwy, i wyrok Twój jest słuszny, postąp ze swoim sługą według Twej dobroci.

(Ps 119[118],137.124)

## Kolekta

Boże, Ty nam zesłałeś Zbawiciela i uczyniłeś nas swoimi przybranymi dziećmi, wejrzyj łaskawie na wierzących w Chrystusa, i obdarz ich prawdziwą wolnością i wiecznym dziedzictwem. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

## PIERWSZE CZYTANIE

*Przejrzą oczy niewidomych i uszy głuchych się otworzą*

### Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Powiedzcie małoduszny: „Odwagi! Nie bójcie się! Oto wasz Bóg, oto pomsta; przychodzi Boża odpłata; On sam przychodzi, by was zbawić”.

Wtedy przejrzą oczy niewidomych i uszy głuchych się otworzą. Wtedy chromy jak jeleń wyskoczy i język niemych wesóło krzyknie.

Bo trysną źródła wód na pustyni i strumienie na stepie; spieczona ziemia zmieni się w staw, spragniony kraj w krynice wód.

(Iz 35,4–7a)

## PSALM RESPONSORYJNY

**Refren:** Chwal, duszo moja, Pana, Stwórcę swego. lub: Alleluja.

On wiary dochowuje na wieki, uciśnionym wymierza sprawiedliwość, chlebem karmi głodnych, wypuszcza na wolność uwięzionych.

**Refren.**

Pan przywraca wzrok ociemniałym, Pan dźwiga poniżonych, Pan kocha sprawiedliwych, Pan strzeże przybyszów.

**Refren.**

Ochronia sierotę i wdowę, lecz występnych kieruje na bezdroża. Pan króluje na wieki, Bóg twój, Syjonie, przez pokolenia.

**Refren.**

(Ps 146[145],6c–7.8–9a.9bc–10/R.: por.1b i 6a/)

## DRUGIE CZYTANIE

*Bóg wybrał ubogich*

### Czytanie z Listu świętego Jakuba Apostoła

Bracia moi, niech wiara wasza w Pana naszego Jezusa Chrystusa uwielbionego nie ma względu na osoby. Bo gdyby przyszedł na wasze zgro-

madzenie człowiek przystrojony w złote pierścienie i bogatą szatę i przybył także człowiek ubogi, w zabrudzonej szacie, a wy spojrzycie na bogato odzianego i powiecie: „Usiądź na zaszczytnym miejscu”, do ubogiego zaś powiecie: „Stań sobie tam albo usiądź u podnóżka mojego”, to czy nie czynicie różnic między sobą i nie stajecie się sędziami przewrotnymi?

Posłuchajcie, bracia moi umiłowani! Czy Bóg nie wybrał ubogich tego świata na bogatych w wierze oraz na dziedziców królestwa przyobiecane- go tym, którzy Go miłują?

(Jk 2,1–5)

## ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

**Aklamacja:** Alleluja, alleluja, alleluja. Jezus głosił Ewangelię o królestwie i leczył wszelkie choroby wśród ludu.

**Aklamacja:** Alleluja, alleluja, alleluja.

(Mt 4,23)

## EWANGELIA

*Uzdrowienie głuchoniemego*

### Słowa Ewangelii według świętego Marka

*Jezus opuścił okolice Tyru i przez Sydon przyszedł nad Jezioro Galilejskie, przemierzając posiadłości Dekapolu.*

*Przyprowadzili Mu głuchoniemego i prosili Go, żeby położył na niego rękę. On wziął go na bok osobno od tłumu, włożył palce w jego uszy i śliną dotknął mu języka, a spojrzawszy w niebo, westchnął i rzekł do niego: „Effatha”, to znaczy: „Otwórz się”. Zaraz otworzyły się jego uszy, więzy języka się rozwiązały i mógł prawidłowo mówić.*

*Jezus przykazał im, żeby nikomu nie mówili. Lecz im bardziej przykazywał, tym gorliwiej to rozgłaszali.*

*I pełni zdumienia mówili: „Dobrze uczynił wszystko. Nawet głuchym słuch przywraca i niemym mowę”.*

(Mk 7,31–37)

*Jezioro Galilejskie*



## Modlitwa nad darami

Boże, źródło prawdziwej pobożności i pokoju, spraw, abyśmy tą Ofiarą godnie uczcili Twój majestat i przez udział w Eucharystii umocnili naszą jedność w wierze.

## Antyfona na Komunię

Jak łania pragnie wody ze strumieni, tak dusza moja pragnie Ciebie, Boże. Dusza moja Boga pragnie, Boga żywego.

(Ps 42[41],2–3)

## Modlitwa po Komunii

Wszchemogący Boże, Ty nas karmisz i umacniasz Twoim słowem i Najświętszym Sakramentem, spraw, niech tak korzystamy z wielkich darów Twojego Syna, abyśmy zawsze mogli uczestniczyć w Jego życiu.

## Modlitwa wiernych

*Do Boga, który ubogich tego świata i wszystkich, którzy Go miłują, wybrał na dziedziców swojego królestwa, zanośmy modlitwy w intencjach wszystkich ludzi.*

1. Módlmy się za Kościół Chrystusowy, aby wzywał ludzi do nawrócenia i pociągał ich do miłości.

2. Módlmy się za Papieża Jana Pawła II, aby swoim pasterskim posługiwaniem prowadził Kościół do świętości.

3. Módlmy się za ludzi chorych i smutnych, aby z rozważania prawd ewangelicznych czerpali nadzieję wyzwolenia i prawdziwą radość.

4. Módlmy się za tych, którzy położyli swą ufność w dobrach tego świata, aby drogą praktyki miłosierdzia względem ubogich powrócili do Boga.

5. Módlmy się za nas, tu zebranych, abyśmy otworzyli swoje serca i dostrzegli działanie Boga w świecie.

*Wszchemogący Boże, który ubogich tego świata wybierasz na bogatych w wierze, wysłuchaj naszych modlitw i spraw, abyśmy nieustannie wzrastając w Twojej miłości, osiągnęli życie wieczne. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.*





HENRYK PRZONDZIO

## Spotkanie, które uzdrawia

KS. WACŁAW DEPO

Doświadczamy tego nie od dzisiaj, że podstawą chrześcijańskiej wiary nie jest świat cudów i zjawiska, których nie sposób zrozumieć, lecz spotkanie z Jezusem z Nazaretu, Ukrzyżowanym i Zmartwychwstałym, który jest Drogą człowieka ku Bogu. I tylko ten, kto uzna w Nim Syna Bożego posłanego na świat dla naszego zbawienia, może dobrze widzieć... Jedynie Jezus łączy w sobie „przychodzenie Boga” i „widzenie spraw życia” po Bożemu. W dziejach ludzkich zmagani o Boga krzyżują się dwie drogi i obydwie wydają się być równie uprawnione. Z jednej strony bogactwo daru życia, które uświadamia, że jest ono darem otrzymanym od Boga i mającym określony kierunek i sens, a z drugiej strony – niewystarczalność człowieka, objawiająca się tajemnicami cierpienia i śmierci. Zarówno więc i nędza, jak i bogactwo ludzkiej natury wskazują na Boga i wołają o Zbawiciela. Bóg dał odpowiedź przez słowa i czyny swojego Jednorodzonego Syna.

Cuda Jezusa nie miały nigdy charakteru spektakularnego, lecz podprowadzały do jeszcze większej tajemnicy działania Bożego i osobistej odpowiedzi na pytanie: kim jest Jezus z Nazaretu? Dzisiejsza Ewangelia ukazuje nam spotkanie Jezusa z ludźmi, którzy przyprowadzają do Niego człowieka głuchoniemego. I nie ulega wątpliwości, że dla Jezusa nie był to zwykły przypadek choroby cielesnej, lecz pewna metafora odnosząca się do Narodu Wybranego, a przez niego i do całej ludzkości, aby „otworzyła się na Zbawiciela”. Albowiem w pewnym sensie każdy człowiek, każdy z nas, jest głuchoniemy w sprawach odkupienia. I tylko Jezus otwiera nas na Boga. W Nim – jak zapowiadał już prorok Izajasz – „sam Bóg przychodzi, aby nas zbawić” (35,4nn). Poprzez swojego Ducha Jezus daje nam łaskę, abyśmy usłyszeli słowo Boże i przyjęli je ufnym sercem, a ponadto pozwala nam mówić do Boga i do ludzi o sprawach Bożych.

Święty Marek Ewangelista przedstawiający nam Jezusa spoglądającego z westchnieniem w niebo, wskazuje na jeszcze większą tajemnicę, jaką jest jedność Jezusa z Ojcem i Duchem Świętym. Jest to wielkie misterium, że w konkretnym

„Jezusie z Nazaretu” jest obecny Bóg jako Stwórca i Zbawiciel. On nas zbawia z miłości, w sposób wolny i historyczny. „I nie ma w żadnym innym zbawienia, gdyż nie dano ludziom pod niebem innego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni” (Dz 4,12). Bez osobistego spotkania z Jezusem nikt z ludzi nie może się zbawić, jakkolwiek może nie być chrześcijaninem, może nie słyszeć o tym imieniu lub może tego imienia nie rozumieć... To dzięki spotkaniu z Jezusem – już od naszego zaistnienia, a zwłaszcza od momentu chrztu świętego – otrzymujemy imię własne, jedyne, niewymazalne, i otrzymujemy najbardziej odpowiadające nam miejsce i czas w Bożych planach świata i zbawienia. W swoim imieniu i w całej egzystencji „ku Ojcu” Jezus – jako Pierworodny wszelkiego stworzenia i Pierworodny spośród umarłych – wszystkich nas stworzył i odkupił. Wymawianie naszych imion przez Jezusa czyni nas „nowymi ludźmi, którzy widzą i słyszą wielkie dzieła Boże”; jest to wyzwalanie nas z anonimowości i wynoszenie na prawicę Ojca. Spotkanie z Jezusem – niezależnie od stanu czy wieku – woła do naszej duszy o najwyższą decyzję: „za” lub „przeciw”... Dlatego jedni idąc za Nim i wierząc w Niego, oddają swoje życie, drudzy zaś usiłują się wyrwać spod tego Imienia, spod Jego światła i twórczości, przyjmując jakiegoś „anty-imię” (por. ks. Cz. S. Bartnik, „Światło świata”, Lublin 1991, s. 157–159).

I tak przez wiarę w imię Jezusa jako Zbawiciela – już od 2000 lat – czynimy nasze życie chrześcijańskim, sensownym, a jednocześnie „dopełniamy” to, czego nie dostaje Jezusowi z Nazaretu historycznemu: historię osobistego życia, zmagania samych siebie, Kościoła... W imieniu Jezusa spotykamy się wszyscy najgłębiej, nierozdzielnie i na zawsze. Dlatego nie zapominajmy o „znakach rozpoznawczych” wobec Jezusa i ludzi, jakimi są: odważne przeżegnanie się znakiem krzyża i pozdrowienie: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!”. Przeżywając je, wyznajemy nasze chrześcijaństwo, nasze związanie się z Jezusem i przylgnięcie do Niego na czas obecny i na wieczność.

10 IX

Niedziela – XXIII zwykła

Czyt.: wydrukowane w całości na str. 2.

(III tydz. psalterza)

Prorok Izajasz zapowiadał, że w czasach mesjańskich m.in. głusi będą słyszeć. Spełniło się to, gdy Pan Jezus uzdrowił głuchoniemego. Słowo „effatha” – „otwórz się” powtarzane jest w obrzędzie chrześcijańskiej inicjacji dorosłych i oznacza otwarcie katechumena na słuchanie słowa Bożego.

11 IX

Poniedziałek – dzień powszedni

Czyt.: 1 Kor 5,1–8; Ps 5; Łk 6,6–11.

Boski Zbawiciel stanął w obronie chorego człowieka i uzdrowił go w szabat. Przypomnił przy tym, że zawsze należy czynić dobrze. Wezwanie do czynienia dobra to ważny dla wyznawców Chrystusa apel na każdy dzień.

12 IX

Wtorek – dzień powszedni, wspomnienie dowolne Najświętszego Imienia Maryi (w archidiecezji katowickiej: uroczystość NMP Piekarskiej)

Czyt.: 1 Kor 6,1–11; Ps 149; Łk 6,12–19 (w archidiecezji katowickiej: Syr 24,14–16,24–31; Ps. resp. Łk 1,46–55; Kol 3,12–17; Mt 12,46–50).

Wielkie sprawy dokonują się po wielkiej modlitwie. Chrystus Pan po całonocnej modlitwie dokonał wyboru Dwunastu. Król Jan III Sobieski po modlitwie na Jasnej Górze i w Piekarach udał się na odsiecz Wiednia, gdzie odniósł zwycięstwo. Dzień ten obchodzony jest w Kościele jako wspomnienie Imienia Maryi, zaś w archidiecezji katowickiej jako uroczystość Matki Boskiej Piekarskiej.

13 IX

Środa – wspomnienie św. Jana Chryzostoma, biskupa i doktora Kościoła

Czyt.: 1 Kor 7,25–31; Ps 45; Łk 6,20–26.

Boski Nauczyciel wypowiada słowa błogosławieństwa pod adresem ubogich, głodnych i płaczących, jednocześnie mówi „biada” do bogatych, sytych i śmiejących się. Tę naukę Boskiego Mistrza przekazywał nieustraszenie największy mówca chrześcijańskiego Wschodu i biskup Konstantynopola św. Jan Chryzostom (zm. 407 r.). Odważne głoszenie słowa Bożego przypłacił wygnaniem.

14 IX

Czwartek – święto Podwyższenia Krzyża Świętego

Czyt.: Łb 21,4b–9 albo Flp 2,6–11; Ps 78; J 3,13–17.

W katechezie wygłoszonej 07.09.1988 r. Ojciec Święty Jan Paweł II mówił o Ofierze Chrystusa jako wypełnieniu Bożego planu miłości i, nawiązując do czytanego dziś fragmentu Ewangelii, wskazywał na krzyż Chrystusa jako znak tej miłości: „Miłość pozostaje ostatecznym wyjaśnieniem dzieła Odkupienia przez krzyż. W niej zawiera się jedyna odpowiedź na pytanie »dlaczego« w związku z krzyżem Chrystusa. Miłość tłumaczy odwieczne zamierzenie Boże”.

15 IX

Piątek – wspomnienie Matki Boskiej Bolesnej

Czyt.: 1 Kor 9,16–19,22–27; Ps 84; Łk 6,39–42 lub Hbr 5,7–9; Ps 31; J 19,25–27 albo Łk 2,33–35.

Papież Jan Paweł II w katechezie wygłoszonej 25.10.1995 r. na temat „Udział Maryi w dziele zbawienia” zaznaczył: „Równocześnie w kulcie i pobożności chrześcijańskiej coraz większą rolę odgrywa kontemplacyjne spojrzenie na »współcierpienie« Maryi, w sposób wymowny ukazywane przez wizerunki Matki Boskiej Bolesnej. Uczestnictwo Maryi w dramacie krzyża, nadaje temu wydarzeniu charakter głębszy i pomaga wiernym wnikać w tajemnicę: współcierpienie Matki pomaga zrozumieć lepiej cierpienie Syna”.

16 IX

Sobota – wspomnienie św. męczenników Korneliusza, papieża, i Cypriana, biskupa, (dzień modlitwy za Ojca Świętego)

Czyt.: 1 Kor 10,14–22; Ps 116B; Łk 6,43–49.

Wartość drzewa poznaje się po jego owocach, wartość człowieka po jego czynach. Kto słucha słów Chrystusa Pana i wypełnia je, podobny jest do człowieka, który dom zbudował na skale.

Dobre czyny cechowały życie wspomnianych dziś męczenników III w. Budowali oni swe życie na skale, którą jest Chrystus.

17 IX

Niedziela – XXIV zwykła

Czyt.: Iz 50,5–9a; Ps 116A; Jk 2,14–18; Mk 8,27–35. BP S.C.



# Religia w szkole po 10 latach

TOMASZ DOSTATNI OP

Nie zawsze jestem przekonany do okrągłych rocznic, bo czasem w ich obchodzeniu czuję sztuczność. Ale wiem też, że taka czy inna rocznica może być dobrą okazją do refleksji nad czasem, który już upłynął i pozwala objąć przedmiot, którego dotyczy. A więc do rzeczy.

Katecheza powracała do szkoły w atmosferze napięcia i dużej podejrzliwości o to, że Kościół i katolicy pragną utworzyć państwo wyznaniowe. Zwolennicy neutralności światopoglądowej, absurdalnie mnożyli swoje argumenty. Kościół również ze swojej strony, wchodząc z religią do szkół zaraz po upadku systemu komunistycznego, dużą uwagę zwrócił na sprawność w realizowaniu ustawy o powrocie religii do szkoły i – dziś można to spokojnie powiedzieć – nie do końca był przygotowany do nowych warunków nauczania. Dzisiaj, właśnie po dziesięciu latach, pogląd, że szkoła dużo zyskała nie jest odosobniony. Wtedy spór wokół powrotu katechezy do szkoły był bez wątpienia wypadkową napięcia, jakie się pojawiały w nowo tworzonej relacji stosunków państwo-Kościół. Jak zauważył przed kilkoma laty jeden z obserwatorów polskiego życia religijnego, „powrót

katechezy do szkoły wiąże się z konsekwencjami tego faktu dla stanu polskiej religijności”. Nie miejsce tu na jej ocenę, ale cieszyłbym się, gdyby w najbliższym czasie jak najwięcej takich ocen zostało wyrażonych.

Religia jest częścią systemu naszej edukacji, ale sam uważam kilka zjawisk, które chciałbym nazwać. Dzieci, młodzież uczęszczająca na katechezę nie zawsze są obecne w Kościele i dlatego trzeba przemyśleć na nowo duszpasterstwo i pracę z młodzieżą właśnie poza szkołą, przy parafii. Katecheci świeccy traktują nauczanie religii jako swoją normalną pracę zawodową, potrzeba więc większej troski o ich formację duchową. Księża często uciekają od uczenia religii albo przeżywają różne frustracje z tym związane – warto dostrzec ten problem i przemyśleć formułę księży prefektów – kapłanów specjalnie przygotowywanych do pracy w szkole. Im więcej refleksji wypływających ze wzajemnej wymiany myśli i spostrzeżeń wśród samych katechetów, ale też i rodziców, i w końcu uczniów, tym lepiej będziemy obchodzić 10. rocznicę powrotu religii do szkoły.

## Czyj jest Sierpień?

TOMASZ WIŚCICKI

Dwudziesta rocznica Sierpnia 1980 i zorganizowane z tej okazji obchody stały się powodem sporów, których sens dałby się sprowadzić do pytania: czyje to jest święto?

W Związku znaleźli się i przedsierpniowi opozycjoniści, i członkowie PZPR, choć na ogół niskiego szczebla. Trafili tam ci, którzy wcześniej starali się po prostu uczciwie żyć, i ci, którym pokojowa rewolucja dała szansę zerwania z uwikłaniem w system. Od początku zresztą te różne drogi do „S” były jednym ze źródeł napięcia. Przynajmniej do 13 grudnia – w skali masowej, a jeszcze przez kilka późniejszych lat – w znacznie mniejszej skali konspiracyjnego oporu udawało się te napięcia przezwyciężać. Wolność i niepodległość, czyli spełnienie zasadniczego celu istnienia „S”, stały się początkiem końca masowego ruchu, zjednoczonego mimo nieuchronnych napięć i podziałów.

Dziś ludzie Sierpnia i pierwszej „S” są w bardzo różnych miejscach. Jedną z przyczyn, które określiły drogę dawnych działaczy po 1989 roku, był stosunek do związkowego wymiaru „Solidarności”. Dla jednych dawał on wprawdzie dobry argument przeciwko komunistycznej władzy, był jednak przede wszystkim balastem, którego można było z ulgą pozbyć po upadku komunizmu. Dla innych – przeciwnie: „S” to przede wszystkim ruch robotniczy.

Nie można się dziwić, że trudno się porozumieć tym, którzy sądzą, iż „solidarnościowi” politycy zdradzili robotników, z tymi, którzy związki zawodowe z „S” na czele uważają za główne zagrożenie dla polityki Polski.

Różnice poglądów są naturalne i nie muszą prowadzić do wrogości. Wspólnota ponad nimi wymaga właśnie solidarności – tej przez małe „s”. Komentarze, których pełne są media, wskazują, że żadna ze stron sporów dzielących – dawniej i dziś – ludzi „Solidarności” nie jest wolna od rozmaitych małości. Tymczasem ta solidarność ponad sporami jest dziś także sprawdzianem – dla każdego z osobna – z wierności temu słowu, wypisanemu charakterystycznymi literami na białym tle dwadzieścia lat temu.

Osobnym pytaniem jest to, jakie prawo do świętowania Sierpnia mają ci, którzy aż do końca pozostali wierni PZPR. Jeśli pragniemy, aby „Solidarność” była dziedzictwem całego narodu, trudno uczynić z Sierpnia obchody anty-SLD-owskie. Z drugiej strony zafałszowaniem ideałów Sierpnia byłoby uznanie, że jest to w równym stopniu święto opozycji, jak i partyjnego aparatu: te dwie drogi nie były moralnie równoważne. Aby ostatecznie nieuchronne napięcie na tym tle, trzeba z jednej strony taktu, z drugiej pokory. Obie te cechy nie występują w naszym życiu publicznym w nadmiarze...

## Gorzka lekcja

AGNIESZKA MAGDZIAK-MISZEWSKA

Tragiczna śmierć marynarzy z łodzi podwodnej „Kursk” wstrząsnęła całą Rosją. Rosjanie winą obarczają przede wszystkim rząd i wojskowych dowódców. Dla Putina chętnie szukają sprawiedliwych. Odwieczny schemat – dobry car i źli czynnicy – jest nadal aktualny. Rosjanie wolą nie pamiętać, że ich państwo jest republiką prezydencką i że praktycznie wszystkie istotne decyzje (a należy do nich z pewnością decyzja o szukaniu pomocy za granicą dla uwięzionych w stalowej trumnie marynarzy) podejmuje prezydent. Sfrustrowanym dekadą kryzysów obywatelom byłego mocarstwa wiara w silnego człowieka na Kremlu jest najwidoczniej niezbędna.

Szok spowodowany katastrofą zmusił jednak prezydenta Putina do przyznania, że militarna potęga Rosji to mit. Pożar wieży telewizyjnej w Ostankino unaocznili rozmiary technologicznej katastrofy: „Nasz potencjał przemysłowy to w ogromnej większości szmelc” – powiedział prezydent w wywiadzie telewizyjnym. „Kursk” i Ostankino to z pewnością gorzka lekcja dla rosyjskiego przywódcy, jeszcze nie tak dawno snującego wizję odbudowy mocarstwowej potęgi swojego kraju. (Swoją drogą – ciekawe, jak ta lekcja smakuje przywódcom grupy G-7

tuż po przyjęciu Rosji do grona najbogatszych państw świata?).

Rosyjski prezydent zdaje sobie sprawę z tego, jak dramatycznemu wyzwaniu musi sprostać. Wydaje się także oczywiście, że słowa o konieczności odbudowy silnego państwa rosyjskiego i przywróceniu mu międzynarodowej pozycji mocarstwa traktuje serio. Pytanie, które musi teraz sobie zadać – i które razem z nim zadaje sobie cały świat – brzmi: czy Rosja będzie zawdzięczać swoją mocarstwową pozycję wyłącznie odbudowie potencjału militarnego, czy też podejmie wysiłek gruntownej modernizacji struktur całego państwa, a swoją gospodarczą siłę oprze nie na eksporcie surowców, lecz nowoczesnych technologiach? Na jedno i drugie jej po prostu nie stać. Realizacja pierwszego celu oznaczać będzie w dalszej perspektywie cywilizacyjną katastrofę i z pewnością zagrożenie, budowanemu z takim trudem, systemowi globalnego bezpieczeństwa. Podjęcie drugiego wyzwania, znacznie trudniejszego, może zaowocować jakościową zmianą o niespotykanej skali. Prezydent Putin z pewnością zdaje sobie sprawę z konsekwencji wyboru, którego będzie musiał dokonać. Czy silny człowiek na Kremlu znajdzie dość siły, by wybrać brawo tradycji i własnym politycznym interesom?

● W telegramie skierowanym z okazji 20-lecia NSZZ „Solidarność” Jan Paweł II napisał m.in.: „To zbiorowe dzieło, które dało początek historycznym przemianom w naszym kraju i w całej Europie Środkowo-wschodniej, miało u podstaw wspólną troskę o człowieka, o zachowanie jego godności i tworzenie w duchu miłości bliźniego”. Papież wspomina również, że obecnie stoją przed Związkiem nowe wyzwania. „Modlę się, aby były podejmowane z zachowaniem pierwotnej troski o dobro każdego Polaka” – zapewnił.

● Biskup diecezji spiskiej, 64-letni František Tondra, został nowym przewodniczącym Konferencji Biskupów Słowacji. Wiceprzewodniczącym został metropolita bratysławski 66-letni abp Ján Sokol, a sekretarzem generalnym – biskup pomocniczy diecezji nitrańskiej (Nitra) 43-letni Marián Chovanec.

● Pierwsza katolicka rozgłośnia radiowa na Węgrzech rozpoczyna nadawanie swoich programów. Od 1 września stacja z siedzibą w Egerze nadaje programy przez całą dobę. Zatrudnia ok. 30 osób, w większości zawodowych dziennikarzy i techników. Swoim zasięgiem radio obejmie przede wszystkim archidiecezję Eger, na której terenie mieszka ok. 600 tys. katolików.

● Z udziałem setek rodzin pomordowanych, polskich i rosyjskich władz państwowych oraz hierarchii kościelnej nastąpiło uroczyste otwarcie i poświęcenie cmentarza ponad 6 tysięcy zamordowanych polskich oficerów w Miednoje koło Tweru. Nekropolia w Miednoje jest ostatnim, po Katyniu i Charkowie, otwieranym na Wschodzie pomnikiem polskich oficerów i funkcjonariuszy państwowych, pomordowanych w 1940 r. przez NKWD. W Miednoje spoczywają głównie policjanci.

● Prezydent Aleksander Kwaśniewski potwierdził, że Polska nie zgodzi się na żaden projekt budowy gazociągu z Rosji, który omijałby Ukrainę. Na konferencji w Paryżu przedstawiciele rosyjskiego koncernu gazowego „Gazprom” przedstawili projekt budowy gazociągu z Białorusi, przez terytorium Polski do Słowacji, omijającego Ukrainę.

● Podczas spotkania z reprezentacją ZNP minister edukacji Edmund Wittbrodt powiedział, że rząd prześle wkrótce samorządom terytorialnym ok. 462 mln zł i wypłaci już 220 mln zł tytułem zaliczki na subwencję oświatową. Pieniądze mają być przeznaczone na podwyżki zagwarantowane w Karcie Nauczyciela.

● Po raz pierwszy od zjednoczenia Niemiec sąd w landzie wschodnim skazał na dożywocie zabójcę Mozambijczyka. Zbrodni dokonała trójka młodych Niemców powodowana nienawiścią rasową.

● W Berlinie obradowało kuratorium fundacji dla ofiar przymusowej pracy „Pamięć. Odpowiedzialność. Przyszłość”. Pierwsze wypłaty dla ofiar, wśród których jest ok. 500 tys. Polaków, spodziewane są jeszcze w tym roku.

● Prezydent Clinton obiecał, że USA prześlą w najbliższym czasie ponad 1,3 mld dolarów Kolumbii na walkę z narkobiznesem, ożywienie gospodarcze i zakończenie 36-letniej wojny domowej. Akcja uzdrowienia sytuacji w tym kraju ma kosztować w sumie 7,5 mld dolarów.



# Utrzymują się tendencje wzrostowe

JERZY KROPIWNICKI, minister Rozwoju Regionalnego i Budownictwa, prezes Rządowego Centrum Studiów Strategicznych

– Jaka jest Pana ocena polskiej gospodarki po siedmiu miesiącach bieżącego roku?

– W gospodarce utrzymują się tendencje wzrostowe. Produkt krajowy brutto, czyli dochód narodowy, według prognoz, będzie nieco wyższy niż rok temu. Jego wzrost wyniesie 4,5–5 proc. W Europie tylko trzy kraje będą miały wskaźniki wzrostu gospodarczego wyższe od naszych. Utrzymany zostanie natomiast w dotychczasowej relacji deficyt obrotów bieżących w stosunku do PKB, choć pozytywnym elementem jest to, że wreszcie dynamika eksportu jest silniejsza od dynamiki importu. Obawiam się jednak, że ten rok skończy się nieco wyższą stopą bezrobocia, co jest spowodowane wejściem na rynek pracy rocznika wyżu demograficznego. Liczba osób bezrobotnych może w końcu tego roku przekroczyć 2,6 mln, co oznacza wzrost o 1,5 proc. w stosunku do końca ubiegłego roku. W Polsce niepokojące jest to, że wzrost inflacji i bezrobocia występuje równolegle. W innych krajach zdarzało się, że wzrost gospodarczy następował albo tylko przy wysokiej inflacji – jak w Izraelu czy Japonii – albo przy dużym bezrobociu – jak w Hiszpanii czy Niemczech.

– Z pewnością Polaków ucieszy podana przez rządowe Centrum Studiów Strategicznych wiadomość, że inflacja pod koniec bieżącego roku zejdzie poniżej dwucyfrowego wskaźnika. Na jakiej podstawie oparte są te prognozy?

– Wszystkie dotychczasowe czynniki, które napędzały inflację ulegają przyhamowaniu, w szczególności dotyczy to cen żywności. Wzrost inflacji w sierpniu w porównaniu z lipcem był znacznie mniejszy niż w lipcu w porównaniu z czerwcem. Rząd podejmuje decyzje przeciwdziałające wzrostowi cen żywności. Między innymi wprowadzony został bezcłowy kontyngent na import zbóż. To wszystko sprawia, że w grudniu br. będziemy płacić za dobra i usługi średnio tylko o 9,5 proc. więcej niż w tym samym okresie ubiegłego roku.

– Dobra ocena gospodarki, którą przedstawił Pan Minister, nie pokrywa się z odczuciami społecznymi. Wypowiedzi ekonomistów zwykli ludzie często kwitują stwierdzeniem: bogaci się bogacą, a biedni biednieją. Czy to prawda?

– Nie dziwię się takim wypowiedziom. Dla przeciętnego człowieka podstawą do oceny sytuacji jest wysokość własnych dochodów, ceny w sklepach i pewność pracy. Dla wielu Polaków te dane nie są optymistyczne. Dotyczy to również rencistów i emerytów, dla których rekompensaty inflacyjne za ten



TEODOR WALCZAK PAP/CAE

rok będą wypłacone, zgodnie z ustawą, dopiero na początku 2001 r. Myślę, że problem polega także na tym, że niektóre rzeczy wcześniej widać w statystyce, niż ludzie odczuwają je w swoich warunkach bytowych. Proszę pamiętać, że w roku 1991 skala dotkliwości ekonomicznych była ogromna, dla wielu nieporównywalna z dzisiejszą. Pierwsze przesłanki wzrostu gospodarczego pojawiły się już rok później, ale ludzie poprawę zaczęli odczuwać dopiero na przełomie lat 1993/94. To jest długi proces.

– Które gałęzie gospodarki przeżywają największe ożywienie gospodarcze, a które regres?

– Z satysfakcją można powiedzieć, że największy rozwój dokonuje się w dziedzinach, które są nośnikami nowoczesności, na przykład w przemysłach maszynowym i elektronicznym. Tam wskaźniki są lepsze od wskaźnika dla gospodarki jako całości. Po raz pierwszy mamy do czynienia z tak pozytywnym procesem. Kołem zamachowym gospodarki przestało być natomiast budownictwo, zdecydowanie w regresie znalazło się rolnictwo.

– Najwyższy wzrost gospodarczy w Europie przeżywa Irlandia – kraj, który niedawno wstąpił do Unii Europejskiej. Czy można prognozować, że w Polsce będzie podobnie, po naszym przystąpieniu do Unii?

– Na sukces Irlandii złożyły się dwie rzeczy: po pierwsze kraj ten uzyskał po wstąpieniu do Unii dostęp do olbrzymiego rynku; po drugie rząd Irlandii prowadził bardzo dobrą politykę gospodarczą, dzięki czemu wykorzystał swoją szansę.

– A polski rząd ma taką politykę?

– Tak. To jest przedmiot naszych negocjacji warunków wejścia do Unii. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na coś innego. Uważam, że w Polsce wszyscy, którzy boją się wejścia do Unii, a sam do nich należę, powinni bardziej koncentrować się na tym, co zrobić, żeby te obawy się nie spełniły, niż na przysłowiowym rozdzieraniu szat i staraniach, by nas do tej Unii nie przyjęto. Obawiam się, że koszt nie przyjęcia do Unii byłby wyższy niż koszt wejścia do niej.

– Dziękuję bardzo za rozmowę.

Rozmawiała  
ALICJA WYSOCKA

## Od redakcji

Wydaje się, że dopiero co przeżywaliśmy gorące dni sierpniowych buntów przeciwko komunistycznemu reżimowi. A właśnie minęło 20 lat od wydarzeń zapoczątkowanych w Stoczni Gdańskiej, Jastrzębiu i Szczecinie. 20 lat temu wybuchła w Polsce Solidarność! Zapanowała powszechna radość, nadzieja wolności, na którą przyszło nam poczekać jeszcze dziesięć lat, albowiem już w roku 1981 zapadła ciemna, ponura noc stanu wojennego. Okazuje się, że 20 lat to jednak szmat czasu. Świadców tamtych dni zawodzi pamięć. Trudno przecenić podtrzymującą wówczas naród na duchu rolę kapłanów, niestety coraz częściej się o tym zapomina. Andrzej Grajewski („Pamięć amputowana”, str. 7), nawiązując

do tekstu, który ukazał się na łamach „Tygodnika Powszechnego”, pisze: „Irytuje zabieg całkowitego pominięcia w tym opisie udziału Kościoła, którego rola i znaczenie były w Jastrzębiu istotne”. Na naszych łamach wspomnienia uczestników tamtych dni zebrał Michał Góra: „Uczestnicy strajku zapoczątkowanego w kopalni »Manifest Lipcowy« przytaczają zapomniane i niekiedy słabo znane fakty pierwszych godzin i dni zrywu na Śląsku. Wydarzenia jastrzębskie są – nie mniej ważnym niż strajki w Gdańsku i Szczecinie – symbolem robotniczego »nie« powiedzianego ówczesnej władzy!”.

WITOLD KOCIŃSKI

## DWUDZIESTOLECIE SOLIDARNOŚCI

str. 6–7 Mieliśmy jedną twarz – Michał Góra  
Pamięć amputowana – Andrzej Grajewski

## PO JUBILEUSZU MŁODYCH

str. 13 Codziennosc po Rzymie – rozmowa z bp. Henrykiem Tomasikiem, krajowym duszpasterzem młodzieży

## KOŚCIOŁ I MY

str. 10 Odpowiedź na pytanie: czy Kościół w Polsce powinien prowadzić dialog z Żydami, wyznawcami religii niechrześcijańskich i niewierzącymi  
str. 11 Góry znaczone krzyżami: Święta Woda, Grabarka, Szawle

## ŚLĄSKI WESTERN

str. 14 Człowiek z Bojszów

## Z KATOWIC ZA BAJKAŁ

str. 28–29 „Jeżeli Bóg nie istnieje...” – relacja Marka Koprowskiego z Magadanu – stolicy łagrowego imperium NKWD

## KULTURA

str. 27 Ślady dawnej świetności – „Kraj skrzydlatych jeźdźców”

gość  
niedzielną

Wydawnictwo  
Kurii Metropolitalnej  
w Katowicach

Adres redakcji: ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice

Adres dla korespondencji:

skrytka pocztowa 659, 40-958 Katowice 2

Telefony: (0-32) 251-18-07, (0-32)

251-50-06, (0-32) 251-15-55

Fax: (0-32) 251-50-21,

e-mail: redakcja@gosc.niedzielną.pl

Redaktor naczelny: ks. Stanisław Tkocz

Sekretarze redakcji: Witold Kociński, Sebastian Musioł, ks. Artur Stopka  
Zespół: Ewa Babuchowska (kier. działu „W naszym domu”),  
Andrzej Babuchowski (kier. działu kulturalnego), Wiesława Dąbrowska-Macura,  
Michał Góra, Andrzej Grajewski (kier. działu międzynarodowego),  
Barbara Gruska-Zych, Krystyna Jagiełło-Kamm (stała korespondentka w RFN),  
Stanisław Jankowski, Edward Kabiesz (red. „Gościa Dzielnego”),  
Małgorzata Kamraczka-Lipowska, ks. Roman Kempny (kier. działu religijnego),  
Marek Koprowski (dział kraje Europy Wschodniej),  
Jerzy Miciak (kier. działu graficznego),  
ks. Andrzej Morawski (korespondent w Moskwie), Henryk Sakwerda,  
Dobromiła Salik, ks. Kazimierz Sowa, Hanna Woźnica-Gierasińska,  
„Azymut” – redaktor prowadzący Piotr Dardziński

Dział reklamy i marketingu: Beata Słodka (kier. działu), Bernadeta Gruska  
Punkt przyjmowania ogłoszeń w Katowicach:  
Rynek 13, tel./fax 781-99-32

Agencja Reklamowa – Stanisław Kołodziej

Tel./fax: +48 32 2514-654 wew. 125; 0 501 479 216

Korekta: Elżbieta Bielas, Barbara Cień, Ewa Kura, Edyta Nicirńska,

Maria Pietryła, Joanna Woszczyńska

Dział łączności z Czytelnikami: Krystyna Strojczk-Zielińska

Przyjmowanie interesantów – w czwartki od 10.00 do 15.00

Fotoreporterzy: Marek Piekara, Henryk Przędziona

Archiwum: Janina Dziuryska, Małgorzata Ścigaj

Informacyjni: Jan Gawin, Adam Sobel

Studio GN: Jacek Bekman, Rafał Błaszczok, Joanna Bremer, Anna Grzywacz,  
Renata Jureczko, Dorota Lubocka, Irena Nakoneczna, Kornelia Olszak,  
Piotr Piesiur, Piotr Sudół

Administracja: Urszula Babczyńska, Barbara Grajcar, Małgorzata Gwizdała,  
Lidia Hercog, Roman Krajewski, Maria Kłusek, Beata Mozzol,  
Krystyna Palenta, Antoni Poledniok, Krystyna Sławik,  
Elżbieta Zabińska (główna księgowa)

Druk: Krakowska Drukarnia Prasowa Sp. z o.o.,

DRUKPRESS, Kraków, ul. Nowohucka 50.

Oddziały „Gościa Niedzielnego”

BIELSKO-BIAŁA ul. Słowackiego 27, 43-300 Bielsko-Biała, tel. (0-33) 81-25-139

GLIWICE ul. Łużycka 1, skr. poczt. 196, 44-101 Gliwice, tel./fax (0-32) 230-78-80

KATOWICE ul. Wita Stwosza 16, 40-042 Katowice, tel. (0-32) 251-21-60 w. 305

KIELCE ul. Jana Pawła II 3, 25-025 Kielce, tel. (0-41) 344-78-06,

fax (0-41) 344-94-02

KOSZALIN („Wierze”) ul. Piłsudskiego 6, skr. poczt. 93, 75-511 Koszalin,

tel. (0-94) 3411-277, fax 3410-314

KRAKÓW Rynek Główny 44, 30-960 Kraków, tel./fax (0-12) 421-49-83

LUBLIN ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2,

20-950 Lublin, tel. (0-81) 53-21-058 w. 313, tel./fax (0-81) 53-21-058 w. 336

OPOLE ul. Sikorskiego 7/1, 45-051 Opole, tel./fax (0-77) 454-64-72

SANDOMIERZ ul. Żeromskiego 2, 27-600 Sandomierz,

tel. (0-15) 832-76-60, fax (0-15) 832-76-61

TARNÓW ul. Katolicka 1, 33-100 Tarnów,

tel./fax (0-14) 26-15-50

WARSZAWSKIE Biuro „Gościa Niedzielnego”, ul. Mokotowska 43, 00-551 Warszawa,

tel./fax (0-22) 621-57-99, (0-22) 629-02-67.

WROCŁAW ul. Trzebnicka 11/4, 50-245 Wrocław,

tel. (0-71) 322-30-72, tel./fax (0-71) 322-37-09

Materiałów nleżamówionych

redakcja nie zwraca.

Zastrzegamy sobie prawo skracania

i adustacji tekstu oraz zmiany ich tytułów.

Nakład egz. 165 505





# Mieliśmy jedną twarz

MICHAŁ GÓRA

**Od tamtych protestów, które przełamały barierę lęku, stały się świadectwem godności zwykłych ludzi oraz obnażyły fałsz i przemoc tzw. przewodniej siły, mija dwadzieścia lat. Uczestnicy strajku zapoczątkowanego w kopalni „Manifest Lipcowy” przytaczają zapomniane i niekiedy słabo znane fakty pierwszych godzin i dni zrywu na Śląsku. Wydarzenia jastrzębskie są – nie mniej ważnym niż strajki w Gdańsku i Szczecinie – symbolem robotniczego „nie” powiedzianego ówczesnej władzy.**

W połowie lipca roku osiemdziesiątego zaczęto spędzać górników na tzw. otwarte zebrania partyjne, organizowane przez dyrekcję kopalni. „Strasznie negatywnie nastrajało to nas, roboty, do szefostwa i partyjnych aparatczyków. Umieć tylko truć, a nie dawali nawet podstawowych przyborów do mycia po szczytce” – mówi Stanisław Krawczyk, dziś już emerytowany górnik z Żor. Lipiec zaowocował pierwszymi „ruchawkami” w Lublinie. W połowie sierpnia stanęła stocznia w Gdańsku i pozostałe zakłady Trójmiasta, a po nich Szczecin i Elbląg. Wtedy też do śląskich kopalni zaczęły dochodzić, mimo blokady informacyjnej, pierwsze wiadomości o strajku na Wybrzeżu. Były wypisywane na burtach wracających do kopalni węglarek. Pierwszy strajk na Śląsku zaczął się w „Fazosie” Tarnowskie Góry 21 sierpnia na znak solidarności z Pomorzem.

„Na jednym z takich zebrań na »Manifestie« przygotowano uchwałę potępiającą zajścia w zakładach Lublina. My, górnicy z Jastrzębia, mieliśmy ją poprzeć – opowiada Grzegorz Stawski, wtedy pracownik dozoru. – Na zebraniu na temat strajków lubelskich powiedziano, że nie mamy żadnych informacji na

temat żądań strajkujących w Lublinie, więc nie możemy zajmować stanowiska w tej kwestii. Uchwała potępiająca upadła, a ja naraziłem się wtedy tzw. czynnikom partyjnym i dyrekcji”. Przymusowe masówki rodziły w ludziach coraz większy opór. Ujawniły też, że dyrekcje i aktywy partyjne kopalni nie zdają sobie w pełni sprawy z nastrojów.

## Wystarczyła iskra

Punktem zapalnym okazał się – zawsze obecny na kopalniach – konflikt między dozorem a robotnikami. Na początku nocej zmiany 28 sierpnia na „Manifestie Lipcowym” wybuchła awantura między szefem jednego z oddziałów a podwładnym. Zaczęło się. Ktoś głośno przemawiał na cechowni. Ludzie grupami przerywali zajęcia i opuszczali miejsca pracy. „Przyjechał dyrektor i tylko dołączył oliwy do ognia. Wyszedł na balkon i zaczął dosłownie ryczeć po ludziach. Skutek: wygwizdano go” – relacjonuje górnik Paweł Sikora, który tego dnia przyszedł na wieczorną zmianę. Stawski dodaje, że dyrektor zwołał odprawę dla dozoru w cechowni. Zażądał od kierowników i sztygarów „rozgonienia towarzystwa” i „zagonienia na dół”. W tym samym czasie grupa skupiona wokół Stefana Pałki, który zdaniem wielu był inicjatorem strajku, przeniosła się na zewnątrz cechowni, sam Pałka zaczął przemawiać. Już wtedy mieli nagłośnienie.

Stawski próbował zwrócić dyrektorowi uwagę na powagę sytuacji, ale ten wciąż chciał, żeby „wziąć ludzi za mordę”. – „Jeśli wydaje się panu, że ich zagoni do roboty, to grubo się pan myli. Nikt z nas nad tym tłumem nie zapanuje, a zresztą w imię czego? Ja wypowiadam panu posłuszeństwo. Moje miejsce jest z tymi ludźmi w pracy i dzisiaj też”. Na to naczelny inżynier do dyrektora – „Ty słuchaj go, co on mówi”. Jednocześnie z zewnątrz dało się słyszeć słowa Pałki: „Czy dozór jest z nami? Czy dozór wyszedł poza klasę?”. Co za język – mówią dziś uczestnicy pierwszych minut i godzin strajku. Wydrząk tych słów był bardzo istotny. Zdradzał przy-



Strajk w kopalni „Manifest Lipcowy”

gotowanie propagandowe mówcy. Uczestnicy odprawy stwierdzili, że muszą mieć swoich przedstawicieli w tworzącym się Komitecie Strajkowym. Oprócz Stawskiego wybrano jeszcze dwóch.

Przyszła noc i nerwowe porządkowanie postulatów. „Na szczęście ludzie od samego początku zachowywali się godnie. Nie znam przypadku niesubordynacji w stosunku do Komitetu” – Euzebiusz Bogdanik, który odpowiadał wtedy za wyżywienie strajkujących, przytacza wiele przykładów, gdy robotnicy sami zgłaszali chęć służenia pomocą – „Postawia ludzi, którzy wcześniej przez lata nie słuchali się w pracy, nie wykonywali poleceń, w ciągu kilku dni zmieniła się diametralnie. Mieliśmy – wszyscy uczestnicy strajku – jakby jedną twarz”.

## Dlaczego Jastrzębie?

Uważany za polskie eldorado Śląsk wzbudzał jednocześnie niechęć w innych częściach kraju. Robotników kopalni i hut uważano za oportunistów, a mieszkańców regionu prawie za kolaborantów. Ludzie łączyli to często z faktem, że krajem rzadziła ekipa partyjna z sąsiedniego Zagłębia. Ale w innych województwach nie rozumiano tego niuanisu. Starsi pamiętają groźne hasła na wagonach: *Czerwone hany*. „Jak wyjeżdżało się na wakacje czy na święta do rodzin, widziało się napisy w stylu: *Lepiej zabić Ślązaka niż świniaka*. Ludziom żyło się tu rzeczywiście nieco dostatniej, ale górnicy byli traktowani fatalnie, jak mięso” – ocenia warunki, które doprowadziły do wybuchu niezadowolonych, Romuald Bożko, wówczas pracownik kopalni. Gdyby strajk nie zaczął się w „Manifestie”, stanęłaby kopalnia „Borynia” lub inny zakład Jastrzębia, a może zaczęłyby Żory.

## Scenariusze przygotowań

Istnieje kilka wersji historii przygotowań do strajku. Najbardziej prawdopodobne są dwie. Zresztą nie wykluczają się. Pierwsza mówi, że lokalny partyjny bonza Zdzisław Grudzień i jego „towarzysze”, wykorzystując panującą wśród robotników niezadowoloność, postanowili sprowokować strajk przy udziale Urzędu Bezpieczeństwa. Mogłoby to być kartą przetargową w rozmowach na Wybrzeżu oraz w rozmowach wewnątrz PZPR. Według wielu, miejscem przygotowań była ko-

palnia „Borynia”. Grzegorz Stawski jest zwolennikiem opinii, że zorganizowano tam grupę, której liderem był Jarosław Sienkiewicz – postać bardzo kontrowersyjna w całych zajściach. Został on przewodniczącym Międzyzakładowego Komitetu Strajkowego (MKS). Sienkiewicz, który był działaczem PZPR, „zabłysnął” w okresie poprzedzającym strajki odważnymi jak na tamte czasy wypowiedziami na temat władzy. Potem zniknął na kilka dni. Mówiono, że został aresztowany jako opozycjonista. Dlatego gdy zaczął się strajk i przyłączyła się „Borynia”, jednym z postulatów było żądanie uwolnienia Sienkiewicza.

Drugą wersję potwierdza fakt dobrego zorganizowania, już od pierwszych chwil, grupy skupionej wokół Stefana Pałki. Tadeusz Jedynak, obok Pałki i Sienkiewicza jeden z przywódców strajku w Jastrzębiu i jedna z centralnych postaci podziemnej „Solidarności”, uważa, że protest był przygotowywany w kręgach elektryków i mechaników „Manifestu” – „Te dwie grupy zawodowe to elita na każdej kopalni. Oni mają najwięcej kontaktów na oddziałach. Inicjatywa wyszła od nich. Dobrze poznałem Stefana Pałkę. On był krótkofalowcem, to istotny szczegół w tej historii. Jego kontakty były dużo szersze niż nam się wtedy wydawało. Powiązany był z IV Międzynarodówką czyli trockistami. To tłumaczy jego socjotechniczne wyrobienie”.

## 200 milionów – 200 trupów

Dlaczego górnicy byli tak bardzo niezadowoleni? Istniała przecież obiegowa opinia o przywilejach tej grupy, a władze starannie ją pielęgnowały. Życie na kopalniach odbiegało jednak od banałów o przewodniej klasie. „Niby mieliśmy się lepiej, ale tu wszystko podporządkowane było wykonaniu planu. Gonili nas jak psy, a tymczasem robiliśmy w starych, brudnych łachach i dziurawych gumowcach, bo wiadomo, że w tamtej gospodarce wszystkiego brakowało” – wspomina Jan Zych, który dziś jest jednym z ostatnich pracowników kopalni „Żory”, uczestniczących w strajku w osiemdziesiątym roku.

Najbardziej, ale najlepszym przykładem opisującym stosunek socjalistycznej władzy do górników, był zapis w planach wydobywczych o dopus-



Członkowie MKS powielają tekst porozumień jastrzębskich. Po lewej stoi Jarosław Sienkiewicz, nad powielaczem pochylony Grzegorz Stawski. Drugi z prawej to Stefan Pałka.

ZDJEŃIA Z ARCHIWUM NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” KWK „ZOŁÓWKA”



czalnej śmiertelności wypadkowej w górnictwie. Na jeden milion ton węgla miał przypadać jeden zgon. 200 milionów ton – tyle węgla Polska wydobywała – to było dwieście trupów. „Wielokrotnie dochodziło do sytuacji, że zabity na dole górnik dwa dni leżał w kostnicy i dopiero wtedy informowano o wypadku, żeby w protokole zapisać, że zmarł w wyniku wypadku, a nie: zginął. Dlatego tak walczyliśmy, żeby w porozumieniu zapisano punkt o ludzkim traktowaniu górników w pracy” – Jedynek nie zapomniał o hipokryzji tamtej władzy.

## Negocjacje

„Rankiem 29 sierpnia byliśmy bardzo zmęczeni po pełnej napięcia nocy. Ustaliliśmy, że o strajku trzeba zawiadomić Gdańsk, wiedzieliśmy bowiem, że będzie blokada informacyjna. Ale rano wszystko zaczęło się rozłazić. Na szczęście pojawił się Tadek” – Grzegorz Stawski próbuje odtwarzać wydarzenia godzina po godzinie. „Jak wchodziłem do cechowni, ktoś rzucił, że do strajku przyłączyła się »Borynia«, potem zaczęły stawać kolejne kopalnie” – przypomina sobie pierwszy dzień w pracy po urlopie Tadeusza Jedynaka. Tego dnia utworzono MKS, do którego weszli Sienkiewicz jako szef (miał za sobą silną grupę z „Boryni”), Pałka i Jedynek jako wiceprzewodni-

czący oraz kilkanaście innych osób, wśród których był też Stawski. Wiadomo było, iż partyjno-rządowi negocjatorzy przyspieszyli rozmowy w Gdańsku i Szczecinie. Podpisują porozumienia i jadą do Jastrzębia.

„Naszym podstawowym postulatem było poinformowanie społeczeństwa o strajku w Jastrzębiu. To był warunek rozpoczęcia rozmów. Został przyjęty. Ale informację wyemitowano tylko na nasz region. Gdzie indziej w tym czasie w dzienniku szło co innego, zauważyliśmy tylko takie dziwne cięcie w czasie emisji – mówi Stawski – Poznaliśmy, że po drugiej stronie jest tylko wyrachowana gra i żadnej dobrej woli”.

Rozmowy z ekipą Kopcia i Żabińskiego zaczęły się dopiero 1 września. Trwały do nocy z 2 na 3 września. Jedną z najważniejszych kwestii była sprawa wolnych niedziel i sobót. To było również niewąlgicznym tematem dla przedstawicieli rządu. „To, że mamy w Polsce wolne soboty, to jest przede wszystkim zasługa Tadeusza. Nie był szkolony w negocjowaniu, ale miał nieprzeciętny talent” – relacjonuje najbardziej przełomowe chwile negocjacji Grzegorz Stawski. Jedynek potwierdza, że wywalczenie wolnych sobót było przede wszystkim faktycznym zapewnieniem wolnych niedziel, bo dotąd górnicy pracowali na cztery



MAREK PIEKARA

**Pomnik strajków górniczych z lat 1980–1988 stanął przed kościołem NMP Matki Kościoła („na górze”) w Jastrzębiu. Pomysł upamiętnienia wydarzeń, które przyczyniły się do zmiany biegu historii, wyszedł z Sekretariatu Górnictwa i Energetyki „Solidarności” w Katowicach. Autorem projektu jest artysta plastyk Zygmunt Stuchlik. Pomnik przedstawia postacie dwóch górników. Starszy przekazuje młodszemu krzyż, którego podstawę stanowi kotwica. Scena symbolizuje ciągłość pokoleń wiernych ideałom solidarności, a krzyż i kotwica to znaki chrześcijańskich wartości inspirowanych robotniczym zrywem i niepodległości, o którą faktycznie toczyła się walka w 1980 i 1988 roku. Pomnik został poświęcony przez metropolitę górnośląskiego arcybiskupa Damiana Zimonia w rocznicę porozumień jastrzębskich – 3 września br.**

## Pamięć amputowana

W 35. numerze „Tygodnika Powszechnego” ukazał się tekst Jarosława J. Szczepańskiego pt. „Jastrzębie – dwadzieścia lat temu”, opisujący na podstawie relacji uczestników górniczych strajków wydarzenia w Jastrzębiu w 1980 r. Tekst nie jest relacją historyka, tylko zapisem relacji zebranych przez Autora, który był także świadkiem tamtych wydarzeń. Szereg przedstawionych tam wypowiedzi i też jest dyskusyjnych, ale dziennikarska relacja ostatecznie nie musi spełniać wszystkich wymogów stawianych pracy naukowej.

Irytuje natomiast zabieg całkowitego pominięcia w tym opisie udziału Kościoła, którego rola i znaczenie były w Jastrzębiu istotne. Szczepański np. skrzątnie odnotowuje, że strajkujący odśpiewali „Międzynarodówkę”, natomiast uchodzi jego uwagi, że od 31 sierpnia do 3 września w kilku kopalniach odprawiane były Msze św., w których brało udział tysiące górników, przystępując do spowiedzi oraz przyjmując Komunię św. Duszpasterska posługa zainicjowana przez ks. Bernarda Czernieckiego, ówczesnego proboszcza kościoła pw. Matki Kościoła i św. Jana Nepomucena w Jastrzębiu, była ważnym czynnikiem moralnego wsparcia, który pozwolił wytrwać górnikom, aż do zawarcia porozumienia 3 września. Jak istotne miało to dla strajkujących znaczenie, świadczy dokument Międzyzakładowego Komitetu Robotniczego w Jastrzębiu, podpisany 5 września 1980 r. Napisano w nim: „My, górnicy i przedstawiciele innych załóg ROW i Śląska, z całego serca dziękujemy duchowieństwu miasta Jastrzębia, w szczególności księżom: ks. prob. Bernardowi Czernieckiemu, ks. Antoniemu Stychowi, ks. Henrykowi Jośce, ks. Stanisławowi Sojce, ks. Stanisławowi Brommerowi, ks. Antoniemu Drożdżowi, że w tak trudnych chwilach przyszli do nas z duchowym wsparciem, co pozwoliło nam przetrwać. Za to jeszcze raz składamy im serdeczne Bóg zapłać”. Tylko tyle i aż tyle.

W tekście Szczepańskiego jest wzmianka, że biskup Herbert Bednorz wsparł tworzenie wolnych związków zawodowych. Warto przypomnieć, że to biskup Bednorz jako pierwszy w latach 70. upomniał się o prawa górników do wolnych niedziel i protestował publicznie, m.in. w czasie pielgrzymek męskich w Piekarach przeciwko systemowi czterobrygadowemu w śląskim górnictwie. Szczepański wspomina także zdawkowo, że przed rejestracją górnikom z Jastrzębia pomagał Wuttke z PKKS. Warto więc przypomnieć, że chodzi o osobę wybitnego naukowca, dr. Henryka Wuttke, człowieka, który całe swe dalsze życie poświęcił „Solidarności”, przyjaciela i współpracownika „Gościa Niedzielnego”.

Nie zwykliśmy przy każdej okazji podkreślać udziału naszego pisma w tamtym burzliwym czasie. Lecz skoro Szczepański jako ważne wydarzenie tamtego okresu odnotowuje wizytę redaktorów „Tygodnika Powszechnego” w Jastrzębiu, skromnie wspomnijmy, że redakcja „Gościa” stale była tam obecna, na bieżąco informując czytelników o przebiegu wydarzeń i niezwykłej atmosferze tamtych dni. Pierwsza publiczna wypowiedź MKZ Jastrzębie również miała miejsce na łamach naszego pisma.

ANDRZEJ GRAJEWSKI

zmiany, czyli w takim systemie, że mieli tylko jeden wolny dzień w miesiącu.

Jeszcze na etapie przepisywania Komisja Rządowa próbowała manipulować tekstem. Można przypuszczać, że wicepremier Kopeć, idąc na niektóre ustępstwa, m.in. dotyczące wolnych sobót, przekroczył swoje pełnomocnictwa. Jeden z sekretarzy KW PZPR w Katowicach, Janusz Paszczewicz, chciał przekłamać sprawę sobót, dyktując tekst sekretarce, ale górnicy zamknęli go w jednym z pomieszczeń ratowniczych.

3 września nad ranem doszło do podpisania porozumień jastrzębskich. „Wtedy chyba pierwszy raz w życiu odśpiewaliśmy hymn w takiej powadze” – mówią uczestnicy negocjacji.

## Rola duszpasterzy

„W dniach strajku załóg górniczych na terenie naszej diecezji [...] zaistniały doniosłe wydarzenia, które należy utrwalić w pamięci. Zobowiązuje do tego szacunek dla postawy strajkujących oraz wspierającego ich religijno-moralnie miejscowego duchowieństwa” – pisał we wrześniu osiemdziesiątego roku „Gość Niedzielnny”, który na gorąco relacjonował wydarzenia z Jastrzębia. Gdy w „Manifestie Lipcowym” zaczynał się strajk, w mieście odbywała się doroczna pielgrzymka duchowieństwa. Na jej zakończenie ordynariusz diecezji bp Herbert Bednorz wydał oświadczenie, w którym stwierdził: „Kościół nie podjudza i nie przyczynia się do zwiększania napięć, niemniej zawsze staje po

stronie tych, którzy mają prawo do upominania się o sprawiedliwość i poszanowanie swojej godności”. Nie były to puste słowa. Od pierwszych dni strajkujący zostali otoczeni duszpasterskim wsparciem. Księża odprawiali Msze św. dla protestujących na terenie zakładów. Odbywały się one zawsze przy pełnej obecności załogi. Kościół pod wezwaniem Matki Kościoła, popularnie zwany w Jastrzębiu kościołem na górze, stał się de facto pierwszą siedzibą wolnych związków zawodowych, a w stanie wojennym domem dla ukrywających się. Natomiast jego proboszcz ks. prałat Bernard Czerniecki, czy inni – np. ks. Antoni Stych, ks. Henryk Jośko, ks. Stanisław Sojka – posługiwali jako ojcowie duchowni zgębnionych, którzy w tych dniach masowo prosili o pomoc religijną. „To był niewątpliwie jeden z podstawowych czynników, które pozwoliły nam przetrwać” – mówi po latach Euzebiusz Bogdanowicz, dziś radny w Jastrzębiu. Efektem strajków stało się także odrodzenie kultu św. Barbary w kopalniach.

Nie sposób zapomnieć troskliwej postawy biskupa Bednorza. Jego inicjatywą było przysłanie do górników grupy ekspertów z dr. Henrykiem Wuttke na czele, pracownikiem naukowym Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach, którzy wsparli w najbliższych miesiącach MKR i zarejestrowany 24 października NSZZ „Solidarność”. Trwał przy robotnikach do końca. Wielu przywódców strajków i ich rodziny objął osobistą opieką w trudnym czasie stanu wojennego.



## Nauczanie

### Laboratorium wiary

Przypomnienie zakończonego w ubiegłą niedzielę w Rzymie XV Światowego Dnia Młodzieży i zapowiedź nowego Jubileuszu – nauczycieli akademickich, który rozpocznie się w przyszłą niedzielę – to główne tematy, jakie poruszył Jan Paweł II w rozważaniach przed południową modlitwą *Anioł Pański* 27 sierpnia w Castel Gandolfo.

„Nie przebrzmiało jeszcze w opinii publicznej echo Światowego Dnia Młodzieży – mówił Papież. – Przez kilka dni w Rzymie było serce młodych, którzy wzbudzali wielką sympatię do siebie. Młodzi radośni, pokojowo nastawieni, gotowi do pozdrowienia i uśmiechu, pełni szacunku wobec miasta i przyrody, zakochani w Jezusie Chrystusie i w Jego przesłaniu. Oto lud, który z nową energią wkracza w trzecie tysiąclecie. Niektórzy z tych młodych są jeszcze w Rzymie, a ich reprezentacja jest obecna także tutaj dzisiaj. Są to młodzi z Gen z Ruchu Fokolarionów, których wielu tutaj widzę i pozdrawiam z wielką miłością, wdzięczny za ich odwiedziny.

Dziękujemy Panu za to dobro, jakie Jubileusz Młodych zasiał w Kościele i w świecie. Na wszystkich wywarł żywe wrażenie ich wielki napływ. Światowy Dzień Młodzieży jest jednak tylko etapem na drodze, którą trzeba przebyć.

Każdy młody człowiek po powrocie do swego kraju jest wezwany do pogłębiania swego wyboru na rzecz Ewangelii i życia zgodnego z nią. W tym sensie podczas niezapomnianego czuwania w Tor Vergata mówiłem o *laboratorium wiary*, o tym cudownym laboratorium duchowym, w którym każdy może wzrastać w świadomości własnej wiary i stawać się przekonującym świadkiem Chrystusa.

Swego rodzaju przedłużeniem Jubileuszu Młodych będzie Jubileusz nauczycieli akademickich, który rozpocznie się w przyszłą niedzielę, 3 września. Będzie on przebiegał pod hasłem: *Uniwersytet na rzecz nowego humanizmu*. U progu trzeciego tysiąclecia Kościół proponuje na nowo światu kultury, a zwłaszcza uniwersyteckiemu, orędzie Chrystusa jako źródło wizji człowieka i świata, w którym odzwierciedla się w pełni obraz Boga. W Jego świetle można formować nowe pokolenia, przygotowując je do stawienia czoła wielkim wyzwaniom historii, aby budować społeczeństwa solidarne i wrażliwe na osoby, szczególnie najsłabsze. Toteż konieczne jest sprzyjanie szerokiemu i uważnemu dialogowi między wiarą a kulturami, tak aby odrodziły się one na nowo w wyniku spotkania ze starą, a ciągle aktualną Dobrą Nowiną”.

## Dokumenty

### Wobec klonowania

W związku ze zgodą rządu USA – a wcześniej Wielkiej Brytanii – na klonowanie zarodków ludzkich w celach badawczych, Papieska Akademia Życia wydała specjalny dokument, określający te praktyki jako niedopuszczalne z punktu widzenia etyki. Inicjatorzy tych eksperymentów najwyraźniej nie uważają embrionów za istoty ludzkie i odmawiają im podstawowych praw, z prawem do życia na czele – stwierdzono w dokumencie Akademii.

„Wytwarzanie embrionów ludzkich, a następnie ich niszczenie po pobraniu komórek do badań terapeutycznych, jest niedopuszczalne, gdyż nawet najszczytniejszy cel nie usprawiedliwia tego rodzaju działań” – zapisano w dokumencie. Podkreślono też, że do tego samego celu można używać komórek dorosłych ludzi. O możliwości tej wspominał w wywiadzie dla Radia Watykańskiego wiceprezes Papieskiej Akademii Życia bp Elio Sgreccia, który uważa, iż niedawne decyzje rządów amerykańskiego i brytyjskiego „stanowią ustępstwo wobec przemysłu zainteresowanego handlem materiałem ludzkim”.

Opinię tę potwierdza fakt, że podobne rezultaty można osiągnąć w inny sposób, jedynie przy większych nakładach finansowych. „Wolność badań naukowych oznacza uniezależnienie się od etyki” – powiedział włoski biskup.

W tym konkretnym przypadku daje się jednoznacznie do zrozumienia, że embrion ludzki nie jest traktowany jako istota ludzka, zasługująca na szacunek. Z takim podejściem Kościół katolicki nigdy się nie zgodzi, choćby był w mniejszości – podkreślił biskup Sgreccia.

## Wydarzenia

### Moralny wymiar transplantacji

Przeszczepy są wielką zdobyczą nauki w służbie człowieka i dzięki nim wiele osób w naszych czasach przeżyło. Jednocześnie stosowanie tej techniki wymaga poszanowania godności osoby ludzkiej i przestrzegania zasad etyki lekarskiej podczas operacji przeszczepiania – słowa te wypowiedział 29 sierpnia Jan Paweł II do uczestników XVIII Międzynarodowego Kongresu Towarzystwa Transplantologów, który odbywał się w Rzymie.

Jak w wypadku każdej zdobyczy ludzkiej, także w dziedzinie nauk medycznych, dających tyle nadziei zdrowia i życia wielu ludziom, należy wskazać na pewne punkty krytyczne, które trzeba poddać uważnej refleksji antropologicznej i etycznej – stwierdził Papież. Podkreślił, że podstawowym kryterium oceny tych zjawisk ma być obrona i popieranie integralnego dobra osoby ludzkiej przy zachowaniu jej szczególnej godności. „W związku z tym należy przypomnieć, że każda interwencja medyczna wobec człowieka podlega pewnym ograniczeniom, które nie sprowadzają się tylko do ewentualnej technicznej niemożności wykonania odpowiedniego zabiegu, ale wiążą się także z poszanowaniem samej natury ludzkiej w całej jej integralności” – powiedział Ojciec Święty.

Wskazał następnie, że u podstaw każdej decyzji o transplantacji, jak przy wielu innych okazjach, leży wielka wartość etyczna, a mianowicie postanowienie ofiarowania, bez zadośćuczynienia, części własnego ciała dla zdrowia i dobra innej osoby. W tym właśnie tkwi szlachetność takiego gestu, będącego prawdziwym aktem miłości – stwierdził Papież. Zauważył, że jest to nie tylko zwyczajne danie czegoś z siebie, lecz ofiarowanie samego siebie. Ciała ludzkiego nie można bowiem rozpatrywać jako zespołu tkanek, narządów i funkcji, ale jako konstytutywną część osoby, która w ten sposób się przejawia i wyraża.

Wiąże się z tym inne ważne zastrzeżenie etyczne: konieczne jest uzyskanie świadomej zgody na pobranie narządu do przeszczepu. Osoba dająca taki narząd musi być odpowiednio poinformowana o związanych z tym procesach, tak aby mogła wyrazić zgodę (lub odmówić jej) w sposób świadomy i wolny – podkreślił Ojciec Święty. Dodał, że podobne wymogi dotyczą biorcy organów.

## W 20. rocznicę Porozumień Sierpniowych

„Chrystus stanął wśród robotników Stoczni, bowiem cud, jaki wydarzył się nad Bałtykiem, był poprzedzony milenijną nowenną narodu” – powiedział Prymas Polski w kazaniu podczas Mszy św. pod Pomnikiem Stoczniovców w Gdańsku 31 sierpnia, w 20. rocznicę podpisania Porozumień Sierpniowych. Kard. Józef Glemp podkreślił, że wydarzenia sierpnia 1980 r. miały charakter wyjątkowy i udowodniły, że w trudnych chwilach Polacy potrafili się zjednoczyć. Przypomniał to, co się wtedy stało w Gdańsku, do Cudu nad Wisłą w 1920 r., kiedy cały naród zjednoczył się na modlitwie, w ofiarności na rzecz armii, a przywódcy kierowali się wspólną strategią. Prymas Polski powiedział także, że w 1980 roku dokonano się zwycięstwo robotników nad zorganizowanym kłamstwem oraz zapoczątkowało walkę o pełnię praw człowieka. Msza św. która odbyła się 31 sierpnia o godz. 13.00 na placu Solidarności w Gdańsku, pod przewodnictwem kard. Glempa, była głównym momentem kościelnych obchodów 20-lecia powstania „Solidarności”. Tego samego dnia wieczorem rozpoczęło się niezwykle wydarzenie – Święto Człowieka – międzynarodowe forum jubileuszowe, poświęcone prawom i powinnościom człowieka. Na święto złożyły się dyskusje, przesłania autorytetów oraz Msze, koncerty i spektakle.

\*\*\*

„Dziękujemy Ci, Ojczyści Świąty, za ciągłe wspieranie dwudziestoletniego dziś Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarności” – napisali w specjalnym przesłaniu do Jana Pawła II uczestnicy XII Krajowego Zjazdu Delegatów „Solidarności”. – Polska jest wolna nie dzięki układom i ustępstwom, ale dzięki determinacji ludzi (...), którzy kierowali się ewangelicznymi wartościami – mówił 30 sierpnia w Gdańsku abp Tadeusz Gocłowski. Ideaty zawarte w słowach „jeden drugiego brzemiona noście” można zrealizować także w obecnej sytuacji społeczno-politycznej – stwierdził w rozmowie z KAI Metropolita Gdański.

## Wystawa o „Solidarności”

Na Jasnej Górze można oglądać wystawę „Solidarność wotami wpisana w Serce Matki Królowej Polski”. Ekspozycja umiejscowiona w Sali Maryjnej zawiera obrazy, transparenty, fotografie, sztandary, miniatury pomników Solidarności oraz pamiątki po internowanych. O. Jan Golonka – kurator wystawy – powiedział, że „Solidarność wotami męczeństwa, cierpienia czy nawet życia wpisana się w serce Matki Królowej Polski”. Otwarcie wystawy poprzedziła Msza św. w Bazylice jasnogórskiej, której przewodniczył ks. Franciszek Dylus, kapłan od wielu lat związany z Solidarnością częstochowską. W homilii ks. Dylus przypomniał, jak wielkie znaczenie dla „Solidarności” miała Jasna Góra. „Nie przez przypadek Lech Wałęsa tu pozostawił wszystkie swoje odznaczenia, by pokazać, czyja to zasługa i by powiedzieć, że jest to dziedzictwo całego narodu” – dodał. W Eucharystii uczestniczyli przedstawiciele częstochowskiej „Solidarności”, senatorowie i parlamentarzyści. Wystawa czynna jest codziennie od 10.00 do 17.00.

## Wezwanie do prostoty i ubóstwa

Kapłan trzeciego tysiąclecia powinien być prosty i ubogi – mówił bp tarnowski Wiktor Skworec do księży swej diecezji, podczas odprawy katechetycznej, 29 sierpnia. „Katecheci, którzy zaczynają pracę w nowym tysiącleciu, są wyposażeni w »bogate« narzędzia ewangelizacji, takie jak radio, prasa i Internet, ale dobrze wiemy, że w służbie Ewangelii kapłan trzeciego tysiąclecia powinien być prosty i ubogi” – kontynuował Biskup. Przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego księża katecheci z diecezji tarnowskiej przygotowywali się do pracy na tzw. odprawach katechetycznych, które w tym roku odbywały się pod hasłem „Ewangeliczne ubóstwo, prostota i Internet w służbie nowej ewangelizacji”. Postulując ubóstwo księży, bp Skworec powiedział, że w Polsce zwiększa się dystans między grupą bogatych i biednych, a księża, którzy mają stabilne miejsca pracy w szkole i uregulowane sprawy bytowe w parafii należą – jak wynika z badań opinii społecznej – do beneficjentów zmian społeczno-gospodarczych. „Z tego faktu powinniśmy jako duszpasterze wysnuć właściwe wnioski” – stwierdził Ksiądz Biskup.

## Krótko

● Jan Paweł II prawdopodobnie uda się w 2001 roku z wizytą duszpasterską do Brazylii. Poinformował o tym wiceprzewodniczący konferencji biskupów tego kraju, bp Marcelo Carvalheira z Paraíba. Do złożenia wizyty na zakończenie obchodów 500. rocznicy ewangelizacji Brazylii zaprosił Papieża prezydent Fernando Henrique Cardoso podczas wizyty w Watykanie w listopadzie 1999 r. Jan Paweł II odwiedził ten największy katolicki kraj świata czterokrotnie: w latach 1980, 1982, 1991 i 1997.

● Jan Paweł II mianował przewodniczącą Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego, kard. Francisca Arinze, specjalnym wysłannikiem na rozpoczynające się 28 sierpnia w Nowym Jorku spotkanie na szczycie przedstawicieli religii świata. Spotkanie odbędzie się w siedzibie ONZ. Oczekiwany jest udział przedstawicieli największych Kościołów chrześcijańskich, islamu, judaizmu, hinduizmu, buddyzmu, szintoizmu, religii shikhów oraz Indian Ameryki.

● Z okazji zbliżających się igrzysk olimpijskich w Sydney Poczta Watykańska wydała specjalny bloczek, na którym przypomniła ideały duchowe, jakie przyświecały twórcom współczesnego olimpizmu. Dyrektor ds. marketingu poczty Piergiorgio Cupidi podkreślił, że „Watykan zawsze był zainteresowany podkreśleniem duchowego znaczenia działalności ludzkiej”. Wspomniany bloczek poświęcony jest francuskiemu dominikaninowi o. Henriemu Didonowi (1840-1900) – autorowi łacińskiej dewizy nowożytnych igrzysk olimpijskich: „Citius, Altius, Fortius” (szybciej, wyżej, silniej).





Powiedział też, że dramatycznie brzmią dzisiaj słowa, które Jan Paweł II skierował do księży w Częstochowie podczas I pielgrzymki do ojczyzny: „Kościół najłatwiej pokonać jest przez kapłanów”. Jak stwierdził bp Skworec, oblicze Kościoła w Polsce będzie zależało od duchowości polskiego kapłana.

\*\*\*

Bp Skworec apelował także, żeby nie wprowadzać w duszpasterstwo parafialne logiki rynku i uszczęśliwić przed komercjalizacją, a realizacji w kapłaństwie poszukiwać również na płaszczyźnie pomocy – szczególnie pomocy niezamożnej, uczącej się młodzieży. Konkretną formą takiego działania stanowiąłoby np. finansowe poparcie dla działań Fundacji im. abp. Ablewicza, która takiej młodzieży pomaga.

## Konferencja kobiet – teologów

Na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim zakończyła się Międzynarodowa Konferencja Kobiety – Teologów z Europy Środkowowschodniej. Uczestniczki spotkania zastanawiały się, czy istnieje teologia macierzyństwa. Symbolem konferencji była Biblia owinięta w pieluszkę i złożona, na początku spotkania, w dziecięcym łóżeczku. Trzydniowe obrady zorganizowało Europejskie Towarzystwo Teologiczne Kobiety oraz Towarzystwo „Wież”. Wzięło w nich udział około 60 kobiet z 14 krajów, m.in. z Grecji, Niemiec, Austrii, Gruzji, Litwy, Łotwy, Czech i Słowacji oraz Polski. Były wśród nich członkinie Kościoła katolickiego, prawosławnego, ewangelicko-augsburskiego, ewangelicko-reformowanego; była też muzułmanka oraz osoby niewierzące.

\*\*\*

Dla większości obradujących macierzyństwo jest miejscem egzystencjalnego doświadczenia religijnego, miejscem spotkania w swoim macierzyństwie z Bogiem. Natomiast nie doszło do uzgodnienia jednego stanowiska w refleksji nad macierzyństwem jako źródłem teologii (locus theologicus). Zdaniem Ewy Jaruzelskiej, wynika to z różnic wyznaniowych, kulturowych oraz istniejących stereotypów duchowości. Następną konferencja regionalna kobiet-teologów z Europy Środkowowschodniej odbędzie się w 2002 r. w Rydze na Łotwie. Natomiast Ogólnoeuropejska Konferencja Europejskiego Towarzystwa Teologicznego Kobiety planowana jest w 2001 r. w Salzburgu.

## Mapa Milenijna Polski

Wykonana ręcznie i wzorowana na rycinach XVII-wiecznych Mapa Milenijna Polski ukazała się właśnie nakładem katowickiego wydawnictwa Pergamena. Dzieło dostępne już w sprzedaży ma – zamiarem pomysłodawcy – upamiętniać i utrwaląć obchody Roku Jubileuszowego. Stosunkowo niewielkich rozmiarów mapa jest stylizowana na mapy XVII-wieczne. Zamiast stosowanych współcześnie oznakowań topografii terenu, użyto tych sprzed 300 lat: narysowane drzewka oznaczają zalesienie, pagórki – teren górzysty, mitry biskupie – siedziby diecezji. Posiadająca jednak współczesne kontury Polska nie jest podzielona na województwa, lecz właśnie na metropolie i diecezje. Na obrzeżach mapy umieszczono symboliczne dla Polski obrazy, m.in.: Matki Bożej Częstochowskiej, Pana Jezusa Miłosiernego, św. s. Faustyny, św. Jadwigi, św. Maksymiliana Kolbego, a także Jana Pawła II i Śług Bożych ks. Jerzego Popiełuszki i Prymasa kard. Wyszyńskiego. Graficznie zaprojektował i wykonał dzieło młody plastyk ze Śląska, Ksawery Kaliski, który rysując, miał przed sobą oryginalne ryciny XVII-wieczne.

\*\*\*

Mapa jest już dostępna w niektórych księgarniach, zarówno zwykłych, jak i diecezjalnych. Można ją też zamawiać za zaliczeniem pocztowym pod adresem wydawnictwa Pergamena: 40-555 Katowice, ul. Rolna 43; tel. (0-32) 202 21 57.

## Krótko

● Patriarcha taciński Jerozolimy abp Michel Sabbah przewodniczył na Jasnogórskim Szczyście Sumie odpustowej, 26 sierpnia, w uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej. Homilię wygłosił Prymas Polski kard. Józef Glemp. Mszę św. koncelebrowało kilkudziesięciu członków Episkopatu Polski, m.in. kardynałowie Franciszek Macharski i Henryk Gulbinowicz oraz nuncjusz apostolski abp Józef Kowalczyk.

## 1 Kościół niemiecki sam zapłaci

Kościół katolicki w Niemczech sam będzie płacił odszkodowania robotnikom przymusowym i tym samym nie będzie uczestniczył we wspólnym funduszu odszkodowawczym – fundacji „Pamięć. Odpowiedzialność. Przyszłość”.

Poinformował o tym 29 sierpnia w Moguncji przewodniczący Niemieckiej Konferencji Biskupów, bp Karl Lehmann, po posiedzeniu Rady Stałej Episkopatu tego kraju. Zapowiedział on, że Kościół przeznacza kwotę 5 mln marek na odszkodowania dla robotników przymusowych, zatrudnionych w obiektach kościelnych w czasach hitlerowskich. Będą one wypłacane za pośrednictwem niemieckiej Caritas. Kolejnych 5 mln marek pomyślanych jest jako wsparcie finansowe dla zintensyfikowania pracy Kościoła na rzecz pojednania.

Fakt, że biskupi nie będą partycypowali w fundacji powołanej przez rząd i koła gospodarczo-przemysłowe Niemiec jako fundusz odszkodowawczy dla robotników przymusowych Rzeszy Niemieckiej, bp Lehmann uzasadnił tym, że ustawa mówiąca o fundacji przewiduje wypłaty przede wszystkim dla więźniów obozów koncentracyjnych i dla robotników przymusowych zatrudnionych w przemyśle. Według przewodniczącego Episkopatu, robotnicy zatrudniani byli w obiektach kościelnych przede wszystkim jako siły pomocnicze w gospodarstwach domowych, w rolnictwie, szpitalach i lazaretach. W rozmowie z niemiecką agencją katolicką KNA Karl-Joseph Hummel, dyrektor Ośrodka Badawczego przy Komisji Historycznej, powołanej przez Episkopat Niemiec, podkreślił, że spośród 7,6 mln jeńców wojennych i cywilnych robotników przymusowych mniej niż co tysięczny zatrudniony był w ośrodku kościelnym. Według wstępnych obliczeń komisji, dotyczy to najwyżej 1500 osób.

\*\*\*

Ogółem państwo i koła gospodarczo-przemysłowe Niemiec postanowiły wpłacić na fundusz 10 mld marek. Kanclerz Gerhard Schröder kilkakrotnie już krytykował, że świat gospodarczy wpłacił dotychczas jedynie 3,2 miliarda z przypadającej nań sumy 5 miliardów. Po trwających półtora roku rozmowach przedstawiciele rządów Niemiec i USA oraz ofiar podpisali w lipcu br. porozumienie o wypłacie odszkodowań dla robotników przymusowych w Trzeciej Rzeszy.

## 2 Nadzieja Kościoła w Paragwaju

Kościół katolicki w Paragwaju liczy na młodych jako budowniczych kultury życia – powiedział bp Adalberto Martínez z San Lorenzo, odpowiedzialny za Krajowe Duszpasterstwo Młodzieżowe w ramach miejscowego Episkopatu.

Oceniając udział swych 620 młodych rodaków w XV Światowych Dniach Młodzieży w Rzymie, biskup podkreślił, że Kościół paragwajski wierzy, iż młodzi „będą mogli zmienić strukturę grzechu” w swej ojczyźnie. Hierarcha przypominał, że zakończony niedawno Jubileusz Młodych w Wiecznym Mieście był okazją do wymiany kulturalnej między młodzieżą z różnych stron świata, która „pomaga formować nowych liderów”. „Pragniemy, aby ten płomień nadziei nie zgasł, ale jeszcze objął tych, którzy nie mieli okazji udania się do Rzymu” – stwierdził bp Martínez.

\*\*\*

Jeden z młodych pielgrzymów, Miguel Hugo Fuentes z Szensztackiego Ruchu Apostolskiego, po powrocie do kraju powiedział, że apel Ojca Świętego do młodych, aby „odrzucili przemoc i stawiali się budowniczymi pokoju, jest szczególnie znaczący, gdyż wygłosił go człowiek, który myśli o jak najlepszym współżyciu między ludźmi”. Jednocześnie Fuentes zaznaczył, że choć młodych dzieliły języki, to jednak łączyły ich ideały: „podążamy za Chrystusem i chcemy lepszego świata”. Inna paragwajska uczestniczka spotkania w Rzymie, Silvia Peralta, wyrażając radość z udziału w tym wielkim wydarzeniu i ze spotkania z Ojcem Świętym, zapewniła, że chce zanieść jego orędzie swym rówieśnikom.

## 3 Zamordowano misjonarza w Kenii

Amerykański misjonarz katolicki, 67-letni o. John Anthony Kaiser, zginął w Kenii na trasie z Naivasha do Nakuru, ok. 70 km na północ od Nairobi. Jego ciało znaleziono 24 sierpnia, a poinformowała o tym włoska agencja misyjna MISNA 26 bm. Był on znany w Kenii jako niezmordowany obrońca praw człowieka i krytyk obecnego reżimu. W ubiegłym roku oskarżył dwóch ministrów rządu w Nairobi o popieranie walk międzyplemiennych w tym afrykańskim kraju, a innego ministra o przemoc wobec robotników, demaskował bezprawne wywłaszczenia ludzi. W listopadzie ub.r. otrzymał nakaz opuszczenia kraju, który jednak później, pod wpływem licznych protestów ze strony Kościoła, a także organizacji praw człowieka, cofnięto i amerykański misjonarz mógł pozostać w Kenii. Zaczął jednak wówczas otrzymywać listy z pogroźkami. Ks. Cornelius Schilder, bezpośredni przełożony zabitego, powiedział, że w środę, w przededniu śmierci, był on bardzo spięty i niespokojny. Policja po oględzinach zwłok stwierdziła, że znaleziono przy nim broń, tak jakby zabójca lub zabójcy chcieli stworzyć wrażenie, że misjonarz sam odebrał sobie życie. Ponadto – według funkcjonariuszy – mordercy dali swej ofierze czas na modlitwę przed śmiercią.

\*\*\*

Na wieść o śmierci o. Kaisera biskupi katolicki Kenii zażądali jak najszybszego wyjaśnienia okoliczności tej zbrodni. Ks. John A. Kaiser pochodził z miasta Perham w stanie Minnesota. Świecenia kapłańskie w angielskim Towarzystwie Misyjnym św. Józefa z Mill Hill przyjął w 1964 r. W Kenii pracował od 35 lat, ostatnio w parafii Kilegoris w podstolecznej diecezji Ngong.

## 4 Z Chicago do Merrillville

XIII Jubileuszowa Pielgrzymka Polonijna Roku Świętego wyruszyła 12 sierpnia po Mszy św. spod kościoła św. Michała w Chicago. Pątników pobłogosławił: sufragan archidiecezji chicagowskiej bp Tadeusz Jakubowski i przybyły z Polski bp Gerard Bernacki. Hasłem tegorocznej pielgrzymki, ofiarowanej w podziękę za łaski udzielone Ojcu Świętemu oraz całemu Kościołowi powszechnemu, było zawołanie: „Matka Przebaczenia”. Jak co roku, pielgrzymi mieli swój przystanek na odpoczynku u ojców karmelitów bosych w Munster (stan Indiana), a następnego dnia udali się do miejsca przeznaczenia – sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej w Merrillville (również w stanie Indiana).

## 5 Poświęcenie dzwonów w Irkucku

Administrator apostolski dla katolików Syberii Wschodniej bp Jerzy Mazur SVD poświęcił 26 sierpnia cztery dzwony, które zawieszono na wieży budującej się obecnie katedry pw. Niepokalanego Serca Matki Bożej w Irkucku. Wszystkie dzwony o łącznej wadze 1050 kg odlała znana polska firma ludwisarska „Felczyńskich” w Przemysłu. Dwa z nich – o nazwie „Święta Rodzina” (500 kg) oraz „Św. Piotr, św. Andrzej, św. Józef, św. Rafał Kalinowski” – są darem Kościoła w Polsce, trzeci – „Jan Paweł II” – podarowali obecni właściciele firmy Waldemar Olszewski i Witold Sobol, czwarty zaś – „Św. Jerzy” – jest darem rodzinnej parafii bp. Mazura w Pruchniku (archidiecezja przemyska).

Przygotowano na podstawie KAI i informacji własnych



# Naprawdę z każdym

KS. ARTUR STOPKA

**Dialog, przebaczenie, pojednanie. Te trzy słowa są nieustannie obecne w życiu Kościoła katolickiego, także Kościoła w Polsce. Niosą treść wielkiej wagi. Treść, którą nie wszystkim łatwo jest przyjąć i zaakceptować bez warunków wstępnych.**

## Dialog nie tylko jubileuszowy

Obradujące w Częstochowie pod koniec sierpnia br. 307. Zebranie Plenarne Konferencji Episkopatu Polski przyjęło list o przebaczeniu i pojednaniu z Żydami, wyznawcami religii niechrześcijańskich i niewierzącymi. Dokument został przygotowany przez Radę Episkopatu Polski do spraw Dialogu Religijnego, której przewodniczy bp Stanisław Gądecki. Prace nad listem, trwające od dawna, pokazały, że problemy w nim poruszone budzą wiele emocji, związanych między innymi z różnymi postawami przyjmowanymi w Kościele i poza nim wobec dialogu w sferze religijnej.

Kościół od samego początku trwa w dialogu z całym światem i z każdym człowiekiem. Nie może być inaczej, ponieważ Jezus Chrystus nieustannie podejmował dialog. Nie tylko rozmawiał z każdym, kto się do Niego zwrócił, ale również sam inicjował dialog. Używając dzisiejszej terminologii, można powiedzieć, że w znacznej części był to dialog religijny.

Postawa dialogu zawsze była obecna w Kościele. Błędem jest więc pojawiający się czasem pogląd, że dopiero Sobór Watykański II zapoczątkował dialog Kościoła katolickiego ze światem współczesnym, z innymi wyznaniem i religiami, z ludźmi niewierzącymi. Przede wszystkim w Kościele toczy się od tysiącleci dialog wewnętrzny. Soborowe pytanie – „Kościół, co mówisz sam o sobie?” – jest wyrazem świadomości tego faktu. Nie można bowiem podejmować rozmowy na zewnątrz, jeśli wewnątrz aprobuje się postawę monologu lub odbywają się budzące zgorszenie kłótnie. Również dialog z innymi wyznaniem chrześcijańskimi trwa w Kościele nie od czasów Soboru Watykańskiego II, lecz odkąd pojawiły się próby odmiennego spojrzenia na naukę Chrystusa.

## Mówienie i słuchanie

Ojciec Święty Jan Paweł II od ponad dwudziestu lat pokazuje, w jaki sposób Kościół winien prowadzić dialog z dzisiejszym światem. Nie odrzuca żadnej propozycji i sam wielokrotnie występuje z inicjatywą. Rozmawia naprawdę z każdym. Podczas tegorocznej pielgrzymki do Ziemi Świętej powiedział m.in.: „Kościół katolicki pragnie rozwijać szczerzy i owocny dialog międzyreligijny z wyznawcami judaizmu i wiernymi islamu. Taki dialog nie jest próbą narzucenia innym naszych poglądów. Wymaga od każdego z nas, abyśmy dochowując wierności temu, w co wie-

rzemy, zarazem z szacunkiem słuchali się nawzajem, starali się dostrzegać wszystko, co jest dobre i święte w nauce drugiej strony, i wspólnie popierali wszystko, co sprzyja wzajemnemu zrozumieniu i pokojowi” (Jeruzolima, 23 marca 2000 r.).

Dialog zakłada istnienie dwóch traktowanych równorzędnie partnerów. Wyklucza dominację jednej ze stron. Nie może również sprowadzać się do wygłaszania przez jego uczestników monologów.

Fundamentem dialogu jest otwartość i szacunek dla rozmówcy. Każda ze stron nie tylko mówi, ale także słucha. Postawa słuchania nie zakłada rezygnacji z własnych przekonań, jednak wyklucza natychmiastową, zwłaszcza budowaną na emocjach, ocenę poglądów prezentowanych przez drugą stronę. Ważne jest również doprecyzowanie terminologii, którą w dialogu się posługujemy. W dziejach Kościoła niejednokrotnie dochodziło do poważnych konfliktów i nieporozumień spowodowanych różną treścią podkładaną pod te same pojęcia. W dialogu religijnym znalezienie wspólnego, tak samo rozumianego przez obie strony, języka jest krokiem niezbędnym.

## Trudności i uwarunkowania

Rada Episkopatu Polski do spraw Dialogu Religijnego pracuje w trzech komitetach. Jeden zajmuje się dialogiem z Żydami, drugi z innymi

*Biskupi Kościoła katolickiego w Polsce czują się szczególnie zobowiązani do podjęcia sprawy oczyszczenia pamięci i pojednania. Cechą bowiem Kościoła jest ustawiczne podejmowanie dialogu zawsze i z każdym człowiekiem oraz wskazywanie, iż dialog nie jest dowolną postawą, lecz obowiązkiem ewangelicznym wszystkich uczniów Chrystusa. Jest on językiem macierzystym ludzkości. „Dialog jest przede wszystkim stylem działania, postawą i duchem, który przyświeca postępowaniu. Zakłada uwagę, szacunek i przychylność wobec każdego człowieka, a także uznanie jego osobowej tożsamości, jego sposobów wyrażania siebie, jego wartości. Taki właśnie dialog winien być normą i stylem całego chrześcijańskiego postępowania, a także jego poszczególnych elementów, zarówno gdy chodzi o jego zwyczajną obecność i świadectwo, jak też o służbę czy bezpośrednie przepowiadanie. Postępowanie, które nie byłoby przeniknięte duchem dialogu, byłoby sprzeczne z wymogami prawdziwego człowieczeństwa i ze wskazaniem Ewangelii” (Oświadczenie Sekretariatu dla Niechrześcijan z 1984, 21 i 29). Ważne jest, abyśmy umieli i chcieli urzeczywistniać to postępowanie nie tylko obok siebie lecz – przy pełnym zachowaniu własnej tożsamości i wzajemnym szacunku – również wspólnie. (...)*

*Piszemy te słowa nawiązując do wielowiekowej tradycji budowania w Polsce tolerancji i wzajemnej troski jednych o drugich, do której Kościół wniósł swój ogromny wkład. Ponieważ jednak w dalszej i bliższej przeszłości bywała ona poddawana ciężkim próbom, prosimy o wybaczenie tych, którzy w jakichkolwiek okolicznościach doznali z naszej strony niezrozumienia, odrzucenia czy cierpienia, wynikających z naszego zapomnienia o podstawowej prawdzie, iż wszyscy jesteśmy dziećmi Jednego Boga. Czynimy to nie z pobudek politycznych ani dla jakichkolwiek innych doraźnych celów i korzyści, lecz z głębokiej potrzeby serca, zrodzonej z motywów ewangelicznych. Odpowiadamy w ten sposób także na apel Jana Pawła II „aby w tym roku miłosierdzia Kościół, umocniony świętością, którą otrzymał od swego Pana, uklęknął przed obliczem Boga i błagał o przebaczenie za dawne i obecne grzechy swoich dzieci” (bulla „Incararnationis mysterium”, 11). Czynimy to w nadziei, że nasza postawa i gesty zostaną właściwie zrozumiane i przyjęte jako apel skierowany do Boga i ludzi o pojednanie, o współpracę we wszystkich sprawach, które łączą ludzi dobrej woli.*

(z Listu Rady Episkopatu Polski do spraw Dialogu Religijnego z okazji Wielkiego Jubileuszu Roku 2000)



Spotkanie Ojca Świętego z przywódcami religijnymi chrześcijan, żydów i muzułmanów, 23 marca 2000 r., Jeruzolima

religiami, a trzeci dialogiem z niewierzącymi. Można powiedzieć, że efekty dotychczasowych prac tych trzech gremiów zawarte zostały w ogłoszonym pod koniec sierpnia liście. Czytając ten dokument, trzeba pamiętać o szczególnych uwarunkowaniach, w jakich podejmowany jest przez Kościół katolicki w Polsce dialog na tych trzech polach.

Od lat Kościół podejmuje starania, aby „poszukiwać dróg pojednania z ludem Izraela, powołanym przez Boga »wezwaniem nieodwracalnym«, z ludem, który wciąż »pozostaje przedmiotem miłości Boga«”. Jednak w Polsce poważnym utrudnieniem w dialogu katolicko-żydowskim okazują się tragiczne wydarzenia historyczne, jakie miały miejsce na naszej ziemi, funkcjonujące po obu stronach pewne mity i stereotypy, a także próby politycznego ich wykorzystania. Każdy przejaw takich zjawisk, jak antyżydowskość, antyjudazm, antysemityzm i

antypolonizm, antychrystianizm komplikuje dialog międzyreligijny katolicko-żydowski.

W Polsce grupy wyznawców religii niechrześcijańskich są nieliczne. Nie upoważnia to do ich lekceważenia. Okazuje się jednak, że zaledwie pojedynczy ich przedstawiciele są zainteresowani podejmowaniem dialogu z Kościołem katolickim. Równocześnie w świadomości społecznej narasta obawa przed negatywnymi skutkami działania sekt, niejednokrotnie mylnie utożsamianych z wielkimi religiami niechrześcijańskimi.

## Niewierzący w parafii

Na to, jak bardzo skomplikowany jest dialog Kościoła katolickiego w Polsce z niewierzącymi, także w znacznym stopniu wpływają uwarunkowania historyczne. Autorzy listu przypominają: „Przez kilka dziesięcioleci byliśmy poddawani odgórnej, prowadzonej przez państwo laicyzacji, indoktrynacji i ateizacji, która poczyniła ogromne spustoszenia w ludzkich sercach, umysłach i sumieniach, nie mówiąc już o ofiarach poniesionych w ludziach, np. w okresie stalinizmu. Ich skutki długo jeszcze będą dawały znać o sobie. Nie ułatwia to naszych odniesień wobec niewierzących, z których część była czynnie uwikłana w ów proces”. Wydaje się, że o tych faktach łatwiej jest zapomnieć osobom świeckim, które w przeszłości doznały krzywd z powodu przyznawania się do wiary, niż części duchowieństwa.

Równocześnie właściwa Kościołowi misyjność przez niektórych niewierzących traktowana jest jako czynnik całkowicie uniemożliwiający dialog prowadzony na zasadach podobnych do tych, które w odniesieniu do dialogu międzyreligijnego sformułował w cytowanym wyżej przemówieniu Jan Paweł II.

Duszpasterzy niepokoi obserwowany w parafiach powolny, ale stały wzrost liczby niewierzących odrzucających jakąkolwiek formę religii nie przez podejmowanie świadomej decyzji światopoglądowej, lecz z powodu przyjmowania lansowanych przez mass media wzorców życia człowieka-konsumenta. Tacy ludzie nie są skłonni do dialogu w kwestiach religijnych.

Dialog jest koniecznym warunkiem przebaczenia i pojednania. Kościół katolicki w Polsce nie boi się i nie unika dialogu na płaszczyźnie religijnej. Niejednokrotnie jako pierwszy występuje z jego inicjatywą, lecz oczekuje też dobrej woli drugiej strony.



# Święta Woda, Grabarka, Szawle Góry znaczone krzyżami

WIESŁAWA DĄBROWSKA-MACURA

*Widziałam kiedyś starą kobietę, która dźwigała na ramionach duży krzyż. Mocno pochylona pod jego ciężarem z trudem posuwała się na kolanach wokół cerkwi w prawosławnym sanktuarium na Grabarce. Dźwigała nie tylko drewniany krzyż, ale i ciężar umieszczonej na nim intencji. Nie zrozumiałam wypisanych w języku rosyjskim lub białoruskim słów... A potem widziałam, jak wkopuje swój krzyż wśród tysięcy innych, ustawianych na Świętej Górze od lat przez pielgrzymów. Z roku na rok gęstnieje las krzyży otaczających cerkiew i las zostawianych razem z nimi pątniczych modlitw.*

Grabarka to chyba najbardziej znana Góra Krzyży, ale nie jedyna. Podobne wzgórza znajdują się w Szawlach na Litwie i w sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Świętej Wodzie k. Białegostoku.

## Litewska Golgota

Pierwsze krzyże na niewielkim wzgórzu w pobliżu Szawli ustawiono po powstaniu styczniowym w 1863 r., dla upamiętnienia próby wyzwolenia się spod władzy zaborcy. Potem pojawiły się tu także krzyże, zwane pokutnymi, ustawiane na znak żalu i zadośćuczynienia za popełnione grzechy. Niektóre były wypełnieniem złożonych Bogu przysięg lub pamiątką po ważnych wydarzeniach. Zwyczaj przynoszenia krzyży na wzgórze pod Szawłami odżył po wcieleniu Litwy do Związku Radzieckiego w 1940 r. Najwięcej z nich ustawiono w latach panowania komunistycznego totalitaryzmu, kiedy wielu Litwinów przeżywało dramat krzyża w swoim życiu. Za wierność znakowi zbawienia i Kościołowi byli wtrącani do więzień lub zsyłani do łagrów. Kiedy w ciągu dnia żołnierze Armii Czerwonej usuwali krzyże ze wzgórza, nocą ustawiano nowe.

Wśród tysięcy krzyży stojących na tej wyjątkowej dla Litwinów górze znajduje się drewniany krzyż, przyniesiony po zamachu na życie Jana Pawła II w 1981 r., z wypisaną intencją: „Chryste Królu, ochraniaj papieża. O to Cię proszę na kolanach Litwa. 1981 r.”. Ojciec Święty odwiedził to wzgórze w 1993 r. i ze wzruszeniem długo modlił się, spacerując wśród krzyży.

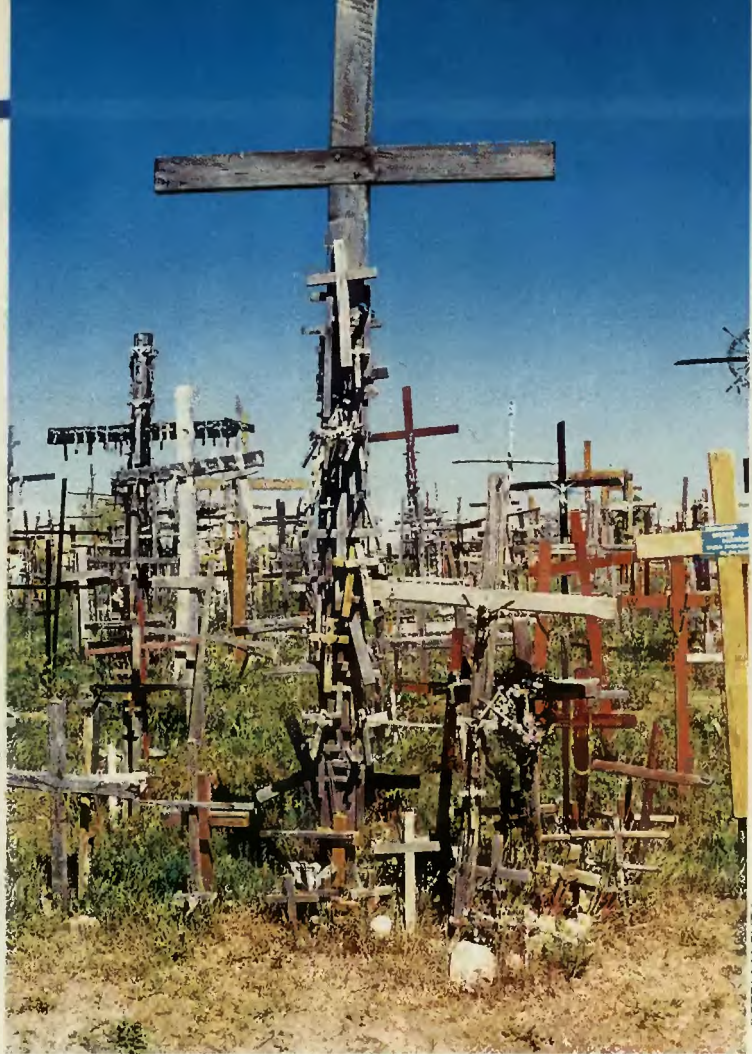
## Drogowskaz na trzecie tysiąclecie

W Szawłach stoi też krzyż przywieziony tu pod koniec 1996 r. przez pielgrzymów ze Świętej Wody k. Białegostoku. Dziś podobne do litewskiego wzgórze pokryte tysiącami krzyży wyróżnia Świętą Wodę spośród okolicznych miejscowości. Od kilku wieków w tym miejscu odbiera część Matka Boża Bolesna, a powstanie sanktuarium wiąże się z cudownym przywróceniem wzroku niewidomemu człowiekowi po przemyciu oczu wodą ze wskazanego przez Matkę Bożą źródła

ka w XV w. – według jednej z legend – lub w XVIII w., jak głosi inna. Z czasem nad źródłem zbudowano studnię, nad którą umieszczono obraz MB Bolesnej, a w pobliżu kaplicę. Burzliwe były losy świątyni i sanktuarium, które znajdowało się w rękach unitów, potem prawosławnych, a od momentu odzyskania przez Polskę niepodległości należy do Kościoła katolickiego. Obecnie istnieje tu murowana kaplica z obrazem przedstawiającym cierpiącą Matkę Zbawiciela, a nad cudownym źródłem wznosi się kamienna grotta przypominająca lurdzką.

Góra Krzyży, nazywana też Pomnikiem Trzeciego Tysiąclecia, powstała w sanktuarium w Świętej Wodzie w 1997 r. – Po powrocie z pielgrzymki na Litwę, dla upamiętnienia tego wyjazdu, uczestnicy ustawili krzyż na pagórku w pobliżu kaplicy w Świętej Wodzie. Było to w uroczystość Chrystusa Króla w 1996 r. Wkrótce zrodził się pomysł, by na Jubileusz 2000 lat chrześcijaństwa ustawić w tym miejscu dwa tysiące krzyży. Byłby to pomnik trzeciego tysiąclecia – opowiada ks. Alfred Butwiłowski, kustosz sanktuarium w Świętej Wodzie. Pierwsze krzyże zostały przyniesione przez uczestników pieszej pielgrzymki z krzyżami, która we wrześniu 1997 r. wyruszyła sprzed białostockiej katedry. Odtąd co roku w sobotę poprzedzającą parafialny odpust (przypadający w niedzielę po wspomnieniu Matki Boskiej Bolesnej) pątnicy przemierzają trasę z centrum Białegostoku do Świętej Wody, niosąc krzyże, które na zakończenie pielgrzymki, po poświęceniu, ustawiają na wzgórzu. Uczestniczą też w modlitewnych czuwaniach i nabożeństwie Drogi Krzyżowej.

Góra Krzyży w Świętej Wodzie k. Wasilkowa w archidiecezji białostockiej



Dziś na pagórku wznosi się około pięciu tysięcy krzyży – drewnianych, metalowych, kamiennych, małych i wielkich. Zostały przyniesione lub przywiezione w pielgrzymkach lub przez pojedyncze osoby czy rodziny. Zostawiają je pielgrzymi razem ze swoimi intencjami i modlitwami, przeprasząc za popełnione zło, dziękując za otrzymane dzięki wstawianiu Matki Boskiej Bolesnej łaski, prosząc o uzdrowienie, wyzwolenie z nałogu, o nawrócenie i wiarę dla najbliższych. Wzruszają wypisane dziecięcą ręką błagania: „O nawrócenie tatusia”, „O zdrowie dla ciężko chorej siostrzyczki”, „Żeby tatuś przestał pić”... Wiele krzyży ma charakter ju-

bileuszowych wotów. Zostały ustawione w imieniu różnych parafii, stowarzyszeń i ruchów, parafialnych grup, przez przedstawicieli różnych zawodów, duszpasterstw, instytucji. Wyróżnia się wśród nich kilkadziesiąt niewielkich, jednakowych krzyżyków, ustawionych przez dzieci pierwszokomunijne. Na każdym jest wypisane imię.

Tegoroczna, czwarta pielgrzymka z krzyżami odbędzie się 16 września, jak zwykle w sobotę przed parafialnym odpustem. Na jej zakończenie zostanie poświęcony 25-metrowy krzyż pielgrzyma – jubileuszowy dar parafian ze Świętej Wody i przybywających tu pątników.

## Jubileusz świata akademickiego

**Kalendarz Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 jest wypełniony po brzegi. Do Wiecznego Miasta przybywają grupy z całego świata, aby uczestniczyć w publicznych celebracjach, dziękując Bogu za Jego niezmierzoną miłość, która najpełniej ukazała się we Wcieleniu Jego Syna, Jezusa Chrystusa. Mamy już za sobą m.in. spotkania dzieci, chorych, świata pracy, osób konsekrowanych, artystów, pracowników Kurii Rzymskiej, duchowieństwa, naukowców, dziennikarzy, emigrantów. Jednym z kolejnych ważnych wydarzeń jest Jubileusz uczelni uniwersyteckich połączone ze Światowym Spotkaniem Nauczycieli Akademickich od 3 do 10 września br.**

We współpracy z włoskim Ministerstwem Szkolnictwa, Badań Naukowych i Technologii, pod patronatem prezydenta Republiki Włoskiej, Kongregacja Edukacji Katolickiej, Papieska Rada Kultury i Centralny Komitet Wielkiego Jubileuszu przygotowały to wielkie spotkanie pod

hasłem: „Uniwersytet w służbie nowego humanizmu”.

Pierwsza część Światowego Spotkania Nauczycieli Akademickich rozpoczęła się 3 września w trzech krajach równocześnie: we Włoszech, Izraelu i Libanie. W ciągu pięciu dni odbyło się tam 59 konferencji i kongresów przygotowanych przez profesorów z różnych ośrodków naukowych. Spotkania koncentrowały się wokół czterech głównych stref poszukiwań naukowych: osoby ludzkiej, społeczeństwa, nauki, pamięci i kreatywności. Były doskonałą okazją do wymiany doświadczeń z różnych areopagów kultury współczesnego świata i do pokazania, że wiara nie stanowi przeszkody dla nauki, lecz ją oświeca i ubogaca. Zaproszenie do udziału zostało skierowane do ponad 1000 uniwersytetów, wydziałów i instytutów kościelnych oraz do kilku tysięcy uczelni państwowych i prywatnych ze wszystkich kontynentów. Rzym, Mediolan, Neapol, Bolonia, Asyż, Florencja, Viterbo, Orvieto, Jerozolima, Saida (Liban) – to tylko niektóre z miast goszczących w tych szczególnych dniach przedstawicieli świata nauki.

W tym samym czasie w Rzymie odbywały się ważne wydarzenia to-

warzyszące: Światowe Spotkania Ministrów Edukacji i Rektorów Uniwersytetów, Światowe Forum Studentów i Spotkanie Kapelanów Uniwersyteckich. Jednym z ważniejszych wydarzeń artystycznych był koncert połączonych chórów uniwersyteckich na schodach Bazyliki św. Piotra. Druga część Jubileuszu studentów i pracowników akademickich miała miejsce w Wiecznym Mieście. Punktami kulminacyjnymi były dwa spotkania z Ojcem Świętym: 9 września – w czasie Liturgii Słowa oraz na niedzielnej Eucharystii na Placu św. Piotra.

Niespełna dwa tygodnie po zakończeniu XV Światowego Dnia Młodzieży, Rzym ponownie zapelniał się młodymi ludźmi, którzy w stolicy chrześcijaństwa, przy Grobach Apostołów, razem odkrywali na nowo głęboki sens własnego powołania i misji, świadomi, że Jezus Chrystus, Odkupiciel człowieka i Pan Wszechświata, jest Panem historii, „ten sam wczoraj, dziś i zawsze”.

O. MAREK A.  
ROSTKOWSKI OMI  
Rzym





KS. STEFAN MISINIEC

## Pomnik Papieża w Księżówce W górę serca

**Trzeba, ażeby cała Polska, od Bałtyku, aż po Tatry, patrząc w stronę krzyża na Giewoncie, słyszała i powtarzała: „Sursum corda” – „W górę serca”!** (Jan Paweł II, 6 czerwca 1997)

W ogrodzie zakopiańskiej Księżówki stanął pomnik Jana Pawła II „Sursum corda”. Wzniesiony w 90-lecie Księżówki, upamiętnia pobyt Ojca Świętego w tym miejscu w 1997 roku oraz przypomina papieskie przesłanie spod Giewontu. Autorem monumentu jest Marek Szala, artysta rzeźbiarz z Sza-

flar, który wykonał także papieski ołtarz pod Wielką Krokwią i figurki do szopki w Watykanie. Postać Papieża 2,5-metrowej wysokości została wyrzeźbiona w bloku skalnym pochodzącym ze Strzegomia, ustawiona na cokole z tatrzańskiego granitu.

W dniu Najświętszej Maryi Panny Królowej, 22 sierpnia, Prymas Polski, kard. Józef Glemp, w asyście biskupów, 70 księży, przedstawicieli władz i zgromadzonych wiernych, poświęcił pomnik Jana Pawła II. W kazaniu nazywał Ojca Świętego *Polskim Dobrym Pasterzem, przewodnikiem na drogach miłości i największym nauczycielem Bożych prawd kończącego się wieku*. O tym ma przypominać przychodzącym tu ludziom pomnik Jana Pawła II i pomagać mówić Bogu „tak”, gdyż każde „tak” wypowiedziane Bogu jest zwycięstwem człowieka.

„Idea pomnika – mówi ks. prałat Tomasz Boroń, dyrektor Księżówki – zrodziła się w duszach kapłanów. Po pobycie Jana Pawła II na Podhalu, mówili, iż dobrze by było, aby Ojciec Święty był tutaj »obecny«; oni też są głównymi ofiarodawcami monumentu. Kapłani z całej Polski przyjeżdżają do Księżówki na rekolekcje i odpoczynek. Pomnik będzie im przypominał o papieskim przesłaniu, że trzeba podnosić swe serce w górę, podnosić w wierze, nadziei i miłości, a następnie przekazywać to orędzie »wznoszenia serc« wiernym w swych parafiach w całej Ojczyźnie, od Tatr, aż po Bałtyk”.

KS. TADEUSZ  
MROWIEC

## Ojciec Święty do „Solidarności”

Ojciec Święty Jan Paweł II wystosował specjalny telegram do uczestników XII Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność”, który odbył się w Gdańsku w 20. rocznicę powstania związku:

*Mija dwadzieścia lat od owych pamiętnych dni, w których z wielkiego społecznego zrywu rodził się Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. To zbiorowe dzieło, które dało początek historycznym przemianom w naszym Kraju i w całej Europie Środkowowschodniej, miało u podstaw wspólną troskę o człowieka, o zachowanie jego godności i tworzenie w duchu miłości bliźniego godziwych warunków życia i pracy. Dziękuję Bogu za wszelkie dobro, jakie przyniosło naszej Ojczyźnie to dwudziestolecie. Dziś jawią się przed Związkiem nowe wyzwania. Modłę się, aby były podejmowane z zachowaniem pierwotnej troski o dobro Każdego Polaka i całej Ojczyzny. Niech Pan zachowa we wszystkich Członkach Związku ducha jedności, wrażliwość na potrzeby ludzi pracy miast i wsi, a szczególnie tych osób i rodzin, które cierpliwie niosą ciężar słusznych reform ekonomicznych i społecznych. Niech Bóg da siłę, by osobiste ambicje zawsze ustępowały miejsca dobru wspólnemu, aby „Solidarność” nadal była stróżem sprawiedliwości społecznej i środowiskiem bratniej miłości.*

*Pozdrawiam Pana Przewodniczącego, dra Mariana Krzaklewskiego, wszystkich Delegatów i Gości zebranych na rocznicowym Zjeździe. Wszystkim z serca błogosławię: W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.*

Castel Gandolfo, 29 sierpnia 2000 r.

(za KAI)

### Rekolekcje kapłańskie w Księżówce w roku bieżącym

Termin	Prowadzący rekolekcje
11–14.09	abp Tadeusz Gocłowski
18–21.09	ks. prał. Bogusław Żurawski
25–28.09	ks. dr Maciej Bała
02–05.10	ks. dr Krzysztof Niedałowski
09–12.10	ks. Jacek Nawrot
16–19.10	ks. Karol Hołubicki
23–26.10	ks. dr Jacek Bramorski
06–09.11	ks. Stanisław Łada
13–16.11	abp Tadeusz Gocłowski
20–23.11	ks. dr Tomasz Czapiewski
27–30.11	ks. dr Tomasz Czapiewski
04–07.12	ks. dr Marek Czajkowski
11–14.12	ks. dr Maciej Bała

Rozpoczęcie w poniedziałek o godz. 18.30, zakończenie w czwartek o 13.00. 34-500 Zakopane, Al. Przewodników Tatrzańskich 2, tel. 018/20-151-33

## Akcja Katolicka o wyborach prezydenckich

# Wierzący nie powinni głosować na ateistów

**Poniżej drukujemy obszernie fragmenty oświadczenia Zarządu Krajowego Instytutu Akcji Katolickiej wydanego z okazji wyborów prezydenckich:**

Zbliżają się wybory prezydenckie, wydarzenie bardzo ważne w życiu naszego Narodu i Państwa. Dlatego Akcja Katolicka, skupiająca w swoich szeregach świeckich katolików, postanawia zabrać głos, dzieląc się refleksjami zainspirowanymi wskazaniami nauki społecznej Kościoła.

Przed wszystkim pragniemy uświadomić wszystkim naszym członkom, wszystkim katolikom oraz ludziom dobrej woli, którym leży na sercu dobro naszej Ojczyzny, że wobec aktu wyborów do naczelnych władz politycznych, żaden świadomy obywatel nie powinien pozostawać obojętny. Jeżeli struktury demokratyczne mają wyłonić rzeczywiście rozwiązanie popierane przez większość Narodu, każdy członek tego Narodu powinien oddać głos, pójść do głosowania. Na początku więc trzeba odrzucić od siebie wszelkie pokusy izolowania się od spraw publicznych, ucieczki w prywatne życie, pokusę niepójścia do wyborów.

Jednak nie wystarczy tylko pójść i oddać głos na jakiegokolwiek kandydata. Nie można też oddawać głosu, kierując się przekorą, rozgoryczeniem czy uprzedzeniami pogłębianymi przez gorącą atmosferę przedwyborczą. Nie można kierować się tylko emocjami. Trzeba, aby udział w wyborach był konsekwencją dokonane go wyboru wewnętrznego, zastosowania konkretnych wartości i zasad w określonej sytuacji desygnowania człowieka na bardzo ważne stanowisko w Państwie, na stanowisko Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Zakłada to znajomość tych wartości i zasad, przyjęcie ich za swoje oraz poznanie kandydatów, spokojne i rzeczowe przeanalizowanie ich dotychczasowego postępowania w polityce. Akcja Katolicka – choć nie angażuje się w życie polityczne – może i powinna przyczynić się do poznania i upowszechnienia obiektywnej prawdy o kandydatach, aby w ten sposób pomóc swoim członkom i wszystkim ludziom dobrej woli w podjęciu przez nich właściwego wyboru(...)

Kandydat godny poparcia przez katolika (...) powinien być człowiekiem syntezy: profesjonalizmu politycznego oraz prawości moralnej wpływającej z wiary. Zdeklarowany ateista nie jest godzien poparcia przez

człowieka wierzącego, gdyż posiada on zredukowaną wizję człowieka, wedle której kształtował będzie życie społeczne, nie uwzględniając potrzeb duchowych, transcendentnych, nadprzyrodzonych, które odczuwa każdy człowiek. Popierał on będzie także takie rozwiązania prawne, które nie dają pogodzić się z chrześcijańskim systemem wartości.

Głosując na kandydata reprezentującego inne wartości, a tym bardziej stojące w sprzeczności z chrześcijańskim systemem wartości, człowiek wierzący wchodziłby w konflikt z właściwie uformowanym sumieniem i zaprzeczałby w pewnym stopniu tożsamości swojej wiary. Brałby jednocześnie odpowiedzialność za wszelkie zło będące konsekwencją tego wyboru. Szczególnie przy okazji wyborów powinniśmy pamiętać, że wiara to nie tylko kult i obrzędy religijne. (...) Katolik oddający głos na kandydata nie mającego nic wspólnego z wiarą i wartościami z niej wypływającymi, w sytuacji kandydowania człowieka wierzącego czy ludzi wierzących, którzy udowodnili czynami tożsamość swej wiary, eliminowałby świadomie Chrystusa z życia publicznego, stając się przeszkodą w rozszerzaniu się królestwa Bożego na ziemi. W pewnym stopniu zapierałby się swojej wiary. Z

drugiej strony katolik, dokonując wyboru Prezydenta w sytuacji wielości kandydatów, powinien kierować się troską o to, by rozproszenie głosów nie przyczyniło się ostatecznie do wyboru kandydata, który nie wyznaje wartości chrześcijańskich.

Polityka jest sztuką możliwości, nie ma w niej ideału, stąd wybór polityczny jest zawsze bardzo trudny. Jednak człowiek wierzący nie powinien bezkrytycznie przyjmować wizerunku kandydata lansowanego przez środki masowego przekazu. Powinien natomiast zastanowić się, co rzeczywiście kandydat sobą reprezentuje, o czym zaświadczył w dotychczasowej swej działalności politycznej: czy jest prawdziwym, czy jest prawy, czy jest człowiekiem jednoczenia, czy zależy mu na dobru każdego i wszystkich, czy czuje i pielęgnuje kulturę narodu (...) Nie powinniśmy zapomnieć, że polityk może też robić tylko dobre wrażenie, tylko się uśmiechać, wszystkim przytakiwać. Ale taki polityk nie jest godny, by być pierwszym obywatelem Rzeczypospolitej. Nasza Ojczyzna potrzebuje dzisiaj prawdziwego „męża stanu”, który będzie nas godnie reprezentował w Europie i w świecie oraz przyczyni się do budowania w Polsce demokracji na miarę człowieka – dojrzałej demokracji(...)



# Codziennosc po Rzymie

Rozmowa z bp. HENRYKIEM TOMASIKIEM, krajowym duszpasterzem młodzieży

– Wszyscy pozostajemy pod urokiem Jubileuszu Młodych w Rzymie. Czy mógłby Ksiądz Biskup powiedzieć – na podstawie bezpośredniej obserwacji młodych z całego świata – jakie jest duchowe doświadczenie współczesnej młodzieży?

– Podczas XV Światowego Dnia Młodzieży w Rzymie ujawniło się wspaniałe bogactwo młodości. Młodzież zademonstrowała swoją wrażliwość na wartości nieprzemijające, wieczne. Ukazała swoją otwartość na zaproszenie Chrystusa: „Przyjdźcie do

re będą dominować w Kościele przez najbliższe dziesięciolecie. Jaki to będzie Kościół?

– To, co zademonstrowała młodzież, uzasadnia nadzieję, że będzie to Kościół zdecydowanie wpatrzony w Osobę Chrystusa, poszukujący głębi życia duchowego i ukazujący ludzką solidarność. Młodzi ukazali Kościół zasłuchany w nauczanie Ojca Świętego. Oklaski pojawiały się po fragmentach papieskich wypowiedzi dotyczących najbardziej fundamentalnych prawd wiary.

– Ksiądz Biskup był jednym z 25 polskich biskupów głoszących katechezę w Rzymie. Co dla Księdza Biskupa znaczyło to spotkanie?

– Było to spotkanie z ludźmi poszukującymi pogłębionego życia religijnego. Było to także doświadczenie wspólnoty, którą charakteryzowała szczerość, otwartość oraz zaufanie – zaufanie do prowadzącego spotkanie oraz zaufanie do innych uczestników spotkania. Stawiane pytania świadczyły o bardzo poważnym traktowaniu wiary i życia religijnego. Księża biskupi, którzy głosili katechezę w Paryżu i w Rzymie podkreślali istnienie zasadniczej różnicy w postawie, w pytaniach i w świadectwach. Pytania stawiane w Rzymie świadczyły o większej odporności na negatywny wpływ laickich środków przekazu oraz o bardziej zdecydowanym ukierunkowaniu na pogłębienie życia religijnego.

– Co wyróżnia polską młodzież na tle młodych całego świata i Europy. Jak jest doświadczenie wiary polskiej młodzieży?

– Podczas niemal wszystkich spotkań międzynarodowych polską młodzież charakteryzuje duży szacunek dla sacrum. Młodzi Polacy poprawnie zachowują się w świątyni, dobrze uczestniczą we Mszy św., są bardziej od innych skupieni na modlitwie.

– Jak Ksiądz Biskup odpowiedziałby na ewangeliczne pytanie pol-

skiej młodzieży: czego mi jeszcze brakuje?

– Z całą pewnością potrzebna jest troska o pogłębienie wiedzy religijnej oraz odwaga w „uzasadnieniu nadziei, która jest w nas”. Konieczne jest głębsze wejście w prawdy objawione poprzez częsty kontakt z Pismem Świętym. Potrzebne jest także śmiałe podejmowanie odpowiedzialności za nasze grupy, wspólnoty, szczególnie w nowych, zaskakujących sytuacjach. Niekiedy brakuje aktywności wobec nowych wyzwań.

– Czy takie ewangeliczne pytanie postawili sobie również biskupi obradujący w Częstochowie nad owocami rzymskiego spotkania młodych?

– Światowy Dzień Młodzieży, Jubileusz Młodych – to wydarzenia ważne. Nie obejmują jednak wszystkich wymiarów aktywności Kościoła. Podczas Zebrania Plenarnego Konferencji Episkopatu Polski głęboko analizowano fenomen XV Światowego Dnia Młodzieży. Obrady Konferencji Episkopatu muszą obejmować całokształt spraw Kościoła powszechnego oraz polskiego katolicyzmu. Sprawy duszpasterstwa młodzieży są analizowane w ścisłym związku z programem duszpasterskim całego Kościoła. Duszpasterstwo młodzieży ma prowadzić do kształtowania postaw odpowiedzialności za cały Kościół.

– Teraz ważne jest, jak poszczególne Kościoły lokalne wykorzystają fenomen rzymskiego spotkania. Jak nie zawieść młodzieży? Papież to potrafi, a biskupi, księża?

– Światowy Dzień Młodzieży to wydarzenie pod każdym względem wyjątkowe. Jest ważnym znakiem troski Ojca Świętego o młodzież oraz wyrazem wzajemnego porozumienia, jakie istnieje między Ojcem Świętym a młodzieżą. Obok tego wyjątkowego wydarzenia istnieje normalne duszpasterstwo, które także jest ważne. Piękny dar troski o młodzież duszpasterze składają na katechezę, w świątyni, w konfesjonale, na pielgrzymkach, oazach, obozach KSM, podczas

rekolekcji, dni skupienia, w grupach modlitewnych, na rajdach, podczas osobistych rozmów z młodzieżą, przez przyjacielskie trwanie przy młodych ludziach szukających drogi, przeżywających kryzysy. Polscy duszpasterze w różny sposób pokazywali i pokazują, że młodzież może na nich liczyć. Trzeba zauważyć, że duszpasterze często oczekują współpracy, otwartości i odważnego podejmowania zadań przez młodzież we własnych środowiskach.

– Gdyby teraz młody człowiek pytał Księdza Biskupa, dlaczego warto wierzyć, co Ksiądz Biskup odpowiedziałby mu?

– Chciałbym zaproponować modyfikację pytania. Ojciec Święty podczas XV Światowego Dnia Młodzieży mówił młodym ludziom nie tylko, dokąd należy iść, ale wskazywał, za kim trzeba iść. Myślę, że obok pytania: „Dlaczego warto wierzyć?” ważniejsze jest: „Komu zawierzyć?”. Odpowiedź jest jasna: Chrystusowi, który świętością życia, wzniosłością nauczania, a przede wszystkim wielkością miłości ofiarnej i zwycięskiej pokazał, że jest najpewniejszym Przewodnikiem, który może pomóc, aby życie stawało się głębsze i piękniejsze nawet niż XV Światowy Dzień Młodzieży. Mówił o tym Ojciec Święty w homilii na Tor Vergata 20 sierpnia: „Wokół nas rozbrzmiewa wiele słów, ale tylko Chrystus ma słowa, które nie ulegają wytarceniu z biegiem czasu, ale pozostają na wieki. Okres, który przeżywacie, narzuca wam pewne rozstrzygające wybory: specjalizację w studiach, ukierunkowanie w pracy, samo zaangażowanie w społeczeństwie i w Kościele. Ważne jest, byście zdali sobie sprawę, że wśród tak licznych pytań, jakie przed wami stają – rozstrzygające pytania nie dotyczą tego, »co« . Zasadnicze pytanie dotyczy tego, »kto«: do »kogo« się udać, za »kim« pójść, »komu« zawierzyć swoje życie”.

– Dziękuję bardzo za rozmowę.

Rozmawiała  
ALICJA WYSOCKA



GRZEGORZ GAŁĄŻKA (BISKUPI POLSCY)

Mnie wszyscy”. Młodzież pokazała światu gotowość spełniania oczekiwań Ojca Świętego. XV Światowy Dzień Młodzieży to było święto młodzieży, która poszukuje autorytetów. Takim autorytetem jest dla niej Ojciec Święty Jan Paweł II. Podjęcie trudu pielgrzymowania do Rzymu, udział w programie wymagającym naprawdę dużego poświęcenia świadczą o tym, że młodzież chce wyjść z kręgu „codziennosc– nauka–praca–rozrywka”. Młodzież jest gotowa wejść w wielkie sprawy Boże i ludzkie. Dla obserwatorów wielką niespodzianką była duża liczba osób przystępujących do sakramentu pokuty. Świadczy to o wrażliwości na sacrum, o świadomości własnej słabości, o wrażliwości sumienia oraz o pragnieniu dobra.

Majestatyczna procesja przez *via della Conciliazione* do Bazyliki św. Piotra była znakiem młodego Kościoła, który w skupieniu, rozważając prawdę zawartą w błogosławieństwach, pragnie – przekraczając Drzwi Święte – wyznać, że Jezus Chrystus jest jedynym Zbawicielem. Bardzo ładnie scharakteryzował młodzież kard. James F. Stafford: „Odbijają w sobie piękno... to piękno jeszcze niekompletne, ale zawsze skierowane ku pełni, która znajduje się w splocie między różnymi paradoksami: wolności i posłuszeństwa, wiary i kultury, erosu – namiętnej radości życia – i ascezy”.

– Zdaniem wielu komentatorów, podczas spotkania w Rzymie, jak w soczewce, skupiły się tendencje, któ-

BLAZEJ JEKOT





# Człowiek z Bojszów

EDWARD KABIESZ

**Dom Józefa Kłyka pozornie niczym nie wyróżnia się spośród szeregu innych stojących w tej dzielnicy Pszczyny, ale wystarczy tylko zejść po schodach z przedpokoju do piwnicy, by znaleźć się w zupełnie innym świecie. Jest to świat przygody znany nam z filmowych i literackich opowieści o Dzikim Zachodzie, gdzie nieustraszeni obrońcy ładu i porządku samotnie zmagali się z bandytami terroryzującymi spokojnych obywateli miasteczek, czy też osadników przybyłych zza Oceanu w poszukiwaniu lepszego życia. Nieodłącznym atrybutem westernowej rzeczywistości był saloon i taki właśnie saloon, wypełniony rekwizytami wykonanymi najczęściej własnoręcznie i przez lata wykorzystywanymi w filmach, zrekonstruował w piwnicy swego domu Józef Kłyk, człowiek ogarnięty pasją kina, dzięki któremu jego rodzinne Bojszowy stały się powszechnie znane jako jedyne w Polsce miejsce, gdzie powstają westerny.**



Saloon Józefa Kłyka wypełniają rekwizyty wykonane najczęściej własnoręcznie i wykorzystywane w realizowanych kolejno westernach

## Z kabiny za kamerę

Od dzieciństwa film fascynował Józefa Kłyka, a sala kinowa stała się, jak wykazała przyszłość, szkołą filmową twórcy śląskich westernów. Był wiernym widzem pierwszego bojszowskiego kina, które działało w miejscowej karczmie, a wyświetlane przez trzy dni w tygodniu filmy, w tym składanki z udziałem Chaplina, Harolda Lloyd'a czy Bustera Keatona, zainspirowały jego pierwsze samodzielne realizacje. Zanim Kłyk sam stanął za kamerą, jeszcze jako siedemnastolatek zatrudnił się w kinie objazdowym, gdzie pracował przez jakiś czas jako pomocnik kinooperatora. Teraz już mógł oglądać filmy, o jakich tylko zamarzył. Co prawda pierwsze próby, nakręcone na strychu karczmy, dostępną wówczas kamerą 8-milimetrową, okazały się niezbyt udane, bo zdjęcia po prostu nie wyszły, ale nie zraziło to początkującego reżysera. Dzięki radom osoby doświadczonej już w filmowym rzemiośle, Kłyk nauczył się prawidłowo obsługiwać kamerę i wkrótce na podwórku rodzinnego domu powstał fragment amerykańskiej ulicy, po której krążył policjant w mundurze usiłując złapać Chaplina. Jako że były to lata sześćdziesiąte, pojawienie się amerykańskiego policjanta prowokowało pytania o zezwolenie na tego typu działalność, jednak Kłyk i jego koledzy dalej

robili swoje. Nie wszyscy też mieszkańcy Bojszów doceniali ambicje twórcze nastoletnich pasjonatów sztuki filmowej, którzy z zaciśniętymi zębami musieli nieraz znosić zgryźliwe uwagi na temat swojego przedsięwzięcia. Jednak pierwszy film prezentowany przez jego autorów na domowych pokazach przekonał gospodarzy, że coś z tego będzie. Wkrótce prawie cała wieś pomagała mu w kręceniu kolejnych filmów.

## Dziki Zachód w Bojszowach

Dziki Zachód w Bojszowach rozpoczął się właściwie pod koniec lat sześćdziesiątych na podwórku Tomasza Rogalskiego. Rogalski posiadał starą bryczkę i konie, a Kłyk i koledzy doszli do wniosku, że odpowiednio przygotowany pojazd mógłby udawać w filmie dylizans. Gospodarz chętnie zgodził się na wypożyczenie zaprzęgu, ale postanowił, że sam nim będzie powoził. Chcąc nie chcąc chłopcy przyjęli decyzję Rogalskiego; pojawił się jednak problem westernowego ubioru dla woźnicy, który jednak rozwiązał się łatwiej niż oczekiwano. Okazało się, że używany jeszcze w latach trzydziestych przez okolicznych rolników do pracy w polu strój roboczy z powodzeniem może imitować kowbojski kostium. Kolejno postawały krótkie fil-

my, których akcja rozgrywała się już w westernowej scenerii. W Bojszowach i okolicach budowano forty, filmowano indiańskie napady na dylizansy, a kiedy ekipa z całym wyposażeniem wyprawiała się na zdjęcia plenerowe, gospodynie przekonane, że przeciąga cygański tabor, na wszelki wypadek zamykały w kurnikach kury. „Dziki Zachód trzeba było stworzyć na Śląsku. Tam, gdzie ja miałem prerię, znajdowały się stawy rybne. Jesienią spuszczano wodę, stawy wysychały i wiosną kręciliśmy zdjęcia. Dzisiaj krajobraz się zmienił. Na wschodzie widzimy kopalnię »Piast«, na zachodzie kopalnię »Czczcott«, a wszystko spięte pajęczyną wysokiego napięcia. Ale ja tam dalej robię zdjęcia, bo wszystko zależy od umiejętności filmowania. Sadziliśmy nawet kaktusy, żeby zasłonić kopalnię.” – mówi Józef Kłyk.

## Szlakiem bezprawia

W roku 1970, kiedy nakręcił pierwszy dłuższy western pt.: „Emigrant”, dwudziestoletni reżyser doszedł do wniosku, że „nie możemy małpować Ameryki, bo i tak ich nie pobijemy. To zawodowcy tworzą erzac-westerny europejskie, ale to wszystko jest wyłącznie czymś wtórnym. Nasza dotychczasowa działalność była tylko zabawą, swoistym przedłużeniem dzieciństwa”. Nowy rozdział, który zapewnił mu oryginalną pozycję w amatorskim filmowaniu wiąże się z powstaniem trzech filmów tworzących westernową trylogię. Reżyser, producent i scenarzysta w jednej osobie nie planował powstania aż trzech westernów o Ślązakach w Teksasie. Można przypuszczać, że sukces pierwszego z nich, pełnometrażowego „Człowieka znikąd” miał decydujące znaczenie w poczynaniach reżysera. Dzięki rekomendacji Kazimierza Kutza w 1984 roku film trafił do Gdańska, stając się sensacją Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych. „Człowiek znikąd” był jedynym filmem amatorskim, jaki został kiedykolwiek pokazany w czasie festiwalu przeznaczanego głównie dla zawodowców, a licznie zgromadzona publiczność po wieczornym seansie nagrodziła autora gromkimi brawami. Trud twórcy nagrodzili również dziennikarze, przyznając mu nagrodę za „dotarcie do korzeni kina”. Wkrótce, co również w latach osiemdziesiątych nie miało precedensu, „Człowiek znikąd” rozpoczął wędrowkę po Polsce, a liczne seanse w kinach studyjnych i Dyskusyjnych Klubach Filmowych, często z udziałem reżysera, sprawiły, że o Józefie Kłyku i jego westernie dowiedziała się cała „filmowa” Polska. W 1986 r. Kłyk w filmie „Full śmierci” przedstawił widzom dalszy ciąg przygód swego bohatera, Wawrzyna Złotki, występującego w całej trylogii. Zdjęcia do „Wolnego człowieka”, ostatniej części trylogii, zakończył się w roku 1989. W październiku na uroczystym pokazie w kinie „Światowid” reżyser przedstawił swój najnowszy film „Dwaj z Teksasu” – nagrodzony w lipcu Grand Prix 46. Ogólnopolskiego Konkursu Fil-



Na planie „Dwóch z Teksasu”, ostatniego filmu Kłyka

mów Amatorskich w Koninie – katowickim widzom.

## Ze Śląska do Teksasu

Oryginalność westernów Kłyka polega na zespoleniu śląskiego tematu z kanonami czysto amerykańskiego gatunku. Na ekranie oglądamy oczywiście galopujących Indian, rangersów, dzielnych szeryfów i bandytów, ale głównymi bohaterami wszystkich trzech filmów są emigranci ze Śląska, którzy w połowie XIX wieku wyprawili się za ocean w poszukiwaniu wolności i lepszego życia. Chociaż Wawrzyn Złotko jest postacią fikcyjną, w filmach przewijają się autentyczne postacie, które przeszły już do legendy Dzikiego Zachodu. Pisząc swoje scenariusze Kłyk wykorzystał zasłyszane w dzieciństwie opowieści bojszowian wracających po latach z Ameryki i chętnie dzielących się swoimi wspomnieniami. A książka Thomasa Lindsaya Bakera „Historia najstarszych polskich osad w Ameryce” i dzieje osady Panna Maria zamieszkaną wyłącznie przez Ślązaków, którą założył w Teksasie ks. Leopold Moczygemba, zdecydowały o kierunku jego tematycznych zainteresowań.

## Zejście ze szlaku

Po nakręceniu „Wolnego człowieka” Kłyk zadeklarował, że zostaje się z tematem, któremu poświęcił większość swojej kariery filmowca-amatora. W 1998 roku przystąpił do realizacji półgodzinnego filmu opartego na wspomnieniach Augusta Kowalczyka, znanego aktora, byłego więźnia Oświęcimia. Z książki „Refren z kolczastego drutu”, w której Kowalczyk przedstawia swoje obozowe przeżycia, Kłyk przeniósł na ekran historię brawurowej ucieczki aktora wcielonego do karnej kompanii i ukrywanego przez mieszkańców Bojszów. Pokaz tego właśnie filmu z udziałem bohatera wydarzenia, Augusta Kowalczyka, uświetnił zorganizowaną w ubiegłym roku w Katowicach przez Instytucję Filmową „Silesia Film” uroczystość z okazji 35-lecia pracy twórczej Józefa Kłyka.

Na pytanie, czy rzeczywiście zostaje się z westernem na zawsze, Józef Kłyk nie daje jednoznacznej odpowiedzi. Nawet gdyby tak było, to jego dotychczasowe osiągnięcia w tej dziedzinie zapewniają mu wyjątkową pozycję w historii filmu amatorskiego w Polsce, gdzie zajmuje pozycję samotnego kowboja, którego tak często odtwarzał na ekranie.



# Wizytówka Cerkwi

Wizytówką Cerkwi greckokatolickiej w Przemyślu jest niewątpliwie Sobór metropolitalny pw. świętego Jana Chrzciciela. Świątynia ta została zbudowana w XVII w. staraniem Anny z Tyrawskich Ulińskiej dla zakonu jezuitów. Przechodziła ona różne koleje losu. W 1820 r. została nawet przez Austriaków zamieniona na magazyn wojskowy, a w 1891 r. chcieli ją sprzedać na rozbiórkę. Sprzeciwiło się temu jednak społeczeństwo. Odręstaurowana w latach 1903–1904, przeznaczona została na kościół garnizonowy. Jako taka przetrwała do 1991 r. Dziesięć lat wcześniej przeszła remont, w czasie którego m.in. została w niej wmurowana tablica ku czci poległych żołnierzy i oficerów 5. Pułku Strzelców Podhalańskich stacjonującego w Przemyślu do 1939 r.

2 czerwca 1991 r. Jan Paweł II przekazał pojezuicką świątynię grekokatolikom i ustanowił ją katedrą diecezji przemyskiej ich obrządku. Było to niejako naturalne. Od 1957 r. odprawiano w niej nabożeństwa w obrządku grekokatolickim, a od 1996 roku, wraz z utworzeniem metropolii przemysko-warszawskiej, podniesiono ją do godności Archikatedralnego Soboru. W tymże roku proboszcz ks. mitrat dr Eugeniusz Popowicz rozpoczął gruntowny remont kościoła, mający również przystosować go do wymogów bizantyjskiej tradycji. Operacja ta była nie tylko bardzo kosztowna, ale także trudna – a niektórzy fałszywcy twierdzili nawet, że niemożli-

wa do przeprowadzenia. Architektura kościołów jezuickich jest bowiem zupełnie odmienna od architektury świątyni obrządku wschodniego. Całe pierwotne wyposażenie należało usunąć, a bryle świątyni nadać przynajmniej elementy bizantyjskiego stylu. Spotkało się to z oporami niektórych środowisk w Przemyślu, które nie chciały, by były w nim obecne zewnętrzne znaki narodowego Kościoła Ukraińców. Spory dotyczyły zwłaszcza możliwości wzniesienia na soborze kopuły oraz wysokości dzwonnicy. Ostatecznie jednak większość problemów udało się rozwiązać w sposób kompromisowy. Nad świątynią nie zostanie niestety wzniesiona kopuła, a dzwonnica nie przekroczy wysokości świątyni. Wnętrze Soboru udało się jednak zaadaptować do potrzeb grekokatolickiej liturgii. Znalazło się w nim wiele obiektów kultu obecnych we wszystkich grekokatolickich katedrach w Przemyślu, których na przestrzeni dziejów było kilka. Jednym z nich jest m.in. Cudowna Ikona św. Mikołaja. Pierwotnie znajdowała się w katedrze na zamku, potem w cerkwi na Wilczu i „katedrze na górze” – jak grekokatolicy nazywają obecny kościół karmelitów. W Soborze zamontowano również XVII-wieczny ikonostas, uratowany z jednej ze zniszczonych cerkwi. Jest w niej również Cudowna Ikona Matki Boskiej z Kalwarii Pałacowskiej, pochodząca ze zniszczonego po wojnie kompleksu sanktuarium-pielgrzymkowego grekokatoli-



Wnętrze Soboru świętego Jana Chrzciciela w Przemyślu

ków. Ponadto do soboru przeniesiono relikwie męczenników pratułińskich, rękę św. Jozafata, omoforion św. Jozafata, Drzewo Krzyża Świętego, pastorał biskupa przemyskiego Konstantego Czechowicza oraz mitrę biskupa Jozafata Kocyłowskiego.

– W najbliższym czasie przystąpimy do budowy obok Soboru tzw. dzwonnicy bramowej – mówi rzecznik prasowy Kurii Archidiecezji

Przemysko-Warszawskiej Kościoła Grekokatolickiego ks. Grzegorz Nazar. – Zawiesimy na niej nasze historyczne dzwony zwrócone nam przez ojców karmelitów. Największy z nich „Iwan” – „Jan” – waży 7 ton. Ma bardzo piękny głos i jest obecnie odnawiany. Obok niego zawiśnie drugi dzwon „Petro” – „Piotr”.

ANTONI MAK

## Może na Morawy?

W wielu biurach podróży egzotyka Tunezji stara się przebić uroki Hiszpanii czy Francji. Okazuje się jednak, że nie tylko latem warto spędzić kilka dni w Czechach. Przekonuje o tym wystawa „Wędrowka po dziewiętnastowiecznych Morawach i Śląsku Austriackim”, przygotowana ze zbiorów Muzeum w Ołomuńcu. Po prezentacji w maju i czerwcu w Muzeum w Sosnowcu ekspozycja trafiła podczas wakacji do Muzeum Zagłębia w Będzinie.

Kilkadziesiąt plansz z barwnymi reprodukcjami przypomina najciekawsze wedy (czyli wieme widoki zespołów architektonicznych) najstarszych miast regionu. Ich poprzednikami były grody, które w IX wieku powstawały w centrum ówczesnego Państwa Wielkomorawskiego (od połowy XI stulecia część Czech). Ważnym ośrodkiem polityczno-administracyjnym był Ołomuniec, od 1078 r. – biskupstwo, a od 1777 r. – arcybiskupstwo morawskie. Na dwóch z reprodukowanych litografii możemy oglądać pałac arcybiskupi. Na kolejnych – katedrę św. Wacława i kościół św. Maurycego.

Wiele morawskich miast zawdzięczało swą pozycję korzystnemu położeniu przy szlakach handlowych. Przez Bramę Morawską wiódł w czasach rzymskich szlak bursztynowy z południa Europy nad Morze Bałtyckie. Oprócz związków handlowych z ziemiami polskimi było też szereg powiązań politycznych. Bli-

sko skoligaceni z panującymi na Morawach, a później w całych Czechach Przemyslidami byli Piastowie. Choć królewska linia Przemyslidów wygasła wraz ze śmiercią w 1306 r. Wacława III, władcy czeskiego i polskiego, książęta z tego rodu aż do XV stulecia władali w Opawie, a ich dobra obejmowały m.in. Racibórz. Na jednej z prezentowanych wedy oglądamy panoramę Opawy z XIX wieku. Wówczas miasto było stolicą Śląska Austriackiego. Na wedy często pojawiają się zamki. Wśród nich dłużej zatrzyma nas chociażby urokliwe (i wykorzystywane dzisiaj jako miejsce kulturalnych zdarzeń plenerowych) zameczko Plumlov.

Nie tylko z uwagi na konteksty historyczne warto poznać Morawy. Znajduje się tam bowiem wiele znanych od średniowiecza miejsc pątniczych. Możemy zobaczyć m.in., jak wyglądał w drugiej połowie XIX wieku odnowiony po prawie stuletnim zakazie odpustu świętych Cyryla i Metodego w Velehradzie. Przypomniano również odpust w Hostynie, gdzie według tradycji święci Cyryl i Metody zbudowali w IX wieku kaplicę mariacką, w miejscu której w 1748 roku postawiono kościół pw. Wniebowzięcia NMP. Świadectwem kultu maryjnego na Morawach jest również m.in. prezentowany na jednej z plansz kościół pątniczy pw. Nawiedzenia Panny Maryi we Frydku.

(zet)

## List do redakcji

### Szkoły nie dla biznesu

Mija już 10 lat od kiedy zaczęły funkcjonować po peerelowskiej rzeczywistości szkoły niepubliczne. Witane były entuzjastycznie przez młodzież i rodziców dostrzegających potrzebę zmian w skostniałym systemie oświaty. Z obawą natomiast i bardzo często brakiem życzliwości ze strony szkół publicznych. Krzywdzące opinie na temat naszych szkół, wypowiedziane nie łamach prasy przez osoby publiczne, można znaleźć do dziś (Trybuna Śląska Dzień – 01.03.br.). Szkoły niepubliczne są zrzeszone w organizacjach ogólnokrajowych: Radzie Szkół Katolickich, Społecznym Towarzystwie Oświatowym, Krajowym Forum Oświaty Niepublicznej.

To w naszych szkołach zadbano o wszechstronny rozwój ucznia: intelektualny, duchowy i emocjonalny. Tu zaczęto wprowadzać autorskie programy nauczania, kładące nacisk na naukę języków obcych jako na narzędzie komunikacji. To u nas zaczęły funkcjonować progra-

my wychowawcze, których sprawdzonych wzorców mieliśmy w szkołach zakonnych.

A zatem, to właśnie o naszych szkołach można mówić jako o prekursorach reformy. Absolwenci naszej szkoły zdają na wymarzone i oblegane kierunki studiów, nierzadko bez korepetycji i kursów przygotowawczych. Dobrze sobie na nich radzą. Często są w gronie najlepszych studentów. Mamy też już laureatów i finalistów olimpiad ogólnopolskich konkursów przedmiotowych.

Nasza szkoła jest szkołą stowarzyszoną UNESCO. Uczestniczymy w programach UNESCO i współpracujemy z wieloma szkołami z zagranicy. Mamy nadzieję, że w dobie reformy systemu oświaty zostaną wyrównane szanse funkcjonowania szkół publicznych i niepublicznych.

Barbara Salamon  
dyr. Katolickiego gimnazjum  
i liceum  
im. bł. ks. E. Szramka  
Katowice



# Celtyckie brzmienie

**Jak twierdzi brytyjski historyk Norman Davies, Irlandczycy i Polacy mają ze sobą bardzo wiele wspólnego, i to zarówno jeśli chodzi o dzieje ojczyzny, jak i kulturę narodową.**

Tradycje powstań narodowych przeciwko obcemu mocarstwu zajmującemu ziemię ojczystą, rola Kościoła katolickiego w utrzymaniu tożsamości, odrodzenie kultury narodowej na przełomie XIX i XX wieku czy rola poezji w budzeniu patriotycznych uczuć – to tylko niektóre z podobieństw, jakie się nasuwają. Historycy kultury materialnej zauważają też żartobliwie, że rola ziemniaka oraz zamiłowanie do mocnych trunków również da się zapisać w poczet daleko idących podobieństw obu nacji...

Swoistym fenomenem ostatnich lat jest natomiast w naszym kraju popularność muzyki folkowej rodem z Zielonej Wyspy. Do dźwięków melodii góralskich, folkloru słowiańskiego czy gorących rytmów bałkańskich w nowoczesnej aranżacji młodych wykonawców zdążyliśmy się już przyzwyczaić. Od kilku, a nawet kilkunastu lat coraz bardziej powiększa się krąg słuchaczy celtyckich rytmów. Muzyka irlandzka na zmianę porównywalna radością swych tańców (jig, reel, polka) lub budzi łagodną i nostalgiczną zadumę spokoj-

nymi balladami (slowery). Być może u podstaw fascynacji takim brzmieniem leżała też popularność szant, czyli piosenek żeglarskich oraz country, zawierających wiele motywów zaczerpniętych z kultury muzycznej Szmaragdowej Wyspy. Natomiast na pewno fala zainteresowania muzyką folkową, muzyką etniczną, wszelkimi rytmami z kręgu „krajiny łagodności” jest po prostu reakcją odrzucenia wszechobecnego rocka, techno i disco. Zmęczenie cywilizacją techniczną objawia się więc wzmożonym zainteresowaniem muzyką ludową i jej pochodną – folkem oraz muzyką etniczną bazującą na motywach rozmaitych kultur muzycznych.

Pośród licznych, zespołów wykonujących tego rodzaju muzykę najlepszą grupą jest niewątpliwie „Carrantuohill”, koncertująca nieprzerwanie od chwili swego powstania, czyli już od trzynastu lat. Nazwa grupy pochodzi od najwyższego szczytu Irlandii i dosłownie znaczy „Droga na górę”. Sześciu muzyków pochodzących z Rybnika i Żor grało w początkach swych zainteresowań muzycznych pieśni szantowe oraz poezję śpiewaną. Dziś poziom profesjonalizmu, jaki osiągnęli przez lata wyłożonej pracy, pozwala im dawać koncerty mniej więcej co drugi dzień i co rok przygotowywać nową płytę. Do największych sukcesów zespołu należały występy w Irlandii (m.in. na



ROBERT BORKOWSKI

**Czasami taneczne rytmy, a czasami łagodne ballady**

ważnym Cork Folk Festival) gdzie „ślasy Celtowie” zostali przyjęci bardzo gorąco, a także koncert podczas wieczoru autorskiego laureata Nagrody Nobla Seamusa Heaneya w Krakowie oraz występy na Międzynarodowym Festiwalu Czesława Miłosza w Stanach Zjednoczonych. W kwietniu „Carrantuohill” wystąpił też w Teatrze Wielkim w Warszawie.

Bogate instrumentarium muzyczne wykorzystują w pełni, nadając podczas koncertów wspaniałe brzmienie wykonywanym utworom muzyki irlandzkiej oraz szkockiej. Obok gitar akustycznej i basowej słyszy-

my dźwięki fletów, akordeonu, buzuki, bodhranu, skrzypiec, a od pewnego czasu również instrumentów perkusyjnych i klawiszowych. Miała okazję przekonać się o tym publiczność koncertu, jaki odbył się w połowie czerwca w chorzowskim Parku Kultury i Wypoczynku w ramach III Dni Młodych Chrześcijan. Z plenerowej estrady otoczonej zielenią popłynęły dźwięki rodem z Zielonej Wyspy, lecz – jak pisze większość krytyków muzycznych o „Carrantuohill” – granych ze słowiańskim temperamentem.

ROBERT BORKOWSKI

## O uroczym motylku i tracących urok parkach

# Pogromca kasztanowców nadchodzi

**W żałosne, tyse kikuty zamieniają się w południowej Polsce kasztanowce. Na Śląsku i w Małopolsce trudno już znaleźć zdrowe drzewo tego gatunku. Tajemnicza przypadłość drzew sunie także na północ.**

Widziałeś ostatnio małego, beżowo-brązowego motylka w rdzawo-paski? Dotąd go w Polsce nie było. Dopiero dwa lata temu przyleciał z Czech do Cieszyna. Zeszłego lata ktoś zauważył go w Opolu. A tego roku pełno go już w całej południowej Polsce. Wszędzie tam, gdzie gwałtownie brązowieją i opadają liście z drzew kasztanów.

### Obróci cztery razy

Beżowy motyl nazywa się *Camera-ria ohridella*. Liśćmi kasztanowców żywią się jego larwy. – Jednak tego motyla nie znajdzie pan nawet w najnowszych podręcznikach. Bo tego gatunku dotąd po prostu nie było – mówi prof. Tadeusz Kowalski, fitopatolog z krakowskiej Akademii Rolniczej.

*Camerarię* naukowcy zauważyli po raz pierwszy w 1986 roku w Macedonii. Trzy lata później motyl ten pojawił się o kilkaset kilometrów na północ, w okoli-

cy Linzu w Austrii. Po kolejnych trzech latach, w 1992 roku, był w Wiedniu. We wszystkich tych miejscach liście kasztanowców już w lipcu stawały się brązowe jak skrzydła *Camerarii*.

– Zaatakowane liście tylko wyglądają na brązowe, ale nic nie pan przyjrzy się im pod słońce – proponuje prof. Kowalski. Patrząc pod światło: liście są przezroczyste. – Larwy motyla zżarły ich miękisz, czyli wszystkie tkanki w środku. I zostawiły liściom same skórki – wyjaśnia profesor.

Kasztanowce próbują się bronić: dwa razy w ciągu roku wypuszczają świeże listki. Ale motyl jest wciąż o krok do przodu. W Austrii od wiosny do jesieni stać go na stworzenie nawet czterech generacji. – U nas też być może jeszcze ze dwa razy przed zimą obróci – obawia się prof. Kowalski.

### Szkodnik leci na północ

Motyl ten jest zagadką dla naukowców. Podejrzewają, że jest spokrewniony z pewnym gatunkiem żyjącym w Ameryce. Czyżby trafił do Europy na pokładzie statku lub samolotu i tutaj zmutował? Wykażą to badania genetyczne.

Ze szkodnikiem można walczyć, opryskując go środkami chemicznymi. – Ale jak tu wchodzić z chemią do parków, między ludzi? – zastanawia się Profesor. – Wiem, że naukowcy z kilku

państw Europy próbują opracować jakąś metodę walki z tym owadem. Na razie można mu tylko przeszkadzać przez zmiatanie liści pod kasztanami. Trzeba potem liście dokładnie przysypać ziemią. Jeśli tego nie zrobimy na jesień, poczwarki spokojnie w liściach przetrzymają. A wiosną zmienią się w motyle i znów wio na liście. W takim przypadku obszar występowania szkodnika mógłby się szybko zwiększyć – ostrzega.

Czy nasze kasztanowce przetrwają? – Tak, ale osłabione, będą łatwiej ulegać chorobom – uważa prof. Kowalski. – W Austrii po sześciu latach od pojawienia się, nasz motyl zaczął jakby mniej się mnożyć. Bo z czasem za

szkodnikiem przychodzą też i jego paszyty... – ma nadzieję.

Na razie w Polsce pasożyty niszczą tylko kilka procent larw i poczwarek motyla. Szkodnik wciąż sunie na północ. Kiedy zeszpeci parki miast nad Bałtykiem? – To nieprzewidywalne. Może szybko, a może wcale. Nie wiadomo, jak będą mu służyć nasze zimy – mówi prof. Kowalski. – Na pokonanie tych kilkuset kilometrów z Austrii do Polski zużył dziesięć lat. Choć ktoś też ostatnio twierdził, że widział już naszego owada w okolicy Gdańska – dodaje

PRZEMYSŁAW KUCHARCZAK

## Pod patronatem „Gościa”

W piątek 15 września br. o godz. 19.15 w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej w Kłodzku odbędzie się kolejny koncert XIV Międzynarodowych Wieczorów Muzyki Organowej i Kameralnej.

Tym razem organizatorzy imprezy, odbywającej się pod patronatem prasowym „Gościa Niedzielnego”, zaprosili prawdziwą perłę muzyki kameralnej – niemiecki zespół „Pifferari di Santo Spirito”.

Formacja powstała w 1988 roku w Heidelbergu. W jej składzie grają: Margaret i Matthias Friederich oraz Peter Schumann. Muzycy poprzez obszerny repertuar, niezwykle dobór dętych instrumentów drewnianych i jedyne w swoim rodzaju interpretacje utworów rozwinęli nowy, pełen humoru, opatrzone małymi komentarzami, typ muzyki kameralnej.

Kłodzki występ tej wyjątkowo oryginalnej grupy będzie pierwszym w naszym kraju.

S.W.



# Tyniecka opowieść

*Tyniec znów jak dawniej jest zielony  
w roju pszczoł i ptaków  
roztańczeniu.  
Pacierzami szczerze otulony  
przebogaty w organowym  
brzmieniu.*

Opactwo tynieckie rozsiadło się na skale nadwiślańskiej. Przemawia swoją dostojną historią i pociąga niezwykłym urokiem. Mnisi św. Benedykta modlą się tu od wieków, a chorał gregoriański spływa błogosławieństwem na ojczyzną ziemię. Gościnni ojcowie benedyktyni otwierają swoje bramy tym, którzy w zgiełkowym świecie chcą usłyszeć Boga w ciszy monasteru.

Kocham chłód tynieckiej świątyni, długie korytarze, pracowitych ojców i braci oraz zapraszające ciepłem ogrody ze skalnym cyplem, zawieszonym nad Wisłą.

W pamiętny czerwcowy dzień chłonałem ciszę otoczenia oraz mądrość słów ojca rekolekcjonisty, tak bardzo do mnie i do innych osób przemawiających. Jednak w trakcie

rekolekcji okazało się, że muszę się udać do podkrakowskiej parafii, aby przygotować wiernych na patronalną uroczystość. Podjąłem się tego zadania z trudem. Dlaczego właśnie ja, i do tego podczas trwania rekolekcji zakonnych? Parafia powitała mnie pracowitym rytmem. Przez trzy dni głosiłem słowo Boże. W wolnych chwilach szedłem do ogrodu plebańskiego, aby tam odnaleźć coś z tynieckiego klimatu.

Ksiądz prałat wraz z gronem kapłanów okazał mi wiele życzliwości. Płynął czas... Nadszedł dzień odpustu świętych Apostołów Piotra i Pawła. Całość uroczystości nacechowana tradycyjną niedzielno-odpustową polską pobożnością. „Właściwie po co ja tu przyjechałem...?” – myślałem sobie.

Alc Pan Bóg ma swoje przedziwne drogi. Podczas wieczornej Mszy św., po wygłoszeniu ostatniego kazania, usiadłem w konfesjonale. Chciałem popatrzeć na architekturę świątyni i spokojnie podumać o kapłańskiej roli. Nagle z mroku kościoła wyszedł mężczyzna w średnim wieku i ku memu zdziwieniu poprosił o spowiedź.



ADAM BUJAK (PIEŚŃ O BOGU UKRYTYM)

## Opactwo ojców benedyktynów w Tyńcu

Była to długa rozmowa, obejmująca okres 20 lat... W miarę wchodzenia w treść sakramentu, dostrzegałem cudowne działanie łaski, drażącej wnętrze spowiadającego się, wewnątrz zamknięte przez tak długi czas na iskrę Bożą, rozświetlającą mroki duszy... Penitent szczęśliwy odszedł od konfesjonatu. A ja podziękowałem Panu,

że posłużył się moją osobą w odnalezieniu serca tak długo za Nim tęskniącego. Zrozumiałem wtedy dziwne zamysły Opatrzności posługującej się ludźmi, mającej swoje nieodgadnione sposoby przemiany ludzkich serc.

KS. ZBIGNIEW JAN  
CZUCHRA MS

## Zaproszenie na wycieczkę Okolice Wisły

Wisła – obok Ustronia i Szczyrku – należy do najbardziej znanych i najchętniej odwiedzanych miejscowości Beskidu Śląskiego. Nie bez przyczyny ma nazwę taką samą, jak „królowa polskich rzek”, bowiem właśnie niedaleko stąd, na stokach Baraniej Góry, znajdują się źródła najdłuższej polskiej rzeki. Jest to również pierwsze miasto, przez które przepływa.

Pierwsze udokumentowane wzmianki o miejscowości pochodzą z XVII w. W wieku XIX stała się ośrodkiem wypoczynkowym. Prawa miejskie nadano Wiśle w 1962 roku. Wybudowane tu hotele i domy wczasowe są bazą noclegową dla licznie przybywających turystów i wczasowiczów, zarówno w lecie, jak i w zimie. Od 1964 r. miejscowość słynie z organizowanych tu „Tygodni Kultury Beskidzkiej”.

Wisła jest bardzo rozległa. Jak podaje W. Krygowski, autor przewodnika pt. „Beskidy – Śląski, Żywiecki i Mały”, w 1964 r. była najrozleglejszą miejscowością na Śląsku – liczy 111 km<sup>2</sup>. Nic więc dziwnego, iż dzieli się na wiele części (osad), z których najbardziej znane to Jawornik, Głębcze, Obłaziec czy Dziechcinka.

Do najciekawszych zabytków miejscowości należy dawny pałac myśliwski Habsburgów (przeniesiony z polany Przysłop pod Baranią Górą), w którym znalazł siedzibę oddział PTTK. W budynku dawnej karczmy urządzono Muzeum Beskidzkie. W centrum znajduje się ewangelicki kościół z 1838 roku, a w pobliżu dworca PKS – kościół katolicki pw. Wniebowzięcia NMP.

Z Wisły rozchodzi się mnóstwo szlaków turystycznych. Niektóre z nich prowadzą na najbardziej znaną w tych okolicach Baranią Górę – drugi co do wysokości szczyt Beskidu Śląskiego (1220 m n.p.m.). Na szczyt ten można dojść m.in. z Wisły Czarne

szlakiem niebieskim (ok. 2 godz.) lub z Wisły Czarne (Zapora) szlakiem czarnym (ok. 2 godz.).

Na Baraniej Górze, na polanie Przysłop, znajduje się czynne cały rok schronisko turystyczne, obok którego utworzono Muzeum Historii Turystyki Górskiej. Do samego szczytu trzeba

stąd podejść (około 30 minut marszu). Na dzikich stokach góry rosną głównie jodły, świerki i buki. By chronić piękno przyrody, utworzono tu Rezerwat Baraniogórski o powierzchni 383 ha. Dzięki wybudowanej na szczycie wieży widokowej możemy podziwiać stąd wspaniałą panoramę Beskidów.

## Wisła Malinka



STANISŁAW JAKUBOWSKI

Ponieważ pod szczytem Baraniej Góry długo leży śnieg, odradzam wycieczki w to miejsce zbyt wczesną wiosną. Nawet w maju, gdy w dolinach dawno zapomnieliśmy o zimie, tutaj można jeszcze po kolana grzęznąć w śniegowej mazi.

Drugim co do popularności szczytem w tym rejonie Beskidów jest Stożek (980 m n.p.m.). Prowadzi nań wiele przyjemnych i łatwych do przejścia szlaków. Dwa z nich wiodą z Wisły Głębcze (jeśli już mowa o Głębcach, warto zwrócić uwagę na niedawno wybudowany tu drewniany kościół o ciekawej architekturze). Co do szlaków na Stożek, moim zdaniem, lepszy jest zielony, wiodący przez dolinę Łabajów (ok. 2 godz.). Podobnie jak na Baraniej Górze, na szczycie Stożka znajduje się schronisko, wybudowane w 1922 r.

Ze Stożka warto zejść szlakiem czerwonym na przełęcz Kubalonkę (niecałe 2 godziny). Jest to trasa bardzo łagodna i niezwykle piękna widokowo. Częściowo ociera się o polsko-czeską granicę. Na Kubalonce zauważymy drewniany kościółek z 1779 r. Przeniesiony tu z Przysłowic, przez lata służył jako muzeum. Dziś znów pełni funkcje sakralne. Liczne punkty gastronomiczne na Kubalonce pomogą nam zregenerować siły.

Jeśli chodzi o inne niż Barania Góra i Stożek szczyty w pobliżu Wisły, warto też wspomnieć Trzy Kopce – prowadzi tu szlak żółty (ok. 2 godz.), Gościejów – z Dziechcinki szlakiem zielonym (ok. 1,5 godz.) czy Soszów – szlak niebieski (1,5 godz.).

Zapewne również wczesną jesienią warto wybrać się w okolice Wisły, by podziwiać piękno Beskidu Śląskiego. Życzę pogody i miłych wrażeń.

RENATA GONTARZ



## Notatnik z pobocza drogi

## Zapachy górskie

LECHOSŁAW HERZ

W naszych wędrówkach przez życie rzadko na nie zwracamy uwagi. Nie zapamiętujemy ich. Przecież jednak i one, przynależne do sfery naszych zmysłów, zasługują na to, aby nie wyrzucać ich z pamięci. I one współtworzą widziane przez nas obrazy, są częścią naszego życia. Cóż byłoby z nami, gdybyśmy nie odczu-

na moment zawisł pędzący nisko nad bystrzynami ptak tatrzańskich strumieni, o wdzięcznej i jakby nieco śmiesznej nazwie – pluszcz kordusek. Ten cudowny zapach łośpuchów, zapamiętany jeszcze z dziecięcych wędrówek z rodzicami, gdy były dla mnie prawdziwym lasem owe łośpuchowe liście, pośród których ukrywa-

może tak mi się wydaje, że to tamten zapach?

Więc: czułem wyraźnie zapach potoków, świerków, łośpuchów i wielkich, granitowych want, jak to Podhalanie zwą potężne głazy tatrzańskie. Czułem wyraźnie smugę zapachu dzikiego zwierza, który niedawno przechodził do wodopoju. Zapach jelenia utrzymujący się tylko nad tą wąską, ledwo widoczną ścieżyną, percinką, tropinką, a gdy z niej zejść, zapach ginie natychmiast. Czułem również zapach leśnych kwiatów i leśnych paproci. I zapach młaki na drugim brzegu strumienia, tam, gdzie trzeba przechodzić ostrożnie, skacząc uważnie po oślizgłych głazach. Cudowne zapachy, które pamięta się przez całe życie.

I jeszcze jeden zapach z gór pamiętam szczególnie. A było to tak... Do świtu było jeszcze sporo czasu i zima, jesienna noc otulała góry. Upstrzone miriadami gwiazd bezchmurne niebo, góry skąpane księżycowym światłem, dalekie miłosne porykiwania jeleni, wszystko zapowiadało się jak najlepiej. Po kilkunastu minutach wkroczyłem na wąziutką ścieżynę, prowadzącą w głąb macteczka. Nocny, górski bór świerkowy był bardzo tajemniczy i przy księżycowym świetle bardzo piękny. I wtedy ciszę przerwał wspaniały koncert basowych głosów, powtarzanych echem przez górskie stoki i biegnących po oparach mgły jesiennej, podnoszącej się znad potoku. To ryczały jelenie.

Ścieżka była rzeczywiście wąska, szedłem nią na wycucie i bez latarki.



JACEK BEKMAN

## Wysokie Tatry

wali tego wspaniałego, a niezwykłego świata zapachów...

Ten poranek pamiętam dobrze. Kilkadziesiąt metrów za budynkiem uspiętego jeszcze schroniska na polanie Chochołowskiej ogarnął mnie las, ze wszystkich stron naraz. Przeświecony porannym słońcem, otoczył mnie zielenią igliwia i oszalała ilością zapachów. Nie do wiary, że zapachów może być tak wiele. Czułem zapach rannej mgiełki, podnoszącej się ze zroszonych traw na polanie i znad górskiego potoku, i z borówczysk na skraju wiatrolomu. Czułem zapach głazów w potoku, chłodnych jeszcze nocnym chłodem, i cudowny zapach niewielkich kamieni, zwanych otoczkami, wydobytych z dna strumienia. Zapach świerkowych gałęzi, zwieszających się nad potokiem, muskanych słońcem. Zapach żywicy. Zapach igieł świerkowych i różniący się od niego zapach szyszek. Zapachy tak odmienne, zwłaszcza dla tych, którzy na co dzień mają do czynienia z sosnami polskiego niżu.

Tutaj inaczej pachniały świerkowe młodniki i inaczej stare świerki. Jeszcze inaczej świerkowe igliwie, zalegające dno lasu. Odkrywałem w sobie radość rozróżniania tych wszystkich zapachów natury. Jest to tak jak wówczas, gdy w nawale dźwięków orkiestry słyszy się poszczególne instrumenty i rozróżnia odmienną przeplatających się muzycznych tematów w symfoniach Beethovena lub Brahmsa.

Więc, idąc, czułem wyraźnie zapach wody, rwącej wody górskiego potoku. I zapach łośpuchowej gęstwiny na brzegu strumienia, nad którym

łem się, niewidziany przez nikogo. Nieustannie jeszcze żyje we mnie tamten zapach, zapach ukryty w pamięci przed pół z górą wickiem. A

## List z Zambii

Piszę w święto patronalne naszego zgromadzenia, Maryi Wspomożenia Wiernych, pragnę więc i Wam złożyć najlepsze życzenia, by Jej matczyzna opieka stale rozlatała się nad Wami i prowadziła troskliwie po drogach często bardzo trudnej codzienności!

Maj przyniósł nam wiele ciekawych i ważnych wydarzeń. Pierwsze, to dekoracja Złotym Krzyżem Zasługi czterech naszych misjonarzy i czterech misjonerek. Wśród osób uhonorowanych Złotym Krzyżem Zasługi znalazły się s. Jolanta Karolina Bajak, pracująca w Zambii już 55 lat, obecnie udziela się bardzo w pracy w sierocińcu w Kasisi; s. Michalina Stanisława Jasińska, boromeuszka, pracowała przez pierwsze lata w szpitalu dla trędowatych w Liteta, potem przez 25 lat w Szpitalu Uniwersyteckim, a teraz w Hospicjum dla chorych na AIDS; s. Ernesta Kazimiera Paruch, misjonarka Świętej Rodziny, zaangażowana w szkolnictwie, służbie społecznej, a także pracy nad lokalnymi powołaniami; s. Mariola Mierzejewska, służebniczka, od chwili przybycia pracuje stale w sierocińcu w Kasisi, który istnieje już 72 lata.

Wyróżnieni zostali księża: Bronisław Kondrat, jezuita, pracujący w Zambii już 32 lata i to na odpowiednich stanowiskach w zakonie i

w archidiecezji Lusaka, jako wikariusz generalny; Marceli Prawica z diecezji radomskiej, pracujący w misji Chingombe – na pewno najtrudniejszej misji w Zambii; Marian Kołacki, z diecezji włocławskiej, też z trudnej parafii Chilonga bez dojazdu, ani nawet czasami – w czasie deszczów – dostępu; Jan Krzysztoń, z diecezji lubelskiej, tu proboszcz misyjnej parafii w Mpunde, pracujący wraz ze wspaniałym wikarym ks. kardynałem Adamem Kozłowieckim. Parafia rozległa, dla odmiennie położona na terenie podmokłym i bagnistym.

Uroczystość odznaczenia odbyła się w rezydencji państwa Wiśniewskich przy udziale licznej grupy osób naszej misyjnej Polonii. Odznaczenia dokonał p.o. ambasador RP w Zimbabwie Jan Wielniński, przy udziale konsula Przemysława Krawczuka z Zimbabwie. Były gratulacje, życzenia, ogólna radość zebranych, a wdzięczność dla odznaczonych za ich pracę, trud, dobry przykład i poświęcenie.

Drugie wydarzenie, o którym wspominałem, to święcenia kapłańskie naszych czterech diakonów. Trzej to już przez nas przygotowani Zambijczycy, mianowicie: Tresphord Chisanga, John Bosco Mulenga i Vincent Tembo, a czwarty, to Polak, Waldemar Mo-

O dziwo, udawało się to nadzwyczajnie. Uueech... uuuueeech... zagrzmiął jeleni tuż obok mnie i poczułem charakterystyczny zapach piżma, jaki wydzielają jelenie w porze rykowskiej. Na górskich polanach znalazłem się w momencie, gdy noc poczyniała już ustępować szarawce poranka. Zza szczytów wyłoniła się ogromna słoneczna tarcza i drobinki nocnego szronu rozblyszczwały się na trawach.

I wtedy poczułem zapach. To był zapach wilków, wstępujących na wojenną ścieżkę. Taki sam, jak dwa dni wcześniej. Wtedy również zapach pojawił się wprzód. Wtedy jeszcze nie wiedziałem – czy? I dopiero po kilku chwilach je zobaczyłem. Wpierw dorosłe, a potem także i młode. Baraszkowały jak małe psiaki. Nie patrzyły w moim kierunku, bo miałem dobry wiatr, od nich. Szły wolno przeciwnie skrajem polany. Jak długo to trwało? Bardzo krótko, może dwie, może trzy minuty. Jak za zasłoną kurtyny po kolei znikwały wśród świerków, płowe, niemal siwe kształty, tak dobrze znane z ilustracji i filmów...

Od tamtych spotkań z wilczymi zapachami upłynęło już lat kilka. A ja już nie pamiętam tamtego zapachu! Może, gdybym spotkał go raz jeszcze. Może... Tak już bywa. Często nie pamięta się rzeczy wielkich, niezwykłych, zaskakujących, a zapamiętuje rzeczy najzwyczajniejsze w świecie. Zapach łośpuchowych liści pamiętam nieustannie, chociaż upłynęło lat kilkadziesiąt. Zapach wilków zapomniałem. Czy jeszcze kiedyś go napotkam? Nie wiem. Nie sądzę.

lenda, który przyjechał do Zambii w 1992 roku. Wszyscy skończyli studia w Kenii, w tamtejszym „Utume College” i właśnie 20 maja otrzymali u nas na Bauleni święcenia kapłańskie z rąk naszego arcybiskupa Lusaki, Medardo Mazombwe. Byliśmy dodatkowo zaszczyceni, bo i nasi goście, Ambasador i Konsul byli cały czas obecni, co nawet w swym przemówieniu sam Arcybiskup dwukrotnie podkreślił i jednocześnie dziękował za olbrzymi wkład pracy, jaki wnieśli polscy misjonarze i misjonarki, polskie społeczeństwo do rozwoju Kościoła katolickiego, szkolnictwa, lecznictwa, organizacji i ogólnego standardu społecznego Zambii. Przyjechało z Polski 67 Salezjanów, (w tym 33 kleryków) przyjęto 20 Zambijczyków i 7 misjonarzy innych narodowości. Mamy już wyświęconych 28 kapłanów. Z pośród krajów misyjnych na świecie najwięcej Polaków i Polek pracuje w Zambii. To także i Wasze, Przyjaciele, Wielkie dzieło! Niech Bóg wspiera nas wszystkich razem na misyjnych szlakach!

Ks. Kazimierz Cichecki  
salezjanin, misjonarz w Zambii



## Wokół domowego ogniska Odpoczną sobie w niebie

„Największym skarbem mojej duszy jest wiara, szczerza i prosta wiara moich rodziców i dziadków”. Te słowa napisał 29-letni ksiądz Angelo Giuseppe Roncalli w 1910 roku. 48 lat później został wybrany na papieża i przyjął imię Jana XXIII. Umierając po niespełna pięciu latach pontyfikatu, w czerwcu 1963 roku, powiedział swemu lekarzowi: „Moje rzeczy są spakowane, jestem gotów, zupełnie gotów do odejścia”. Odszedł jak żył – pokorny, radosny i pełen pokoju.

Wiara rodziców i dziadków... I ja staram się przekazywać wiarę swoim dzieciom. Na szczęście, ludzkiej słabości zawsze towarzyszy Opatrzność, moc Boga – tak jak to było w życiu „dobrego papieża Jana”. Pisał: „Wezwał mnie ze wsi, gdy byłem jeszcze małym dzieckiem, i z macierzyńską czułością zaopatrywał mnie we wszystko, co mi było potrzebne. Nie miałem chleba, On mi go dostarczył; nie miałem czym się przyodziać, On mnie ubierał; nie miałem książek do nauki – On i o tym pomyślał. Czasem zapomniałem o Nim, lecz On z miłością mi o sobie przypominał. Gdy stawałem się oziębły, rozgrzewał mnie ogniem, który ustawicznie płonie w Jego sercu. Jego nieprzyjaciele (...) ciągnęli mnie w błoto tego świata, lecz On mnie uchronił od wszelkiego zła...”.

Czytając notatki beatyfikowanego zeszłego niedzieli papieża, nie mogę oprzeć się uporczywej myśli, że naprawdę nieważne jest, kiedy żyjemy, kim jesteśmy i co czynimy. Od lat młodzięcych Angelo Roncalli dążył cierpliwie do doskonałości, a na swojej drodze – co ze zdumienia odkryłam – już u progu kapłańskiego życia napotkał trudności, jakie znam z autopsji, a wraz ze mną zapewne wiele osób obarczonych obowiązkami rodzinnymi i zawodowymi. Czytamy na przykład w „Dzienniku duszy” Jana XXIII takie słowa z pierwszych lat jego kapłaństwa: „Jedną z moich głównych wad jest nieumiejętność odpowiedniego rozłożenia sobie czasu. Muszę nauczyć się wykonywania w krótkim czasie wielu rzeczy i dlatego postaram się nie tracić niepotrzebnie ani jednej minuty (...). Liczne obowiązki, jakie zostały mi powierzone, sprawiają, że w końcu tracę głowę i nie mogę oddać się dogłębnie i całkowicie żadnemu zajęciu...”. Jak dobrze znam (niestety) to uczucie, gdy z powodu nawału obowiązków nie udaje mi się zrobić dosłownie nic! „Żyję w posłuszeństwie, a ono obarczyło mnie taką ilością obowiązków, że już prawie ustaję pod ich ciężarem – wyznaje przyszły papież. – Lecz to, i więcej jeszcze, gotów jestem znieść, jeśli tak się Bogu podoba. Odpoczną sobie w niebie. A teraz jest czas na utrudnienie”.

Czy odpoczywa? Można się domyślić, że nie w sensie „nieróbstwa” – jakże bowiem mógłby nie pomagać tym, którzy zwracają się do niego o wstawiennictwo przed Bogiem? A warto to czynić. Słowa o „rodzinie wedle ciała” powinny przecież stać się upragnionym „testamentem” każdej matki i każdego ojca. Nie dajmy więc odpocząć Błogosławionemu Papieżowi.

DOBROMIŁA SALIK

„Mojej ukochanej rodzinie »wedle ciała« – od której zresztą nie otrzymałem żadnego dobra materialnego – mogę zostawić jedynie wielkie i specjalne błogosławieństwo wraz z zachętą do trwania w tej bojaźni Bożej, dzięki której moja rodzina, prosta i skromna, była mi zawsze tak droga i ukochana, i nigdy nie musiałem się jej wstydić: to bowiem stanowi prawdziwy tytuł jej szlachectwa. Czasem wspomagałem ją w najpilniejszych potrzebach, tak jak biedny wspomaga biednych, lecz nie odbierając jej zaszczytnego i dającego zadowolenie ubóstwa. Modłę się i zawsze modlić się będę o pomyślność dla niej, stwierdzając z radością u jej nowych i silnych latorośli stanowczość i wierność religijnej tradycji ojców, co stanowić będzie zawsze jej bogactwo. Moim najgorętszym życzeniem jest, aby nikogo z moich krewnych i powinowatych nie zabrakło w radości ostatecznego wiecznego zjednoczenia”.

(z Testamentu duchowego Jana XXIII)

### Sprawa na dziś

## Nie pytać: dlaczego?

Rozmowa z **HALINĄ JARCZEWSKĄ**  
ze Stowarzyszenia Pomocy Osobom z chorobą Alzheimera

– Coraz częściej mówi się, że do starości powinniśmy się przygotować. 60-latkami nie stajemy się nagle, a zatem już wcześniej musimy pomyśleć o godnej egzystencji w jesieni życia, kiedy dotkną nas choroby i słabość.

– Ważne, aby stworzyć sobie takie warunki socjalne i domowe, aby nie dać się zaskoczyć. Nie zawsze jest to jednak możliwe.

– Pani posiada osobiste doświadczenia związane z chorobą, która ostatnio jest szczególnie dostrzegana przez społeczeństwo.

– Moja mama chorowała na chorobę Alzheimera 20 lat, ale byliśmy tego świadomi dopiero przez ostatnie 5 lat jej życia. Początkowo chory ukrywał swą słabość przed otoczeniem. Wstydił się swego zapominania i zagubienia. Kiedy nie jest już w stanie nad tym zapanować, staje przed życiowym dramatem. A wraz z nim, a może głównie, jego bliscy, rodzina. Okazuje się nagle, że osoba przez nas kochana, z którą łączyła nas silna więź emocjonalna, zmienia się diametralnie. Staje się drażliwa i trudna we współżyciu. Nie potrafimy się porozumieć, chory człowiek żyje we własnym świecie, do którego nie mamy dostępu. Najtrudniej jest to zrozumieć zwłaszcza starszym współmałżonkom, którzy nieraz nie potrafią zaakceptować tego bliskiego lecz innego dziś człowieka.

– Ważne jest, by we właściwym czasie zdiagnozować chorobę. Nieraz bowiem sam proces otępienia ma inne podłoże, a środki farmaceutyczne łagodzą jego przebieg.

– Choroba Alzheimera postępuje, niestety, tylko w jedną stronę. Bywają przejściowe okresy zahamowania choroby, pomagają w tym leki, ale nie na długo. Dlatego tak ważne jest rozpoznanie choroby na samym początku. Dziś spotyka się ją u osób jeszcze aktywnych, nawet u 40-latków. Taka wcześniejsza diagnoza jest ważna dla rodziny, która uświadamia sobie, czego można się spodziewać w przyszłości. Choroba Alzheimera jest bowiem chorobą przede wszystkim opiekunów, domowników, tych wszystkich, którzy zajmują się chorym. Po pierwsze nie można pytać: dlaczego? Trzeba odpowiedzieć raczej: czy jestem zdolny do sprawowania opieki? Opieka nad takim chorym jest uważana za jedną z najcięższych. Trwa wiele lat i nie rokuje nadziei. Poczucie bezpieczeństwa samego chorego zawęża się

dramatycznie. Domaga się on obecności opiekuna, do którego ma zaufanie, chodzi za nim krok w krok. To jest czuwanie nad bezpieczeństwem chorego przez 24 godziny na dobę. Często trudno udźwignąć taki balast, wykazać się cierpliwością i panować nad emocjami, zwłaszcza że nasze emocje i uczucia udzielają się choremu.

– Zagubiona rodzina, bezradna wobec takiej choroby często nie wie, kogo prosić o pomoc.

– Wynika to m.in. z braku akceptacji choroby Alzheimera w naszym społeczeństwie, z jej niezrozumienia. Z tej ogromnej potrzeby społecznej zrodziło się nasze Stowarzyszenie. Obecnie jest ich w kraju 20, istnieją w każdym większym mieście. Wzorujemy się na alzheimerowskim Stowarzyszeniu w Warszawie, działającym już wiele lat i służącym nam wszystkim pomocą. Lokalne potrzeby bywają różne, każde ze stowarzyszeń funkcjonuje więc nieco inaczej. Najważniejsze dla wszystkich jest organizowanie grup wsparcia dla rodzin, samopomocy chorych i ich opiekunów, popularyzacja wiedzy na temat choroby i dokształcanie wszystkich, których ten problem dotyczy, także lekarzy i pracowników socjalnych.

– Dzień 21 września ustanowiono Światowym Dniem Alzheimera, by przypomnieć o ludziach dotkniętych tą chorobą.

– W tym dniu prowadzi się akcje informacyjno-educacyjne, która cieszy się zawsze dużym zainteresowaniem. Udzielane są porady medyczne, prawne i psychologiczne. Okazuje się, że rodziny pozostawione bez pomocy, wyczerpane opieką nad chorym często nie są w stanie poradzić sobie same w tej sytuacji i walczyć o należne im prawa.

Rozmawiała  
KRYSTYNA STROZIK-ZIELIŃSKA

### Przeczytaj

**Człowiek – Miłość – Rodzina. Humanae vitae po 30 latach. Materiały z sympozjum KUL (3-4 grudnia 1998).** Red.: ks. Janusz Nagórny, ks. Krzysztof Jarzyna, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1999 s. 400.

W książce zebrano bogaty plon referatów i materiałów z dyskusji o małżeństwie i rodzinie, poczynając od refleksji na temat ogłoszonej przez Pawła VI encykliki.

Dyskusja panelowa toczyła się wokół tematu: „Kościoł w Polsce w służbie życiu”. Poruszono m.in.

sprawy naturalnego planowania rodziny, duszpasterstwa rodzin i Funduszu Obrony Życia. Dopełnieniem referatów i dyskusji są zamieszczone w książce materiały nadesłane, dotyczące m.in. czystości seksualnej, odpowiedzialnego rodzicielstwa, ekonomii w odniesieniu do rodziny i roli rodziny chrześcijańskiej w procesie przemian społeczno-kulturowych.

Redakcja Wydawnictw KUL, ul. Konstantynów 1, 20-708 Lublin, tel. 525-71-66.





MALGORZATA KAMRACKA-LIPOWISKA

## Lecznicze zioła i rehabilitacja Relaks na spacerze

Wypoczęci, pełni optymizmu i duchowej radości wróciliśmy po wakacjach do naszych codziennych obowiązków. Lato zbliżyło nas do przyrody, mieliśmy okazję dostrzec otaczające nas piękno. Mogliśmy zachwycić się urokami zachodzącego słońca i cieszyć oczy soczystą zielenią, która działa kojąco na nasz organizm.

W nawale zajęć zawodowych, w zabieganiu i niemającej końca goni-

twie za wygodniejszym życiem, nie musimy zapominać o przyrodzie i relaksie w zdrowym, przyjaznym otoczeniu. Nie rostawajmy się z naturą na cały rok, do przyszłych wakacji. Nasz organizm potrzebuje regularnego odpoczynku i jeśli mu go zapewnimy, odwdzięczy się nam zdrowiem i dobrą kondycją.

Zachęcam więc wszystkich, by każdą wolną chwilę wykorzystali na spacer. A w niedzielę po Mszy św. i wspólnym rodzinnym obiedzie wybierzmy się do lasu. Trzygodzinna wędrówka wśród zieleni przyda się zarówno dorosłym, jak i dzieciom. Dzięki niej dotlenimy organizm, odzyskamy siły do pracy i nauki, wrócimy uspokojeni i o dziesięć lat młodsi. A jeśli jeszcze uda nam się połączyć spacer w lesie z gimnastyką, do późnych lat zachowamy zdrowie, energię i dobry nastrój.

Chcę dzisiaj podzielić się z Państwem wiedzą z zakresu usprawniania mięśnia, który pracuje bez przerwy, przez całe życie od chwili urodzenia aż do śmierci. Jest to przepona – a więc przegroda poprzeczna jamy tułowia.

Przepona należy do mięśni szyi, toteż jest unerwiona przez nerw szyjny i nerw przeponowy. Dla podniesienia wydolności ośrodków ruchowych nerwu przeponowego zaleca się pobudzanie rącznikiem frotté receptorów skóry okolicy mięśnia naramiennego i części tylnobocznej ramienia. Na rysunku zaznaczony jest kierunek ruchu rozcierania mięśni. Zaleca się wykonywanie codziennie rano trzydzieści ruchów rącznikiem.

Podniemiemy wydolność przepony oraz poprawimy wentylację płuc dzięki następującym ćwiczeniom wykonanym w lesie, parku lub w domu przy otwartym oknie.

Na okolicę łuków żeber zakładamy gumę, tak by odczuwać lekki ucisk.

Ćwiczenie nr 1. Licząc powoli do trzech pracujemy mięśnię i żeber rozciągamy gumę. Na cztery – rozluźniamy mięśnię.

Ćwiczenie nr 2. Licząc powoli do trzech rozciągamy gumę, na cztery – wciągamy nosem powietrze, tak żeby jeszcze bardziej uwypuklić powłoki brzuszne. Na pięć – rozluźniamy mięśnię i ustami wydychamy powietrze. Oba ćwiczenia powtarzamy po pięć razy.

O. RYSZARD  
bonifater



Na okolicę żeber zakładamy gumkę – do wrażeń lekkiego ściskania



Kierunek ruchu rozcierania

## Czytelnicy pytają – lekarz odpowiada

*Mąż zmarł w 1998 roku, a bezpośrednią przyczyną zgonu był rak wątroby. Do roku 1974 pracował w górnictwie. W tym roku uległ wypadkowi w pracy – doznał urazu kręgosłupa. Otrzymując rentę z tytułu wypadku przy pracy, kolejne 10 lat przepracował na powierzchni. Już po zaprzestaniu pracy na dole stwierdzono u niego pylicę, jednak w związku z pobieraniem renty wypadkowej nie występował o rentę z tytułu choroby zawodowej. Po jego śmierci wystąpiłam, jako wdowa, o przyznanie renty rodzinnej z tytułu choroby zawodowej, należnej rodzinie pracownika.*

**Pytanie: czy są podstawy do wystąpienia do ZUS o rentę rodzinną z tytułu choroby zawodowej męża?**

Mąż zmarł na raka wątroby i była to przyczyna nie związana z pracą zawodową. Pylica płuc rozpoznana, jak mniemam, w 1996 roku, czyli po zaprzestaniu pracy pod ziemią w narażeniu na pyły zwłókniające, była tak zwana pylicą bezobjawową, ujawniającą się jedynie w rtg, natomiast bez powikłań powodujących objawy, to znaczy bez zaburzeń wentylacji (czego dowodzi wynik badania załączony do listu) – bowiem same zmiany pylicze w rtg nie powodują objawów odczuwanych przez pacjen-

ta – objawy związane są natomiast z zaburzeniami wentylacji czy ewentualnie niewydolnością oddechową, a takich u męża Pani nie stwierdzono.

Taka postać pylicy nie dawała i nie daje podstaw do orzeczenia (poprzednio inwalidztwa) niezdolności do pracy z tego tytułu tak całkowitej, jak częściowej (poprzednia III grupa inwalidzka odpowiada dzisiejszej „częściowej niezdolności do pracy” a poprzednia II grupa – „całkowitej niezdolności do pracy”).

Nawet jednak gdyby orzeczono istnienie inwalidztwa (niezdolności do pracy), to nie przysługiwałoby dodatkowe świadczenie. Sądząc z załączonego orzeczenia z Poradni Chorób Zawodowych, ta postać pylicy nie była przyczyną zgonu Pani męża – przyczyną była istotnie choroba samoistna, tj. rak wątroby, o którym Pani pisze w swoim liście. Tak więc w świetle obowiązujących przepisów, jak też aktualnej wiedzy medycznej, nie ma podstaw do występowania do ZUS o rentę rodzinną po mężu zmarłym na chorobę zawodową.

Szczegółowe uzasadnienie mojej odpowiedzi znajdzie Pani w jednym z moich następnych artykułów.

RYSZARD SZOZDA

## „Gość” za kółkiem Akcyza

Od kwietnia podatek akcyzowy doliczany do ceny aut o pojemności silnika poniżej 2 litrów wzrósł do 6 proc.

Przypominamy: w założeniu akcyza jest podatkiem od dóbr luksusowych, których konsumpcja nie jest konieczna dla normalnego funkcjonowania człowieka w społeczeństwie. Samochód dobrem luksusowym był przed wojną. Później, za sprawą chrego systemu, także było o niego trudno. Ale od dziesięciu lat liczba gospodarstw domowych posiadających auto rośnie szybko. Czy oznacza to, że rośnie liczba ludzi żyjących w luksusie?

Oczywiście nie, tym bardziej że akcyza dotyczy również takich wytworów motoryzacji jak „maluch”.

Działania Ministerstwa Finansów w tej sprawie przypominają zachowanie konia z kłapkami na oczach. Nie bacząc na spadek sprzedaży nowych aut, wprowadza się uregulowania, które sytuację tę jeszcze pogłębią. A co najgorsze, faworyzuje się importerów (obniżając cło), jednocześnie tłumiąc produkcję krajową (np. dawewoo, fiat).

W trudnej sytuacji gospodarczej, w jakiej znajduje się Polska, rząd łata dziury w budżecie kosztem rozwoju motoryzacji. Czy nie lepiej byłoby podnieść – choćby o 100 proc. – akcyzę na papierosy, czystą wódkę, czy tanie wina owocowe?

Ale jakoś nikt na to nie wpadł.

WITOLD NATURSKI

## Prawo na co dzień Odszkodowania dla 500 tysięcy

Przyjęcie przez parlamenty Niemiec i Austrii ustaw o odszkodowaniach dla byłych przymusowych robotników pozwala na zafatwienie roszczeń osób, które już udokumentowały lub udokumentują wykonywanie pracy przymusowej na terenie byłej III Rzeszy i Austrii.

Wnioski o odszkodowania należy składać w Fundacji Polsko-Niemieckiej Pojednania: 00-921 Warszawa, ul. Krucza 36, fax 629 52 78, tel. 625 09 03, 629 89 00 i 629 73 35.

Informacje o wypłatach niemieckich można uzyskać także pod bezpłatnym numerem telefonu 0-800 10 09 00, a austriackich – 0-800 40 50 60.

(HAS)





## Dobra rada

Ciasto naleśnikowe będzie bardziej złociste, jeżeli sól zmieszamy z jajkami. Smak ciasta podnosi wcześniejsze jego przygotowanie (najlepiej jeśli przez godzinę, a nawet dwie „dojrzeje”) oraz dodanie tłuszczu: oleju do naleśników pikantnych i stopionego masła do naleśników słodkich.

## Na stole Pikantne naleśniki

**Naleśniki mogą być daniem prostym albo wykwintnym. Lubimy je na słodko lub w wydaniu pikantnym. Dzisiaj skorzystamy z tej drugiej możliwości, serwując dla 4 osób danie bogate w różne składniki, oryginalne w smaku.**

10–15 dag boczku, 6 jajek, 35 dag mąki, szklanka piwa, 30 dag pieczarek, 50 dag pomidorów, pęczek dymki, gałka muszkatołowa, 6 łyżek oleju, pęczek szczypiorku, łyżka lub dwie koncentratu pomidorowego, łyżka octu winnego, 4 dag masła, sól, pieprz.

Umyte, oczyszczone pieczarki kroimy w ćwiartki. Podsmażamy na oleju razem z pokrojoną w krążki dymką oraz obranymi ze skórki i pokrojonymi w ósemki pomidorami.

Dodajemy koncentrat pomidorowy, doprawiamy octem winnym, solą i pieprzem, dusimy około 8 minut. Boczek kroimy w kostkę i podsmażamy osobno. Jajka, piwo i mąkę miksujemy, doprawiamy solą, pieprzem, gałką muszkatołową. Mieszamy z boczkiem. Z ciasta smażymy na maśle 4 naleśniki. Smarujemy je grubo farszem warzywnym, składamy naleśniki na pół, posypujemy szczypiorkiem. Podajemy na gorąco.

## Uczymy się haftować Ściegi zadziergiwane



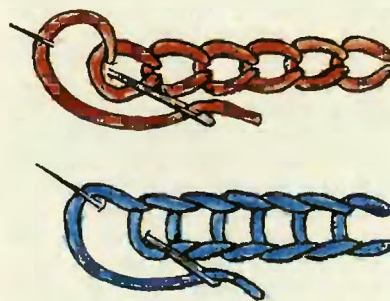
Ścieg Richelieu

Ścieg ten cechuje współzależność polegająca na zadziergiwaniu każdego ściegu z poprzednim i następnym.

● **Ścieg dziergany właściwy:** Igła wkładana od spodu wychodzi przez pętlę nitki. Ściegi wiążą się ze sobą, tworząc mocny spłot. Umożliwiają estetyczne wykończenie krawędzi tkanin i zapobiegają ich strzępieniu. Używa się ich do obramowywania fragmentów tkaniny przeznaczonej do wycięcia, tworzącej ażur. Ściegi zadziergiwane haftuje się płasko lub na podkładzie (fastryga) i bardzo gęsto, tak aby całkowicie zakrywały podkład. Ściegi Richelieu wykonuje się na tkaninie przeznaczonej do wycięcia. Rysunek konturuje się fastrygą, a później ściegiem dzierganym.



● **Ścieg gałązkowy** tworzy się przez zadzierganie nitki na linii osi wzoru. Dziergać można po jednej lub po obu stronach osi. Ściegi mogą być szersze lub węższe, pojedyncze lub podwójne.



● **Ścieg łańcuszkowy:** Łańcuszek tworzą oczka, z których każde jest połączone z oczkiem poprzednim i następnym. Kształt oczek łańcuszka może być różny.

MAŁGOSIA

## Uroda Typy cery

Kobięce czasopisma pełne są rad, jak być piękną, młodą i zgrabną. Najczęściej teksty doradzają wybrane kosmetyki z konkretnych firm. Artykuły te są przeważnie sponsorowane przez firmy kosmetyczne. Kiedy wiele czyta się na temat nowości w tej dziedzinie, można przekonać się, że tylko część z tych rad zasługuje na zaufanie – i to przeważnie takie, które nie obiecują cudów. Do czego na dłuższą metę może doprowadzić „prasowanie zmarszczek”, wstrzykiwanie silikonu, używanie specyfików napinających skórę na kilka godzin? Kogo z nas stać na drogie operacje kosmetyczne? Do takich rewelacji należy podchodzić ze sceptycyzmem i ostrożnością.

Nie oznacza to jednak, że nie wolno nam robić nic, aby wyglądać świeżo i powabnie. Owszem – jak mówiła pewna starsza pani – „wymaga tego miłość bliźniego”.

W naszej rubryce będziemy proponować sposoby pielęgnacji skóry, włosów i dyskretnego makijażu.

Na początek spróbujmy rozpoznać rodzaj naszej cery.

**Cera normalna** mogą pochwalić się młodzi ludzie po okresie dojrzewania. Gruczoły łojowe i potowe pracują wtedy normalnie; w stanie równowagi znajduje się gospodarka wodna i napięcie skóry. Czasami oczyszczenia z wągrów wymaga cera na nosie i brodzie.

**Cera tłusta** dobrze znosi mycie wodą, nie ściąga się, ale łatwo traci wilgoć, co można rozpoznać po łuszczykach tworzących się na jej powierzchni. Charakterystyczne dla tej cery są powiększone pory, skłonność do wyprysków i stanów zapalnych. Nawet dobry, matowy podkład nie jest w stanie długo tuszować błyszczącej powierzchni twarzy.

**Cera sucha** jest przeważnie cienka, pergaminowa. Umyciu twarzy towarzyszy uczucie ściągnięcia, a nawet lekkiego pieczenia. Skóra może być sucha z powodu braku tłuszczu (gruczoły łojowe funkcjonują słabiej) lub wilgoci (słabiej działają gruczoły po-

towe). W tym drugim wypadku widoczne są duże pory i skóra błyszczy się. Podkład lub puder na cerze suchej trzyma się dobrze.

**Cera mieszana** na czole, nosie i brodzie jest tłusta – w języku salonów kosmetycznych jest to „strefa T”. Na policzkach natomiast skóra jest sucha i wykazuje skłonność do tworzenia się rozszerzonych naczynek krwionośnych. Buzia z cerą mieszaną wymaga zwykle w ciągu dnia przypudrowania w okolicach czoła, nosa i brody.

**Cera wrażliwa** po umyciu wodą reaguje napięciem i czerwonymi plamkami na suchych partiach, jest szorstka w dotyku.

**Cera dojrzała** bywa szara i matowa. Reaguje napięciem na umycie wodą, jest sucha i skłonna do zmarszczek.

Na stan skóry duży wpływ mają pory roku i pory dnia, problemy ze zdrowiem, sposób odżywiania, poziom hormonów, wreszcie samopoczucie, na przykład problemy psychiczne. Jeżeli mamy kłopoty w ustaleniu typu swojej cery, warto poradzić się kosmetyczki, która może wykonać test oraz masaż twarzy.

URSZULA



## Książka kucharska Obrazy i zapachy Grecji

Osobliwa książka kucharska, w której jest więcej zdjęć krajozrazowych niż kulinarnych! Może właśnie dlatego, czytając „Kuchnię wysp greckich” (wyd. Elipsa), widzimy nie tylko stoły pod pergolą obrosniętą winoroślą na podwórkach, gdzie królują pelargonie w donicach, ale także morze, skały, poletka pełne ziół i gaje oliwne. To książka do czytania zarówno w kuchni, jak na leżaku, dla czystej przyjemności.

Autorka, Susie Jacobs, jest na tych wyspach zadomowionym przybyszem, a więc kimś wrażliwym na grecką „inność” lecz już dobrze znającym prawdziwe życie Greków. Między przepisy wplata własne, często zabawne opowieści, wypróbowane rady i wskazówki. Opowiada o swoich sąsiadach, podaje ich stare, zdrowe przepisy, potrawy codzienne i świąteczne. Nawet zaglądając do greckiej spiżarni, by przygotować słowniczek składników używanych w tamtejszej kuchni, informuje nas, w jakich sklepach najłatwiej je kupić, czym ewentualnie zastąpić. Na szczęście udaje się już dziś dostać czerwoną cebulę, oliwki czy szafran. Najtrudniej o świeże ryby, np. śródziemnomorskie barweny, ośmiornice, krewetki czy małże. Nie znajdziemy też różnorodnych dzikich ziół, w jakie obfitują greckie wyspy. Nie znaczy to jednak, że nie możemy spróbować przyrządzić np. greckich *mezethes* (przekąsek), ziołowych pierogów, sosu migdałowo-czosnkowego, makreli z ziołami czy pieczonych fig. W greckim klimacie, kiedy latem osiedla ożywają się dopiero wieczorną porą, wiele potraw je się na zimno. A jeśli już piecze się chleb, to w piecu chlebowym na podwórzu, przy czym wędrują do niego jednocześnie ciasta, faszerowane strąki papryki, paszteciki i pieczeń...

Książkę czyta się tak, jak słucha gawędy zyczliwej, pełnej ciepła przyjaźni. Polecam tym, którzy byli w Grecji, tym którzy się tam wybierają i tym, którzy lubią gotować lub... tylko pomarzyć.

E.B.



## Skrzynka pocztowa

# Dzierżawa czy własność?



HENRYK PRZONDZIOŃ

Skończyły się wakacje. Wielu Czytelników spędziło je zapewne w pracowniczych ogródkach działkowych, zażywając świeżego powietrza i ruchu, a przy okazji wzbogacając domowy jadłospis o świeże warzywa i owoce, które w tym roku, mimo niezbyt łaskawej aury w wielu regionach kraju, znacznie obrodziły, granicząc tu i ówdzie z „kłęską urodzaju”. Tak więc sezon ogórkowy trwa, a skrzętne gospodynie domowe gromadzą zapasy swoich warzyw i owoców na okres zimy.

Sprawa działek była też – i jest nadal – przedmiotem zainteresowania „na górze”. Projekt ustawy uwłaszczeniowej rozpatrywany w lipcu przez Sejm zawierał propozycję uwłaszczenia użytkowników działek pracowniczych. Po burzliwej sejmowej dyskusji, w czasie której spolaryzowały się skrajne poglądy na sprawę uwłaszczenia (dla jednych jest plagą, która przyczyni się do ruiny kraju, dla innych – wyrazem sprawiedliwości

społecznej), przyjęto ustawę, z której wynikało, że działki pracownicze nie będą przedmiotem uwłaszczenia. Do Senatu trafiła więc ustawa „okaleczona”. Tu znów po długiej i burzliwej dyskusji przywrócono zapis o uwłaszczeniu użytkowników działek. Jaki będzie ostateczny zapis, a nawet los całej ustawy, nie wiadomo. Sejm zajmie się poprawkami Senatu dopiero po wakacjach, a W. Belka zapowiedział już prawdopodobne zawetowanie jej przez Prezydenta...

Podział stanowisk „na górze” przenosił się „na dół”, ale wśród setek tysięcy użytkowników działek nie wzbudził już takich emocji. Zagorzałych przeciwników uwłaszczenia jest niewielu. Zdecydowanych zwolenników jakby więcej. Dla większości zwykłych działkowiczów, przyzwyczajonych do „dzierżawy” jest w zasadzie obojętne, czy nadal będą tylko użytkownikami czy też staną się właścicielami. I ta obojętność musi budzić zdziwienie. Doświadczenie uczy, że na swoim pracuje się lepiej. Uważam więc, że dotychczasowi użytkownicy, uprawiający kilkusetmetrowe „hektary” powinni stać się ich właścicielami. Nikt na tym nie straci, a państwo może nawet zyskać. Wszak od własności płaci się podatek. A właściciel z reguły lepiej dba o swoją własność, którą może rozporządzać według własnej woli. Można więc zakładać, że działki będą bardziej zadbane i staną się przedmiotem legalnego handlu, który wprawdzie istnieje też obecnie, ale jakby na marginesie prawa. Rozstrzygnie się też prawo dziedziczenia. A zarządy będą mogły istnieć nadal, tyle że mniej rozbudowane i z mniejszymi kompetencjami.

Nikogo jednak nie można uszczęśliwić wbrew jego woli. Niechże więc ci użytkownicy, którzy nie chcą stać się właścicielami uprawianych obszarów, pozostaną nadal dzierżawcami.

Stanisław T.  
(nazwisko i adres  
znane redakcji)



MAREK PIEKARA

## Impresje i refleksje

# Ma się ku wieczorowi

*Także starość ma łaski, choć inne od właściwych młodości: kiedy wieczorem ściemnia się, niewidoczne dotąd gwiazdy zaczynają błyszczeć.*

(Herbert Spencer)

Z okna pokoju, gdzie spędzam długie chwile przy komputerze, obserwuję co roku w letnie dni trzy starsze panie, które każdego popołudnia siadają w podwórkowym cieniu na sąsiedzką pogaduszkę. Popijają kawę lub herbatę, jedzą „kołocz” i nie przestając rozmawiać, w pogodnym nastroju trwają do zmroku. Znam je nie tylko stąd. Ze Mszy wybierają te najwcześniejsze, zwłaszcza jeśli jest upał lub może zabraknąć miejsca, z którego dobrze słychać księdza. Czasem dokuczają im twarde kościelne ławki, ale wstydzą się nosić ze sobą poduszki...

Po lecie przyjdzie jesień i zima, spotkania przeniosą się do wnętrza domku. Mam nadzieję, że w przyszłym roku zobaczę je wszystkie znowu na podwórku, jak rozmawiają ożywione i roześmiane.

Co wiemy o starości, zanim zdomowi się w nas na dobre? Czy mamy prawo pisać o niej? Czy możemy ryzykować jakiegokolwiek uogólnienia, kiedy sami widzimy, jak bywa różna?

*Lata, które nam pozostały. Myśli o starości* – to niedawno opublikowana przez Instytut Wydawniczy Pax książka Sybil hr. Schönfeldt, w tłumaczeniu Elżbiety Sujak. Sędziwa autorka ma z pewnością prawo pisać o starości. Przeżywa ją świadomie. Własne refleksje wzbogaca fragmentami z ksiąg i książek. Są więc między innymi cytaty z Pisma Świętego, z pism Owidiusza i Marka Aureliusza, fragmenty *Podróży Guliwera* Johna Swifta, dzieł Tomasza Manna i Lwa Tołstoja, bajek braci Grimm i urywki książek współczesnych. Wybrane dlatego, że mówią o starzeniu się i śmierci. Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że autorka pragnie, jeżeli już nie pogodzić się ze starością i przemijaniem, to w każdym razie je „oswoić”. Być może ma też nadzieję, że dzięki swojej pracy pomoże młodszej generacji lepiej zrozumieć ludzi starszych. Nie sądzę natomiast, żeby chciała pocieszyć nią swoich rówieśników, bo w sumie nie jest to książka krzepiąca. Jak sama pisze, jest to „krzyk”. Przywołuje wszelkie nędze, cierpienia i niespełnione pragnienia

starości. Ta tonacja zagłusza mniej liczne nutki radości: z powodu wnuków, pocucia niezależności, bogactwa wspomnień, doświadczenia i wiedzy. Dla mnie najpiękniejsze strony tej książki to wspomnienie dzieciństwa Sybil, które spędziła u swojej ciotecznej babki w jednym ze starych miasteczek Dolnego Śląska. Tam właśnie istniała „komuna starych kobiet”, które wspólnie pracowały, wypoczywały i opiekowały się sobą nawzajem w chorobie.

Pesymizm, który wieje chwilami z kart tej książki, ma chyba jeszcze jeden istotny powód. Nadzieja, w sposób naturalny wpływająca z wiary, jest w niej mało słyszalna. Zamierzeniem autorki było przekazać prawdę o starości. Człowiek wierzący nie może się zgodzić, że jest to cała prawda.

Jeżeli mówimy o ludziach w późnym wieku, trudno nie wspomnieć 80-letniego obecnie Jana Pawła II, który dobrze znając ograniczenia i cierpienia starości, nie wstydził się jej i robił wszystko, aby swoją wiedzę i doświadczenie wiary ofiarować zarówno starym, jak i młodym. Jednym z drugim powtarza właściwie to samo: tylko Jezus może zaspokoić najgłębsze pragnienia ludzkiego serca.

W tym roku byłam na wielu pogrzebach. Uczestniczyłam też w pożegnaniu matki jednego z moich znajomych. Na początku Mszy Świętej chór odśpiewał ulubioną pieśń Zmarłej. Cytuję z pamięci: *Być bliżej Ciebie chcę, o Boże mój! Z Tobą przez życie lżej nieść krzyża znój. / Ty w sercu moim trwasz z miłością Stwórco ziem. / Tulis w Ojcowski płaszcz, chroniąc mnie w nim.*

Matkę mojego znajomego widziałam jeden raz, kilka lat temu. Siedziała z nami, gośćmi swego syna, w przydomowym sadzie przy podwieczorku. Była uśmiechnięta i zyczliwa wszystkim. Słyszałam, że przed śmiercią bardzo chorowała.

Życie człowieka na ziemi jest ciężkim trudem. Ale Pan Bóg wie o tym. Przecież w to wierzymy!

EWA BABUCHOWSKA

## Nowy konkurs działu „W naszym domu”!

# Budżet domowy

Wiele pań domu, nie tylko młodych i niedoświadczonych, ma kłopoty z właściwym rozplanowaniem środków na rodzinne wydatki. Prawie co miesiąc drożęją czynsz i inne stałe opłaty. Tylko sezonowo tańsze są warzywa i owoce. Mięso i wędliny, drób, nabiał – mają zróżnicowane ceny. A środki czystości, niezbędne remonty, urządzenie mieszkania? Jak spędzić dni wypoczynku, urlop, by nie nadwyrężyć i tak już szczupłego budżetu?

Istnieją utalentowane osoby, które dobrze sobie radzą zarówno z planowaniem, jak i realizacją domowych wydatków; są inne, dla których zawsze jest to przysłowiowa „za krótka koldra”. Mamy nadzieję, że jedne i drugie będą zainteresowane naszym konkursem. Prosimy o wzięcie udziału w konkursie nasze Czytelniczki o zacięciu ekonomicznym. Pomóżcie tym, które nie są tak zdolne w tej dziedzinie. Wskażcie sposoby i możliwości racjonalnego gospodarowania skromnym domowym budżetem. Mile widziane będą przykłady oszczędnego jadłospisu, ewentualnie tanie przepisy.

Nasz konkurs rozpoczęliśmy na początku września, a zamierzamy zamknąć przed Bożym Narodzeniem. Najciekawsze propozycje będą publikowane i honorowane. Dodatkowo planujemy kilka nagród niespodzianek. Listy prosimy kierować pod adresem redakcji, koniecznie z dopiskiem „Budżet domowy”.



# Na wesoło

Do gabinetu lekarza wchodzi zdenerwowany pacjent:

– Panie doktorze, musi mi pan pomóc. Mówię przez sen!

– Ależ nie ma w tym nic złego...

– Jak to nie?!!! Całe biuro się ze mnie śmieje!

\*\*\*

Na przyjęciu:

– Skąd macie państwo tak wyborną kawę?

– Mąż przywiózł z Brazylii.

– I nie wystygła?!

\*\*\*

Kapryśna klientka przymierza w sklepie kapelusze. Nic jej się nie podoba. Decyduje się dopiero na dwudziesty z kolei.

– Wezmę ten. Ile kosztuje?

– Nic. To ten, w którym pani przyszła...

\*\*\*

Kowalski rozmawia z Malinowskim: – Moja żona postanowiła się odchudzić. Każdą wolną chwilę poświęca na jazdę konną.

– I jaki jest tego rezultat?

– Koń schudł już 20 kilogramów...

\*\*\*

ANECDOTY:

Isaak Newton był autorem listu do zaprzyjaźnionego z nim generała: „Opowiadają tu, że wygrałeś dwukrotnie bitwy i podobno zostałeś zabity. Napisz mi, proszę cię usilnie, ile w tym prawdy! Chyba wiesz dobrze, jak zmartwiłaby mnie Twoja śmierć”.

Humor zeszytów szkolnych:

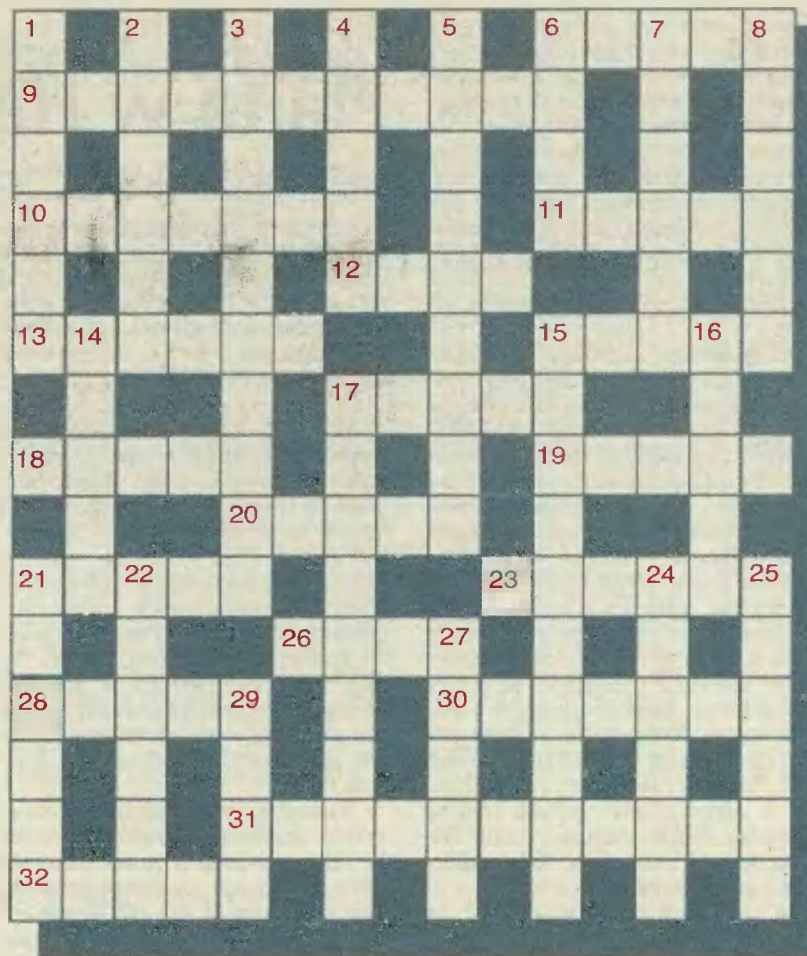
Zemdlona Podstolina z radością ruszyła w stronę Wacława.

W „Nad Niemenem” Witold ukazywał Marysi swoje reformy.

Zbyszko chwycił Danuskę, gdy już podupadała.

Grotolaz wlażył w głęb, a potem wylazł z tego głębu.

Dziękujemy Pani Bronisławie Zawadzkiej z Rudy Śląskiej za nadesłane dowcipy.



POZIOMO:

6) dewot, 9) kandydatka do zakonu odbywająca nowicjat, 10) jeden z warszawskich teatrów, 11) nieodczuwalna przy wielu chorobach, 12) matka Maryi Panny, 13) pojedyncze lub złożone, 15) żółta lub brunatna farba, 17) wskazany w jedzeniu i piciu, 18) srebrny w kinie, 19) filozof i matematyk z Miletu, 20) miano, 21) olimpijska stolica, 23) samolubstwo, 26) chwast polny, 28) jama, 30) odtwarza nagrania z płyt analogowych, 31) głęboka cześć, zachwyt, podziw, 32) droga, gościniec.

PIONOWO:

1) teść Kafkas, 2) poprzedniczka żarówki, 3) ksiądz, autor „Złotej książeczki”, 4) dawny instrument dęty, 5) wspinał się na nią Quasimodo, 6) wędrowny poeta i pieśniarz, 7) niszczy łączność z Bogiem, 8) ciemna nie tylko w rogu, 14) dawna złota moneta, 15) nauka pisowni, 16) przedmiot, 17) bierze w czymś udział, 21) poprzedza Boże Narodzenie, 22) jej patronem św. Benedykt, 24) wewnętrzna warstwa błony okrywającej ziarno pyłku, 25) miesiąc o zmiennej pogodzie, 27) gładka powierzchnia jeziora, 29) przy grze w karty: kolor bijący wszystkie pozostałe.



Kupon  
37

Krzyżówka

UWAGA:

Wśród osób, które do 19 września 2000 r. (dzień losowania) nadesłały pod adresem redakcji: 40-958 Katowice 2, skrytka pocztowa 659, prawidłowe rozwiązania (z załączonym kuponem kontrolnym), rozlosowanych zostanie 10 nagród książkowych.

Rozwiązania prosimy przysyłać wyłącznie na kartach pocztowych.

Rozwiązanie krzyżówki nr 34:

Poziomo: Sobór, szkaplerz, anatema, Osiek, Tuwim, zatrała, baton, kandydat, cios, Leon, Euryk, żona, staw, tradycja, nakaz, zastawa, Efate, plebs, Cieszyn, szarawary, Agata.

Pionowo: Staszic, bractwo, rzepak, szatan, krewny, plomba, Egipt, zakon, tapeta, atlas, opona, derby, dykcja, ikona, szata, traszka, wialnia, rzesza, dratwa, Czechy, asceza, napis, kreda.

Wylosowano 10 nagród książkowych, które otrzymują PP.: Maciej Brewko – Bytom, ks. Stanisław Lipowski – Bielsko-Biała, Halina Kwicińska – Wałcz, Barbara Macyszyn – Gliwice, Władysław Mazik – Piława Góra, Jadwiga Skandy – Ziemięcice, Barbara Sułkowska – Krzeszowice, Zdzisław Wardyla – Wola Radziszowska, Katarzyna Waślicka – Warszawa, Wiesława Zajac – Busko Zdrój.

Gratulujemy. Nagrody prześlemy pocztą.

## Hobby z ząbkami

# Citius, altius, fortius!

W Sydney w Australii rozpoczną się niebawem kolejne, XXVII Letnie Igrzyska Olimpijskie. Sportowcy z całego świata będą się znowu ubiegać o olimpijskie medale. W ich szlachetnym współzawodnictwie przewodzić będzie dewiza towarzysząca igrzyskom od samego ich początku w czasach nowożytnych: Citius, altius, fortius!, czyli – szybciej, wyżej, mocniej!

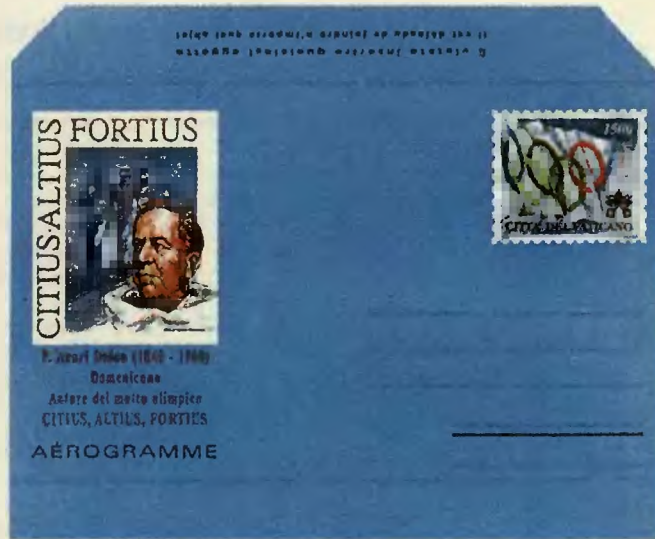
Ciekawe, kto wymyślił to motto, kto ujął w tych trzech słowach kwintesencję olimpijskiej rywalizacji? W „Skrzydlatych słowach” Henryka Markiewicza i Andrzeja Romanowskiego znalazło się ono w części cytatów przypisanych anonimowym autorom. Tymczasem twórcą tej olimpijskiej dewizy jest francuski dominikanin, ojciec Henri Didon, noszący zakonne imię Marcin. Urodził się 17 marca 1840 r., zmarł zaś 15 marca 1900 r., a więc przed 100 laty.

Był wybitnym kaznodzieją i pisarzem. Czasem prezentował dość radykalne poglądy, co spowodowało, że władze kościelne skierowały go na rok „na wygnanie” do klasztoru na Korsyce. W jego twórczości pisarskiej szczególnie miejsce zajmuje „Życie Jezusa Chrystusa”, które wielokrotnie wznawiano i przetłumaczono na kilkanaście języków, w tym również na polski.

Kiedy w 1896 r. w Atenach odbyły się pierwsze igrzyska olimpijskie ery nowożytnej, ojciec Marcin, interesujący się także sportem i uważający, że może on zbliżyć do siebie ludzi różnych narodowości, stworzył hasło najlepiej oddające sens rywalizacji na boiskach: Citius, altius, fortius. Przyjęło się ono i od przeszło stu lat przyświeca zawodnikom.

Poczta Watykanu, chcąc uhonorować igrzyska olimpijskie, a także 100. rocznicę śmierci ojca Marcina, wydała 19 czerwca aerogram z nadrukowanym znaczkiem wartości 1500 lirów pokazującym olimpijską flagę i ilustracją przedstawiającą podobiznę dominikanina Henri Didona. Nakład całości: 70 000.

Tego samgo dnia ukazał się również znaczek wydany z okazji odbywającego się w Rzymie 47.



Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego (18–22 czerwca 2000 r.). Waler o nominale 1200 lirów (nakład: 450 000) przedstawia logo Kongresu, w którym obok symbolu Roku Świętego znalazły się także kłosa zboża i winogrona, co nawiązuje do Eucharystii jako źródła życia, sakramentu Ciała i Krwi Chrystusa, obecnego w konsekracji pod postaciami chleba pszennego i wina gronowego.



# O Ticie i rodzinie Kozów

JAN MIODEK

W jednym z ostatnich numerów „Gościa Niedzielnego” ukazała się notatka o filmie zatytułowanym *Duch marszałka Tito*. Jej nagłówek miał postać *Skomercjalizowany duch Tito*. I dopowiedzmy od razu: brzmiał dwuznacznie!!

Nietrudno zauważyć, że – tak skonstruowany – mógł być przecież odbierany jako połączenie dwu rzeczowników w mianowniku: *duch Tito* – jak *duch Kowalski*, *duch Nowak*, *duch Olszewski* albo w odwróconej kolejności *Tito duch* – jak *Kowalski duch*, *Nowak duch*, *Olszewski duch*. Tytuł filmu, do którego czytelnicy doszli dopiero po przeczytaniu kilku linijek notatki, przyniósł tymczasem informację, że chodziło tu o syntagmę *duch kogo*. Nikt z odbiorców tego tekstu nie przeżywałby jakiegokolwiek interpretacyjnej rozterki, gdyby nazwisko byłego prezydenta byłej Jugosławii odmieniono: *Skomercjalizowany duch Tity* (*Tito – Tity – Ticie – Titę – Titą – o Ticie* – jak np. *Kopyto – Kopyty – Kopycie – Kopytę – Kopytą – o Kopycie*; uczciwie informuję, że w wypadku tego nazwiska dopuszcza się także drugi wariant odmiany, a mianowicie *Tito – Tita – Titowi – Tita – Titem – o Ticie*, nie ukrywam jednak, że ten pierwszy, podciągnięty do serii takich twórców jak *Kopyto*, *Sidło* czy *Lato*, wydaje mi się naturalniejszy).

Nie trzeba natomiast nazwiska *Tito* odmieniać, gdy stoi przy nim w odpowiednim przypadku gramatycznym jakiś rzeczownik. Z tej możliwości skorzystało w tytule opisywanego filmu: *Duch marszałka Tito*. Równie poprawne byłyby formy *prezydenta Tito*, *Chorwatowi Tito*, z *Josefem Tito* itp.

Ta liberalna zasada odnosi się do bardzo wielu nazwisk obcych – francuskich, włoskich, niemieckich, że przywołam takie popularne połączenia jak:

*Albert Camus* (czyt. *Kami*), *pisarzowi Camus*, *Roberta Baggio* (czyt. *Badzio* – z lekkim wydłużeniem „dż”), *Włochem Baggio* czy *Karla-Heinza Rummenige*, *o piłkarzu Rummenige*. Jeśli któreś z tego typu nazwisk nie ma przy sobie takiej odmienionej „podpórki”, należy je bezwzględnie deklinować: „*Dżuma*” *Camusa* (czyt. *Kamisa*), *przyznano Camusowi* (czyt. *Kamisowi*), *strzał Baggia*, *zachwycam się Baggiem*, *podanie Rummeniego*, *o napastniku Rummenigem*.

Żeby nie było najmniejszych wątpliwości, dopowiem, że zasada „podpórki” absolutnie nie dotyczy nazwisk funkcyjnych. Czy mówimy zatem np. o *Sidle*, czy o *Januszu Sidle*, czy o *oszczepniku Sidle* – bez jakiegokolwiek różnicy formę tę odmieniamy! I apel ten chciałbym wzmocnić stokrotnie, kierując go także do księży, bo gdybym miał szczerze wyznać, które z ich zachowań gramatycznych są często niewłaściwe, to właśnie zaliczyłbym do nich nieodmienianie nazwisk w formułach modlitwy powszechnej, intencji mszalnych, zapowiedzi przedślubnych. Nie lubią też polscy duszpasterze *Kowalskich*, *Nowaków*, *Widerów*, *Jaśkiewiczów*, preferując w odpowiednich tekstach *rodzinę Kowalski*, *rodzinę Nowak*, *rodzinę Widera*, *rodzinę Jaśkiewicz*. Takie zachowanie jest również naganne!

A chcę przy okazji powiedzieć, że prowadzić może do sytuacji... komicznych. Jako nosicielowi nazwiska znaczącego („Pan to musi być słodki!” – usłyszałem setki razy w życiu) niech mi będzie wolno opowiedzieć kościelne zdarzenie sprzed lat. Oto w pewnej parafii odprawiano Mszę za rodzinę o nazwisku *Koza*. Gdyby celebrians zdecydował się na poprawny wariant *rodzina Kozów* (jak *rodzina Wilków*, *Słowików*, *Skowronków*, *Wróblów*, *Owoców*, *Liśców*), uroczystość przebiegałaby bez najmniejszych zgrzytów. Niestety, w czasie śpiewanej, i to beczącym głosem (taki pech!), modlitwy powszechnej rozległo się od ołtarza: *Módlmy się za rodzinę Koza*. Podniosły nastrój prysł, bo musiał przysnąć! Ludzie są tylko ludźmi, a im większa celebra, tym łatwiej o przekroczenie granicy między powagą a śmiesznością.

## List z Niemiec

# Plajta w Hanowerze

KRYSTYNA JAGIEŁŁO

Expo 2000 – wystawa przełomu wieków, wielki show, wielka reklama i w końcu wielka plajta. Dziś przynajmniej już nawet Birgit Breuel, główny menedżer i dyrektor Expo, mówiąc otwarcie, że zamierzenia – 40 mln widzów – nie uda się do października osiągnąć.

Chodząc po wystawie, trochę się temu dziwiłam. Expo jest bowiem dobrze zorganizowane i atrakcyjne. Z jednego końca wystawy na drugi można przebiec się łatwo kolejką linową za 5 marek lub autobusem za darmo. Są bary i kawiarenki, w których można odpocząć. Jest też wiele interesujących pawilonów. Jeden z najbiedniejszych krajów afrykańskich urządził leśny bar zbudowany z kolorowych puszek po coca-coli. Buthan zbudował pawilon w kształcie świątyni buddyjskiej i wypełnił zdjeciami gór i regionalnych atrakcji. Przed tym pawilonem ustawiały się długie kolejki.

Najbardziej atrakcyjne były wystawy krajów bogatych, szczególnie Japonii. W kilku pawilonach rozmieszczonych jakby na wyspach, jak sama Japonia, pokazano za pomocą techniki komputerowej rozmaite zanieczyszczenia środowiska i sposoby przeciwdziałania temu. Pawilony japońskie zbudowane były z papieru, który zostanie powtórnie wykorzystany. Francuzi techniką audiowizualną pokazali paryskie metro i mapę Francji zawartą w wiszącej na ścianie ogromnej, drewnianej książce dla dzieci, która otwierała się i zamykała. Dość głośno, ale gustownie, z tysiącem pomysłów elektronicznych chwalili swój kraj. Pawilon niemiecki „grzeszył” nadmiernymi gabarytami i ogromnymi rzeźbami przypominającymi sztukę socrealizmu. W sumie był pompatyczny.

Norwedzy pozwolili sobie na oryginalną drwinę. Z dachu ich budynku spływał wielkim, huczącym strumieniem wódospad górski, który przyciągał turystów. Staliśmy około pół godziny w kolejce, aby wejść do pustej sali wyłożonej tapetą, która powstała z powiększenia zdjęcia lawiny kamieni. Dowiedzieliśmy się od witaającej nas Norweżki, że nie tylko huczająca woda, ale i cisza jest piękna i powinniśmy to wykorzystać jak najdłużej tu medytując. Rozczarowani turyści na ogół szybko wychodzili. Finowie zaprosili nas o zmierzchu nad jezioro ukryte w lesie.

Polska nie przoduje w nowoczesnej technice, wybraliśmy więc scenografię ludową, trochę cepeliowską, w sumie malowniczą. Projektant bardzo inteligentnie sprzedał stereotyp Polski pokiujący na Zachodzie – kraj raczej rolniczy, cudów XXI wieku spodziewać się tu nie można, ale jest sympatycznie i swojsko. Architektura pawilonu była dostosowana do tego zamierzenia i gustowna: chaty wiejskie zrobione przez górali z bali, a w każdej, za pomocą techniki komputerowej, prezentowano walory określonego regionu Polski, przede wszystkim przyrody (przed chatą prezentującą Białowieżę długa kolejka). Pawilon podoba się Niemcom i jest licznie odwiedzany.

Zarówno Czesi, jak i Węgrzy usiłowali wypowiedzieć się bardziej światowo. Pawilon czeski poza jednym doskonałym pomysłem – półokrągłym mur z książek ułożonych jak cegiełki, których liczbę potęgują wewnętrzne lustra – był

dosyć pompatyczny. Węgierski przykuwał wprawdzie uwagę interesującą nowoczesną architekturą, ale wewnątrz nie specjalnie oryginalnego nie było.

Kosztorys Expo 2000 dostosowany był do śmiałych przewidywań, że wystawę odwiedzi 40 mln ludzi, płacąc za bilet średnio po 45 DM. Okazało się, że to jest za drogo, ceny biletów już na początku obniżono do 36 marek, ale wybieżka do Hanoweru jest w dalszym ciągu za droga. Prawdziwy szturm do kas Expo przypuszczają zwiedzający dopiero o siódmej wieczorem, kiedy bilety tanieją do 10 DM. Organizatorzy wystawy liczą się z tym, że deficyt ich przedsięwzięcia wyniesie około 1,6 mld DM.

Wydaje mi się, że przyczyny braku zainteresowania wystawą są nie tylko finansowe. Kiedy na przełomie wieków XIX i XX odbywała się w Paryżu światowa wystawa, na której zaprezentowano wieżę Eiffla, fascynacja techniką i możliwościami człowieka w tej dziedzinie były powszechne. Współczesny świat już trochę znudził się techniką. Hasłem wystawy jest zresztą raczej ekologia. A zatem nie wiadomo dokładnie, do kogo jest ona adresowana: do wielbicieli techniki czy tych, którzy się przed nią bronią.

Współczesny człowiek ma też coraz bardziej sprecyzowane wymagania w dziedzinie rozrywki, i bardziej wybredne. A przecież zwiedzanie wystawy to rozrywka. Myślę, że Expo 2000 jest dla masowego odbiorcy za poważna. I tak impreza – jakże by inaczej – ma trochę charakter lunaparku. Organizatorzy unikali jednak tandetnych widowisk, a to by pewnie widzów przyciągnęło. Trzeba też wziąć pod uwagę fakt, że istnieje telewizja, która nie nadaje transmisji z Expo, ale przekazuje trochę informacji zaspokajających ciekawość widza.

Czy po plajcie Hanoweru idea wystaw światowych nie upadnie? A może zostanie zmodyfikowana?

## XV Międzynarodowa Pielgrzymka Romów

17 września 2000 roku

Program pielgrzymki:

Godz. 10.30 – 12.00 – Romowie gromadzą się przy kościele parafialnym w Łososinie Górnej.

Godz. 12.30 – Pielgrzymi wyruszają na pięciokilometrową trasę do sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Limanowej.

Godz. 14.30 – Liturgia Eucharystyczna, podczas której Romowie przyjmą sakramenty święte: chrztu, bierzowania, małżeństwa. Udzielona także zostanie Pierwsza Komunia Święta dzieciom i dorosłym.

Po Mszy Świętej na rynku w Limanowej odbędzie się Przegląd Romskich Zespołów Folklorystycznych z Polski i zagranicy.

Krajowy Duszpasterz Romów zaprasza do udziału w pielgrzymce Romów zarówno duszpasterzy, jak i wszystkich zainteresowanych kulturą i folklorem cygańskim.

Informacji udziela organizator pielgrzymki – Krajowy Duszpasterz Romów ks. Stanisław Opocki, ul. Koszarska 1, 34-651 Limanowa, tel. (0-18) 337-60-43, kom. 0604813720.

## Międzywydziałowe Podyplomowe Studium Rodziny przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim

Studium przeznaczone jest dla absolwentów szkół wyższych, którzy są zainteresowani pogłębieniem wiedzy i zdobyciem umiejętności z zakresu wychowania seksualnego i prorodzinnego. Przygotowuje specjalistów (nauczycieli, wychowawców, personel psychologiczno-pedagogiczny i medyczny) do prowadzenia zajęć z dziećmi, młodzieżą i rodzicami z zakresu problematyki seksualnej i rodziny. Zajęcia mają charakter wykładów, konwersatoriów, ćwiczeń oraz warsztatów i seminariów. Obejmują łącznie ok. 400 godzin. Ich treść i zakres są zgodne z podstawami programowymi przygotowanymi przez MEN dla „wychowania do życia w rodzinie”. W programie Studium są także treningi umiejętności psychopedagogicznych, kurs metod naturalnego planowania rodziny oraz warsztaty z zakresu wychowania prorodzinnego. Organizatorzy zapewniają udział najlepszych specjalistów wymienionych dziedzin.

Studia trwają 2 lata (4 semestry). Zajęcia odbywają się raz w miesiącu (piątek po południu, sobota) w gmachu KUL.

Nauka w Studium jest odpłatna. Pracownicy oświaty mogą się starać o dofinansowanie w swoim Kuratorium Oświaty.

Wymagane dokumenty należy złożyć osobiście lub listem poleconym w Sekretariacie Studium (KUL, 20-950 Lublin, Al. Racławickie 14, p. 201) do 25 września 2000 r. Wraz ze złożeniem wymaganych dokumentów należy uiścić opłatę wpisową w wysokości 50 zł na konto:

KUL, Międzywydziałowe Podyplomowe Studium Rodziny

BPH II O. LUBLIN  
10601480-3593-27000-520101.

Informacje, m.in. na temat wymaganych dokumentów, można uzyskać w Sekretariacie Studium: Katolicki Uniwersytet Lubelski, Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin, pokój 201; tel./fax (0-81) 533 08 29.



# Miliardy za powietrze

KS. REMIGIUSZ SOBAŃSKI

Szerokim echem w kręgach finansowych i gospodarczych Europy odbił się finał przetargu na telefonię komórkową trzeciej generacji (UMTS) w Niemczech. Sześć międzynarodowych konsorcjów otrzymało licencje za 98,8 miliardów marek. Wedle analityków, zapłacą 30 miliardów za dużo.

Telefony komórkowe trzeciej generacji to takie, którymi przekazuje się nie tylko mowę, lecz bazy danych i obrazy z dużą prędkością. Do tego potrzebne są odpowiednie częstotliwości, które można było po prostu przydzielić. Jednak rząd niemiecki, podobnie jak wcześniej rządy USA i Wielkiej Brytanii, postanowił wystawić je na aukcji. To pociągnięcie miało dać szansę wejścia na rynek także nowym operatorom, którzy tę szansę umieją najlepiej wykorzystać – czyli są gotowi najwięcej zapłacić.

Z punktu widzenia księgowości taka odpowiedź na pytanie, za co zapłacono, jest wystarczająca. Ale tzw. humanistom, interesującym się człowiekiem i tym, jak on w świecie sobie radzi, nasuwają się różne refleksje. Pojawiało się w prasie słowo „ekonomia powietrza”. Nie wiem, czy jest prawdą to, co przypomniał jeden z felietonistów, że rzymski cesarz Pescenniusz zamierzał wprowadzić podatek od oddychania. Nie trzeba sięgać tak daleko, wszak w wielu miejscowościach płaci się takse kli-

matyczną – czyli podatek od czystego powietrza. A kraje, które mają go dużo do zaoferowania, należą do najbogatszych, wyprzedzają te, które obfitują w surowce. Udane przetargi na częstotliwości dowodzą, że coś, co nie waży, może być droższe i cenniejsze niż konkretne, ciężkie minerały. Nie czuję się na siłach, by wyciągać dalej idące wnioski. Ale przecież nie sposób nie postawić pytania, czy nie zmienia się pojęcie bogactwa, tradycyjnie wiążanego z ziemią i kapitałem!

Są i inne zjawiska mające wymowę nie do końca jeszcze rozszyfrowaną. Na przykład: by zachęcić potencjalnych nabywców do kupna samochodu, sprzedawcy niektórych marek zapewniają gratisowy serwis przez trzy lata. Wąbik to nie lada, zważywszy koszty wymaganego co roku przeglądu. Ale coraz częściej jest odwrotnie. Sprzęt – np. kopiarkę – dostaje się darmo, z zastrzeżeniem, że sprzedawca będzie dokonywał serwisu, a papier będzie kupowany wyłącznie u niego. Gdy kopiarka się zużyje albo stanie się już przestarzała, sprzedawca na tych samych warunkach przywozi nową, a zabiera starą. A więc sytuacja odwrotna: nie przedmiot na własność, a obsługa gratisowa do czasu, lecz przedmiot gratis w użytkowanie, a obsługa i materiały płatne. Także gdy chodzi o samochody, można sobie wyobrazić, że dotychczasowy leasing – czyli po prostu płatna dzierż-

wa – przekształci się w możliwość gratisowego używania samochodu pod warunkiem kupowania paliwa określonego producenta.

Obserwatorzy wydarzeń zwracają uwagę, że zmienia się podejście do własności. Nad posiadanie czegoś na własność ważniejsza staje się możliwość używania. Bardziej niż nabycie czegoś, przedmiotem zachodów jest uzyskanie udziału, zapewnienie sobie dostępu, włączenie się w sieć powiązań. Wielkie firmy odchudzają swoje nieruchomości – i nie jest to tylko modny trend, lecz wynik rachunku ekonomicznego dyktowanego faktem, że o sukcesie decyduje szybkość i wyprzedzenie innych. Telefonów komórkowych trzeciej generacji nie ma jeszcze w powszechnym użyciu, a już ci najszybsi wydali grube miliardy, i to nie za własność, lecz za dostęp (do częstotliwości!). Nie znaczy to wcale, że własność się zdezaktualizowała lub że nie ma znaczenia, jaki kto posiada majątek. Przeciwnie, stanowi on punkt oparcia, pod warunkiem, że jest majątkiem aktywnym – wszak mówi się „aktywa”. Nie od dziś zresztą wiadomo, że „nieruchomy” nie powinien znaczyć „nieruchawy”.

Myślę, że chrześcijanie obserwują te zjawiska z zainteresowaniem. Bo pamiętają przypowieść o talentach. A może wspomniana na początku aukcja zbliża nas – paradoksalnie – do ewangelicznego pojmowania bogactwa?

## I po co się uczyć

MACIEJ SABLIK

Dzieci już tydzień chodzą do szkoły, podobno po to, żeby zmądrzeć. Gdy zmądrzeją, to wszystkim nam będzie lepiej, więc trzeba podnosić współczynnik skolaryzacji, bo doświadczenia krajów rozwiniętych pokazują, iż im bardziej naród wykształcony, tym lepiej mu się powodzi. Takie złote myśli są wygłaszane od wielu lat, a zwłaszcza od czasu, gdy odzyskaliśmy wolność. No i co?

No i nic. Rzeczywiście, sporo ludzi uwierzyło w magiczną moc wykształcenia i mimo biedy, o której słyszemy na okrągło, wiedza sprzedaje się jak świeże bułki. I tu pierwsze zaskoczenie: w kapitalizmie, gdy ktoś ma coś, czego inni chcą, sprzedaje tę rzecz i zaczyna mu się lepiej powodzić. Najwyraźniej u nas kapitalizm nie do końca wypalił, bo nie słychać, żeby nauczycielom lepiej się powodziło, choć sprzedają poszukiwany towar. Zresztą, czy wiedza rzeczywiście jest tak bardzo poszukiwana? Ostatnio trochę niedomagalem i słuchałem w łóżku różnych rozgłośni radiowych, zwłaszcza takich, w których prezynterzy rozmawiają ze słuchaczami.

Karkołomne są nieraz propozycje do dyskusji na antenie, np. czy prezydent powinien być zaproszony na obchody 20. rocznicy strajków sierpniowych (przecież to nie jest święto państwowe; prezydent jako urzędnik przez pięć lat nie zgłosił odpowiedniej inicjatywy ustawodawczej, zaś jako człowiek nie przyłączył się do „Solidarności” – owszem, poparł myślą, słowem i uczynkiem Targowicę stanu wojennego).

Wielu spośród dyskutantów łatwo kwalifikuje swoich potencjalnych adwersarzy jako głupków. Ktoś łaskawie przyznał, że podział na mądrych i głupich nie pokrywa się z preferencjami politycznymi i nawoływał do ograniczenia wpływu głupich na decyzje podejmowane w naszym kraju. To świetny program, jednak gotów jestem się założyć (szkoda, że prezynter o to nie spytał), iż słuchacz zaliczał sam siebie do tych mądrych. Tak samo, jak czyni pozostałe trzydzieści parę milionów Polaków. I tylko nie wiadomo jak to się dzieje, że ci mądrzy wybierają do rządzenia tych głupich. W każdym razie

mądrości u nas nie brak. Aż dziwne, że w ogóle ludzie posyłają dzieci do szkół, skoro w świetle najnowszych osiągnięć genetyki polskie dziecko jest wyposażone w mądrość wrodzoną, bowiem ma mądrych rodziców.

Oczywiście, mądrość dzisiejsza nijak się ma do mądrości z czasów peerelu, kiedy to nauka kwitła, a szkoły, podobnie jak wszelkie prawa, mieliśmy najlepsze na świecie. Aż szkoda, że się to wszystko rozleciało, przy okazji dowodząc, że mądrość jednak nie popłaca. Nawiasem mówiąc, ciekawe, gdzie są te epokowe osiągnięcia polskiej myśli technicznej, które wypełniały pracownie naszych uczonych. Finlandia ma swoją Nokię, dowodząc, że nowoczesność nie musi powstawać w USA lub w Japonii. Irlandzki PKB wzrasta o 13 proc., bo tak dynamiczny jest eksport. A u nas po jedenastu latach wolności wizji wciąż brak. Dziwne, że nie mają jej prezydenci kandydaci, zamierzający przegrać nie tylko z Kwaśniewskim, który chce mieć wszystkich w domu, ale i z kretešem.

## Jak na linie

PIOTR WOJCIECHOWSKI

Nauczyciele mówią: należy się nam, nie nas nie obchodzi, skąd rząd weźmie. Rząd mówi: niech płacą samorządy, które zatrudniają nauczycieli. Samorządy twierdzą: nie damy więcej, niż rząd przysła.

Rząd dopłaca do PKP, do rolniczych emerytur, finansuje restrukturyzację kopalń. Dopłat domagają się kasy chorych i fundusze emerytalne, które mają problemy z tzw. ściągalnością składek od zobowiązanych do ich płacenia podmiotów. Jeśli budżet nie pomoże, zostaną zagrożone reformy ubezpieczeń i służby zdrowia. Rząd musi mieć pieniądze na zakup zboża i mięsa po preferencyjnych cenach i na wiele jeszcze innych celów. Wpływy do budżetu pochodzą z cel, z akcyzy, prywatyzacyjnej sprzedaży, z podatków.

Mniejszościowy rząd musi lawirować, łątać, zwlekać, narażać się to jednym, to drugim, wysłuchiwać żalów, martwić się strajkami głodowymi emerytów, rosnącym bezrobociem rodzącym rozpacz i przestępczość. Cóż, od tego jest rząd – ludzie wynajęci do martwienia się, wykłócania, łataniny. A jednocześnie to są ludzie dziedziczący etyczne przesłanie sierpniowych strajków sprzed 20 lat. Wtedy wołano o godność i prawdę, o sprawiedliwość, o to, by życie Polaków odzyskało sens.

Życie Polaków odzyskało sens. Odzyskuje go dzień po dniu dzięki temu, że możemy mówić prawdę, dochodzić prawdy, protestować, gdy prawda jest ukrywana i wykrzywiana. I nawet ten rząd, który musi zasłaniać się powagą urzędu, aby prowadzić gry i manipulować, to nie jest rząd kłamców i graczy. Ten rząd nie puści na ludzi opancerzonych transporterów, nie zatrudni skrytobójców, nie wezwie obcych na swoich, nie wsadzi do więzienia za pisanie prawdy. Solidarność społeczna każe nam każdemu człowiekowi dać tyle, żeby nie był upokorzony, poniżony biedą. Im jednak szczerzej będziemy dawać, tym więcej ludzi będzie chciało przyłączyć się do tłumu korzystających. Już teraz dajemy z budżetu miliony setkom tysięcy zdrowych i sprawnych, którzy rozmaitymi sposobami załatwili sobie renty. Pracują „na czarno” ludzie biorący zasiłek dla bezrobotnych.

„Solidarność” upominała się o ludzką godność. A dziś trzeba przypomnieć, że ludzie wolą dostać od państwa mniej, ale w poczuciu, że się należy, niż trochę więcej, ale od organizacji charytatywnych, więc niejako „z łaski”. Ze względu na godność powinno się więc utrzymywać aparat państwowej pomocy, mimo że organizacje charytatywne są sprawniejsze, działają taniej.

Rząd musi wybrać z wiecznego dylematu – czy należy się temu, kto złotówkę zarobił uczciwą pracą, czy temu, co bez tej złotówki umrze z głodu? Nie jest to zresztą jedyna płaszczyzna balansowania na linie. Istotą kapitalizmu jest konkurencja, dzięki której zarabiają ci, którzy lepiej pracują, są bardziej pomysłowi, odważni. Jeśli jednak oni będą zmuszeni do utrzymywania pracujących gorzej, myślących stereotypami, bojących się ryzyka – poszukają innych miejsc na świecie albo z leniuchami będą przy piwku czekać na zasiłek. Czy więc wychowywać młodzież do konkurencji czy do solidarności? A jeśli do konkurencji – jak zrobić, żeby to nie było zarazem wychowanie do egoizmu, do wilczego wyścigu, do skutecznego oszustwa, do kapitalizmu mafijnego?

Rząd balansuje więc na linie nie tylko w sprawach konstrukcji i równowagi budżetu, również w sprawach etycznych wyborów. Czy obywatele powinni być widzami, którzy raz na parę lat w głosowaniu wybierają robiących dobre wrażenie akrobatów politycznej areny? Jest jeszcze kwestia siatki ratunkowej – społeczeństwa stowarzyszeń, klubów, ruchów, grup realizujących na dole pewien pomysł etyczny. Czy jest już do bry czas dla takich inicjatyw?



ANDRZEJ MADEJ

## Kilka wyjaśnień

Zgoda i z tym  
że mnie mogło nie być  
skoro jednak jestem  
samemu sobie nie dałem imienia  
zawsze do kogoś przychodzi się w gości  
czyjeś odkryło mnie błogosławieństwo  
(a idąc dalej  
w tym samym kierunku)  
zdumiony pytam  
nie chcąc odpowiedzi  
jestem a przecież i mnie mogło nie być

## Jam jest

Nie jeden kogut ochrypl od piana  
nad moim grzechem

czy się doczekam Piotrowej mocy

kłębek nicości  
co się boi przyznać  
do swego imienia  
o trzeciej nad ranem

## Ze wszystkich miłości

Twarzą w twarz  
z nocą którą w sobie nosisz

sam na sam  
z cieniem

gdy ze wszystkich słów  
imię

a ze wszystkich miłości  
miłość

pozostała

## Pierwsze kroki w Azji

Uczę się uczyć  
wszystkiego od nowa

żyć po turkmeńsku  
siedząc na podłodze

zieloną herbatę piję z sąsiadami  
słuchając języka niezrozumiałego

z muzułmańskimi dziećmi gram w piłkę na plaży  
a one mnie uczą liczyć do dziesięciu

na wakacjach w Polsce ludzie mnie pytają  
czy nam co nie grozi

w azjatyckim kraju

## Na wiadomość o śmierci Zbigniewa Herberta

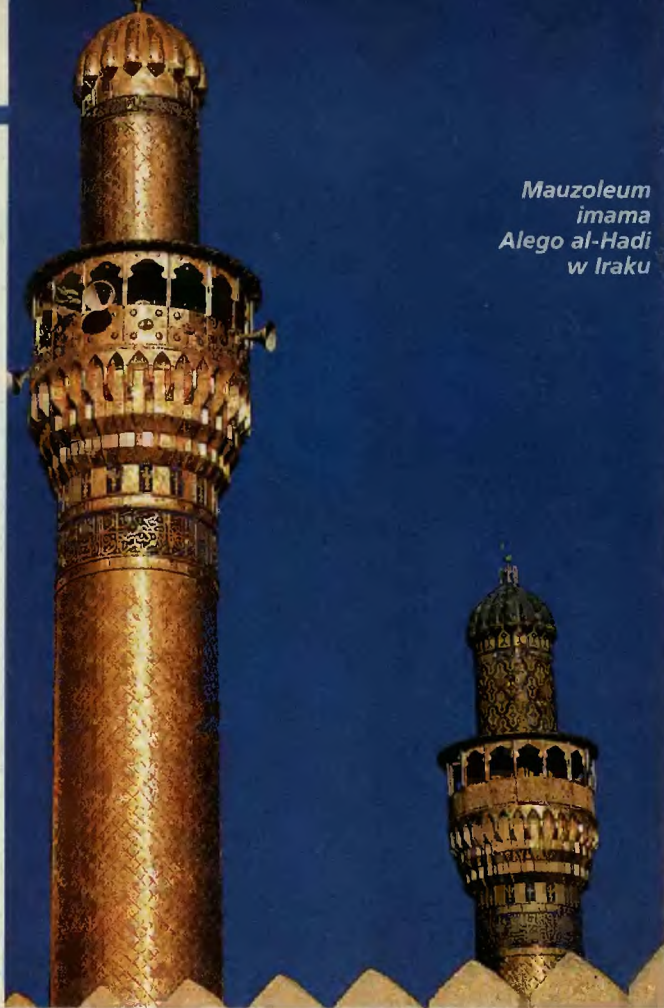
Do Azji także wieści o śmierci  
choć nieco później  
przychodzą

słowo nam dałeś  
czy można więcej  
zostawić tym którzy rozmawiają

musi być bardzo zmęczony człowiek  
co się mocował od urodzenia  
do samej śmierci z kilkoma słowami  
pytając  
co trzeba powiedzieć  
prosto w oczy

więc niech nagrodzi wieczny odpoczynek  
tego co ptaka nazywał ptakiem  
w zakazanych czasach  
i miał odwagę czynić osobiście  
rachunek sumienia

spowiadać się na głos  
aż wszyscy słyszeli



Mauzoleum  
imama  
Alego al-Hadi  
w Iraku

(Wiersze o. Andrzeja Madeja pochodzą z jego najnowszego tomiku pt. **Niski profil**, który ukazał się nakładem Wydawnictwa Księgarni św. Jacka w Katowicach).

## Noc w Kazachstanie

Srebrny cień liże zbocze góry  
o tej porze  
nie słychać syku węża  
wiatr nie strąca gałęzi  
szczeka pies  
nad potokiem  
od czasu do czasu  
zadzewni wiaderko  
głosy wracają coraz ciszej

któż to opowie  
do samego końca

## Księgarnia

„Wymarzona i być może najważniejsza w całym pontyfikacie pielgrzymka Jana Pawła II, nazwana przez światowe media pielgrzymką pokoju, w której gesty Papieża były równie ważne jak słowa, zakończyła się wielkim sukcesem” – czytamy we wstępie do kolejnego albumu poświęconego tej niezwyklej podróży. Wydawcą książki pt. „**Papież w Ziemi Świętej. Pielgrzymka szlakiem Zbawienia**” jest katowicki Videograf II. Piękne kolorowe zdjęcia uszeregowane zostały w porządku chronologicznym, według kolejnych dni, którym nadano odpowiednie nazwy: *Śladami Mojżesza, Woda z Jordanu, W nioście Bożego Narodzenia, Z Wieczernika do Yad Vashem, Kazanie na Górze, W domu Maryi, U źródeł trzech religii*. Każdy z wymienionych rozdziałów zawiera na początku zwięzły opis wydarzeń, co pozwala czytelnikowi na bardziej wnikliwy odbiór fotografii. Adres wydawnictwa: Videograf II, Sp. z o.o., 40-153 Katowice, ul. Korfantego 191, tel./fax (0-32) 203-65-59, 730-25-12.



## Audio

„Życie to peron, na który wjeżdżają różne pociągi. Ludzie często wsiadają do składów towarowych, wagonów jadących donikąd. Ty jesteś zaproszony do ekskluzywnego pociągu do Nieba – Pociągu Zbawienia” – tymi słowami reklamuje swoją płytę młoda grupa **Kapela Przyjaciela**. Pochodzący z Wybrzeża, a konkretnie z Wejherowa, zespół wydał właśnie swój debiutancki album, zatytułowany „**Pociąg Zbawienia**”. Zespół powstał latem 1997 roku. Pierwsze jego występy sięgają spotkania Muzyków Chrześcijan u „Gaździny Podhala” w Ludźmierzu (to kolejna grupa, obok New Life M., czy chóru Deus Meus, której powstanie związane jest z tymi rekolekcjami). „Kapela Przyjaciela” pracuje, jak sama określa swoją misję, jedynie dla Pana Boga. Na płycie zaśpiewała dziesięć radosnych, żywiołowych piosenek w klimatach rocka i bluesa. Wszystkie one niosą ze sobą jednoznacznie ewangelizacyjny przekaz.



## Wideo

„**Joanna d'Arc Postanowienie**”. O ile budżet, jakim dysponował reżyser pozwolił na wierną rekonstrukcję zamkowych wnętrz, staranny dobór wykonanych dla filmu kostiumów z epoki oraz zatrudnienie tłumu statystów biorących udział w scenach masowych, o tyle koncepcja twórcza tym razem chyba zawiodła reżysera. Besson przedstawił wizję średniowiecznego świata, serwując widzowi brutalne, niekiedy trudne do zniesienia obrazy. Sceny batalistyczne, filmowane z użyciem kilku kamer, mimo wszystko wyglądają blado, brak im wewnętrznego napięcia i tej wiarygodności, która sprawia, że widz np. „*Walecznego serca*” oglądał walkę niejako od środka. Besson stara się zracjonalizować niezwykle, uznane powszechnie za nadzwyczajne, wydarzenia związane z działalnością św. Joanny, naginając fakty do argumentacji. W rezultacie zastanawiamy się, w jaki sposób Joanna mogła porwać za sobą lud i moźnych tego świata. Besson w nadmiarze ukazał tylko to, co zewnętrzne, nawet na moment nie zbliżając się do tajemnicy otaczającej ją charyzmy.  
Reż. Luc Besson; wyk.: Milla Jovovich, John Malkovich, Dustin Hoffman, Faye Dunaway; Francja, 1999.





# Ślady dawnej świetności

**Niestety, rzadko w Polsce zdarza się ekspozycja gromadząca tyle znakomitych dzieł sztuki, z tylu ważnych muzeów i kolekcji, co „Kraj skrzydlatych jeźdźców”. Ekspozycję polskiej sztuki okresu sarmatyzmu i „złotej wolności szlacheckiej” zobaczyli najpierw Amerykanie. Ponoć zdumiali się, że Polska ma tak bogatą kulturę.**

Co wystawa miała powiedzieć o

Ameryce po trzydziestu latach, czyli od czasu, gdy prezentowano nasz kraj z okazji tysiąclecia przyjęcia chrześcijaństwa. Od razu okazała się hitem. Jeszcze zanim na ekrany amerykańskich kin trafiło „Ogniem i mieczem”, Amerykanie zobaczyli, jak wyglądają husarskie skrzydła i tureckie namioty, zdobyte przez Sobieskiego pod Wiedniem, „Castrum Doloris” (katakomby pogrzebowe) i ślady dawnego przepychu szlacheckiego życia. Poznali nie tylko kraj, którego tożsamość kształtowała się przez wielowiekowe obcowanie z różnymi narodami, kulturami, obyczajami, ale także



RYSZARD RZEPECKI



**Matka Boska Częstochowska, ok. 1613 r., Franciszek Śniadecki, kościół karmelitów trzewickowych, Kraków**



**Żupan i kontusz, koniec XVIII w., Muzeum Narodowe**

mentalność jej obywateli, przywiązanych do piękna, wygody i zbytku, ale gdy trzeba, manifestujących niezłomną wiarę i ducha walki.

Wystawa w czterech czytelnich odsonach – jak w pigułce – streszcza epokę, gdy Rzeczpospolita była potęgą Europy. Pierwszą część – poświęconą monarchom elekcyjnym od XVI do XVIII w. otwiera „Rolka Sztokholmska”, maleńkie unikatowe malowidło, przedstawiające uroczysty wjazd do Krakowa orszaku ślubnego króla Zygmunta III i arcyksiężniczki Konstancji Austriackiej. Ta część prezentuje także XVI-wieczne wawelskie arras, portrety królewskie, m.in. Władysława IV (pędzla Rubensa), koronę, berło i jabłko użyte podczas koronacji Augusta III, tron Stanisława Augusta z Zamku Królewskiego w Warszawie. Część druga ma przybliżyć egzotykę i luksus magnackiego życia. Oprócz portretów są tu wspaniałe przykłady sztuki użytkowej: pasy kontuszowe, tkaniny, meble, fragmenty serwisu łabędziego, srebrne naczynia, zegary. Trzecia część – poświęcona militarnym wątkom w kulturze i sztuce pokazuje m.in. buzdycany, karabele, zbroje husarskie, rzędy końskie, zdobyczny namiot i obraz z dramatycznym przedstawieniem bitwy pod Wiedniem. Ostatnia część ukazuje Polskę jako kraj etniczno-religijnej tolerancji. Obok XVII-wiecznej kopii wizerunku jasnogórskiej Czarnej Madonny w srebrnej sukience, kielichów, monstrancji, liturgicznych strojów, są również odtworzone pogrzebowe katafalki i judaika.

Wystawę można oglądać w Zamku Królewskim w Warszawie do 12 listopada 2000 r. Do 30 września będzie otwarta w niedzielę i poniedziałki w godz. 11.00–18.00, a od wtorku do soboty od 10.00 do 18.00. Od 1 października wystawa będzie czynna od wtorku do soboty w godz. 10.00–16.00, a w niedzielę od 11.00 do 18.00. Bilety po 8 zł, ulgowe – 4 zł.

tg

Polsce Amerykanom, dla których została przygotowana? Między lutym 1999 r. a czerwcem 2000 r. obejrzało ją aż 400 tys. zwiedzających. Co ma przekazać Polakom, którzy mają możliwość zobaczenia jej właśnie na Zamku Królewskim w Warszawie?

Wystawa „Kraj skrzydlatych jeźdźców” obejmuje okres dwustu lat, wyznaczony datą śmierci ostatniego Jagiellona – króla Zygmunta Augusta w 1572 r. i ostatnią elekcją króla Stanisława Augusta w 1764 r. Polska połączona unią z Wielkim Księstwem Litewskim była wówczas drugim co do wielkości i jednym z najpotężniejszych krajów Europy. Kultura dziesięciomilionowej wtedy oraz zróżnicowanej religijnie i narodowościowo Polski, kształtowana była w szczególnej sytuacji politycznej. Gwałtowne konflikty wewnętrzne, wielkie wojny, które targały kontynentem, zostawiły trwałe ślady w sztuce, będącej mieszaną wpływów łacińsko-zachodnich i wschodnio-bizantyńskich.

Ekspozycja, na którą złożyło się ponad 140 najwyższej klasy ekspozatów z 35 muzeów i kościołów w Polsce, jest pierwszą pokazaną w

## Legendy rodzinne z Górnego Śląska

Alojzy Lysko, społecznik pochodzący z Bojszów, rozmiłowany w śląskich dziejach i kulturze, znany czytelnikom z wydanych wcześniej zbiorów ludowych opowieści: ofiarował nam niezwykłą książkę zatytułowaną „To byli nasi ojcowie. Legendy rodzinne z Górnego Śląska o poległych żołnierzach Wehrmachtu”.

Jest to przejmująca opowieść o tragizmie ludzkiego losu uwikłanego w historię; człowieka, którego wojna odrywa od rodziny, pracy, ziemi; idącego walczyć z przymusu – nie własnego wyboru. Autor dotknął bolesnego zagadnienia losów Ślązaków wcielonych w czasie II wojny światowej przymusowo do Wehrmachtu, wokół których przez lata trwało kłopotliwe milczenie. Na podstawie wspomnień krewnych i przyjaciół, odtworzył biografie 47 bojszowian, tropiąc okoliczności ich śmierci.

Inspirację zaczerpnął autor z dramatu własnego ojca Alojzego, który zginął 12 stycznia 1944 roku na Ukrainie, a którego miejsca pochówku nikt nie zna; jego pamięci

też poświęca autor swoje dzieło. Fakt ten określa klimat książki, którą obok rzetelności relacji cechuje aura emocjonalna, tak charakterystyczna dla wspomnień osobistych. Legendy rodzinne mają charakter faktograficzny; autor z pieczołowitością docierał do różnorodnych dokumentów, odruchów pamięci, jeśli tylko posiadały charakter wiarygodny. A więc fotografie, często już wyblakłe, ale przez to jakby jeszcze bardziej autentyczne, listy, pisane z różnych frontów II wojny światowej oraz oficjalne zawiadomienia o śmierci. Alojzy Lysko nie tylko przywrócił zbiorowej pamięci ludzi, ale ukazał, jak przechodzili oni w wymiar legendy, jak zmowa milczenia otaczająca ich nie spowodowała zapomnienia, lecz właśnie ów proces legendotwórczy wspomagała; przekaz rodzinny czy przyjacielski, przekazywany z ust do ust, także w wymiarze pokoleniowym, obrastał w nowe treści. O tym dramatycznym pokoleniu, które wojna wtłoczyła jakby w inne „pasiaki”, pisze autor we wstępie:

„Wojna obkleła naszych ojców w mundury feldgrau, dała im broń i przymusiła do walki. Wojna była przyczyną ich życiowych tragedii: dla jednych kalectwa, niewolniczej pracy, pogardy, zepchnięcia na margines życia, dla innych śmierci na polu walki lub straszliwej śmierci w sowieckich łagrach. Lecz wojna, zarówno tym, co przeżyli, jak i tym, co padli nigdy nie odebrała człowieczeństwa, nie pozbawiła sumień, nie zgasiła serc. Do końca pod żołnierskimi mundurami kryli się prości chłopcy śląscy, świadomi swej godności i pochodzenia”. – To niezwykle „bojszowickie epitafium” autor adresuje do młodych odbiorców z nadzieją, że i oni może dostrzegą w nim cząstkę losów swej ziemi, a więc własnych.

KRYSZYNA  
HESKA-KWAŚNIEWICZ

**Alojzy Lysko: TO BYLI NASI OJCOWIE. LEGENDY RODZINNE Z GÓRNEGO ŚLĄSKA O POLEGŁYCH ŻOŁNIERZACH WEHRMACHTU.** Bojszowy, grudeń 1999, ss.141, 3 nlb, ilustr.



# „Jeżeli Bóg nie istnieje...”

MAREK A. KOPROWSKI

**Z Kamczatki do położonego po drugiej stronie Morza Ochockiego Magadanu nie ma bezpośredniego połączenia lotniczego. A trzeba pokonać około tysiąca kilometrów. Należy więc podróżować okrężną drogą – przez Chabarowsk, ponieważ dopiero tu można dostać się na samolot do „bramy piekieł” – jak dawniej więźniowie nazywali Magadan – pokonując pięć tysięcy zamiast tysiąc kilometrów.**

Już na lotnisku widać, a raczej czuć, że Magadan leży w innej strefie klimatycznej. Pomimo iż jest środek maja, temperatura jest minusowa, leży śnieg, a przenikliwy wiatr zmusza do nałożenia kurtki. Ksiądz Jarosław uspokaja mnie jednak, bym nie wpadał w panikę. Jak na tutejsze warunki, jest ciepło. Zima w Magadanie trwa dziesięć miesięcy, a temperatura w styczniu spada do minus czterdziestu stopni. W głębi łądu, w pobliżu rzeki Kołymy, jest jeszcze chłodniej. Bywa, że słupek rtęci wskazuje nawet minus siedemdziesiąt stopni.

Miasto robi dobre wrażenie. Jest pięknie położone na półwyspie między dwoma zatokami. Mieszka w nim około stu tysięcy osób. Gdyby nie usytuowany na dominującym nad miastem wzgórzu pomnik Ofiar Magadanu, nie by nie wskazywało, że niegdyś było ono stolicą łagrowego imperium NKWD. Jest on dziełem znanego na świecie artysty rzeźbiarza awangardowego i twórcy dzieł o tematyce religijnej Ernsta Josifowicza Niezwiestnego, którego dzieła znajdują się mied-

zy innymi w Muzeach Watykańskich. Monument nosi nazwę „Maska cierpienia” i jest bardzo sugestywny. Ma około 30 metrów wysokości i składa się z dwóch części. Z przodu „Maski” są nos i oczy, z których płyną łzy przybierające kształty ludzkich twarzy. Na pomniku zawieszony jest dzwonek, który odzywa się za każdym razem, kiedy powieje wiatr, jakby przypominając mieszkańcom i gościom Magadanu, że stąpają po najbardziej umęczonym kawałku rosyjskiej ziemi. Obserwując zachowanie ludzi na ulicach, można pomyśleć, że nie dzwoni na darmo – wielu przechodniów, zwłaszcza starszych, zatrzymuje się i modli za pomordowanych.

– Ludzie czują, że to miejsce jest skażone, nieczyste i trzeba coś zrobić, żeby zostało oczyszczone – komentuje ks. Jarosław. – Gdy w 1991 r. przybył tu z USA ks. Augustyn Mohrbacher, jeden z tutejszych mieszkańców powiedział mu, że jeżeli Bóg nie istnieje, on prosi, żeby zaistniał... Ludzie właśnie w religii widzą szansę i nadzieję, chociaż o religii właściwie nie wiedzą.

W Magadanie właściwie nie jest potrzebny żaden obelisk upamiętniający ofiary sowieckiego niewolnictwa. Całe miasto wraz z obwodem jest gigantycznym pomnikiem ku ich pamięci. Wszystko tu zostało wzniesione rękami więźniów. Jeszcze w 1930 r. nie było tu nic, a obecny magadański obwód wchodził w skład Kraju Chabarowskiego. W 1931 r. władze sowieckie, wiedząc o zalegających w tej części kraju pokładach złota, postanowiły uruchomić jego eksploatację. W tym celu zorganizowano trust „Dalstroj” podlegający początkowo Radzie Pracy i Obrony w Moskwie, a od 1938 r. NKWD. Kierownictwo tej instytucji powo-

łało do życia Zarząd Północno-Wschodnich Poprawczych Obozów Pracy, któremu podlegała rozrastająca się z każdym rokiem sieć łagrow, których w szczytowym okresie było około stu. Tworzyły one w „Archipelagu Gułag” unikatowy system absolutnej władzy nad setkami tysięcy więźniów. Jego funkcjonowanie i efekty, jakie ono przyniosło potwierdzają tezę, że industrializacja ZSRR była dziełem niewolniczej pracy więźniów. W całym obwodzie zbudowali oni cztery miasta, 52 osiedla, 4 tys. kilometrów dróg i ulic, z Kołymską Magistralą Samochodową na czele. Dzięki ich niewolniczej pracy funkcjonowały, oprócz kopalń złota, także zakłady wydobywające rudy cyny, złota, ołowiu, oraz kilkadziesiąt innych zakładów przemysłowych...

Symbolem magadańskich gułagów stała się Kołyma – kraina, biorąca swą nazwę od przepływającej przez nią rzeki – którą Sołżenicyn określił mianem „bieguna zimna i okrucieństwa”, a Szalamow nazywał „białym krematorium”. Leży ona w strefie koła podbiegunowego, na terenach wiecznej zmarzliny. Temperatury zimą dochodzą do minus siedemdziesięciu stopni Celsjusza. Jej krajobraz tworzą wysokie, strome łańcuchy górskie, rozdzielone głębokimi dolinami, w których zimą wieją niezwykle silne wiatry z północy lub z południa. Niewielu więźniów, wyniszczanych katorżniczą pracą w kopalniach złota, wytrzymało te warunki. Jeżeli ktoś nie wyrabiał normy, a tę niełatwo było wykonać, jego los był przesądzony – otrzymywał wtedy pożywienie z tzw. kotła „dochodiag”, czyli ludzi zbliżających się ku śmierci. Składało się ono z miski zupy i 400 g chleba dziennie. Każdy z więźniów musiał wydobyć i przepłukać półtorej tony

piasku zawierającego złote grudki. Dodatkowym czynnikiem wyniszczającym psychikę więźniów w Magadanie była izolacja komunikacyjna od reszty kontynentu, powodująca u nich poczucie absolutnego oderwania od świata. Aż do lat siedemdziesiątych można było dotrzeć tu tylko statkiem lub samolotem. Nic więc dziwnego, że wśród więźniów zdarzały się ataki szaleństw i hysterii.

Izolacja od reszty kraju sprawiała też, że kolejni naczelnicy Magadanu stosowali własne „prawo kołymskie”. Nawet urzędnicy w Moskwie niejednokrotnie byli przerażeni jego „wykładnią”. Nierzadko sami wydawali wyroki śmierci, więc zdarzało się, że podzielnali los więźniów, nad którymi wcześniej panowali. Berzin, Garanin, Goglidze i Pawłow zostali rozstrzelani; Wiszniewiecki i Nikiszew skazani na 15 lat więzienia. Straceniem Siergieja Goglidze był pewnie zdziwiony wiceprezydent USA Henry Wallace, który latem 1944 r. gościł na Kołymie, by się przekonać, czy 80 ton złota rocznie, którym Sowietci płacą za dostawę amerykańskiego uzbrojenia jest opłacalne w ludzkich warunkach. Wyjechał z Magadanu przekonany, że jest ona „cudownym miejscem”, a Goglidze – „miłym, uprzejmym człowiekiem, bardzo skutecznym w działaniu i potrafiącym zrozumieć ludzi”. Podobał mu się zapewne sztafraz stworzony przez oprawców, mający sprawiać wrażenie, że na Magadanie prowadzi się reedukację przestępców. Więźniów przybywających do Magadanu witają orkiestra, w samym mieście działał przeznaczony dla nich teatr, a w każdym łagrze zespół artystyczny. Zwiedzając kobiece łagry, amerykański wiceprezydent mógł być urzeczony samymi nazwami bloków, w których przeby-

## Ogłoszenie

### ZIOŁOWE KURACJE LECZNICZE

OPRACOWANE NA PODSTAWIE RECEPTUR  
KSIĘDZA CZESŁAWA A. KLIMUSZKI

Z ZAKONU O.O. FRANCISZKANÓW

TRADYCJA I JAKOŚĆ

Istnieje bardzo wiele schorzeń i dolegliwości, które możemy skutecznie zwalczać za pomocą odpowiednio dobranych mieszanek ziołowych. Wieloletnie badania największego polskiego znawcy i propagatora kuracji ziołowych o. Cz. A. Klimuszki w połączeniu ze ściśle naukową wiedzą popartą wieloletnimi badaniami i konsultacjami zaowocowały mieszanekami ziołowymi, którym przyznano atest i nadano status leku oraz udzielono licencji Kurii Prowincjalnej O.O. Franciszkanów.

Proponujemy Państwu gotowe pełnowartościowe mieszanki ziołowe, wchodzące w skład wybranych kuracji z dokładnym opisem stosowania.

Proszę o przyznanie (zapłacić dopiero przy odbiorze + koszty przesyłki) zakreślonych w okienku kuracji:

1. Otyłość mała nadwaga (Reducentol)	3 op.	33 zł	<input type="checkbox"/>
2. Otyłość duża nadwaga (Reducentol)	6 op.	66 zł	<input type="checkbox"/>
2A. Otyłość nadwaga ok. 20 kg (Reducentol)	9 op.	99 zł	<input type="checkbox"/>
3. Wzmocnienie włosów (Kapilisol)	3 op.	33 zł	<input type="checkbox"/>
4. Wzmocnienie i wypatlenie włosów (Plukanka)	6 op.	74 zł	<input type="checkbox"/>
5. Prostaty (Diureticol)	3 op.	33 zł	<input type="checkbox"/>
6. Hemoroidy (Rectobol)	3 op.	33 zł	<input type="checkbox"/>
7. Młodzica (Tonicol)	3 op.	33 zł	<input type="checkbox"/>
8. Nerwica (Nervinol)	3 op.	33 zł	<input type="checkbox"/>
9. Łuszczyca (Metabol)	3 op.	33 zł	<input type="checkbox"/>
10. Nadżerka (Vaginal - tryg.)	3 op.	33 zł	<input type="checkbox"/>
11. Wrzód żołądka (Ulvesol)	3 op.	33 zł	<input type="checkbox"/>

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_  
 Ulica, nr domu \_\_\_\_\_  
 Kod, miasto \_\_\_\_\_  
 Należy podkreślić zamawiane zestawy i przesyłać na adres Biura Zamówień w Poznaniu lub zamówić telefonicznie:  
**0 800 55 44 33 (połączenie bezpłatne)**  
 Nasz adres: BIURO ZAMÓWIEŃ ul. Grabowa 4, 61-473 Poznań 33

Otyłość



#### Otyłość

Zestaw wg. księdza Klimuszki na otyłość nie wymaga reklamy. Najczęściej zamawiają go osoby, które widzą niesłychane efekty jego działania u znajomych. Osoby, które zgłaszają się do nas z ogłoszen w gazetach, są zaskoczone niską ceną i nieporównywalną z innymi środkami skutecznością.

No cóż, ksiądz Klimuszko poświęcił całe życie na dobieranie odpowiednich składników i proporcji nie można się więc dziwić, że jego metody dają doskonałe efekty w porównaniu z innymi często bardzo drogimi kuracjami.

Nielegalnie „podrobione” ziola ks. Klimuszki można kupić na bazarach większych miast Polski. My proponujemy Państwu zakup na specjalnych warunkach: oryginalny, posiadający atest zestaw 3 opak., ziół wg. ks. Klimuszki po nieprawdopodobnie niskiej cenie 33 zł.

#### Wzmocnienie włosów

Bardzo często przypałość, jaką jest wypadanie włosów, dotyka tysiące Pań i Panów w różnym wieku. Dzięki zastosowaniu odpowiedniej kuracji można ten proces bardzo szybko powstrzymać. Osobom, które mają osłabione włosy (np. po trwałej, lupież, śwedzenie) zaleca się przebadanie dermatologicznie zestaw 3 opakowań, natomiast w przypadku zaawansowanej choroby (wypadanie, łysienie) należy użyć 6 takich opakowań.

**ZAMÓWIENIA TELEFONICZNE 0 800 55 44 33**

od poniedziałku do soboty w godz. 8.00 do 21.00

## Pomoc dla Pawła

Mój syn Paweł ma 22 lata, od dwóch lat choruje na stwardnienie rozsiane. Nie chodzi, traci wzrok, słabo mówi. Jedynym lekiem, jaki może mu pomóc, jest lek produkcji szwajcarskiej o nazwie Interferon beta. Leczenie trwa od 1-3 lat. Miesięcz leczenia kosztuje 5 tys. zł. W ciągu 3 lat to 180 tys. zł, co przerasta możliwości rodziny. Wszystkich ludzi dobrej woli proszę o pomoc.

Serdecznie Bóg zapłać  
Matka

Nr konta: Fundacja Dla Dzieci Szczególnej Troski w Bielsku-Białej, ul. Powstańców Śląskich 6, Bank Śląski I Oddział Bielsko-Biała nr 10501070-105429716 hasło „Dla Pawła”.



wały dzieci więźniarek. Brzmiały one: „Karmione piersią”, „Raczkujące”, „Starsze”.

Dzisiaj o zbrodniach popełnionych w Magadanie mówi się już otwarcie. W znajdującym się tu muzeum, do którego zaprowadził mnie ks. Jarosław, obejrzałem ekspozycję o łagrowym imperium. Można też zwiedzić dawne więzienie, do którego trafiali wyselekcjonowani więźniowie, którzy w jakikolwiek sposób narazili się władzy. Robi ono wstrząsające wrażenie.

Ile istnień ludzkich pochłonął Magadan, nikt nie wie. Szacunki są różne. Od pracowników muzeum można usłyszeć liczbę dwustu tysięcy, ale zdaniem mieszkańców miasta, liczba ofiar tej przekłetej ziemi wynosi trzy miliony. Niektórzy twierdzą, że pod każdym stumetrowym odcinkiem drogi budowanej przez więźniów spoczywa sześć trupów. Administracja obozów z oszczędności kazała ich grzebać w miejscu, w którym zmarli... Szkieletów więźniów, których pochłonął Magadan można też szukać na dnie Morza Ochockiego. Z relacji świadków jednoznacznie wynika, że z każdego statku przewożącego więźniów wyrzucano do morza po kilkaset trupów. Niekiedy w czasie rejsu ginęły całe transporty. Tak było m.in. jesienią w 1933 r., kiedy w lodzie utknął parowiec „Dżurma”, w którego ładowniach znajdowało się 12 tys. więźniów. Załogę ewakuowano, ale ratowanie „zakluczonych” uznano za



„nieekonomiczne”. Kiedy w lutym 1934 r. zepsuł się w pobliżu uwięzionego w lodzie statku łodołamacz „Czeluskin”, pomoc zaoferowana mu przez obce statki została odrzucona, ponieważ z tego miejsca można było dostrzec tkwiącą w lodzie „Dżurmę” z 12 tysiącami zlodowaciałych trupów.

cdn. **Pomnik pomordowanych w Madaganie**



## Kto zna?

*Zwracam się z prośbą o pomoc w odszukaniu brata, Władysława Sumińskiego.*

Wiesława (nazywano ją też Wiktoria) z domu Ochrytnik (czy Jabłońska) miała siostrę Teresę i brata Władysława (Sumińskiego), urodzonego w 1927 r. Urodzona w Warszawie, jako dziecko wyjechała z matką przed wojną na Sachalin. Brat z wujkiem (strykiem) Kazimierzem Sumińskim został w Polsce. Ostatnie wiadomości o zamieszkiwaniu brata pochodzą z wsi Wymysły, stacja Modlin (Nowy Dwór).

Serdecznie proszę osoby dysponujące informacjami o Władysławie Sumińskim, jego krewnych czy bliskich, o wiadomość dla pani Wiesławy. Adres e-mail: [rymskokatolickiejparafii@Juzno-Sachalin.sku](mailto:rymskokatolickiejparafii@Juzno-Sachalin.sku); [bzweber@church.sachalin.su](mailto:bzweber@church.sachalin.su) lub e-mail: [mosiuk@yahoo.com](mailto:mosiuk@yahoo.com)

Bóg zapłać za wszelką informację.  
Caritas Sachalinu.  
Romuald Mosiuk

## Ogłoszenia



### WYDAWNICTWO SEJMOWE

ul. Zagórna 3, 00-441 Warszawa  
tel. 694-10-04, fax 694-13-67

- **Ojciec Święty Jan Paweł II w Sejmie i Senacie – album**
- **Z papieżem przez dzieje**
- **Zjazd Gnieźnieński w 1000 roku**
- **Biskup Antoni Baranowski 1835–1902**

*Prowadzimy sprzedaż wysyłkową za zaliczeniem pocztowym*

49/EK/00



Jana Pawła II nr 4  
25-013 KIELCE tel: (041) 3430960

- \* podręczniki ucznia
- \* zeszyty ćwiczeń
- \* pomoce metodyczne



**DLA WSZYSTKICH KLAS  
SZKOŁY PODSTAWOWEJ  
I GIMNAZJUM !**

24/BDR/00

PROGRAM KATECHETYCZNY  
„W DRODZE DO MIŁOŚCI OJCA”

**Zamówienia - bezpłatna infolinia 0800 137072**

## ŚLĄSKIE GODY 2000

16 i 17 września

Związek Górnośląski zaprasza  
do wspólnego rodzinnego świętowania  
w Wojewódzkim Parku Kultury  
i Wypoczynku im. gen. Jerzego Ziętki  
w Chorzowie.

Równocześnie zapraszamy do udziału  
we Mszy św., która odprawiona zostanie  
w intencji Związku Górnośląskiego  
i mieszkańców województwa śląskiego  
17 września 2000 o godzinie 12.00  
w kościele pw. Św. Józefa  
w Górnośląskim Parku Etnograficznym.

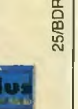
GŁÓWNY SPONSOR



SPONSORZY



PATRONI MEDIALNI



25/BDR/00



**NOWA ERA OGRZEWANIA**  
ELEKTRYCZNYMI PROMIENNIKAMI  
KWARCOWO-HALOGENOWYMI

Na 150 kościołów w Polsce ogrzewanych promiennikami w ponad 130 – tylko promienniki firmy TANSUN

Pierwsze w Polsce, ekonomiczne, skuteczne i nadal bezkonkurencyjne.  
Bezpłatne projekty i doradztwo techniczne.

DREWART Sp. z o.o. 05-805 Kenie k. Warszawy  
ul. Kolejowa 12b, tel./fax (022) 758-59-82, 759-37-12

**„LUDWIK”**  
43-100 Tychy, ul. Akcyjowa 5 tel. (032) 327-52-69  
(11.00-15.00),  
(032) 217-08-11  
(17.00-23.00)  
kom. 0601 415 485

**Terminy wyjazdów do Medjugorje na 2000 rok:**

07.09-15.09; 19.09-27.09;  
30.09-08.10; 14.10-22.10; 04.11-12.11;  
18.11-26.11;  
02.12-10.12; 28.12-04.01.2001

**Pielgrzymko-wczasy do Chorwacji**

**ZDROWOTNE MATY Z GORCZYCY**

- jedno- i dwuosobowe
- różne rozmiary mat
- do nabycia w cenach od 48 zł do 171 zł
- poduszka gorczykowa w cenie 7 zł
- Wystarczy zmierzyć łóżko i zadzwonić!

Prowadzimy sprzedaż wysyłkową:  
J. Wasilewska, tel. (042) 656-05-47  
ul. Micińskiego 4, 91-160 ŁÓDŹ

P.P.U.H. LEX-BUD 41-709 Rudzka Śl. 9, ul. Gen. Hallera 18a.  
tel./fax (032) 342-06-83, dom. 242-19-29,  
www.lexbud.ic.pl

**Osuszanie i odgrzybianie zawilgoconych murów**

**Kościelne prace stolarskie**

meble, drzwi wejściowe i wewnętrzne, ławki, sufity, boazeria kasetonowa – dąb, jesion, modrzew.

Zakład Stolarski, Wiśniowa 8,  
tel. (041) 307-43-68 po 18.00

EKONOMICZNE OGRZEWANIE KOŚCIOŁÓW  
**Reflektorami ciepła TERM 2000 z IRK Philips**

Nowa era ogrzewania promiennikowego  
Warszawa, 0-22 822 37 82, 668 95 08

**RENOWACJA MEBLI DAWNYCH**

**ODNAWIANIE MEBLI WSPÓŁCZESNYCH**

Katowice, ul. Krzyżowa 6  
Tel. 0601 530 734, tel. po 18.00 256 10 82

**POŻYCZKI NIEOPROCENTOWANE**

GBK Kraków, Krowoderskich Zuchów 26  
(012) 634 32 53

**MIESZKANIA DLA EMERYTÓW,**  
zmień styl życia, żyj kilkanaście lat dłużej, unikniesz wielu chorób. „Dom Zdrowej Jesieni” 34-700 Rabka Zdrój, ul. Krótka 4, tel. (018) 267-73-77

## „Człowiek – miłość – rodzina”

**PAKIET DZIESIĘCIU WIDEOKASET Z FILMAMI EDUKACYJNYMI – POMOCAMI DYDAKTYCZNYMI DO „WYCHOWANIA DO ŻYCIA W RODZINIE”**

1. „Człowiek od poczęcia”; 2. „Do progu dojrzenia”; 3. „Tajemnice kobiecości”; 4. „Tajemnice męskości”; 5. „Człowiek – istota płciowa”; 6. „Etyka seksualności”; 7. „Dramat aborcji”; 8. „Naturalne planowanie rodziny”; 9. „Czas oczekiwania”; 10. „Miłość”.

Filmy integrują treści biologiczne z informacjami z pogranicza psychologii i etyki. Skierowane są do nauczycieli i pedagogów, z przeznaczeniem do wykorzystania na lekcjach dla młodzieży w wieku od 12 do 19 lat. Autorzy pragną przygotować młodzież do dokonywania właściwych wyborów, szczególnie w sferze zachowań seksualnych. Autorem scenariuszy i reżyserem jest Izabela Drobotowicz-Orkisz, laureatka I nagrody na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym Niepokalanów'98.

Filmy zalecane przez MEN do nauczania przedmiotu szkolnego „Wychowanie do życia w rodzinie” w gimnazjach i szkołach ponadpodstawowych, wpisane do wykazu środków dydaktycznych MEN pod numerami 743-752/1999.

**PRODUCENT I DYSTRYBUTOR:**  
Fundacja „Źródło”, Zakład „Wychowawca”,  
ul. Smoleńsk 2, 31-004 Kraków;  
tel. /fax (0 12) 423 23 24, tel. (0 12) 423 24 36;  
konto: BPH III O/Kraków  
10601406-320000221017



Zamówienia dokonuje się przez wpłatę równowartości kompletu wideokaset (380 zł) na rachunek bankowy Producenta. Możliwe jest zamawianie kaset listownie lub faksem. Ze względu na szczupłość budżetów szkolnych, wideokasety mogą być nabywane – za zgodą rodziców – ze środków komitetów rodzicielskich.

## Elementarz Katechetyczny



to seria podręczników do nauki religii, przeznaczonych dla dzieci przedszkolnych oraz uczniów klas zerowych szkół podstawowych. Stanowią one atrakcyjną, nowoczesną pomoc dydaktyczną i formacyjną, opartą na najlepszych wzorach i najnowszych osiągnięciach pedagogiki religijnej. Preferowany przez autorów model nauczania kreatywnego ukułkowy jest na:

- stymulację i rozwój samodzielnego myślenia dziecka w duchu wiary,
- rozbudzanie i podtrzymywanie jego pierwszych doświadczeń religijnych
- kształtowanie postaw zaangażowania w życie chrześcijańskiej rodziny, wspólnoty rówieśniczej i parafialnej,
- zapoznanie z podstawowymi wydarzeniami biblijnymi,
- świadome przeżywanie świąt i okresów liturgicznych,
- naukę wyrażania treści religijnych poprzez działanie twórcze,
- zapamiętywanie oraz rozumienie podstawowych modlitw,
- wprowadzenie w świat symboli, tradycji i zwyczajów chrześcijańskich.

Realizacja tych zamierzeń możliwa jest nie tylko pod kierunkiem nauczycieli religii, ale również w domu rodzinnym, przy zaangażowaniu ze strony rodziców. Dlatego „Elementarz Katechetyczny” można nazwać „podręcznikiem katechezy rodzinnej”. Podręcznikiem, który stwarza szansę na serdeczne i pełne ciepła wychowanie religijne najmłodszych.

Katechizmy można nabyć w księgarniach katolickich, sklepie internetowym [www.wds.pl](http://www.wds.pl) lub pod adresem:  
Wydawnictwo Diecezjalne, ul. Żeromskiego 4,  
27-600 Sandomierz, tel. (015) 832 31 92, fax 832 77 87

cena det. 16,00 zł

## OJCOWIE BARNABICI zapraszają

**ZGROMADZENIE KSIĘŻY ŚW. PAWŁA – BARNABITÓW**

powstało we Włoszech w 1533 roku. W Polsce działa od 1990 roku, prowadząc w Warszawie: parafię pw. św. Antoniego Marii Zaccarii, Instytut San Paolo (szkoła języków obcych), Centrum Kulturalne (kongresy, zjazdy, kursy szkoleniowe dla potrzeb administracji samorządowej i publicznej), Lecznice Ars Medica.

Zgromadzenie realizuje w ten sposób swój charyzmat wyrażony w hasle: ewangelizować, wychowywać, uświęcać. Barnabici w swoich placówkach w wielu krajach na wszystkich kontynentach prowadzą szkoły, uniwersytety, kierują szpitalami, pracują w instytucjach państwowych i na papieskich uczelniach. Działają w duszpasterstwie młodzieży oraz w środowiskach rodziny i pracy – zawsze w duchu służby Kościołowi i człowiekowi, zawsze na rzecz ewangelicznego wyzwolenia człowieka.

**Pole do działania jest wielkie dla wszystkich młodych mężczyzn, którzy podejmą decyzję wstąpienia do naszego zgromadzenia. Zainteresowanym wyślemy informatory i zaprosimy ich na spotkanie.**

**Nasz adres:**  
Kuria Prowincjalna  
Zgromadzenia Księżów św. Pawła – Barnabitów  
ul. Smoluchowskiego 1, 02-679 Warszawa

**ŚWIĘTY UŚMIECHNIĘTY**  
**ARKA NOEGO**  
ŚPIEWA PIOSENKI Z ZIARNA

**24.99 zł (z VAT)/80 min.**

**NARODOWA PIELGRZYMKA DO RZYMU**

**29.89 zł (z VAT)/ok.90 min.**

patroni medialni:

gość plus KATOLICZNA

### KUPON ZAMÓWIENIA

Zamawiam kasety wideo:

1. „Arka Noego - Święty uśmiechnięty”
2. „Narodowa Pielgrzymka do Rzymu”

w cenie 24,99 zł (BRUTTO) szt.  
w cenie 29,89 zł (BRUTTO) szt.

Imię i nazwisko lub nazwa firmy

ulica, nr domu

miasto, poczta

numer telefonu

numer konta

\* Do zamówienia należy dołączyć kaszt przesyła.  
\* Proszę o wystawienie faktury VAT  
Uporządkować firmę Hagi Film i Video do wystawienia faktury VAT bez  
mojego podpisu.  
Wyrażam zgodę na elektroniczne przechowywanie i przetwarzanie moich  
danych osobowych przez firmę Hagi Film i Video w celach marketingowych  
i reklamowych.

prosigna

**HAGI** NASZ ADRES: HAGI Film i Video, 52-131 Wrocław, ul. Buforowa 4a  
tel./fax (071) 367 78 50, e-mail: [Info@hagi.pl](mailto:Info@hagi.pl); internet: [www.hagi.pl](http://www.hagi.pl)



**Biuro CONCORDIA**  
ul. Kosciuszki 18a, 85-079 Bydgoszcz,  
tel. (052) 5811011, 5811012, fax (052) 5811010  
Najtaniej w Polsce!!!

**PIELGRZYMKI Jubileusz 2000**  
Włochy 10 tras – największy wybór  
ponadto pielgrzymki do:

- Francji (Lourdes, Paryż, La Salette)
- Grecji ■ Wilna
- Austrii (Wiedeń, Mariazell)
- Fatimy ■ Banneux ■ Altötting

i wyjazdy do Medjugorie

Nowość! samolotem do ZIEMI ŚWIĘTEJ  
klimatyzowane luxautokar – superceny!!!

Zadzwoń! Napisz! Wyślemy GRATIS katalog!  
3 miejsca gratis dla organizatorów grup

**DZWONY**

DZWONY POJEDYNCZE – WZBAGACANIE  
ISTNIEJĄCYCH ZESTAWÓW  
– ZESTAWY WIELOGŁOSOWE  
– KONSERWACJA

**LUDWISARNIA FELCZYŃSKICH – TACISZÓW**  
44-171 TACISZÓW, UL. GLIWICKA 67  
**ZBIGNIEW LUDWIK FELCZYŃSKI**  
Rodzinna technologia w rękach VI pokolenia  
Telefon osobisty: 0604 519 678

44-100 GLIWICE  
ul. Kochanowskiego 31/18  
Tel./fax (032) 238-29-86  
HTTP://WWW.BMJ.COM.PL/~FELCZYN  
e-mail: dzwon@bmj.com.pl  
Warszawa, tel./fax (022) 857-57-03

**młstrai**  
BIURO TURYSTYCZNE

RZYM-ASYŻ-PADWA-WENECJA  
25.09-30.09\*

ZAMKI BAWARSKIE 11-16.09 (bez  
nocnych przejazdów)\*

CHORWACJA 16-22.09  
(bez nocnych przejazdów)\*

FATIMA-LOURDES 06-19.10  
(Hiszpania-Portugalia)\*

CAŁUN TURYSKI 09-18.10 Turyn,  
Mediolan, Piza, Florencja, Siena,  
Rzym, Asyż, Loreto, Padwa,  
Wenecja, Norymberga, Monachium

JUBILEUSZ RODZIN W RZYMIE  
11-18.10 Rzym, Asyż, Siena  
(udział w uroczystościach rocznicy  
pontyfikatu Ojca Świętego)

ZIEMIA ŚWIĘTA 26.11-04.12

MEKSYK 02-21.11  
(z wypożyczaniem w Cancun)  
\*Specjalne zniżki dla emerytów i  
rencistów

ZAPRASZAMY  
ORGANIZATORÓW GRUP!  
OFERUJEMY CIEKAWY PROGRAMY  
ATRAKCYJNE WARUNKI  
PODRÓŻOWANIA I WSPÓŁPRACY

BIURO TURYSTYCZNE młstrai  
ul. Kochanowskiego 4,  
40-035 Katowice

tel./fax (032) 2513854, 2539659,  
2013208, strona www.mistral.com.pl  
e-mail: mistral@mistral.com.pl

JESIEŃ – NAJLEPSZY CZAS NA WYCIĘKIE Z MISTRALEM

**asa**

**Gładkość aksamitu**

**Epikrem**

Do pielęgnacji skóry  
skłonnej do:

- świądu
- rogowacenia
- pęknięcia (pięty, kolana,  
łokcie)
- skutecznie likwiduje  
objawy ukąszeń  
przez owady

Dostępny w aptekach bez recepty

50 ml e

**Epikrem**  
do skóry skłonnej do  
świądu, nadmiernie  
wysuszonego  
i rogowaczącego  
naskórka

tel./fax 077/485 3229 asa@opole.mtl.pl

**Fundacja OPOKA**  
www.opoka.org.pl

Projekt realizowany przy wsparciu  
Unii Europejskiej (Phare)

Szukajcie a znajdziecie...  
w Sieci

W naszym serwisie  
integracja.opoka.org.pl  
znajdziesz:

- Integracja europejska  
historia, platformy integracji, chrześcijaństwo a integracja
- Integracja Polski z Unią Europejską  
Układ Europejski, negocjacje, opinie i wypowiedzi
- Unia Europejska  
historia, struktury, instytucje, symbole, traktaty
- Kościół katolicki a Unia Europejska  
Kościół wobec Unii Europejskiej, europejskie organizacje  
kościelne, opinie i wypowiedzi

Partnerzy

Partner strategiczny:  
TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.

Partnerzy:  
BANK PEKAO SA OPTIMUS SA ORLEN

Czekamy na Twoje opinie

integracja@opoka.org.pl OK

Serwis zawiera również materiały w języku angielskim, niemieckim, rosyjskim i włoskim.

**KLINIKA 2000**

PRYWATNA  
KOMFORTOWA  
KLINIKA CHIRURGII

KATOWICE  
ul. Żelazna 1

580-122  
598-075

Operacje okulistyczne  
zaćmy (katarakty) unikatową metodą  
fakoemulsyfikacji.

Pobyt w klinice tylko jeden dzień i  
– zabieg operacyjny –  
refundowany przez kasę chorych

Odznaczona najwyższymi  
medalami na wystawach krajowych  
i zagranicznych oferuje  
Czcigodnym Klientom  
wykonanie najlepszej jakości  
dzwonów kościelnych,  
okrętowych i okolicznościowych,  
w kraju i za granicą,  
w zespołach 2-, 3-,  
4-, 5-głosowych  
o pięknym  
harmonicznym brzmieniu  
od 10 do 10 000 kg.

ODLEWNIA  
DZWONÓW  
**JANUSZ  
FELCZYŃSKI i S-ka**  
37-700 Przemyśl,  
ul. Krasieńskiego 49, tel. 670-73-52  
rok założenia 1808  
spadkobierca w linii prostej firm:  
Eugeniusz Felczyński w Przemyślu  
Ludwik Felczyński i S-ka w Przemyślu  
Bracia Felczyńscy oraz Franciszek Felczyński w Kąkaszu

**SPECJALNOŚĆ FIRMY:**  
doharmonizowywanie  
zestawów dzwonów  
do posiadanych  
przez Parafie

**FIRMA  
GWARANTUJE:**  
jakość dzwonów  
i głosów, idealne  
zharmonizowanie,  
minimum 5 tonów  
pobocznych,  
trwałość  
minimum 25 lat.

Prosimy o zwrócenie uwagi na nasz adres:  
**JANUSZ FELCZYŃSKI i S-ka**



Uwaga Proboszczowie!

## Konkurs „Plebania w kwiatach”

**W związku z wciąż rosnącym zainteresowaniem naszym konkursem, postanowiliśmy przedłużyć termin nadsyłania fotografii do 15 września.**

Przypominamy, że fotografie w formacie 10 x 15 cm wraz z kuponem konkursowym nadsyłać należy pod adresem: „Gość Niedzielny”, skr. poczt. 659, 40-958 Katowice 2 z dopiskiem „Plebania w kwiatach”.

Nagroda główna – 6 m<sup>2</sup> doskonałej ziemi ogrodowej firmy Kronen wraz z transportem. Łączna wartość nagrody – 7000 zł. Sponsorem nagrody głównej jest firma Kronen. Nagrodą dodatkową jest zestaw albumów i książek z dziedziny pielęgnacji ogrodów o łącznej wartości 1000 zł, ufundowany przez redakcję „Gościa Niedzielnego”.

Prezentowane dziś zdjęcia są dowodem na to, że śląski pejzaż to nie tylko hałdy, kopalniane szyby i spowite dymem kominy. Fotografie otrzymaliśmy od ks. Jerzego Kempy, proboszcza parafii pw. św. Mikołaja w Bujakowie (archidiecezja katowicka). Ten przepiękny ogród zajmuje powierzchnię 1 hektara i słynie z licznych atrakcji. Posadzono tu około pięć tysięcy sadzonek kwiatów i 270 gatunków drzew i krzewów. Ozdoba ogrodu jest stara barć pszczela licząca ponad sto lat oraz zabytkowe żarna.



Ściany zabytkowego probostwa z 1820 roku ozdabiają drewniane świątki. Na pierwszym planie kopia figury Matki Bożej Bujakowskiej, która doznaje tu szczególnej czci. Oryginał znajduje się w parafialnej świątyni.

Wśród zieleni przyciągają wzrok drewniane kapliczki i świątki, a w koronach drzew gnieźdzą się różne gatunki ptaków. W sezonie letnim ogród jest dostępny dla zwiedzających.

MŚ



**EL PEREGRINO**  
ul. Nowa 6  
50-082 Wrocław  
tel. (071) 341 85 86

„Plebania w kwiatach”

KUPON KONKURSOWY

Zgłaszający.....  
Parafia.....  
Dokładny adres.....  
.....  
Podpis.....

W urokliwej sadzawce kwitną nenufary w pięciu kolorach, są również żaby i kolorowe japońskie rybki.

Ogłoszenie

WYDAWNICTWO WAM KSIĘŻY JEZUITÓW POLECA:



# Nr 1 wśród katechizmów do Gimnazjum

- ✓ najlepsze grono katechetów i metodyków pod kierunkiem ks. Zbigniewa Marka SJ
- ✓ najwyższy poziom merytoryczny
- ✓ wykorzystanie metod aktywizujących
- ✓ forma przekazu dostosowana do możliwości intelektualnych i wrażliwości ucznia
- ✓ nowe rozwiązania graficzne
- ✓ ciekawy dobór materiału ilustracyjnego
- ✓ dla katechety podręczniki metodyczne w formie segregatorów z zeszytami + GRATIS płyty CD z materiałami pomocniczymi

Wyrażając radość z ich powstania dziękują autorom, a korzystającym z nich życząc miłych doświadczeń w reformującej się szkole, także w czasie katechezy.

**Bp Kazimierz Nycz**

Przewodniczący Komisji Episkopatu Polski ds. Wychowania Katolickiego

Da Pan Bóg, że ta pomoc będzie towarzyszyła uczniom i katechizującym, żeby usłyszeli głos Chrystusa Pana, dającego w Swoim Kościele odpowiedzi, bez których trudno znaleźć sens życia i rozpoznać życiowe drogi.

**Kard. Franciszek Macharski**

Metropolita Krakowski

## NOWOŚĆ!

katecheza w klasie „0”

**WĘDROWANIE Z BOGIEM**  
katechizm i podręcznik metodyczny

pod red.  
s. Teresy Bilyk i Barbary Surmy

### ✓ dla dzieci:

teczka z 56-cioma planszami, na których dzieci mogą rysować, wyklejać, bawiąc się uczyć, a tym samym aktywnie brać udział w katechezie. Zapinana teczka z uchwytem, o wym. 350x250 mm, z powodzeniem posłużyć może sześciolatkom jako ich pierwszy tornister i to nie tylko na katechizację.

### ✓ dla katechety:

podręcznik metodyczny w formie segregatora + teczka z zestawem pomocy dydaktycznych na każdą jednostkę katechetyczną. Dzięki trzem kasetom, zawierającym piosenki do każdej katechezy oraz ich linie melodyczne, lekcje religii będą bardziej atrakcyjne, a nauka śpiewu łatwiejsza.

zamówienia prosimy kierować na adres:

WYDAWNICTWO WAM, ul. Kopernika 26, 31-501 Kraków  
tel. (012) 429 18 88, fax (012) 429 50 03  
<http://www.jezuici.krakow.pl/wam/>, e-mail: [wysluka@wam.jezuici.krakow.pl](mailto:wysluka@wam.jezuici.krakow.pl)







## 200 lat kościoła w Stanicy

# Trzy razy święty Marcin

**Trudno jednoznacznie powiedzieć, skąd pochodzi nazwa miejscowości. Według odtworzonej kroniki parafialnej w XII wieku na tych terenach znajdowało się miejsce postojowe dla podróżujących pomiędzy Raciborzem a Gliwicami. Stąd Stanica. Inni nazwę wyprowadzają od Stanisława, który dozorował leśną chatę. Często miał w niej nocować książę Władysław I z Opola, który w okolicznych lasach lubił polować. Pewne jest jedno. Choć obecny kościół liczy sobie 200 lat, początki wiary sięgają jednak XII wieku.**

Miejscowość wzmiankowana jest na czeskiej mapie z 1134 roku jako Stanilsia. Dzięki temu zalicza się do najstarszych w regionie. Kiedy dokładnie powstała pierwsza osada w tym miejscu, nie wiadomo. Przedwojenni historycy mówią, że na długo przed przybyciem cystersów do Rud, co miało miejsce w 1252 roku. Na początku XIII wieku Stanica musiała być dynamicznie rozwijającą się miejscowością. Świadczy o tym postawienie w 1200 r. pierwszej świątyni, której patronował św. Marcin. Dokładnie sto lat później, gdy kościół się spalił, mieszkańcy wzniesli drugi. Oba kościoły miały w swoim otoczeniu cmentarz, na którym chowano zmarłych z całego regionu, m.in. z Rybnika i Żor. Prawdopodobnie był to jeden z pierwszych i nielicznych jeszcze wówczas kościołów na tym terenie. Od 1200 do 1624 roku Stanica była samodzielną parafią, po czym została przyłączona do Rud.

Budowę obecnego kościoła rozpoczęto w 1800 roku. Fundatorem i budowniczym był ostatni rudzki opat Bernhard Anderas Galbiers. Trzy lata później Stanica mogła poszczycić się nową, murowaną świątynią, którą w 1804 roku poświęcono. I tym razem, po raz trzeci, patronował jej św. Marcin. Główny obraz przedstawia jeden z cudów św. Marcina – wskrzeszenie zmarłego. Wyśluzony drewniany kościółek, który stał ponad 500 lat, został po wybudowaniu nowej świątyni rozebrany.

Sama miejscowość może poszczycić się tym, iż odwiedzały ją koronowane głowy Europy. W sierpniu 1683 roku znalazła się na szlaku króla Jana III Sobieskiego, maszerującego pod Wiedeń. Monarcha miał w zwyczaju sadzić lipy na początku i końcu każdej miejscowości, przez którą przechodził. Mieszkańcy Stanicy z dumą wskazują na rozłożystą lipę, stojącą na skraju miejscowości, którą miał posadzić Jan Sobieski. Prawie sto lat później, w 1762 roku, nocowała w Stanicy austriacka cesarzowa Maria Teresa w czasie kolejnej wojny z Prusami o Śląsk. Jakby tego było mało, w październiku 1820 roku, z wielkim orszakiem wojskowym, przez Stanicę

ciągnął rosyjski car Aleksander I, który udawał się do Werony. Z tym faktem łączy się nasilenie zarazy tyfusu, który, po wielkim głodzie, dziesiątkował okoliczną ludność.

Tuż obok kościoła znajduje się kaplica św. Jana Nepomucena i Floriana. Wzniesiona została w 1735 roku przez rudzkiego cystersa Bernharda Thiela. Wcześniej w tym miejscu znajdowała się drewniana figura św. Jana, stojąca wśród drzew. Za kaplicą były wielkie mokradła, w których nie raz ginęli nieostrożni wędrowcy. Kaplica miała ostrzegać ich oraz niejako zmuszać do trzymania się wytyczonego szlaku. Dziś pozostałością średniowiecznych bagien są tzw. doły, ciągnące się na długości dwóch kilometrów.

Obecnie Stanica to zadbana, pełna ciszy i swoistego uroku miejscowość. Jak podkreśla ks. Józef Ryborz, od 23 lat proboszcz w Stanicy, jej mieszkańcy potrafią cenić i dbać o swoją świątynię. – Dzięki ofiarności moich parafian, można było przeprowadzić tak wiele remontów. Dbalność o dom Boży jest zawsze znakiem wiary i pobożności – podkreśla ks. Ryborz.

Tę postawę mieszkańców Stanicy docenił także gliwicki biskup Jan Wietorek, który przewodniczył jubileuszowi 200 lat stanickiego kościoła. Zwrócił uwagę na to, że w Wielki Jubileusz Chrześcijaństwa wpisują się okragłe daty kościoła w Stanicy. – Świętując 200 lat obecnej świątyni, pamięcią sięgamy do roku 1200, kiedy wzniesiono tu pierwszy

kościół, a po stu latach następny. Jesteśmy dziedzicami wiary naszych przodków. Im zawdzięczamy to, że dziś należymy do Kościoła Jezusa Chrystusa – mówił bp Wietorek. Podkreślił jednak znaczenie duchowej świątyni, którą jest każdy człowiek. – Budować musimy świątynię swojego wnętrza. Ta troska również wymaga poświęcenia i ofiary, w obecnych czasach być może coraz większej. Czy łatwo jest dzisiaj układać życie z Chrystusem – pytał Pasterz Kościoła gliwickiego. – Dziś świat daje człowiekowi wiele. Ale nie może dać wszystkiego, czego tak naprawdę człowiek szuka i pragnie – stwierdził bp Wietorek. Zwracając się do młodych zaapelował, aby swoje życie budowali na Chrystusie i z Chrystusem. – Życzę wam, młodym, i wszystkim mieszkańcom Stanicy, abyście patrząc na tę świątynię, dbając o nią, mieli przez to wskazówkę, jak układać swoje życie z Chrystusem i w jakim kierunku w życiu podążać – zakończył bp Wietorek.

Z okazji jubileuszu kościoła w Stanicy w miejscowej szkole odbyła się sesja Rady Gminy. Mówiono nie tylko o przeszłości, ale przyszłości, dla której zawsze żyje człowiek. – Dotychczasowa postawa mieszkańców Stanicy zasługuje na szacunek i uznanie. Dlatego o przyszłość wiary i Kościoła jestem spokojny i bez obaw możemy spoglądać w nowe tysiąclecie chrześcijaństwa – powiedział Ksiądz Proboszcz.

KS. WALDEMAR PACKNER

## Urzekła nas włoska gościnność

Rozmowa z ks. PIOTREM KALKĄ, diecezjalnym duszpasterzem młodzieży, odpowiedzialnym za wyjazd na Światowe Dni Młodzieży w Rzymie

– To, co wydarzyło się na Światowych Dniach Młodzieży zdumiało wszystkich, począwszy od biskupów, a skończywszy na mediach, które robiły wszystko, żeby ten fenomen wykorzystać. Ale czy Ksiądz ze swoją grupą młodzieży, siedząc w ponad 40-stopniowym upale miał od razu poczucie, że uczestniczy w czymś zupełnie wyjątkowym?

– Myślę, że tak, chociaż w tę atmosferę wchodziliśmy stopniowo. Wraz z moją grupą gościłem najpierw w Mediolanie, gdzie mogliśmy bliżej przyjrzeć się i uczestniczyć w życiu tamtejszych wspólnot. Mnie osobiście zaskoczyła szeroko rozwinięta infrastruktura parafii, która dysponuje doskonałymi wszystkim, o czym można by zamarzyć: od dobrze wyposażonych sal audiowizualnych, przez salę gimnastyczną, boisko itd. I tam też, po raz pierwszy, wszystkich nas urzekła niesamowita gościnność Włochów. To, co dla nas przygotowali, było niesamowite. W bogatym programie religijnym i kulturalnym znalazł się nawet rejs po jeziorze Como. W Mediolanie spotkaliśmy się też z innymi grupami językowymi, mieliśmy więc przedsmak tego, co nas czeka w Rzymie.

– Jak nasza młodzież dawała sobie radę w porozumiewaniu się z obcokrajowcami?

– Bardzo dobrze, oczywiście z wyjątkiem włoskiego, którego nie uczą się w szkole. Myślę, że jeżeli chodzi o znajomość języków, nie odbiega ona od poziomu kolegów z Zachodniej Europy, a Włochów nawet przewyższa.

– A czy w przeżywaniu swojej wiary, religijności, stosunku do Kościoła czymś szczególnym się różniemy?

– Zbyt często nie wyjeżdżam na Zachód, więc też uległem takiemu stereotypowi, że młodzież z katolickiej Polski, z kraju Papieża, jest bardziej pobożna, bardziej świadoma swojej wiary. Ale kiedy przyglądałem się innym grupom narodowościowym, to zrozumiałem, jak bardzo się myliłem. Życie parafii w Mediolanie na pewno nie jest gorsze od naszego, a od Czechów czy Słowaków, którzy akurat sąsiedowali z nami w sektorze na Tor Vergata, jeśli chodzi o pobożność, moglibyśmy się też czegoś nauczyć.

– Podobno dojazd do Rzymu wyglądał jak jeden wielki szturm na

miasto, jak dawaliście sobie radę w tym tłoku?

– Problemy zaczęły się już przy wyjeździe z autostrady, gdy nagle przy bramkach stanęło 150 autokarów nie mogących się poruszać dalej. Korki towarzyszyły nam oczywiście do końca, ale też przez cały czas mogliśmy podziwiać cierpliwość Włochów, którzy czasem po kilkadziesiąt razy wskazywali komuś drogę i nie tracili przy tym cierpliwości. Wyglądało to nawet tak, jakby im to sprawiało przyjemność. Zresztą, z życzliwością Włochów i nie tylko ich, spotykaliśmy się na każdym kroku. Nie zapomnimy na pewno kubłów zimnej wody wylewanej na nas z okien, gdy w niemiłosiernym upale szliśmy około 10 km na miejsce spotkania z Ojcem Świętym. A już zupełnie byliśmy zdumieni, gdy zgubiony przez naszą tłumaczkę portfel odnalazł się z pełną zawartością.

– A do czego można porównać atmosferę spotkania z Papieżem?

– To w jakimś sensie było podobne do entuzjazmu, jaki towarzyszy pielgrzymkom Ojca Świętego do Polski, tylko że tam ta euforia była wielokrotniona przez młodość, klimat Wiecznego Miasta, międzynarodowy

Ciąg dalszy na str. 17



## W diecezji i regionie

● Policja odzyskała figurki skradzione ze wzgórza kalwaryjskiego w Piekarach Śląskich. Zatrzymano podejrzanych o świętokradztwo oraz antykwariuszy, którzy kupili skradzione przedmioty. Pierwsi oskarżeni są o kradzież i zbezczeszczenie miejsca świętego, drudzy – o paserstwo.

● Po raz drugi w Otmuchowie odbyły się zajęcia Międzynarodowej Szkoły Letniej, w tym roku pod hasłem „Narody i regiony w procesie integracji europejskiej. Bezpieczeństwo europejskie”. Kurs ten tworzony jest z myślą o studentach w przyszłości zainteresowanych pracą w międzynarodowej służbie cywilnej. Jego organizatorami są opolski Urząd Marszałkowski, Międzynarodowe Centrum Kształcenia Europejskiego w Nicei oraz gliwicki Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej.

● W Zakładzie Górniczym „Pickary” w Piekarach Śląskich w nieczynnym wyrobisku na głębokości ponad 400 metrów wybuchł pożar. Obyło się bez ofiar, z zagrożonego miejsca ewakuowano pracowników. W akcji ratunkowej brały udział zastępy ratownicze z kopalni i Okręgowej Stacji Ratownictwa Górniczego w Bytomiu.

● Urząd Miejski w Gliwicach – jako pierwszy na Śląsku – otrzymał rekomendację do uzyskania certyfikatu jakości ISO 9001. Ocenie poddano pełny zakres usług administracyjnych, projektowanie nowych usług i nadzór nad realizowanymi usługami municipalnymi. Jednostka certyfikacyjna – Bureau Veritas Polska – zauważyła, że gliwicki Urząd Miejski wykonał pionierską pracę, gdyż nie dysponował wzorcami w tej dziedzinie.

● Na Wydziale Lekarskim Śląskiej Akademii Medycznej w Zabrze od października uruchomione zostaną bezpłatne studia licencjackie z ratownictwa medycznego. Na pierwszy rok uczelnia planuje przyjąć 30 osób. W przyszłości akademii zamierza umożliwić absolwentom studiów licencjackich kontynuowanie nauki na dwuletnich studiach magisterskich.

● Do kolejnych sześciu wybudowanych w Gliwicach przy ulicy Oriona domów nadziei wprowadziły się rodziny. Habitat for Humanity – Towarzystwo Wspierania Budowy Domów Nadziei wcześniej postawiło tu dziesięć domów wybudowanych – zgodnie z ideą organizacji – wysiłkiem zamieszkujących je rodzin oraz wolontariuszy z całego świata.

● W Gliwicach przeprowadzono akcję krwiodawstwa, na rynku stanął autokar Centrum Krwiodawstwa w Katowicach. Podczas całonocnej akcji zebrano 24 litry krwi. Krew oddało ponad 50 osób.

## Gliwice

GOŚC  
niedzielną

Adres redakcji:  
44-101 Gliwice,  
skr. poczt. 196,  
ul. Łużycka 1,  
tel./fax 0-32/230 78 80

Redagują: Klaudia Cwolek, Mira Fiutak,  
ks. Waldemar Packner

## Pożar w Operze Śląskiej odłonił prawdziwe oblicze najstarszej sali

## Zgliszcza zamiast baletu

**Kapitan Adam Wilk, dowódca jednostki strażackiej z Bytomią, zatrzymał samochód, oślepiiony płomieniami strzelającymi dwadzieścia metrów w niebo. – Już po operze! – pomyślał.**

Słynna opera w Bytomiu, jedyna na Górnym Śląsku, stanęła przed dwoma tygodniami w płomieniach. Była noc ze środy na czwartek 24 sierpnia. – Obudziłem się, patrzę, jasno się robi. Podchodzę do okna, a tu nad operą skacze gigantyczny jeźor ognia, wysoki jak kamienica – wspomina z przejęciem Zbigniew Mikos. Jego mieszkanie od gmachu opery dzieli tylko szerokość ulicy.

Ludzie zauważyli pożar dopiero, gdy ogień przegryzł dach i zaczął buchać z okien. Po kilku minutach przed Operą Śląską zaroilo się od bytomskich strażaków. Wciąż podjeżdżali z drabinami następni, z Chorzowa, Siemianowic, Katowic, Zabrze. Pospiesznie rwali dach wokół rozlewającego się ognia, lali strumienie piany przez okna i drzwi, wprost w oszalałe płomienie. Przyjechało ich dziewięćdziesięciu ośmiu.

## Zamoczone złoto

Serce gmachu, czyli scena wraz z widownią, ocalało. – Gdyby któreś z tych drzwi były uchylone, ogień przeskoczyłby do holu widowni, a potem dalej – kpt. Wilk pokazuje nam zwęglone szczątki drzwi z sali baletowej. – One pożar przytrzymały, aż przyjechalismy. To szczęście w nieszczęściu.

Zaglądamy do środka. Wielka sala baletowa przestała istnieć. Jest usłana



MAREK PIEKARA

przypalonymi belkami zawalonych stropów i dachu. Nie ma śladu luster, które zajmowały całą ścianę, ani fortepianu. Przez wypalone w podłodze dziury widać salę na parterze, która przed dwoma tygodniami była chińską restauracją. Przed budynkiem stoją jej pobladli, skośnooccy właściciele.

Restaurację, salę chórową, garderoby, salę, gdzie stały instrumenty, zalała woda ze strażackich węży.

Pani Marysia z portierni ledwo ochłonęła po szoku, jakiego doznała na widok zgliszcz. – Szłam na szóstą do pracy. Wysłałam z zakrętu i nogi zaczęły mi się trząść – wspomina. – Przerażałam się, że spłonęła cała nasza opera.

– Gdzie położyć? – przy portierni zatrzymuje się strażak obładowany partyturami. „Złoto toczy się w krąg...” – czytamy na nutach, które leżą na wierzchu. Dalej druk staje się zamazany. Papier jest mokry. Nadchodzą kolejni strażacy ze stosami zamoczonych partytur.

Po nowiny przyszedł chłopak, który pisze o Operze Śląskiej pracę magisterską. – Nie ma już o czym pisać – żałuje się portierka.

## Ogień odkrywca

Dyrekcja opery widzi przyszłość bardziej optymistycznie. Nadzór budowlany wyłączył z użytkowania tylko część budynku. – Rozpocznemy więc sezon planowo. Zapraszamy publiczność do opery już od 31 września. Tego dnia wystawimy operę „Don Giovanni” Mozarta – mówi Marianna Mirocha, wicedyrektor opery.

Budynek jest ubezpieczony. Odbudowa ruszy w najbliższych dniach. – Przed zimą położymy dach nad wypaloną częścią. Trzeba też ostemplować salę na parterze. W tej chwili zwisają tam sufity, nie wolno wchodzić – zdradza Wicedyrektor.

Sala baletowa, która przestała istnieć, ma 99 lat. – Wie pan, że dotąd nie znaliśmy jej prawdziwego oblicza? – mówi pani dyrektor. – Przed wojną niemiecki architekt zasłonił w niej płytami przepiękną sztukaterię. Odkrył ją dopiero ten straszny pożar! W czasie odbudowy odtworzymy wygląd tej sali z 1901 roku, wraz ze sztukaterią.

PRZEMYSŁAW KUCHARCZAK

## Pytajcie w swoich parafiach!

Jedyna pełna dokumentacja wizyty Ojca Świętego w Gliwicach.

Zdjęcia z przygotowań, 15 i 17 czerwca i nocnego zmagania na lotnisku.

Ponad 130 fotografii, teksty przemówień i dialogu Ojca Świętego ze Ślązakami.

„Bóg zapłać za Waszą świętą cierpliwość” dla każdej śląskiej rodziny!



## W Gliwicach i Zabrze Prapremiera filmu „Prymas”

W gliwickim kinie „Bajka” i zabrzańskim kinie „Marzenie” odbędzie się 21 września prapremiera filmu „Prymas” w reżyserii Teresy Kotlarczyk, opartego na scenariuszu Jana Purzyckiego. Film jest opowieścią o aresztowaniu i więzieniu przez władze komunistyczne Prymasa Tysiąclecia kard. Stefana Wyszyńskiego. Rozpoczyna się sceną wprowadzenia Kardynała z Pałacu Prymasowskiego. Dalej jego losy stanowią kanwę do rozważań na temat wartości, wiary, czystości, dobra...

Film kręcono głównie w starym klasztorze w Lubiążu, który miał oddawać charakter miejsca odosobnienia Kardynała Wyszyńskiego w Stoczku Warmińskim, niektóre sceny powstały w kościele św. Anny w

Warszawie. Realizację filmu rozpoczęto w czerwcu ub.r., zdjęcia zostały zakończone po 33 dniach.

W roli tytułowej oglądamy Andrzeja Seweryna, w towarzyszące mu postaci – ks. Stanisława i siostry Leonii – wcielił się Zbigniew Zamachowski i Maja Ostaszewska. Muzykę do filmu napisał Zygmunt Konieczny, a autorem zdjęć jest Piotr Wojtowicz.

Prapremiera filmu „Prymas” – w kinie „Bajka” w Gliwicach i „Marzenie” w Zabrze – odbędzie się 21 września. Na pierwszych dziesięć osób, które zadzwonią do redakcji gliwickiego „Gościa Niedzielnego” pod numer 230-78-80 czeka po pięć bezpłatnych zaproszeń na projekcję filmu w Zabrze i w Gliwicach.





# On w nas wierzy

*Niektórzy po raz pierwszy, inni znają już spotkania młodzieży. Z Janem Pawłem II przeżyli święto radości, w mieście, gdzie stąpa się po grobach męczenników. Wraz z dwoma milionami zgromadzonymi na Placu Świętego Piotra skandowali „Niech żyje Papież”, śpiewali i tańczyli. Z radości ze spotkań i na chwałę Boga. Dzisiaj dzielą się swoimi przeżyciami...*

## Przerosło moje oczekiwania

Rok Jubileuszowy w Rzymie. Zanim jednak dotarliśmy do Wiecznego Miasta, wzięliśmy udział w obchodach Wielkiego Jubileuszu w diecezji Treviso. Mieszkaliśmy w Spinei – małej miejscowości tego regionu. Najlepsze, co nas tam spotkało, to bezinteresowna gościna i zaangażowanie jej mieszkańców. Bardzo trudno wyrazić to słowami, ale chociaż byliśmy tam tylko cztery dni, poczuliśmy się wyjątkowo. Osoby, które jeszcze kilka dni temu nic dla nas nie znaczyły, stały się jakby członkami rodziny. Poświęcili nam swój czas, ofiarowali przyjaźń, miłość, dzieląc się z nami wszystkim, co mieli. Nigdy wcześniej nie myśleliśmy, że gościna zupełnie obcych nam osób może być tak serdeczna.

Później przyszedł czas na Rzym. Po sześciogodzinnej podróży stolica Italii przywitała nas 35-stopniowym upałem, ale nie tylko... Dla nas punktem kulminacyjnym były spotkania z Janem Pawłem II, na to czekaliśmy najbardziej. Przyniosły nam ogromną radość, wielkie, długotrwałe emocje, wspomnienia. Czym te spotkania nas wzbogaciły, jeszcze dokładnie nie wiem. Trudno to jeszcze ująć, ale już się to odczuwa. Myślę, że teraz łatwiej będzie nam dokonywać właściwych wyborów, walczyć ze słabościami, bo jesteśmy silniejsi, umocnieni. A sprawiła to najpierw wiara mieszkańców Spinei, którzy nas gościli. Później Rzym – duch Wiecznego Miasta, zgromadzenie około 2 milionów młodych z całego świata we wspólnym celu, choć z różnymi intencjami i oczekiwaniami. Wresz-

cie osoba Ojca Świętego, który tak bardzo nam pomógł – jednym odnaleźć cel i sens życia, innym przezwyciężyć lęki i troski codzienności, wskazał nam drogę odnajdywania ciągle nowych tajemnic wiary.

Wydawałoby się, że dziewięć dni to mało, jednak są dla mnie najbogatszym okresem w życiu. Razem z bratem po raz pierwszy uczestniczyłam w Światowych Dniach Młodzieży i mogę śmiało zaświadczyć, że spotkanie to przerosło moje wcześniejsze oczekiwania. Było to wydarzenie o wiele głębsze, niż przypuszczałam. Ludzie, których spotkałam, bez względu na to, czy wymieniałam z nimi jedno, czy dwie rzeczy, pozostawili ślad w moim sercu i myślę, że nie jestem jedyną osobą z takimi odczuciami.

Teraz umocnieni w wierze i bogatsi o doświadczenia z czterech stron świata, przenosimy to wszystko do naszych rodzin i bliskich.

Małgorzata

## Kościół to my

Rzym i kulminacyjne spotkanie na Tor Vergata. Wyraźnie odczuwalna więź z dwoma milionami ludzi zgromadzonymi na tym placu. Nieistotne jest, że większości z nich nigdy więcej nie zobaczę. Ludzie ze wszystkich zakątków świata, wielu biskupów i księży oraz ten jeden człowiek, który nas tam zaprosił i który wierzy w nas. Radosne przeżycie i odkrycie prawdy: Kościół to my. Poznanie i przyjęcie tego warte jest każdej ceny. A przecież „święto młodych trwa bez końca”.

Ewa

## Zachęcił nas do walki o życie

Nawiedzanie grobów Apostołów i męczenników, spotkania z Ojcem Świętym, pozostawiły we mnie niezatarte wrażenia. Niezwykle jest sięganie do korzeni swojej wiary. Przynosi umocnienie i zapal do pracy nad sobą, własnymi problemami. Ojciec Święty wlał w nas nowe siły. Po raz kolejny zachęcił nas do walki o własne życie.

Artur

## Nie jest łatwo wierzyć

Wyjeżdżając na Światowy Dzień Młodzieży nie myślałam, że wydarzenie to przyniesie mi tyle wrażeń:



piękne miasta, nowi przyjaciele, kolorowe tłumy młodzieży z różnych stron świata, wzajemna życzliwość i chęć niesienia pomocy. I naważniejsze – spotkanie z Janem Pawłem II – Papieżem odmłodzonym o twarzy jaśniejącej uśmiechem. Ogromne wrażenie wywarło

na mnie jego przemówienie na rozpoczęcie SDM, kiedy powiedział, że po tylu latach chce mocno potwierdzić, że wierzy w Jezusa Chrystusa. I kiedy podczas czuwania na Tor Vergata, rozumiejąc nie raz nachodzące nas wątpliwości, powiedział, że choć nie jest łatwo dziś wierzyć, mocą Ducha Świętego jest to możliwe. To spotkanie pomogło mi utwierdzić się w przekonaniu, że Kościół katolicki jest moim Kościołem.

Ania

# Urzekła nas włoska gościnność

Ciąg dalszy ze str. 15

wymiar spotkania i Jubileusz. Gdy Papież przywitał młodzież, wśród dwóch milionów ludzi zapanowała chwila całkowitej ciszy, którą trudno zapomnieć. Młodzi mieli świadomość powagi i ważności chwili, wiedzieli jak się zachować, na przykład nie zdarzyło się, żeby ktoś zapalił papierosa, co wobec opiekunów występuje nadto często. Widać, że rzekome odrzucanie przez nich autorytetów jest często tylko pozą, manierą, być może na-

rzucaną im przez różne struktury, które są często dziełem dorosłych.

– W przemówieniu do młodzieży 19 sierpnia Papież pośrednio rzucił wyzwanie także dorosłym, mówiąc, że w poszukiwaniach Jezusa, szczególnie i radykalności nie są sami. Powiedział: „Z wami są wasze rodziny, są wasze wspólnoty, są wasi księża i wychowawcy...”. Jak Ksiądz odebrał te słowa?

– Papież wie, co boli młodego człowieka, wie, że młodzi potrzebują

autorytetów, choć współczesna moda w polityce i pedagogice im je zabiera. Człowiek – jako autorytet i wychowawca – nie może być zastąpiony przez żaden program i podręcznik. Ma to odniesienie w szczególności w nauce wiary i „człowieczeństwa”. Myślę, że Papież rysuje najlepszy scenariusz i naszym zadaniem jest go realizować najlepiej jak potrafimy.

– Dziękuję Księdzu za rozmowę.  
Rozmawiała  
KLAUDIA CWOŁEK

## Moc bijąca od innych

Do tej chwili trudno mi uwierzyć, że to, co przeżyłem w Rzymie wydarzyło się naprawdę. Spotkanie z Ojcem Świętym, ogromna rzesza rozentuzjasmowanej młodzieży, wspólny śpiew „Emmanuel”, łączący serca młodych ludzi. Tam czuło się tę moc bijącą od innych. Słowa „Rzym – Wieczne Miasto” nabrały dla mnie nowego znaczenia.

Krzysiek



# Duszpasterz śląski

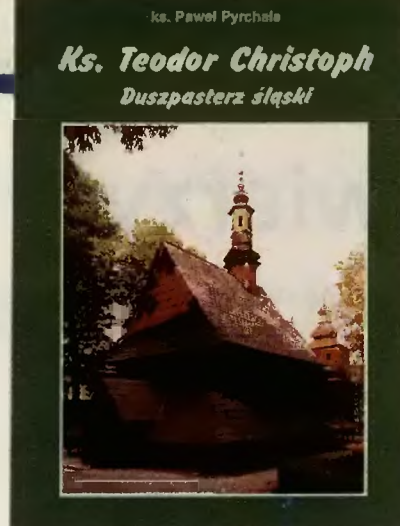
*W seminarium nie miał nadzwyczajnych wyników, a od pierwszych lat kapłaństwa towarzyszyła mu opinia chorewitego, cichego i nieśmiałego. W zasadzie na nic szczególnie nie mógł się porywać, skupił się więc na wiernym wypełnianiu swoich obowiązków. Ale właśnie ta sumienność, połączona z pobożnością i niebywałą wrażliwością na potrzeby ludzi, uczyniła go kimś wyjątkowym.*

Taką charakterystykę postaci ks. Teodora Christoph'a, duszpasterza z Miasteczka Śląskiego, można wydobyć z wydanej ostatnio biografii tego kapłana, być może w przyszłości pierwszego beatyfikowanego diecezji gliwickiej. Żyjący ponad sto lat temu ks. Teodor Christoph zasłynął przede wszystkim jako wychowawca i nauczyciel młodzieży, dla której w Miasteczku urządził coś w rodzaju małego konwiktu. W tym celu powiększył probostwo i wszystkie swoje wolne chwile poświęcił na udzielanie lekcji. To była splata długu wdzięczności, który

sam zaciągnął niegdyś wobec własnego proboszcza, który ucząc go prywatnie, przygotował do podjęcia nauki w gimnazjum.

Harmonogram zajęć u ks. Christoph'a był bardzo rygorystyczny, ale też owoce jego działalności okazały się szczególne. Wystarczy wspomnieć, że dzięki swojemu poświęceniu i ofiarności zdobył średniego wykształcenia umożliwił około 200 chłopcom, a wielu spośród jego uczniów wybrało później życie kapłańskie lub zakonne, pracowało na misjach lub zajmowało ważne stanowiska publiczne. Dlatego też jest on patronem założonego w ubiegłym roku Apostolatu Wspierania Powołań, o którym obszerna informacja zawarta jest w aneksie książki.

Biografia ks. Teodora Christoph'a krok po kroku przedstawia kolejne etapy jego życia, pracę w górnictwie, życie kleryczne i kapłaństwo naznaczone wieloma cierpieniami fizycznymi i duchowymi oraz dobrowolnie przyjmowanymi wyrzeczeniami. Pokazuje też, jak, pomimo niesprzyjających warunków zewnętrznych, na pozór przeciętny kapłan może okazać się postacią niezwykłą. Żył w latach, gdy na Śląsku nawarstwiały się problemy społeczne, gospodarcze, narodowościowe i religijne. We wszystkich tych konfliktach starał się przyjmować postawę jedno-



czącą. Znał jednak granicę dozwolonego kompromisu i gdy trzeba było, na znak protestu przeciw antyklerykalnym ustawom rządu pruskiego, demonstracyjnie złożył rezygnację z pełnienia obowiązków państwowego radcy szkolnego. Takiej samej jednoznaczności wymagał od innych kapłanów, uzależniając wręcz od niej dalsze utrzymywanie znajomości.

Te i wiele innych szczegółów z życia ks. Christoph'a sprawiły, że już za życia cieszył się opinią świętego. Zebrana przez autora biografii obszerna dokumentacja potwierdza tylko, że ks. Christoph był postacią wyjątkową, choć na początku wydawało się, że będzie tylko przeciętnym kapłanem.

K.C.  
**Ks. Paweł Pyrchala. KS. TEODOR CHRISTOPH. DUSZPASTERZ ŚLĄSKI.** Kuria Diecezjalna w Gliwicach. Gliwice 2000.

## Zapraszamy

### Nabożeństwo

#### pod krzyżem „papieskim”

z okazji święta Podwyższenia Krzyża Świętego odbędzie się **14 września o godz. 18.00** w parafii św. Wojciecha w Zabrze (na osiedlu Kopernika). W czasie nabożeństwa uroczyste poświęcenie krzyży.

### Jubileuszowa pielgrzymka gospodyń i kościelnych pracowników administracyjnych

**16 września** – sanktuarium Matki Boskiej Pokornej w Rudach. Rozpoczęcie o godz. 10.00.

### Jubileuszowa pielgrzymka rolników i działkowiczów

**17 września** – sanktuarium Matki Boskiej Pokornej w Rudach. Pielgrzymka połączona będzie z diecezjalnymi dożynkami.

Program:  
godz. 11.00 – Msza św. pod przewodnictwem Księdza Biskupa  
Przerwa – Występ Zespołu Sygnalistów Myśliwskich „Hubertus”, Młodzieżowego Zespołu Muzycznego „Heaven” i solistki Zofii Starzec

godz. 14.00 – nabożeństwo do Matki Boskiej

godz. 14.45 – prezentacja i konkurs koron dożynkowych

godz. 16.00 – Msza św. w kościele parafialnym

godz. 17.00 – w cyklu „Muzyka w starym opactwie” koncert organowy Marioli Brzozki.

### Dekanalne pielgrzymki do kościołów jubileuszowych

● **10 września** – pielgrzymka dekanatu Gliwice Łabędy do kościoła katedralnego Świętych Apołów Piotra i Pawła w Gliwicach. Rozpoczęcie o godz. 15.00

● **10 września** – pielgrzymka dekanatu Woźniki do kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Miasteczku Śląskim. Rozpoczęcie o godz. 15.00.

### Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta

zaprasza na Mszę św. i zebranie sprawozdawcze za I półrocze 2000 r. Spotkanie odbędzie się **16 września o godz. 15.00** w kaplicy św. Jadwigi przy parafii Wszystkich Świętych w Gliwicach.

### Siostry Urszulanki z Rybnika

zapraszają wychowanki, nauczycieli, rodziny i przyjaciół na obchody Jubileuszu 2000 i 100-lecia Unii Rzymskiej, które odbędą się **15 i 16 września** na Jasnej Górze. Rozpoczęcie spotkania 15 września o godz. 10.00 w sali papieskiej, o godz. 11.00 – Msza św. w Kaplicy Matki Bożej. W programie m.in. spotkanie byłych wychowanek, Różaniec, Apel Jasnogórski i nocne czuwanie. Zakończenie 16 września Mszą św. o godz. 4.00.

## Najstarsze bytomskie kaplice cmentarne

Pierwszą z nich (jeśli nie liczyć kaplicy szpitalnej Ducha Świętego) była średniowieczna kostnica na cmentarzu okalającym kościół Najświętszej Maryi Panny. Była niewielka, murowana, mieściła się między dwiema podporami i służyła przez długie lata, ale nie wiadomo dlaczego podczas jednej z wizytacji kurialnych, już po reformacji i przejęciu kościoła przez katolików, stwierdzono w niej „pełno nie pogrzebanych zwłok” (1657 r.).

Oprócz tego cmentarza zwanego miejskim (chowano tu mieszkańców miasta) i cmentarza żydowskiego (ciągnął się poza murami miejskimi w rejonie dzisiejszych ulic: Gliwickiej, Józefczaka i Piastów Bytomskich) utworzono z czasem kolejny – na Wzgórzu św. Małgorzaty (dla mieszkańców podbytomskich wsi). Stojący tu kościół św. Małgorzaty (już drugi na tym miejscu kościół murowany), podówczas bez większego znaczenia, a od r. 1543 pozbawiony

także parafii, zdegradowano do roli kaplicy cmentarnej. Gdy niszczała zupełnie, w roku 1681 zastąpiono ją nową kaplicą, tym razem drewnianą, którą – gdy po dwóch wiekach dosłownie rozsypała się – rozebrano w 1880 r., by już w rok później poświęcić postawiony na jej miejscu nowy murowany (obecny) kościół, początkowo także pełniący rolę kaplicy cmentarnej i to aż do lat trzydziestych obecnego wieku.

Gdy z końcem XVI w. zaczęto grzebać bytomian poza murami miejskimi, w sąsiedztwie Bramy Pyskowskiej, dało to początek nowemu cmentarzowi, na terenie którego w 1617 r. mieszczanie (wówczas jeszcze w zdecydowanej większości protestanckiego wyznania) wzniesli murowaną, z gontowym poszyciem kaplicę Świętej Trójcy o architekturze nawiązującej do gotyku i renesansu, z czasem wyposażonej aż w trzy ołtarze i pokazną ilość sprzętów liturgicznych. Istniała do roku 1878, kiedy to

zrujnowaną doszczętnie nakazem policyjnym wpięrow zamknięto, a następnie rozebrano, by zrobić miejsce pod budowę kościoła również pod wezwaniem Świętej Trójcy. By jednak po kapliczce został jakiś ślad, w miejscu jej ołtarza głównego ustawiono na zewnątrz kościoła zespół figur kamiennych przedstawiających Ukrzyżowanie.

Likwidacja cmentarza na przedmieściu pyskowskim pociągnęła za sobą konieczność założenia w roku 1876 nowego – najpiękniejszej dziś w Bytomiu nekropolii, znanej pod nazwą Mater Dolorosa. W roku 1882 wybudowano tu, używaną do dziś, ale wymagającą już pilnego remontu, neogotycką kapliczkę pod wezwaniem Matki Boskiej Bolesnej. W jej podziemiach pochowano w roku 1893 ks. Norberta Bonczyka, co upamiętnia widoczne przy wejściu epitafium.

HENRYKA ANDRZEJCZAK

## Konkurs dla wszystkich

### Kto jest kim?

Katolik powinien nie tylko znać prawdy swej wiary i według nich żyć na co dzień. Jeśli rzeczywiście czuje się członkiem wspólnoty, to winien ją jak najlepiej znać. Na przykład wypada, aby znał biskupów.

#### 2. Kto jest arcybiskupem i metropolitą katowickim?

Znasz odpowiedź? To bardzo dobrze! Zapisz ją na kartce, wytnij kupon i czekaj na następne pytanie. Na razie nie przysyłaj nam odpowiedzi!

#### Zasady konkursu:

1. Jedna tura „Konkursu dla wszystkich” trwa przez jeden miesiąc.

2. Pytań będzie tyle, ile numerów „Gościa Niedzielnego” w danym miesiącu (we wrześniu 4 pytania!).

3. W każdej turze przewidziana jest bardzo cenna nagroda w postaci zagranicznej wycieczki.

4. Losowanie nagród odbywać się będzie komisyjnie piętnaście dni po wydrukowaniu ostatniego pytania

## Wygraj wycieczkę zagraniczną!

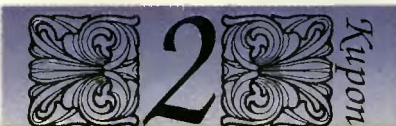
każdej tury. O wynikach losowania informujemy wyłącznie na łamach „Gościa”.

5. Aby wziąć udział w losowaniu, należy:

– odpowiedzieć na pytania konkursowe drukowane w kolejnych numerach „Gościa”;

– wszystkie odpowiedzi napisać na jednej kartce – dołączyć wycięte z „Gościa” kupony konkursowe (we wrześniu 4 kupony z kolejnymi numerami);

– wysłać pod adresem redakcji.







HENRYK PRZONDZIOŃ

## Chleb jedności

**Przed rokiem mieszkańcy Brennej, Górek Małych i Wielkich oraz okolic, a także bardzo liczni turyści z całej Polski uroczystie świętowali jubileuszowe – dziesiąte – dożynki ekumeniczne. W tym roku, 27 sierpnia, ich świętowaniu znowu towarzyszył nastrój jubileuszu – Wielkiego Jubileuszu Roku Świętego.**

Już od południa przy głównej ulicy w Brennej gromadzili się i mieszkańcy gminy, i turyści. Pomimo upału, wytrwale czekali na dożynkowy korowód, który o 14.00 wyruszył sprzed kościoła ewangelicko-augsburskiego.

Imponująco wyglądał tradycyjny pokaz gospodarskiego oręża. Przestrojone maszyny rolnicze, wozy i gospodarze odgrywający w nich scenki z rolniczej codzienności, defilada koni z gminnych szkółek jeździeckich i bryczki z gośćmi honorowymi. Ale dożynki w Brennej to nie tylko święto rolników i hodowców. To okazja do świętowania całej spo-

kich z gospodarzem parafii św. Jana Chrzciciela w Brennej ks. kan. Józefem Budniakiem i ewangelicko-augsburskich z ks. Markiem Uglorem, wyciszyła rozemocjonowany amfiteatr.

„Jesteśmy tutaj po to, by wyrazić naszą wiarę, podziękować Panu Bogu za plony. Nasza obecność świadczy o tym, że nie boimy się, że zabraknie nam pieniędzy. Pan Bóg tych, którzy mu ufają, obdarowuje stokrotnie, w Nim nasza siła – mówił ks. Marek Ugler.”

O tym, jak często owoc plonów – chleb – jest obecny zarówno w naszej kulturze, na kartach Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu, w poezji, w codzienności, mówił podczas homilii biskup Stefan Cichy. „Być dobrym jak chleb...” – przypomniał słowa św. Brata Alberta. „Patrząc na te dary, widząc w nich dar Bożej Opatrzności, cieszymy się z dobra, którego nam Pan Bóg udziela. Każde dobro raduje. Kiedy doznajemy dobra, cieszymy się, ale cieszymy się także wtedy, kiedy możemy świadczyć dobro. Radość jest owocem dobra w nas i wokół nas”.

„Dożynki ekumeniczne w Brennej świętowaliśmy po raz jedenasty – powiedział nam inicjator przedsięwzięcia ks. kan. Józef Budniak. – W Roku Jubileuszowym minęła więc 10. rocznica tej tradycji, to nasz mały jubileusz. Z każdym rokiem dożynki ekumeniczne cieszą się coraz większym zainteresowaniem, nie trzeba o nich nawet przypominać stałym uczestnikom. Przybywają nie tylko mieszkańcy gminy, ale i goście z całej Polski, a nawet z zagranicy.

Znaczący jest fakt, że w Roku Jubileuszowym świętowali przedstawiciele czterech wyznań chrześcijańskich. Po raz pierwszy przybył zwierzchnik Kościoła ewangelicko-reformowanego w Polsce, biskup Zdzisław Tranda. Jak już stało się tradycją, słowo pozdrowienia skierowali do uczestników dożynek przedstawiciele najwyższych władz państwowych”.

leczności, o czym świadczy obecność w korowodzie myśliwych, zespołów śpiewaczych, strażaków i... parolotniarzy.

Choć po gwałtownym korowodzie niełatwo było o modlitewne skupienie w amfiteatrze, w którym zaplanowano nabożeństwo ekumeniczne, obecność dostojnych gości: biskupa Stefana Cichego z archidiecezji katowickiej, biskupa Zdzisława Trandy z Kościoła ewangelicko-reformowanego, ks. infułata Sergiusza Dziewiatowskiego z Kościoła prawosławnego, księży katolic-

Wzywając do chrześcijańskiej radości, Ksiądz Biskup przypominał, że jest ona szczególnym przejawem Roku Jubileuszowego (*jubilatio* znaczy radość). Radość musi prowadzić do wdzięczności Najwyższemu Dawcy wszelkiego dobra.

Z kolei biskup Zdzisław Tranda nawoływał do stworzenia rolnikom lepszych warunków pracy i mądrej ekologii: rozumnego korzystania z dóbr

ciąg dalszy na str. 16

## Dożynkowe dziękczynienie

**Tegoroczna uroczystość dożynkowa rolników diecezji bielsko-żywieckiej łączy się z dziękczynieniem za plony, składanym przez rolników powiatu bielskiego. Odbędzie się ona w niedzielę 17 września br. w Bestwinie. O godz. 11.00 na stadionie LKS Bestwina rozpocznie się dożynkowa Eucharystia, sprawowana pod przewodnictwem biskupa Tadeusza Rakoczego. Podczas liturgii zostaną poświęcone wieńce dożynkowe i chleb.**

Diecezjalno-powiatowe uroczystości rozpoczną się jeszcze przed Mszą Świętą, gdyż o godz. 9.00 przewidziane zostało otwarcie wystawy rolniczych osiągnięć. Po wspólnej modlitwie dziękczynnej za plony wystąpi orkiestra dęta gminy Bestwina, po czym nastąpi ogłoszenie wyników konkursu na wieńiec dożynkowy oraz ogólnopolskiego konkursu „Agroliga” i „Zielone lato”.

Do samego wieczora w Bestwinie trwać będą dożynkowe prezentacje artystyczne, m.in. koncerty zespołów regionalnych: „Bestwina” – o godz. 14.30, „Rybarzowice” – o godz. 16.30, „Wilamowice” – o godz. 18.30. O godz. 17.00 wystąpi zespół „Kapela”, a o godz. 19.00 – Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Kóz. Gospodarze dożynek zapraszają także na „Spotkanie z baladą – Dożynki w Kopydłowie” – o godz. 15.00 oraz na koncert zespołu Jose Torresy – o godz. 20.00.

Jak napisali organizatorzy dożynek w Bestwinie, „czas Wielkiego Jubileuszu, obfitujący w spotkania, które umożliwiają nam ponowne odkrycie swojej tożsamości, skłania nas do dziękczynnego zwołania rolników na uroczystość dożynkową”. Swoje zaproszenie kierują do wszystkich rolników naszej diecezji, do wszystkich ludzi, którzy swoją życiową drogę związali z pracą na roli, starając się, by nie zabrakło nikomu chleba naszego powszedniego...



## Jubileuszowe święto wspólnot

**Wielu członków wspólnot katolickich jeszcze pamięta atmosferę pierwszego diecezjalnego Kongresu Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich sprzed dwóch lat. Każdy, kto wówczas nie mógł uczestniczyć w tym święcie, będzie miał szansę: 17 września odbędzie się on po raz drugi.**

Jak mówi Elżbieta Król-Cebulska z Zespołu Koordynacyjnego Diecezjalnej Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich (powstałej właśnie w wyniku kongresu), na pierwszym spotkaniu, w 1998 roku, wspólnoty katolickie diecezji dopiero się poznawały. Co więcej – o istnieniu wielu z nich inni dowiedzieli się właśnie wtedy. Do dziś członkowie wspólnot wielokrotnie mówią, jakim umocnieniem dla nich było to spotkanie: działając często w odległych od Bielska parafiach, nie widzieli możliwości współpracy z innymi grupami. Podczas kongresu przekonali się, iż nie są sami i że mogą liczyć na współpracę wspólnot nie tylko tego samego ruchu, ale i grup obdarzonych innymi charyzmatami.

Tegoroczny kongres, odbywający się pod jubileuszowym hasłem: „Chrystus ten sam wczoraj, dziś i na wieki”, rozpocznie się 17 września o godzinie 10.00 w Bielskim Centrum Kultury (ul. Słowackiego 27) sesją, zatytułowaną: „Chrześcijaństwo pierwszych wieków wobec wyzwań przełomów tysiącleci”. Następnie przewidziano świadectwa uczestników pielgrzymek jubileuszowych: pieszej na Jasną Górę oraz do Rzymu i Ziemi Świętej.

O godzinie 14.00 w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa (przy dworcu), Ksiądz Biskup będzie przewodniczył uroczystej Mszy św. koncelebrowanej przez księży opiekunów poszczególnych grup.

Od 15.30 w BCK i pobliskim parku będzie trwał festyn dla dzieci, młodzieży i dorosłych, w ramach którego przewidziano gry i zabawy dla najmłodszych, występy zespołu regionalnego „Holajnicy”, dzieci z Przedszkola prowadzonego przez Katolickie Stowarzyszenie Oświatowe i Szkoły Podstawowej Katolickiego Towarzystwa Kulturalnego, chórów i zespołów młodzieżowych. Zaplanowano także program ewangelizacyjny, przygotowany przez Szkołę Nowej Ewangelizacji i Odnowę w Duchu Świętym.

W BCK poszczególne ruchy i stowarzyszenia przygotowują wystawy prezentujące ich działalność. Przedstawiciele wspólnot odpowiedzą na wszelkie pytania związane z ich działalnością. W BCK będzie można kupić książki i wydawnictwa religijne.

W ramach festynu odbędzie się również loteria fantowa, z której dochód zostanie przekazany na działalność bielskiego Hospicjum św. Kamila. Firmy i przedsiębiorstwa, a także osoby prywatne, które chciałyby jeszcze przekazać loteryjne fanty, prosimy o kontakt z Elżbietą Król-Cebulską – tel. 0 33/ 811 14 21.

Podczas porannej sesji i popołudniowego festynu będzie można skorzystać z posiłków przygotowanych przez bielskie koło Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta.

U. R.

## Krzyż na Będoszce Wielkiej

Pod koniec sierpnia na szczycie Będoszki Wielkiej koło Rycerki stanął ponaddwudziestometrowy Jubileuszowy Krzyż Ziemi Żywieckiej. Jest to diecezjalne wotum na Rok Wielkiego Jubileuszu. Krzyż, ufundowany

przez wiernych z wielu parafii, został wykonany ze stali szlachetnej. Uroczystość jego poświęcenia, której przewodniczyć będzie biskup Tadeusz Rakoczy, odbędzie się 16 września o godzinie 15.00.



1650 kilometrów w 54 dni

## Pielgrzymi trud Ojcu Świętemu

**Z górskich bezdroży trafili w tłum młodych ludzi, zjeżdżających z całego świata do Rzymu. Nawet, gdy doszli do Wiecznego Miasta, nie pozwolili sobie na luksus skorzystania z komunikacji miejskiej. Pół dnia zajęło im dotarcie z rogatki miasta na Plac Świętego Piotra. O 15.30 byli u celu drogi. Była niedziela 13 sierpnia. Czwórka bielszczan miała za sobą 54 dni marszu górkami szlakami. Pokonali 1650 kilometrów, by dojść z Wadowic do Rzymu.**

Grzegorz Holerek, Franciszek Wawrzuta, Piotr Gawłowski i Paweł Mszyca postanowili dojść pieszo do Rzymu. To był ich pomysł na uczczenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 i hołd dla Ojca Świętego w roku jego 80. urodzin. „Rok Jubileuszowy jest czasem niezwykłym, godnym niezwykle uczczenia. Kochamy – podobnie jak nasz Papież – góry, stąd taki pomysł. Nasz wysiłek chcemy ofiarować w intencji Ojca Świętego, Kościoła w dwutysieczną rocznicę jego istnienia, oraz naszej młodej diecezji. Ponadto każdy z nas będzie miał własne intencje” – mówili podczas przygotowań do tej wyprawy.

Wyruszyli 21 czerwca po Mszy Świętej w wadowickiej bazylice. Pierwszy dzień był spacerkiem – doszli na Leskowiec. Następnie pokonali już ponad 40 kilometrów, by dotrzeć na Rysiankę. I później już dzień w dzień od 20 do ponad 40 kilometrów marszu. Szli przez góry Słowacji i Austrii. Później doliną Padu oraz przez włoskie Dolomity i Apeniny. „Nie staraliśmy się zdobywać najwyższych szczytów, choć kilkakrotnie musieliśmy wspinać się na ponad 2 tysiące metrów” – opowiada Grzegorz Holerek. Przed monotonią bronił ich nie tylko zmieniający się krajobraz, ale także pogoda. Bywały deszcze, nawet bardzo gwałtowne, szli też po świeżo spadłym śniegu i lodowych resztkach. Najczęściej jednak towarzyszył im upał. We Włoszech dochodził do 38 stopni w cieniu. „Najgorzej było po przejściu pierwszych trzystu kilometrów. Dokuczał nam zwłaszcza nieustanny ból ścięgna. Baliśmy się doprowadzenia ich do stanów zapalnych, ale Opatrzność czuwała nad nami” – mówi Holerek.

Bożą łaskę i pomoc odnajdywali zresztą każdego dnia. Wieczorami pukali bez zapowiedzi do napotykanym probostw i niemal bez wyjątku byli przyjmowani na nocleg. Na każdym kroku spoty-



„Przynosimy w darze nasz pielgrzymi trud” – powiedział Ojcu Świętemu Grzegorz Holerek, jeden z czterech bielskich pątników

kali się z ludzką życzliwością i serdecznością. Wielokrotnie musieli bronić się przed propozycjami podwiezienia przez napotykanym po drodze kierowców. Podstawowym założeniem było, że każdy kilometr przejdą pieszo, niosąc na plecach cały ekwipunek, którego waga przekraczała często 30 kilogramów. Udało się. 13 sierpnia stanęli na Placu Świętego Piotra. Nie wiedzieli jeszcze wówczas, jak wspinał się na dachy Włochów.

„Dzięki pomocy biskupa Tadeusza Rakoczego, który z wielką życzliwością śledził naszą wędrówkę, dostaliśmy zaszczytu udziału w prywatnej Mszy z Ojcem Świętym w Castel Gandolfo. Było to 15 sierpnia o ósmej rano. W kaplicy było nie więcej niż 40 osób, z czego połowę stanowili duchowni. Po Mszy spotkaliśmy się z Ojcem Świętym. Pytał, jak długo szliśmy i którędy. Uśmiechnął się na dźwięk słowa »Leskowiec« – opowiadają pątnicy. Tego samego dnia

jeszcze dwukrotnie uczestniczyli w spotkaniach z Ojcem Świętym. Najpierw, jeszcze w Castel Gandolfo, był *Anioli Pański*. Spotkali tam między innymi parafian z... Gilowic – członków zespołu regionalnego „Gilowianka”. Później bielscy pątnicy uczestniczyli w inauguracji Światowych Dni Młodzieży. Do Bielska wrócili 20 sierpnia.

„Z nawiązką spełniły się nasze marzenia. To było niepowtarzalne przeżycie. Chcemy jeszcze raz podziękować wszystkim, którzy w różny sposób pomagali nam podczas przygotowań i wspierali modlitwą w czasie wędrówki. Słowa wdzięczności należą się przede wszystkim Księdzu Biskupowi za jego troskę i pomoc. Dziękujemy również naszym sponsorom z bielskiej Fabryki Pił i Narzędzi »Wapienica« na czele” – kończą swą relację szczęśliwi pątnicy.

ARTUR KASPRZYKOWSKI

## Chleb jedności

ciąg dalszy ze str. 15

ziemi i odpowiedzialnego czynienia jej sobie poddaną.

Tegorocznymi gospodarzami dożynek byli Urszula i Józef Tomaszowie z Górek Małych, gospodarujący wraz z synami Arkiem i Łukaszem na 11 hektarach. Obrzędy dożynkowe prezentował regionalny zespół „Kotarzanie”.

Ekumenicznym dożytkom w Brennej towarzyszył prawdziwie jubileuszowy duch pojednania. Na uroczystości nie zabrakło przedstawicieli władz państwowych (z przedstawicielem prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego), parlamentarnych (przybył senator Marcin Tyra z AWS – także jako przedstawiciel Mariana Krzaklewskiego) i samorządowych, ze starostą cieszyńskim Andrzejem Georgiem.

Nie zapomniano o tych, którzy przez lata przyczyniali się do organizacji dożynek, a którzy w minionym roku odeszli do wieczności, wśród

nich wspomniano przede wszystkim Elżbietę Bauer, długoletniego kierownika zespołu regionalnego im. Józefa Macha.

Na zakończenie nabożeństwa przedstawiciele wszystkich wspólnot wyznaniowych pobłogosławili chleby wypieczone z tegorocznego ziarna, a brenneńscy radni ugościli nimi obecnych w amfiteatrze.

URSZULA ROGÓLSKA

*PS. Bardzo przepraszamy za omyłkowe podanie daty tegorocznych dożynek ekumenicznych w Brennej, w 35. numerze GN. Mamy nadzieję, iż nasi Czytelnicy, którzy przyjechali do Brennej 3 września, także mieli okazję doświadczenia prawdziwego brenneńskiego ekumenizmu, gościnności gospodarzy i... smaku chleba z tegorocznych zbiorów.*

## Konkurs dla wszystkich

### Jubileuszowe pytania

Przypominamy, że od września rozpoczęliśmy w naszym „Konkursie dla wszystkich” publikację serii pytań związanych z podejmowaną w Roku Jubileuszowym refleksją na temat przeszłości chrześcijaństwa na terenie obecnej diecezji bielsko-żywieckiej. Przypominamy, że na odpowiedzi czekamy po ukazaniu się ostatniego wydania „Gościa” w danym miesiącu. Oto drugie wrześniowe pytanie:

Od około czterystu lat rozwija się kult św. Mikołaja, związany ze słynącą łaskami figurą tego Świętego w jednej z parafii na Śląsku Cieszyńskim. Drewniana figura zrządzeniem

Opatrzności w XVII w. cudownie ocalała z pożaru kaplicy, w której pierwotnie się znajdowała. Nową kaplicę dla św. Mikołaja wybudowali... ewangelicy, do których wówczas należała owa miejscowość. Zgodnie z wielowiekową tradycją, co roku pielgrzymują do św. Mikołaja wierni prosząc o wyjednanie łaski powrotu do zdrowia dla siebie i swoich bliskich. Gdzie znajduje się otoczona czcią wiernych cudowna figura św. Mikołaja?



## Przedszkole czeka!

Wielokrotnie informowaliśmy o rodzinnej atmosferze i bogatym programie wychowawczym Przedszkola Katolickiego prowadzonego przez Katolickie Stowarzyszenie Oświatowe w Bielsku-Białej. Jak informuje prezes KSO Elżbieta Kralczyńska, placówka prowadzi jeszcze zapisy dzieci na rok szkolny 2000/2001. Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie przedszkola (budynek Szkoły Podstawowej nr 4) przy ul. gen. Władysława Sikorskiego 4b lub pod numerem telefonu 0 606 420 673.

## Pieśnią chwalimy Pana...

„To nie tylko sposób na nudę” – mówią o swojej działalności członkowie parafialnego zespołu muzycznego „TEST” z Osieka. W skład zespołu wchodzi uczniowie i uczennice oświecimskich szkół średnich i studenci. Zespołem kieruje Kazimierz Mitoraj (jednocześnie perkusista i wokalista grupy). Pozostali członkowie to: Olga Kwaśniak, Katarzyna Kawczak (gitara i śpiew), Agnieszka Łukasik (gitara), Andrzej Sala (instrumenty klawiszowe) Krzysztof Kacorzyk (gitara basowa). Gościnnie z zespołem występują Michał Pomorzewski (instrumenty klawiszowe) i Sebastian Wilk (gitara basowa).

Ich pierwszy koncert – występ na Pasterce bożonarodzeniowej w 1999 roku w kościele pw. św. Andrzeja w Osieku – wierni przyjęli bardzo przychylnie. Od tego czasu zespół uczestniczy we wszystkich ważniejszych uroczystościach parafialnych i dekanalnych. Grali i śpiewali 3 maja 2000 roku na Mszy św. z udziałem strażaków z całego dekanatu osieckiego, na dekanalnej pielgrzymce dzieci pierwszokomunijnych, podczas Mszy św. z udzieleniem sakramentu bierzmowania przez biskupa Janusza Zimniaka, na uroczystości odpustowej i podczas dekanalnej

pielgrzymki służby liturgicznej, Mszy św. odpustowej i prymicyjnej ks. Marcina Sandoka. Często zapraszany jest też na uroczystości ślubne.

Zaczynają sięgać coraz wyżej, ostatnio wysłali nagrania na konkurs-przegląd pieśni maryjnych w Oświęcimiu Zasolu. Tam odnieśli sukces – bardzo podobali się słuchaczom.

W swoim repertuarze mają pieśni kościelne, m.in. „Czarną Madonnę”, „Barke”, „Jest na świecie miłość”, jak i pieśni własnej kompozycji.

„Cieszymy się, że podobamy się społeczności parafialnej i życzymy sobie dalszej wytrwałości – mówi kierownik zespołu. – Chwalić Pana można na różne sposoby, my wybraliśmy taki i daje nam on dużo szczęścia” – dodał.

Ks. kanonik Franciszek Noga, proboszcz parafii św. Andrzeja, też jest zadowolony, że zespół uświetnia uroczystości kościelne. „Dobrze, że mamy taką młodzież: zdolną i chętną do służby swoim talentem, są przykładem dla innych” – mówi.

Choć trwa jeszcze lato, zespół już zaczyna ćwiczyć kolędy i pastorałki – chce dać koncert w sali WDK dla całej społeczności parafialnej i wiejskiej w okresie Adwentu.

ROZALIA CWIERTNIA



# Koziańska Matka ludzkiego wędrowania

**W niedzielę 27 sierpnia z kościoła pw. Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Kozach wyruszyła procesja, na czele której niesiono figurę Matki Bożej Niepokalanie Poczętej, otoczoną od blisko stu lat żywym i nieprzerwanym kultem. Procesja podążała w kierunku zbudowanej pod lasem kaplicy Matki Bożej zwanej „Panienką”, gdzie wcześniej znajdowała się figura i gdzie miała się odbyć oczekiwana przez kozian od dawna uroczystość jej koronacji.**

Na czele procesji podążali: metropolita krakowski kardynał Franciszek Macharski, biskup Tadeusz Rakoczy oraz kilkudziesięciu kapłanów, w tym księży z dekanatu bielskiego wschodniego, księży rodacy, oraz księży pracujący niegdyś w Kozach – z byłym proboszczem ks. kan. Józefem Sanakiem. Wśród około sześciu tysięcy wiernych z Kóz i pielgrzymów z okolicznych parafii, zgromadzonych wokół kaplicy, znaleźli się m.in. parlamentarzyści, radni wojewódzcy, powiatowi i gminni, władze samorządowe.

Witając wszystkich przybyłych parafian i gości, proboszcz koziański ks. prałat Emil Dyrda przypomniał, że korona-

cja czczonej przez kozian „Panienki” była gorącym pragnieniem poprzedniego proboszcza Kóz śp. ks. prał. Władysława Sieczki, który wraz z kapłanami dekanatu i księżmi rodakami zwrócił się do Księdza Biskupa, prosząc o zgodę na koronację figury. „Korona ta jest wyrazem głębokiej czci i miłości do Matki Bożej; jest wyrazem wdzięczności tych, którzy gromadzili się przed tą figurą przez cały wiek XX i wyprosili sobie wiele łask dla Kościoła, Ojczyzny, dla siebie i swoich bliskich” mówił ks. prał. Dyrda, dziękując w imieniu całej parafii biskupowi Tadeuszowi Rakoczemu za zezwolenie na koronację słynącej łaskami figury Najświętszej Maryi Panny. Dekret, wydany przez Księdza Biskupa w tej sprawie, odczytał dziekan dekanatu bielskiego wschodniego ks. prałat Józef Szczypta.

Wkrótce nadeszła upragniona chwila: kardynał Franciszek Macharski nałożył na skronie figury Matki Bożej koronę, wykonaną z obrączek ślubnych i pierścionków oddanych przez koziańskich parafian. Ksiądz Kardynał mówiąc o roli Maryi w życiu Kościoła, wskazał na symboliczną wymowę umiejscowienia kaplicy Matki Bożej w Kozach: „Tu, na północnym zboczu Hrobaczęj Łąki, ponad miejscowością Kozy i tą parafią – to jest Matka Boża ludzkiego wędrowania, kalwaryjska Matka Boża ludzkich drózek. Na tych drózkach prowadzących do Maryi uczymy się wraz z Nią drogi do Jezusa. W tej chwili jesteśmy razem z Maryją, żeby odkryć na nowo Jezusa, żeby trafić na Jego drogi...”



ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

Biskup Tadeusz Rakoczy podziękował wszystkim, którzy uczestniczyli w koronacyjnej uroczystości oraz zaangażowali się w jej przygotowanie. „Starajmy się, by było to zwieńczeniem historii, która jest już za nami, ale bardziej jeszcze – impulsem do wewnętrznego przeżycia osobistego i wspólnotowego treści, łaski i zadań, jakie stawia przed nami Jubileusz Roku 2000” – zaapelował Ksiądz Biskup.

„Najświętsza Koziańska Panienka od lat bezustannie opiekuje się nami. Dzisiejsza koronacja jest wyrazem naszego bezwzględного oddania się Maryi, wyrazem naszej wiary, ufności i miłości. Przyszłym pokoleniom pragniemy przekazać cześć dla Matki Bożej, oddajemy Jej nasze rodziny, by były Bogiem silne” – zapewniał w imieniu mieszkańców Kóz Jacek Falfus, starosta bielski.

Przypadający w tym roku osobisty jubileusz kardynała Franciszka Machar-

skiego, który obchodzi 50-lecie przyjęcia święceń kapłańskich, był okazją do złożenia serdecznych życzeń i zapewnienia o stałej życzliwej pamięci o swym dawnym duszpasterzu. W imieniu kozian życzenia złożył wójt Tadeusz Kine.

Ukoronowaną figurę Maryi po Mszy Świętej przeniesiono w procesji z powrotem do kościoła parafialnego, na specjalnie zabezpieczone miejsce w ołtarzu głównym. Odpowiednie wyeksponowanie słynącej łaskami figury, jak i sama koronacja, stanowią jubileuszowe wotum koziańskiej parafii. Podczas koronacyjnej Eucharystii ofiary na przygotowanie godnego wystroju tego miejsca złożyli też m.in. przedstawiciele władz samorządowych powiatu bielskiego i gminy Kozy oraz parafialna wspólnota Oazy Rodzin.

ALINA ŚWIEŻY-SOBEL

## Najtragiczniejszy wiek ludzkości

**„W Jubileuszowym Roku 2000, na przełomie wieków i tysiącleci społeczeństwo Radziechów, Ostrego, Przybędzy i Twardorzeczki ku pamięci potomnych dla oddania hołdu walczącym o niepodległość Polski – poległym, zamordowanym, więzionym, wysiedlonym i poddanym innym represjom w mijającym XX wieku – funduje tę tablicę”.**

Takie słowa zapisano w akcie erekcyjnym tablicy pamięci uczestników walk o niepodległość i ofiar represji z parafii w Radziechowach w XX wieku. Dokument ten odczytał 20 sierpnia Mieczysław Pieronek, jeden z inicjatorów ufundowania tej pamiątki, wmurowanej w ścianę kościoła pw. św. Marcina w Radziechowach.

„Jest naszym świętym, chrześcijańskim obowiązkiem przekazanie



ARTUR KASPRZYKOWSKI

pamięci o naszych przodkach następnym pokoleniom. Odsłaniamy dziś tablicę, poświęconą parafianom, którzy w ostatnim wieku walczyli, cierpieli i umierali za wolność i niepodległość naszej Ojczyzny, którzy kochali Polskę od morza do Tatr, od Soły po Baranią Górę, Skrzyczne, Magurkę i Jaworzynkę, bronili godności Polaka, mowy ojczystej, wiary i obyczajów przodków” – mówił podczas uroczystości Edward Łodziana.

Poświęcenia tablicy dokonał biskup Tadeusz Pieronek, rektor Papieskiej Akademii Teologicznej. Pochodzi on z Radziechów, a tablica upamiętnia cierpienia i represje, jakie dotknęły również jego rodzinę. Tablicę odsłanili Edward Łodziana oraz Mieczysław i Józef Pieronkowie (brat i kuzyn Księdza Biskupa).

Wszyscy trzej, jak i wielu innych radziechowian, byli więźniami politycznymi w czasach stalinowskich z powodu przynależności do Związku Młodzieży Patriotycznej „Nowe Wyzwolenie”.

„Oddajemy dzisiaj hołd wszystkim, którzy poświęcili swoje życie, abyśmy dzisiaj mogli cieszyć się wolnością – mówił starosta żywiecki Andrzej Zieliński. – Wspominając z pokorą i szacunkiem ich poświęcenie, musimy pamiętać o olbrzymiej cenie, jaką poprzednie pokolenia zapłaciły za wolność naszej Ojczyzny”.

Następnie uczestnicy uroczystości wzięli udział we Mszy św., sprawowanej przez biskupa Pieronka, dzikaną żywieckiego ks. infułata Władysława Fidelusa, gospodarza parafii w Radziechowach ks. prałata Stanisła-

wa Gawlika oraz pochodzącego z tej parafii ks. prałata Andrzeja Sapetę.

„Ludzie są przekonani, że nie są im potrzebne Boże przykazania i dlatego urządzają świat według własnych wizji, zrodzonych z pychy i nieokiełznanej żądzy panowania nad innymi. Człowiek, który nie słucha Boga wpada w ręce Złego i zdolny jest podeptać godność ludzką, zdolny jest do każdej zbrodni. Świadkiem tego jest nasze pokolenie, któremu przyszło żyć w najtragicznym wieku ludzkości, biorąc pod uwagę skalę zła i grzechu, jakie się w nim skumulowały” – powiedział Ksiądz Biskup.

Granitową tablicę ufundowali parafianie poprzez dobrowolne ofiary, zbierane przez społeczny komitet, na czele którego stał Wojciech Czech, wójt gminy Radziechowy-Wieprz.

Równocześnie z odsłonięciem tablicy wydano broszurę, w której zebrano nazwiska parafian, którzy w XX wieku służyli Ojczyźnie i dla niej cierpieli. W I wojnie poległo 74 radziechowskich parafian, a 5 następnych w wojnie polsko-bolszewickiej. W czasie II wojny zginęło 114 osób. Umierali na wszystkich frontach i w obozach. Podczas ostatniej wojny ponad tysiąc mieszkańców zostało wysiedlonych ze swych gospodarstw. Nie wszyscy wrócili do domów. Tragizm listę ofiar powojennych represji zamyka Stanisław Pietraszko, współpracownik Komitetu Obrony Robotników, zamordowany w 1977 roku przez „nieznanych sprawców”.

ARTUR KASPRZYKOWSKI



## Boże dary natury

**W niedzielę 20 sierpnia przed obliczem Matki Bożej Rychwałdzkiej spotkali się uczestnicy uroczystości ku czci Matki Boskiej Zielnej, zorganizowanego z inicjatywy Izby Zielarsko-Medycznej i Stowarzyszenia Drogistów Polskich przy współpracy władz samorządowych gminy Rychwałd i Starostwa Żywieckiego.**

Była to zarazem odbywająca się z okazji Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 pierwsza pielgrzymka zielarzy z całej Polski do rychwałdzkiej świątyni jubileuszowej. Święto rozpoczęło od uroczystej Mszy Świętej, sprawowanej pod przewodnictwem biskupa Tadeusza Rakoczego.

Wśród pielgrzymujących do Matki Bożej Rychwałdzkiej przedstawiciele środowiska zielarzy byli m.in.: Tadeusz Nowak – prezes i założyciel znanego zakładu zielarskiego „Kawon” z Gostynia Wielkopolskiego, członkowie zarządu Izby Zielarsko-Medycznej z prezesem dr. Andrzejem Torbusem na czele, prof. dr hab. Krzysztof Jędrzejko ze Śląskiej Akademii Medycznej, wykładowca na organizowanych dla zielarzy kursach specjalistycznych, a także kierownicy sklepów zielarskich i hodowcy ziół m.in. z Łodzi, Krakowa, Białegostoku. Wśród darów ofiarnych, złożonych tego dnia w Rychwałdzie, znalazły się m.in. zestawy ziół, leków roślinnych „Herbapolu”, wydawnictw poświęconych zielarstwu, a także miód z Borów Tucholskich w specjalnej kamionce.

„Nasi zielarze pracują na niwie apteki Pana Boga, badają, odkrywają i stosują możliwości lecznicze zawarte w przyrodzie, nawiązując do bardzo starych tradycji zielarstwa” – mówił do pielgrzymów biskup Tadeusz Rakoczy, dziękując im za stałą pracę nad powrotem współczesnego człowieka do śro-

dowiska naturalnego. Dzięki temu zaangażowaniu, jak podkreślił Ksiądz Biskup, znów możliwe staje się wykorzystanie naturalnych bogactw łąk i lasów. „Stwórca dał je do dyspozycji człowieka, dając mu równocześnie udział we własnej nieskończonej mądrości. Dobrze więc, że znaleźli się ludzie obdarzeni wiedzą i dobrymi natchnieniami, którzy u nas tę dziedzicę rozwijają, pogłębiają, propagują i porządkują” – dodał biskup Rakoczy, przypominając też o zasługach, jakie w tym zakresie mają polscy franciszkanie. Jednym z przykładów może być wieloletnia już działalność ojca Grzegorza Sroki, który szeroko zasłynął nie tylko ze skuteczności udzielanych w Rychwałdzie porad medycznych, ale także znany jest jako twórca popularnych preparatów ziołowych na rozmaite dolegliwości.

„Dla każdego coś zdrowego się znajduje” – zapowiadał proboszcz rychwałdzkiej parafii ks. Władysław Kulig OFM Conv, zapraszając na zorganizowany po Mszy Świętej festyn „Powrót do natury”. Na przygotowanych przez zielarzy z różnych stron Polski stoiskach czekały ziołowe specyfiki: krople, nalewki, balsamy, kosmetyki. Swoją towar oferowali producenci gorczycowych materacy oraz preparatów uzyskanych z miodu. Była żywność ekologiczna i wydawnictwa na temat zdrowego żywienia i wykorzystania ziół. Przedstawiciele firmy „Żywiec Zdrój” częstowali wszystkich chętnych wodą.

Wielkim zainteresowaniem gości festynu cieszyły się zwłaszcza stoiska wystawowe, na których zaprezentowane zostały rośliny zielarskie. Szczegóło-

wo opisane i nazwane zestawy ziół w donicach przygotowali: pasjonat z Wielkopolski Tadeusz Nowak oraz Zbigniew Greń z Bielska-Białej. Niektóre budziły zdziwienie i zaskoczenie... „Okazało się, że wiele jest ziół, które znamy z nazwy, ale ich nie rozpoznajemy, albo nie znamy właściwości – przyznaje Michał Podosek, wiceprezes Izby Zielarsko-Medycznej, zielarz z Rudzicy. – A trzeba sporo wiedzieć, jak choćby to, że skrzyp polny może być cennym dla zdrowia ziołem, a już skrzyp leśny ma właściwości toksyczne. Warto wiedzieć na przykład, że herbata z popularnego nagietka może odsunąć od nas groźbę zachorowania na raka”. Jak objaśniali zielarze, zestawy różnych ziół w donicach można hodować we własnym domu, traktując je jako ozdobę, a w razie potrzeby – jako cenny element domowej apteczki.

„Zależało nam właśnie na popularyzowaniu wiedzy o ziołach – dodaje Michał Podosek. – Choć odeszliśmy od tradycji i zwyczajów, dziś coraz powszechniejszy staje się powrót do natury. Nie jest on tylko modą. W wielu krajach ziołowe leki stosowane są jako składniki najpoważniejszych medycznych kuracji, wspomagają m.in. leczenie nowotworów. Nie bez znaczenia jest też fakt, że ziołowe leki są przeważnie znacznie tańsze od preparatów chemicznych. Warto wiedzieć o ziołach pogłębiać i stosować jak najpowszechniej, dlatego po raz pierwszy zielarze pielgrzymowali do Rychwałdu z okazji święta Matki Bożej Zielnej, patronki wszystkich ludzi korzystających z owoców i darów natury”.

A.Ś.S.

## Krzaklewski na Podbeskidziu

21 sierpnia w Żywcu i Bielsku-Białej gościł przewodniczący „Solidarności” i lider AWS Marian Krzaklewski. Na spotkaniu z działaczami samorządowymi Żywiecczyzny mówił o losach tzw. ustawy górskiej, która może pomóc rozwiązać wiele problemów również w tym regionie. Poinformował też o decyzjach dotyczących budowy drogi ekspresowej, prowadzącej z Bielska przez Żywiec do granicy w Zwardoniu. „Do 2005 roku droga ta będzie gotowa, co umożliwi rozwój tych terenów” – zapewnił lider AWS. Podczas spotkań z mieszkańcami Żywca i Bielska-Białej Krzaklewski mówił także o ustawie uwłaszczeniowej, podkreślając korzyści, jakie dzięki niej osiągną obywatele.

W Żywcu spotkanie z Krzaklewskim prowadzili Jerzy Widzyk, mini-

ster transportu oraz Zbigniew Bugaj, przewodniczący Rady Powiatu. Na pożegnanie gościom wręczono kapełusz góralski oraz ogromny bukiet róż z okazji przypadających za 2 dni jego 50. urodzin.

W Bielsku-Białej prezydent Bogdan Traczyk wręczył Marianowi Krzaklewskiemu bochen chleba z napisem „Bielsko wita przyszłego prezydenta”. „Możecie być wzorem dla całej Polski. Tu, w Bielsku-Białej dajecie przykład, jak radzić sobie z wolnością, jak podejmując wysiłek i wykrzesując inicjatywę, można doprowadzić do rozkwitu miasta i jego przedsiębiorczości” – mówił bielszczanom Krzaklewski, który znalazł też czas, by wybrać się do schroniska na Szyndzielnę.

P.M.



## KRÓTKO

● Przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego bielski oddział Towarzystwa Pomocy im. Brata Alberta rozproszdził wśród dzieci z niezamierzonych rodzin ponad 350 kompletów zeszytów szkolnych. Część z nich przekazano potrzebującym za pośrednictwem zespołów charytatywnych bielskich parafii oraz diecezjalnej Caritas.

● Powiat oświęcimski miał swój specjalny dzień podczas krakowskich Targów Sztuki Ludowej. 19 sierpnia na Rynku swój dorobek zaprezentowały zespoły oraz twórcy ludowi z całego powiatu.

● Do 10 października w Wojewódzkim Ośrodku Kultury w Bielsku-Białej czynna będzie pokonkursowa wystawa „Bibulkowe kwiaty”. Można na niej zobaczyć, jak wspaniałe ozdoby potrafią zrobić żywieckie bibulkarki.

● 27 sierpnia po raz dwudziesty esperantysty z całej Polski wyruszyli w Beskidy na jednodniową górską pielgrzymkę. Celem był szczyrkowski kościół na Górcie, w którym pielgrzymi wzięli udział w Mszy Świętej, odprawionej w języku esperanto. Pielgrzymkę zorganizował bielski oddział Polskiego Związku Esperantystów.

● W bielskim zakładzie Fiata Auto Poland kończy się produkcja fiatów 126. Z tej okazji w sierpniu z Holandii do Bielska-Białej przyjechało kilkunastu posiadaczy tych samochodów. Należą oni do holenderskiego fanklubu małego fiata.

● W Cieszyźnie odbył się IX Festiwal Muzyki Wokalnej „Viva il canto”. Przez 8 dni miasto żyło wspaniałą muzyką i śpiewem – koncerty odbywały się w cieszyńskich kościołach, na rynku, w teatrze, a nawet w pubach.

● W tym roku mają się rozpocząć prace przy budowie hali jezdnieckiej przy Zespole Szkół Rolniczych w Żywcu Moszczanicy. Będzie to pierwszy tego typu obiekt w Polsce. Hala może być gotowa już w przyszłym roku, a jej zaplecze wykańczane będzie jeszcze przez rok.

● Na 25 września grupa Golec uOrkiestra zapowiada premierę swej drugiej płyty. Muzycy Łukasz i Paweł Golcowie pochodzą z Miłówki. Z tych stron wywodzą się też pozostali członkowie tego zespołu. Ich poprzednią płytę uhonorowano prestiżową nagrodą – Fryderykiem.

● W Bielsku-Białej trwają przygotowania do niecodziennej operacji – przeniesienia z ulicy Leszczyńskiej mozaiki autorstwa Ignacego Bieńka. Została ona wykonana w połowie lat sześćdziesiątych. Ma około 500 metrów kw. powierzchni. Budynek dawnej tkalni, na której znajduje się to dzieło, musi zostać zburzony. Mozaika zostanie najprawdopodobniej przeniesiona na jeden z murów przy ulicy PCK.

● Pod koniec sierpnia w Bielsku-Białej odbył się XXIII Beskidzki Rajd Pojazdów Zabytkowych. Była to okazja, by obejrzeć kilkadziesiąt wspaniałych samochodów. Najstarsze z nich powstały jeszcze przed wojną.

### Bielsko-Żywiec

gość  
niedzielnym

Adres redakcji:  
ul. Słowackiego 27,  
43-300 Bielsko-Biała,  
tel. (0-33) 812 51 39

e-mail: bielsko@goscniiedzielnym.pl



# „Nasz farorz to jest fajny chop”



**W parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Przechodzie, w dekanacie niemodlińskim, obchodzone wyjątkowy jubileusz: 25-lecie pracy ks. Edmunda Kwapisa jako proboszcza w tejże parafii. Niezwykłość tej uroczystości polega na tym, że inicjatywa uczczenia okrągłej rocznicy wyszła spośród tamtejszych mieszkańców. O całej sprawie wiedziało grono organizatorów, natomiast sam zainteresowany, zupełnie zaskoczony, dowiedział się o tym w sam dzień uroczystości.**

Księża z kursu ks. Kwapisa i pracujący w dekanacie niemodlińskim otrzymali na tę uroczystość zaproszenie następującej treści, wystosowane przez tamtejszą radę parafialną: „W imieniu całej parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Przechodzie mamy zaszczyt zaprosić (tu imię i nazwisko) na uroczystą Mszę św. z okazji 25-lecia pobytu w naszej wspólnotie parafialnej Przewielebnego Księdza Radcy Edmunda Kwapisa (...). Prosimy o przybycie i o niepowiadomienie na-

szego Proboszcza. Ma to być niespodzianka” (...).

Czcigodny Jubilat o przygotowaniach nic nie wiedział. Co więcej, w dniach bezpośrednich przygotowań przebywał w szpitalu w Białej Prudnickiej. W sam dzień jubileuszu zdumiony usłyszał z ust ordynatora dr. Zdzisława Juszczyka, że otrzymuje na jeden dzień przepustkę. I tak został przywieziony do swojej parafii, gdzie czekali nań przyjaciele kapłani i licznie zgromadzeni parafianie. W uroczystej Mszy św. uczestniczyli m.in. biskup gliwicki Jan Wierzbicki i bp Jan Bagiński. W homilii bp Wierzbicki nawiązał do słów „Ciebie, Boże, wystawiamy...” i podkreślił, że mieszkańcy Przechodu w ten piękny sposób dziękują Stwórcy za dar 44-lecia święceń i 25-lecia duszpasterskiej pracy wśród nich ks. Edmunda Kwapisa. Na zakończenie liturgii głos zabrał także bp Bagiński, który zauważył, że w jego 15-letniej posłudze biskupiej przyjmował rozmaite delegacje w Kurii, ale taka, jak ta z Przechodu, która przybyła zaprosić na tę uroczystość, była pierwszą! Ksiądz Biskup podziękował też miejscowym wiernym za ich miłość do Kapłana.

Po liturgii odbyło się przyjęcie w świetlicy wiejskiej dla 120 zaproszonych gości wśród których znaleźli się

m.in. burmistrz miasta i gminy Korfantów Zdzisław Martyna, dyrektorzy szkół i przedszkola działających na terenie parafii, sołtysi, działacze miejscowego koła DFK, przedstawiciele Nadleśnictwa Tułowice oraz rodzina czcigodnego Jubilata. Podczas przyjęcia odbyły się występy artystyczne w wykonaniu uczniów miejscowych szkół podstawowych i przedszkola.

Na jubileusz parafianie ustroili kościół i teren przy plebanii, a w Radiu Opole zamówili w koncercie życzeń piosenkę „Nasz farorz to jest fajny chop”. „Dla nas to było bardzo dobre,

choć żalowałoby naszego proboszcza i codziennie modliliśmy się o jego zdrowie, ale nie musieliśmy się z niczym ukrywać” – mówią w imieniu organizatorów Barbara Raczek i Ulrich Lisson – „Kot był w szpitalu, to myszy mogły sobie porządzić”. Nie była to pierwsza niespodzianka, którą sprawili swojemu Farorzowi mieszkańcy parafii Przechód. W zeszłym roku z własnej inicjatywy założyli na plebanii instalację centralnego ogrzewania na olej, a nie dawno wymienili wszystkie farskie okna.

KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

## 750 lat Prószkowa

**Półtora roku przygotowywali się mieszkańcy Prószkowa do godnego przeżycia obchodów 750-lecia swojej miejscowości. Według tradycji, w roku 1250 protoplasta rodu Prószkowskich – rycerz Stanisław – zbudował tutaj gród.**

szczególne więzi łączą tę podopolską gminę.

Na jubileusz przygotowali się wszyscy. We wsi przeprowadzono szereg remontów, domy i obiekty były barwione i pomysłowo przystrojone. Występowały zespoły folklorystyczne, orkiestry dęte, trębacz z Ternberga, zespół sygnalistów, chóry oraz wykonawcy



JERZY STEPIEWSKI

Od 23 do 27 sierpnia prószkowianie świętowali swój jubileusz na różne sposoby. W niedzielę uroczystej Mszy św. w parafialnym kościele pw. św. Jerzego przewodniczył ks. biskup Jan Bagiński. Dzień wcześniej podczas specjalnej sesji rady gminy władze Prószkowa podpisały akt partnerstwa z Ternbergiem (Austria). To drugie – po niemieckim Hunfeld – miasto partnerskie, z którym

muzyki popularnej. Jubileuszowym obchodom towarzyszyły m.in. wystawy rodzinnych pamiątek, historii Zespołu Szkół Ogrodnich oraz wystawa myśliwska. Z myślą o jubileuszu powstał również starannie wydany przez ks. proboszcza Erharda Heinricha – przy współudziale Andrzeja Pawelczyka – album „Zarys dziejów Prószkowa”.

a.

Ks. Edmund Kwapis urodził się 26 lipca 1931 r. w Bodzanowicach. Po maturze odbył studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym Śląska Opolskiego w Nysie i Opolu. Święcenia kapłańskie przyjął 3 czerwca 1956 r. w Opolu z rąk biskupa częstochowskiego Zdzisława Golińskiego. Pracował jako wikariusz w parafiach: Jemielnica (1956-1961), św. Jacka w Bytomiu (1961-1962) i w Tułach (1962-1966), a następnie jako proboszcz w Tułach i Przechodzie. Biskup Opolski odznaczył go tytułem radcy duchownego.



## Portret chrześcijanina

## Apostolska Caritas

*„Doprowadźcie teraz to dzieło do końca, aby czynne podzielenie się tym, co macie, potwierdzało waszą chętną gotowość... Nie o to bowiem idzie, żeby innym sprawiać ulgę, a sobie utrapienie, lecz żeby była równość. Teraz więc niech wasz dostatek przyjdzie z pomocą ich potrzebom, aby ich bogactwo było wam pomocą w waszych niedostatkach i aby nastąpiła równość według tego, co jest napisane: Nie miał za wiele ten, kto miał dużo. Nie miał za mało ten, kto miał niewiele” (2 Kor 8, 11–15).*



MAREK PIEKARA

Taki był początek kościelnej Caritas. Apostoł Paweł pośredniczył w przekazywaniu pomocy dla chrześcijan dotkniętych klęską głodu. Nie było wtedy organizacji charytatywnych. Paweł podróżując, wysyłając swoich współpracowników, miał dobrą orientację w sytuacji i widział ogrom potrzeb. I miał co do tego stosowny nakaz innych Aposto-

łów: „Jakub, Kefas i Jan, uważani za filary, podali mnie i Barnabie prawicę na znak wspólnoty, byśmy szli do pogan, oni zaś do obrzezanych, byleśmy pamiętali o ubogich, co też gorliwie starałem się czynić” – pisze (Ga 2, 9n). Paweł potrafił zachęcić, wpłynąć, a nawet podbić stawkę, budząc chęć współzawodnictwa. I dobrze. Bo czy prześciganie się w dobrym jest rzeczą naganną? Z drugiej strony, jest realistą i zna ludzką duszę, dlatego wie, że czym innym jest deklarowanie pomocy, czym innym spełnienie obietnic. A chrześcijanin powinien być człowiekiem czynu, nie słów. O tym samym pisze św. Jakub: „Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie... Jeśli na przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba, a ktoś z was powie im: »Idźcie w pokoju, ogrzejcie się i najedzcie do syta!« – a nie dacie im tego, czego koniecznie potrzebują dla ciała – to na co się to przyda?” I ostry wyrok Apostoła: „Wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie” (Jk 1, 22; 2, 15nn).

Taki jest jeden z najważniejszych – a może najważniejszy rys portretu chrześcijanina. Zresztą, jest to najbardziej widoczna warstwa Ewangelii. Przecież Jezus nie przeszedł obojętnie obok żadnego człowieka w potrzebie. Była w Nim moc cudotwórcza, a posługiwał się nią właśnie wtedy, gdy mógł nieść pomoc. Wracając do domu Ojca nakazał uczniom (a więc i nam): „Będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1, 8). Świadek Jezusa jest świadkiem wrażliwości, dobroci i czynu. Gotowość niesienia pomocy rodzi gotowość przyjmowania pomocy: dziś wy pomagacie, ale jutro ich bogactwo może być pomocą w waszych niedostatkach. Umieć dawać i umieć przyjmować – wszystko ze świadomością, że świat, jego bogactwa i zasoby są darem Boga dla wszystkich jego dzieci. A one muszą sobie pomagać.

KS. TOMASZ HORAK



JERZY STEMPLEWSKI

Vladimir Grygar podczas strojenia instrumentu

Na 75-lecie parafii

## Odnowione organy

**W opolskim kościele świętych Piotra i Pawła przeprowadzono w ostatnim czasie remont czterdziesto-ośmiogłosowych organów wykonanych w 1929 r. przez firmę Berschdorf z Nysy. Poprzedni remont przeprowadzono w 1985 r. „Niestety, prace te nie zostały wówczas doprowadzone do końca i od tego czasu instrument nie zagrał już w całości” – mówi proboszcz ks. prałat Paweł Stobrawa.**

W październiku ubiegłego roku, na podstawie zezwoleń Urzędu Celnego we Wrocławiu i Muzeum Śląska Opolskiego, parafia podpisała umowę z firmą Vladimira Grygara z czeskiego Prostějova na wykonanie niezbędnych prac remontowych. Dwa tygodnie później, 4 listopada, organy zostały przewiezione do Czech, gdzie zostały poddane gruntownej konserwacji i odtworzeniu najbardziej zużytych elementów. Pierwsze odnowione części instrumentu przywieziono do Opola w lutym br., natomiast ostatnie 15 czerwca. Do końca sierpnia trwały prace montażowe, zakończone strojeniem organów.

Firma Vladimira Grygara jest znana na Opolszczyźnie. Wykonała m.in. organy dla Filaronii Opolskiej i przeprowadziła gruntowne remonty organów w opolskiej katedrze, na Górze Świętej Anny, w Kluczborku, u franciszkanów w Głubczycach i w Grobnikach. „Zależało nam na tym, aby z instrumentu Berschdorfa pozostało jak najwięcej elementów” – mówi szef firmy Vladimir Grygar. Dlatego zachowano m.in. wszystkie stare piszczałki. Najbardziej zużyte części (wiatrownice i klawiatury) zastąpiono nowymi. Nowoczesna jest również cała elektronika instrumentu. Całość przeprowadzonych prac oszacowano na ponad 170 tysięcy złotych.

Obecnie wyremontowany instrument w kościele świętych Piotra i Pawła należy – zdaniem czeskich fachowców – do najlepszych w Opolu. „Inwestycję tę podjęliśmy celem ratowania instrumentu, dla uczczenia Roku Jubileuszowego i 75-lecia naszej parafii. Poświęcenie organów odbędzie się 25 października br. podczas uroczystości 75. rocznicy konsekracji kościoła” – wyjaśnia ks. prałat Paweł Stobrawa.

w.i.

## Wspomnienia z pieszych pielgrzymek

W przyszłym roku przypadnie srebrny jubileusz opolskiej pieszej pielgrzymki na Jasną Górę, która w drugiej połowie sierpnia 2001 r. wyruszy na szlak już po raz XXV! W związku z tą rocznicą planowane jest książkowo-al-

bumowe wydanie drukiem wspomnień pątników popartych ciekawymi fotografiami z minionych wędrówek.

Organizatorzy tegoż przedsięwzięcia – ks. Marcin Ogiolda i ks. Bernard Kotula – zwracają się za pośrednictwem

opolskiego „Gościa Niedzielnego” o przesyłanie w formie pisemnej swoich wspomnień, refleksji oraz pamiątkowych zdjęć. Nie wszystkie fotografie (rzecz jasna) zostaną wykorzystane w przygotowywanej książce, ale – jak zapewniają wspomniani księża – wszystkie te pamiątkowe zdjęcia zostaną zwrócone ich właścicielom.

Dawnych i aktualnych pielgrzymów, którzy kiedykolwiek podążali pieszo do Częstochowy w opolskiej pielgrzymce, prosimy zatem o włączenie się w przygotowanie dokumentu, który przez blisko 25 lat kształtowały tysiące osób.

Swoje wspomnienia i zdjęcia można kierować pod niżej podanymi adresami:

ks. Marcin Ogiolda, ul. Tysiąclecia 11, 45-462 Opole;  
ks. Bernard Kotula, ul. K. Miarki 5, 46-059 Zawadzkie;  
Opolski „Gość Niedzielnny”, ul. W. Sikorskiego 7/1, 45-051 Opole.



JERZY STEMPLEWSKI



# Pomnik Eichendorffa w Nysie

*W miejscu, w którym stało na cokole w Nysie do roku 1945 popiersie Josepha von Eichendorffa, na placu między obecnym Zespołem Szkół Ekonomicznych i wlotem ulicy Eichendorffa, ma stanąć pomnik poety mieszkającego i tworzącego pod koniec swojego życia w Nysie.*

Na nyskim Cmentarzu Jerozolimskim znajduje się grób poety i jego żony Luisy, często odwiedzany przez wielbicieli twórczości największego poety epoki romantyzmu pochodzącego ze Śląska, urodzonego w Łubowicach pod Raciborzem, o którym Joanna Rostropowicz i Adolf Künemann napisali we wstępie do książki Aloisa M. Koslera: „Nikt też z niezliczonych piewców tej krainy nie opisał pięknie pełnych uroków kwitnących dolin, zielonych wzgórz, ocienionych wąwozów i bezkresnej dali błękitnoszarego nieba”.

Inicjatorem budowy pomnika jest Josef Rock, przewodniczący nyskiej DFK i jego żona Maria Rock, od kilku lat zabiegający o poparcie idei przez radę miasta. Dopiero w obecnych władzach Nysy znalazł pan Rock sprzymierzeńców swojego pomysłu. Na liście założycieli stowarzyszenia pod nazwą „Komitet Budowy Pomnika Josepha von Eichendorffa w Nysie” z siedzibą w Nysie przy ul. Prudnickiej 3, widnieją podpisy osób z niemieckim pochodzeniem i Polaków od lat żyjących w mieście nie bez powodów nazywanym „śląskim Rzymem”.

Nowy pomnik ma być podobny do pierwotnego. Stowarzyszenie systematycznie realizuje nakreślone plany, wiadomo już, kto wykona odlew popiersia, jak ma wyglądać mała architektura otoczenia pomnika, ile kosztować będzie całość przedsięwzięcia, a jest to niebagatelną sumą około 130 tysięcy marek. Postęp prac zależeć będzie od zebranych funduszy, a z tym są największe proble-

**Pomnik Eichendorffa na przedwojennej pocztówce. W tle znajduje się nieistniejący już dom, w którym mieszkał poeta.**



my. – Nie tylko sam pomnik jest do wykonania, także trzeba zadbać o jego otoczenie, posadzić drzewa i krzewy, położyć chodniki, zainstalować oświetlenie postumentu i pomnika, a także go ubezpieczyć – mówi Josef Rock. „Komitet Budowy Pomnika Josepha von Eichendorffa w Nysie” wystosował do byłych mieszkańców Nysy i ich potomków oraz znaczących instytucji i miłośników śląskiej kultury w Niemczech pisma inten-

cyjne w sprawie pomocy finansowej na budowę pomnika, zwrócił się też z apelem do wszystkich miłośników poezji Eichendorffa w Polsce o pomoc w realizacji tego wielkiego i kosztownego przedsięwzięcia. Wszystkim zainteresowanym wzniesieniem pomnika podajemy numer konta: Bank PEKAO SA Nysa, nr 12401675-1218116-201112, hasło „Eichendorff”.

T.S-M.

## Kronika diecezji

● 14 sierpnia br. w kaplicy domu prowincjalnego Siostr Służebniczek NMP w Leśnicy bp Jan Kopiec celebrował Mszę św., podczas której cztery nowicjuszek złożyły pierwsze śluby.

● W związku z zanikiem transportów pomocowych dla terenów dotkniętych klęską suszy w postaci zboża oraz pasz dla bydła i trzody chlewnej, Caritas Diecezji Opolskiej postanowiła przeprowadzić akcję pomocy. 17 września br. zostało wysłane na adres Caritas Archidiecezji Białostockiej 6 ton makaronu wyprodukowanego w przeciągu miesiąca w wytwórni makaronu prowadzonej przez Caritas w Kluczborku. Wytwórnia przygotowuje kolejnych 12 ton makaronu dla diecezji drohiczyńskiej, etckiej i tomżyńskiej.

● Wyższe Seminarium Duchowne w Opolu przyjęło na pierwszy rok studiów filozoficzno-teologicznych 37 kandydatów z diecezji gliwickiej i opolskiej, którzy od nowego roku akademickiego rozpoczną studia na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego.

● W związku z niezwykle trudnym charakterem pracy wykonywanej przez pielęgniarki Stacji Opieki Caritas, placówka w Opolu po raz pierwszy borykała się z brakiem personelu pielęgniarskiego. Przypominamy, że pielęgniarki wykonują głównie świadczenia diagnostyczne, terapeutyczno-lecznicze, zapobiegawcze i rehabilitacyjne. Sporo czasu pochłania pielęgnacja i higiena obłożnie chorych. Z powodu braku zabezpieczenia ze strony innych organizacji, pielęgniarki Caritas z konieczności przyjmują na siebie również ciężar załatwienia spraw socjalno-bytowych pacjentów.

● 25 sierpnia br. w siedzibie Stowarzyszenia Telewizji Regionalnej w Opolu odbyło się spotkanie, podczas którego powołano Społeczną Radę Programową Telewizji Opolskiej. Przewodniczącym piętnastoosobowej rady został red. Maciej Siembieda, natomiast zastępcą ks. dr Marek Lis, reprezentujący Kurie Diecezjalną w Opolu.

● Od 25 do 27 sierpnia br. odbywały się na Górze Świętej Anny obchody kalwaryjskie ku czci Aniołów Stróżów. Na tegoroczne obchody przybyło ponad 30 grup pieszych. W bogatym programie modlitewnym znalazło się m.in. nabożeństwo fatimskie oraz Pasterka o północy z kłędami, prezentami (każdy uczestnik liturgii otrzymał pamiątkową widokówkę z Góry Świętej Anny) i tradycyjnymi świątecznymi makówkami! Niedzielnej Sumie odpustowej przewodniczył pomocniczy biskup katowicki Gerard Bernacki.

● Z okazji 20-lecia „Solidarności” uroczystą Mszę św. w opolskiej katedrze odprawił i słowo Boże wygłosił bp Jan Kopiec.

● Abp Alfons Nossol był gościem I Światowego Zjazdu Nysan i celebrował z tej okazji uroczystą Mszę św. w kościele Świętych Jakuba i Agnieszki w Nysie.

## Zaproszenia

### Dożynki w Szczepanowicach

10 września br. w kościele św. Józefa Robotnika w Opolu Szczepanowicach odbędą się tradycyjne uroczystości dożynkowe, na które mieszkańców Opola i okolicy zapraszają tamtejsi duszpasterze i wierni. Uroczysta Suma dziękczynna za tegoroczne plody ziemi zostanie odprawiona o godz. 10.00. Po Mszy św. każda rodzina zostanie obdarowana chlebem dożynkowym. Po uroczystych Nieszporach, które zostaną odprawione o godz. 14.00 na plebanijnym placu odbędzie się tradycyjny jubileuszowy festyn dożynkowy z licznymi atrakcjami. Wystąpią m.in. zespoły „Proskauer Echo” i „Devoices”, parafialna orkiestra dęta pod batutą Joachima Wilezka, kabaret „Chips 2” i inni. Organizatorzy zapewniają ponadto obficie zaopatrzone bufety z napojami, grillem, kawą i śląskim kołoczem oraz loterię fantową, z której dochód zostanie przeznaczony na cele charytatywne.

### Jubileusz jubilatów małżeńskich

10 września o godz. 14.00 w opolskiej katedrze odbędzie się jubileuszowa pielgrzymka małżeństw z poszczególnych parafii diecezji opolskiej, które w bieżącym roku obchodzą srebrne i złote jubileusze małżeńskie.

### Odpust w katedrze

Uroczystości odpustowe ku czci Podwyższenia Krzyża Świętego w opolskiej katedrze odbędą 14 września br. Koncelebrowana Suma odpustowa zostanie odprawiona o godz. 18.30.

### Pielgrzymka dekanatów

opolskiego, szczepanowickiego, otmuchowskiego i zawadzkiego do katedry Świętego Krzyża w Opolu z racji

Roku Jubileuszowego odbędzie się 17 września br. Początek o godz. 13.30.

### Diecezjalne dożynki

Pod hasłem „Z wiarą w Boga w nowe tysiąclecie” odbędą się 17 września br. na Górze Świętej Anny diecezjalne dożynki, na które diecezjalne duszpasterstwo rolników zaprasza wszystkich związanych z pracą na roli – rolników i działkowców. Sumę dożynkową w grocie lurdzkiej o godz. 10.00 odprawi Biskup Opolski. Tegorocznym uroczystościom przewodniczyć będą rolnicy z nyskiego rejonu duszpasterskiego. Po uroczystościach religijnych o godz. 13.00 rozpocznie się festyn dożynkowy w amfiteatrze z oceną przygotowanych koron żniwnych, ciekawym programem artystycznym oraz piknikiem.

### Dożynki w Pawłowie

Parafia św. Michała Archaniola w Pawłowie k. Raciborza i Urząd Gminy Pietrowice Wielkie zaprasza na „Dożynki 2000”, które odbędą się tradycyjnie w trzecią niedzielę września (17.09). Uroczystość rozpocznie o godz. 9.30 barwny korowód do czterech stacji dożynkowych, przygotowanych jako dziękczynienie za plody rolne, owoce, warzywa i chleb. O godz. 11.00 zostanie odprawiona Msza św. Po Mszy św. na placu przy probostwie odbędzie się festyn dożynkowy, na który złożą się występy grup muzycznych „Orfeusz” i „Proskauer Echo” oraz kabaretu „Tuner” z Raciborza, loteria fantowa, losowanie atrakcyjnych nagród (100-kilogramowy tucznik, rower górski, radiomagnetofon z CD i inne) oraz stoiska z kielbaską z różną, frytkami, napojami chłodzącymi itp. Niewątpliwą atrakcją będzie czeskie „Wesołe Miasteczko” z wieloma karuzelami różnego typu (tradycyjne „kecioki”, samochody elektryczne, pająki).



## W regionie

● Kamień Śląski otrzymał wyróżnienie w europejskim konkursie Nagroda za Odnowę Wsi 2000. Kamień był jedyną wsią polską startującą w konkursie organizowanym przez Europejską Wspólnotę Roboczą ds. Rozwoju Obszarów Wiejskich i Odnowy Wsi z siedzibą w Wiedniu. W konkursie startowały 32 europejskie wioski, zwyciężyła niemiecka wieś Kirchlinteln z Dolnej Saksonii. Kamień Śląski został wyróżniony za „wybitne osiągnięcia w utrzymywaniu i kształtowaniu cennej substancji budowlanej, za zwiększone sukcesem starania o ożywienie tradycyjnego rzemiosła oraz za działania na płaszczyźnie społeczno-kulturalnej, zmierzające do wzmocnienia tożsamości wspólnoty wiejskiej”.

● Radni gminy Grodków głosami 25 radnych, przy 3 głosach wstrzymujących się, podjęli uchwałę zobowiązującą zarząd miasta do rozważenia możliwości i skutków odłączenia gminy od województwa opolskiego.

● Po trzech latach budowy w Turawie otwarto oczyszczalnię ścieków. Oczyszczalnia jest w stanie przerobić 3,5 tysiąca metrów sześciennych ścieków na dobę. Na razie ścieki są do niej dowożone, bezpośrednio do kanalizacji ma być podłączona dopiero w przyszłości. Dzięki oczyszczalni, która kosztowała 6 mln zł, powinna się poprawić jakość wód w Jeziorach Turawskich: Małym, Średnim i Srebrnym.

● Według danych opolskiego kuratorium oświaty w końcu sierpnia było około 50 wolnych etatów dla nauczycieli. Są to głównie oferty pracy w małych wioskach, dlatego nie ma na nie chętnych. Wolne etaty to: język angielski (17), język niemiecki (15), matematyka (5,5), geografia (3,5), fizyka (2), biologia (2) i wychowanie fizyczne (2).

● W ostatni weekend sierpnia policjanci z opolskiej drogówki zatrzymali 65 kierowców, którzy przekroczyli dopuszczalną prędkość. Jednego kierowcę zatrzymali dwukrotnie. Na łamaniu przepisów przyłapano więcej kobiet niż mężczyzn.

● I Światowy Zjazd Nysan odbywał się w Nysie 26 i 27 sierpnia. Z kilkunastu krajów przybyło około dwustu dawnych mieszkańców miasta, a na wielu imprezach kulturalnych i rozrywkowych bawili się tysiące obecnych obywateli Nysy. Podczas zjazdu powołano Komitet Założycielski Światowego Związku Nysan, któremu przewodniczy burmistrz miasta Janusz Sanocki.

● Szczątki kolejnego dinozaura odkryto na wykopalisku w Krasiejowie. Tym razem jest to aetozaur, który żył 225 milionów lat temu. Dotychczas szczątki aetozaura znaleziono tylko dwukrotnie: w Niemczech i w Ameryce Północnej. „Nasz” aetozaur – któremu nadano już imię Indy – pozostał po sobie jednak zdecydowanie więcej kości niż niemiecki i amerykański.

## Czwarta rano

## Kolejowy idiotyzm

Polskie Koleje Państwowe są mi bardzo bliskie. Dwa razy dziennie, przez około trzy kwadranse są mi nawet bliższe niż ciało koszula. Koszule lubię nosić obszerne, natomiast z siedzeniem kolejowym mam kontakt tak ścisły jak tylko można sobie wyobrazić. Jakość siedzeń kolejowych w przeciagu ostatnich sześciu lat nie uległa znaczącym zmianom. Nie mam więc powodów ani do narzekań, ani do nadmiernego zadowolenia. Da się siedzieć.

Nie zawsze da się usiedzieć spokojnie. Powodów do narzekań na koleje państwowe w Polsce każdy ma na ręce. Od poważnych – jak likwidacja linii, do nieco lżejszych – jak niemal standardowe w wypadku niektórych kursów opóźnienia. Ja jestem człowiekiem niesłychanie spokojny i spokojliwy, staram się

rozumieć wszystkie trudności kolei żelaznej, do której żywię niezmiennie głęboki sentyment. Jest jednak jeden stały element, scena regularnie powtarzająca się w wagonach PKP, która wprowadza mnie w stan podwyższonej gorączki.

Jedzie w przedziale kobieta z dzieckiem. Dziecko ma, tak na oko, siedem może osiem lat. Pierwszoklasista jak malowany. Wchodzi konduktor lub konduktorka, bilety do kontroli proszę. Proszę mój, a to dziecka, mówi kobieta i wyciąga jasnożółte papiery. Legitymacja szkolna dziecka, komenderuje konduktor. Dzieciak zaczyna nerwowo przeszukiwać plecaczek, wywraca całą zawartość, legitymacji brak. Przekopywanie torebki rozpoczyna mama, kończy je z tym samym efektem. Nie ma legitymacji. No to będzie kara za jazdę

bez ważnego biletu, informuje pan lub pani w granatowym mundurze. Kobieta pąsowieje, dziecko błędnie, konduktor zaczyna wypisywać mandat. Kobieta płaci, dziecko płacze, konduktor wychodzi. Niekiedy widuję sceny jeszcze drastyczniejsze, gdy matka karze dziecko za brak tej nieszczęsnej legitymacji.

Za darmo koleją mogą jeździć dzieci do lat czterech, do lat siedmiu mają zniżkę pięćdziesięcioprocentową, taką samą dzieci starsze, ale tylko jeśli udowodnią – poprzez okazanie legitymacji szkolnej – że mają do niej prawo. Taki przepis.

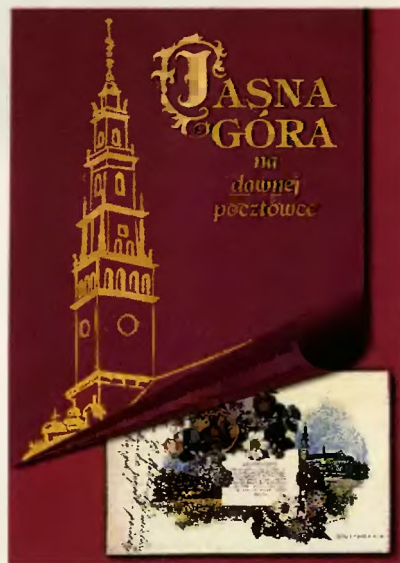
Nie znam durniejszego przepisu niż ten, który każe ośmiolatкови udowodniać, że nie ma dwudziestu lat.

PIOTR ZABRZAŃSKI

## Jasna Góra na dawnej pocztówce

**Nakładem opolskiego „Wydawnictwa MS” ukazał się kolejny już album prezentujący ciekawy zbiór dawnych pocztówek. Tym razem całość została poświęcona jasnogórskiemu sanktuarium.**

Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej na Jasnej Górze należy do największych sanktuariów maryjnych na świecie. Przez ponad sześć wieków przewinęły się przezeń niezliczone rzesze pielgrzymów, którzy przynosili ze sobą rozmaite intencje modlitewne. Odchodząc z Jasnej Góry, nabywali suweniry dla bliskich, upamiętniające ich pobyt w świętym miejscu. Od wielu lat były to zapewne obrazki z wizerunkiem Czarnej Madonny. Pod koniec XIX wieku pojawiły się również pocztówki, które szybko zyskały popularność i za pośrednictwem poczty dochodziły do najdalszych zakątków Europy pozdrowienia z Jasnej Góry w tej właśnie formie.



W albumie zaprezentowano 227 pozycji z bogatych zbiorów znanego częstochowskiego kolekcjonera i antykwariusza Zbigniewa Stanisława Biernackiego „Wiele widoków Jasnej Góry ukazanych na niniejszych kartach już dzisiaj nie istnieje. Sanktu-

arium to bowiem żyje, stale przekształca się jego architektura zewnętrzna i wewnętrzna” – napisał w słowie wstępnym o. Ireneusz Pompa, wikariusz generalny zakonu paulinów. Dzięki temu właśnie album staje się jeszcze bardziej atrakcyjnym. Któż bowiem nie zna jasnogórskiej Kaplicy z Cudownym Obrazem, skarbcza, Wałów ze stacjami Drogi Krzyżowej i innych miejsc? Dlatego każdy zakochany w jasnogórskim sanktuarium powinien zgładnąć do tego niezwykłego zbioru.

Redaktorem tejże publikacji jest znany opolski filokartysta i wydawca Bogusław Szybowski, któremu należy zawdzięczać niezwykle staranność prezentowanego albumu.

Album można nabyć w sklepie filatelistycznym „Kolekcjoner” przy ul. Ozimskiej w Opolu oraz w księgarni „Ex libris” na opolskim rynku w cenie 70 złotych.

w.i.

*Jasna Góra na dawnej pocztówce (pocztówki z kolekcji autorskiej „Jasna Góra” Zbigniewa S. Biernackiego), Częstochowa 2000.*

## Konkurs dla wszystkich

## Kto jest kim?

Katolik powinien nie tylko znać prawdy swej wiary i według nich żyć na co dzień. Jeśli rzeczywiście czuje się członkiem wspólnoty, to winien ją jak najlepiej znać. Na przykład wypada, aby znał biskupów.

**2. Kto jest arcybiskupem i metropolitą katowickim?**

Znasz odpowiedź? To bardzo dobrze! Zapisz ją na kartce, wytnij kupon i czekaj na następne pytanie. Na razie nie przysyłaj nam odpowiedzi!

Zasady konkursu:

1. Jedna tura „Konkursu dla wszystkich” trwa przez jeden miesiąc.

2. Pytań będzie tyle, ile numerów „Gościa Niedzielnego” w danym miesiącu (we wrześniu 4 pytania!).

3. W każdej turze przewidziana jest bardzo cenna nagroda w postaci zagranicznej wycieczki.

4. Losowanie nagród odbywać się będzie komisyjnie, piętnaście dni po wydrukowaniu ostatniego pytania każdej tury. O wynikach losowania informujemy wyłącznie na łamach „Gościa”.

5. Aby wziąć udział w losowaniu, należy:

– odpowiedzieć na pytania konkursowe drukowane w kolejnych numerach „Gościa”;



## Wygraj wycieczkę zagraniczną!

– wszystkie odpowiedzi napisać na jednej kartce;

– dołączyć wycięte z „Gościa” kupony konkursowe (we wrześniu 4 kupony z kolejnymi numerami);

– wysłać pod adresem redakcji.

Opole

gość  
niedzielnym

Adres redakcji:  
ul. Sikorskiego 7/1,  
45-051 Opole,  
tel./fax (077) 454-64-72  
Zespół: Andrzej Kerner,  
ks. Zbigniew Zalewski,  
Teresa Sienkiewicz-Miś  
e-mail: opole@goscniiedzielnym.pl





HENRYK PRZONDZIO

KATOWICE

10 września 2000

37/447

GOŚĆ  
niedzielną

## W modlitewnej zadumie u stóp Piekarskiej Pani

Eucharystii zgromadziło się około siedemdziesięciu tysięcy pątniczek. Większość z nich uczestniczyła także w popołudniowych nabożeństwach – godzinie młodzieżowej i uroczystych nieszporach.

Odbывая się przy Wieczerniku, na wzgó-

rze kalwaryjskim, godzina młodzieżowa ma charakter swojskiego, rodzinnego biwaku, biwaku z Bożą Matką. I nie ma w tym określeniu żadnej przesady czy obrazoburstwa. Całe pokolenia – babcie, mamy, wnuczki, którym nierzadko towarzyszy męska część rodu – dziadkowie, ojcowie czy bracia – lokują się na kalwaryjskim wzgórzu, by w radosnej atmosferze piekarskiego świętowania modlić się i wyśpiewywać Bożą chwałę. Tegoroczne spotkanie odbywało się w duchowej łączności z młodzieżą zgromadzoną w Rzymie na XV Światowych Dniach Młodzieży.

Wraz z pątniczkami podczas godziny młodzieżowej modlił się biskup Gerard Bernacki. Mówił on o istocie

powołania do kapłaństwa i życia zakonnego. – Wśród wszystkich wspaniałych darów, którymi obdarowuje nas Bóg, to powołanie jest darem najpiękniejszym. To okazanie gestu zaufania, uśmiech Boga skierowany do nas – mówił Biskup. – Poprzez kapłana Bóg przypomina, że nas kocha, czuwa nad nami.

O tym, czym jest powołanie, jak je odkryć i na nie odpowiedzieć mówił także ksiądz Marek Spyra. – Gdy odezwiemy wiarę od powołania, wówczas traci ono sens. Słowa „Pójdź za mną” to wybór konkretnej drogi świętości. Powołanie to, po ludzku patrząc, wielka niewiadoma. Bóg prowadzi nas po drodze, której nie jesteśmy w stanie przewidzieć ani zaplanować. Chodzi o to, byśmy umieli Mu zaufać i zachwycić się powołaniem.

Swoimi przemyśleniami dotyczącymi ufności i zawierzenia Bożym planom dzieliła się z zebranymi na wzgórzu także młodzież. – Zawsze chciałam dawać sobie radę sama, nie dopuszczałam do siebie Boga ani ludzi – mówiła jedna z dziewcząt. – Kiedy dowiedziałam się, że jestem chora i czeka mnie operacja, w moim

życiu nastąpił zwrot. Zaufałam Bogu, otwierałam się na Jego słowa, na to, co mówi do mnie przez innych ludzi. Dziś już nie chcę radzić sobie sama ani żyć na dystans. Przez Boga chcę żyć dla innych.

Jubileuszową pielgrzymkę kobiet do Matki Miłości i Sprawiedliwości Społecznej zamknęły uroczyste nieszpory. Podczas nabożeństwa biskup Stefan Cichy mówił o radości związanej z celebracją Wielkiego Jubileuszu Chrześcijaństwa, radości, która jest naszym udziałem. – Każdy jubileusz jest okazją do radości, wdzięczności za dobro, którego doświadczamy. Przez naszą chrześcijańską radość mamy być dobrą reklamą dla Pana Boga. Prośmy Go o umiejętność obdarzania swoją radością innych. Wzór prawdziwej, najgłębszej radości daje nam Maryja. Wpatrujemy się w Nią i wnosimy w nasze środowiska prawdziwą radość płynącą od Boga – apelował Biskup.

Po zakończeniu nieszporów wiele osób pozostało jeszcze w Piekarach, by w samotności, w ciszy własnego sumienia porozmawiać z Piekarską Panią i Jej Synem.

Specjalnie dla Gościa

## Młodzi o Światowych Dniach Młodzieży

– Co zobaczali w Rzymie?

**Ania, 18-letnia uczennica LO im. Bolesława Chrobrego w Pszczynie**

Szło się do metra grupkami: tu Polacy, dalej Francuzi, grupa Hiszpanów... I wszyscy na przemian się pozdrawialiśmy, skandując np.: „Hiszpania, Hiszpania!”. A w odpowiedzi słyszeliśmy: „Polonia, Polonia!”. I tak przez całą drogę. W pociągach usłyszeliśmy Portugalczyków poprawnej wymowy zdania: „Kochamy Cię, Ojciec Święty”. Ich wymowa była prześmieszna, przynajmniej dla nas. Atmosfera była pełna radości i przyjaźni. W dodatku czuliśmy, że Ojciec Święty nas rozumie i nas kocha. Został z nami na Tor Vergata dłużej, niż było w programie. Następnego dnia przyjechał wcześniej, żeby pojeź-

dzić między naszymi sektorami. Powiedział nam nawet: „Z kim przestajesz, takim się stajesz”. I wyjaśnił, że czuje się młody, bo jest z nami. To działa też w drugą stronę: przedstawaliśmy z Papieżem i z innymi młodymi chrześcijanami. Nie da się uczestniczyć w tym spotkaniu i wrócić do domu takim samym.

**Miłosz, 16-latek z LO im. Zofii Kossak w Katowicach**

– Nie spodziewałem się, że wszyscy, te miliony młodych ludzi, będą do tego stopnia skupieni na modlitwie. A jednak! Nie widziałem nikogo, kto by w czasie wspólnej modlitwy nudził się i zajmował się czymś innym.

Spaliśmy na podłodze hangaru w jednostce wojskowej w Viterbo, aż 80 km od Rzymu. Ale dzięki tej odległości poznaliśmy w pociągach mnóstwo świetnych ludzi. Rozmawiałem kiedyś w przedziale z dziewczyną z Hondurasu. Jednak mój angielski okazał się za słaby, więc utknąłem i siedzieliśmy w milczeniu. Wtedy jakiś zupełnie nieznanomy chłopak z Warszawy zaproponował, że będzie tłumaczył. Takie gesty były na porządku dziennym, nie trzeba było nawet prosić, a już byli chętni do pomocy.

**Maciek, 17-letni uczeń Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych w Katowicach**

– Ciągłe mnie ktoś mylił z Włochem i o coś pytał po włosku. Musiałem rozkładać ręce i tłumaczyć, że nic nie rozumiem. Na mnie zrobiła wrażenie nieprawdopodobna siła modlitwy w jedności. Pewnie dlatego wszyscy chętnie modliliśmy się razem już w autokarze, po spotkaniach z Papieżem. Odmawialiśmy np. razem Koronkę. Kolega, też katowiczanie, co dzień około godziny 15.00 o tym przypominał. U mnie w domu wieczorami tradycyjnie odmawiamy wspólnie z rodzicami dziesiątek Różańca, więc będę miał kontynuację.

Zebrał: prze



BLAZEJ JEKOT





## Pielgrzymka bankowców

Duszpasterstwo bankowców zaprasza 23 września br. wszystkich pracowników banków na pielgrzymkę do Pszowa, Turzy Śląskiej i Kokoszyca. Pielgrzymka zakończy się w Bujakowie. Chętni dowiedzą się o szczegółach przedsięwzięcia pod numerem telefonu (0-32) 206-82-77, czynnym codziennie w godz. 18.00-21.00. Pod tym numerem można również zgłosić swój udział w pielgrzymce.

## Dla osób samotnych

Zapraszamy osoby samotne pracujące zawodowo na spotkania, które odbywają się w Domu Katechetycznym przy kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Katowicach o godz. 18.30 w następujące wtorki: 19 i 26 września, 10 i 17 października, 14 i 21 listopada oraz 5 i 19 grudnia.

## Dla studentów I roku

Katolicki Związek Akademicki „Gaudeamus” zaprasza studentów I roku na obóz adaptacyjny, który odbędzie się w Wiśle Nowej Osadzie od 18 do 25 września br. W programie obozu między innymi spotkania z profesorami, którzy opowiedzą o sztuce studiowania, rozmowy ze starszymi kolegami, a także czas na zabawę. Koszt obozu wynosi 150 złotych a zgłosić się można pod numerem telefonu (0-32) 251-27-33 lub w poniedziałek w godz. 16.30 – 19.00 pod numerem 251-23-19.

## Urszulanki zapraszają

Siostry Urszulanki Unii Rzymskiej zapraszają wychowanki, nauczycieli, rodziny oraz przyjaciół na celebrację Jubileuszu Roku 2000 i stulecia Unii Rzymskiej. Uroczystości odbędą się na Jasnej Górze 15 września br. pod hasłem „Z Maryją w nowe tysiąclecie”.

Spotkanie rozpocznie się o godz. 10.00 w Sali Papieskiej (grupy można zgłaszać już od godz. 8.00 w punktach informacyjnych), a na godz. 11.00 zaplanowano Mszę Świętą w Kaplicy Matki Bożej i Bazylice. Po południu, o godz. 14.30 odbędzie się spotkanie w Sali Papieskiej, a o godz. 16.00 modlitwa różańcowa w Kaplicy Matki Bożej. Kolejne spotkanie w Sali Papieskiej rozpocznie się o godz. 17.15.

Dalszą część uroczystości stanowić będzie czuwanie modlitewne w Kaplicy Matki Bożej, które rozpocznie się po Apelu Jasnogórskim i zakończy się Mszą Świętą sprawowaną o świcie.

Siostry informują, że każdy uczestnik spotkania otrzyma przy zgłoszeniu w Częstochowie identyfikator, a uczennice w mundurkach i ze znaczkiem „porządkowy” będą udzielały szczegółowych informacji.

## Uroczystość św. Jacka

# Nie możemy wstydzić się Ewangelii

**Uroczystość św. Jacka co roku jest okazją spotkania eucharystycznego dla osób pełniących w naszej archidiecezji posługę słowa – pracowników wydawnictw i redakcji. 17 sierpnia br. koncelebrowanej Mszy Świętej przewodniczył w katowickiej katedrze biskup Stefan Cichy.**

– Czy współczesny człowiek jest w stanie podjąć życie surowe i pełne wyrzeczeń? – zapytał w homilii bp S. Cichy, przypominając postać patrona metropolii i archidiecezji katowickiej. Następnie stwierdził, że powinniśmy stawać się naśladowcami św. Jacka. – Musimy starać się na nowo przyjąć Ewangelię do swojego serca i iść za Panem Bogiem z odwagą. Nie

możemy wstydzić się Ewangelii i musimy iść razem, wspólnie – w instytucjach, w których pracujemy.

Tradycją dorocznych spotkań pracowników Wydawnictwa św. Jacka, Drukarni Archidiecezjalnej, redakcji „Gościa Niedzielnego”, Małego Gościa Niedzielnego”, „Apostolstwa Chorych”, „Powiernika Rodzin” i Radia Plus Katowice oraz Katolickiej Agencji Informacyjnej stało się ogłaszanie nazwiska laureata nagrody „Lux ex Silesia” (Światło ze Śląska). Wyróżnienie to, ustanowione przez metropolię katowickiego, przyznawane jest co roku osobistościom, które w swej działalności naukowej lub artystycznej ukazują wysokie walory moralne i wnoszą trwałe wkład w kulturę duchową Górnego Śląska.

Tegorocznym laureatem nagrody został prof. Kornel Gibiński – wybitny gastroenterolog (specjalista cho-

rób układu pokarmowego). 85-letni prof. K. Gibiński jest członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk i wieloletnim przewodniczącym jej śląskiego oddziału. Od roku 1962 aż po dzień dzisiejszy służy swoim doświadczonym chorym, a także kolegom lekarzom w klinice Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach. Profesor jest założycielem i prezesem honorowym Polskiego Towarzystwa Gastroenterologicznego, w którym przez wiele lat był prezesem. Jest też członkiem Polskiej Akademii Umiejętności. Przez 6 lat pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Etyki Medycznej przy tej Akademii.

Wręczenie wyróżnienia odbędzie się w październiku, podczas międzyuczelnianej inauguracji roku akademickiego.

m.

## Pożar w Operze Śląskiej

odstąpił prawdziwe oblicze najstarszej sali

# Zgliszcza zamiast baletu

**Kapitan Adam Wilk, dowódca jednostki strażackiej z Bytomia, zatrzymał samochód, osłepiony płomieniami strzelającymi dwadzieścia metrów w niebo. – Już po operze! – pomyślał.**

Słynna opera w Bytomiu, jedyna na Górnym Śląsku, stanęła przed dwoma tygodniami w płomieniach. Była noc ze środy na czwartek 24 sierpnia. – Obudziłem się, patrzę, jasno się robi. Podchodzę do okna, a tu nad operą skacze gigantyczny jezioro ognia, wysoki jak kamienica – wspomina z przejęciem Zbigniew Mikos. Jego mieszkanie od gmachu opery dzieli tylko szerokość ulicy.

Ludzie zauważyli pożar dopiero, gdy ogień przegryzł dach i zaczął buchać z okien. Po kilku minutach przed Operą Śląską zaroilo się od bytomskich strażaków. Wciąż podjeżdżali z drabinami następni, z Chorzowa, Siemianowic, Katowic, Zabrze. Pospiesznie rwali dach wokół rozlewającego się ognia, lali strumienie piany przez okna i drzwi, wprost w oszalałe płomienie. Przyjechało ich 98.

## Zamoczone złoto

Serce gmachu, czyli scena wraz z widownią, ocalało. – Gdyby któreś z tych drzwi były uchylone, ogień przeskoczyłby do holi widowni, a potem dalej – kpt. Wilk pokazuje nam zwęglone szczątki drzwi z sali baletowej. – One pożar przytrzymały, aż przyjechałszy. To szczęście w nieszczęściu.

Zaglądamy do środka. Wielka sala baletowa przestała istnieć. Jest usłana przepalonymi belkami zawalonych stropów i dachu. Nie ma śladu luster, które zajmowały całą ścianę, ani fortepianu. Przez wypalone w podłodze dziury widać salę na parterze, która przed dwoma tygodniami była chińską restauracją. Przed budynkiem stoją poblądli, jej skończoności właściciele.

Restaurację, salę chórową, garderobę, salę, gdzie stały instrumenty, zaalała woda ze strażackich węży.

Pani Marysia z portierni ledwo ochłonięła po szoku, jakiego doznała na widok zgliszcz. – Szłam na szóstą do pracy. Wysłałam zza zakrętu i nogi zaczęły mi się trząść – wspomina. – Przeraziłam się, że spłonęła cała nasza opera.

– Gdzie położyć? – przy portierni zatrzymuje się strażak obciążony partyturami. „Złoto toczy się w krąg...” – czytamy na nutach, które leżą z wierzchu. Dalej druk staje się zamazany. Papier jest mokry. Nadchodzą kolejni strażacy ze stosami zamoczonych partytur.

Po nowiny przyszedł chłopak, który pisze o Operze Śląskiej pracę magisterską. – Nie ma już o czym pisać – załamuje się portierka.

## Ogień odkrywca

Dyrekcja opery widzi przyszłość bardziej optymistycznie. Nadzór budowlany wyłączył z użytkowania tylko część budynku. – Rozpoczniemy więc sezon planowo. Zapraszamy publiczność do opery już od 31 września. Tego dnia wystawimy operę „Don Giovanni” Mozarta – mówi Mariana Mirocha, wicedyrektor opery.

Budynek jest ubezpieczony. Odbudowa ruszy w najbliższych dniach. – Przed zimą położymy dach nad wypaloną częścią. Trzeba też ostemplować salę na parterze. W tej chwili zwisają tam sufity, nie wolno wchodzić – zdradza Wicedyrektor.

Sala baletowa, która przestała istnieć, ma 99 lat. – Wie pan, że dotąd nie znaliśmy jej prawdziwego oblicza? – mówi pani dyrektor. – Przed wojną niemiecki architekt zasłonił w niej płytami przepiękną sztukaterię. Odkrył ją dopiero ten straszny pożar! W czasie odbudowy odtworzymy wygląd tej sali z 1901 roku, wraz ze sztukaterią.

PRZEMYSŁAW KUCHARCZAK



MAŁE PIKAP



# Dajmy młodym alternatywę

– To zupełnie inna sytuacja niż w kościele przed ołtarzem, ale robię, co mogę, a resztę pozostawiam Bogu – powiedział prowadzący koncert o. Krzysztof Czub OMI.

Zabawę zorganizowano w czwartkowe popołudnie, 24 sierpnia br., na zarosniętym wysoką trawą boisku przy ul. Gliwickiej. Ludzie przechodzący tą ulicą zatrzymywali się z zainteresowaniem, zapominając o siatkach z zakupami i o celu swej wędrówki. Mieszkańcy kamienic po przeciwnej stronie ulicy powychylali się z okien. Z daleka wy-

MIROSLAW RZEPKA



glądali jak kiście kolorowych winogron. – Coś takiego dzieje się w tej dzielnicy chyba po raz pierwszy – powiedział starszy mężczyzna do stojącej obok niego kobiety.

Kolejne zespoły pojawiały się na scenie nie tylko po to, by śpiewać, ale także po to, by opowiedzieć o swoim spotkaniu z Chrystusem. Żaden artysta nie poprosił o honorarium.

„Dajmy młodemu alternatywę” – pod takim hasłem katowicka Wspólnota Dobrego Pasterza organizowała plenerowy koncert w Załężu. Wspólnota przygotowuje budynek przy ul. Gliwickiej 96, w którym powstanie klub „Wysoki Zamek”. Jak zapowiedziano podczas koncertu, będzie w nim można nie tylko się spotkać i porozmawiać, ale zorganizować okolicznościowe imprezy, zabawy. Najważniejsze jest ukazanie młodemu ludziom innego niż alkohol, narkotyki i przemoc sposobu na wolny czas i dobrą zabawę.

Rzeczywiście, młodzież bawiła się znakomicie. Taniec, piski, wyginanie ciała w rytm muzyki, wspólny śpiew. Również przechodnie, którzy zatrzymali się z zaciekawieniem, poddali się wpływowi muzyki i zaczęli kołysać się na boki.

– Dziś liczy się kasa i rodzice nie mają czasu dla dzieci – stwierdziła s. Anna Bałchan ze Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej, która od 1998 roku jest wolontariuszką w Domu Aniołów Stróżów. – W tej dzielnicy powinno być więcej imprez promujących trzeźwość i zasady Ewangelii.

– Każdy z nas może się zdecydować na życie z Jezusem – mówił do zebranych ks. Adam Pradela, który opowiedział o przemianie swego życia. Później zachęcał wszystkich do włączenia się w modlitwę: „abyśmy nie marnowali swego życia, abyśmy byli zadowoleni ze swoich dni...” m.

## Pod patronatem „Gościa”

### Moja rodzina, moje wakacje

„Historia i tradycja mojej rodziny”, „Moje wspomnienia z wakacji” – taką tematykę prac literackich zaproponował najmłodszym członkom parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rybniku Boguszowicach, działający tu Oddział Akcji Katolickiej. W konkursie literackim biorą udział uczniowie pięciu placówek oświatowych.

Przedsięwzięcie ma na celu uwrażliwienie dzieci i młodzieży na otaczające nas piękno. Organizatorzy liczą także na pozyskanie młodych talentów dziennikarskich, które w przyszłości mogłyby wesprzeć redaktorów gazетки parafialnej.

## Pofestiwalowe śpiewanie Kanaan

Od ośmiu już lat wrzesień to miesiąc, w którym odbywa się „Pofestiwalowe śpiewanie” – impreza kulturalno-religijna, podsumowująca kolejne edycje Festiwalu Piosenki Religijnej Kanaan. Tym razem spotkanie i wspólna zabawa odbędzie się 16 września br. o godz. 18.00 w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Czerwionce. W progra-

mie między innymi występy zespołów: Kanaa-Band zespół festiwalowy, E.M.A. Cantare z Niedobczyc, AD ASTRA z Będzina, JIMMA z Katowic, Tomasz Lewandowski z zespołem „CONTEM” z Bielska-Białej, a także konkurs z cennymi nagrodami dla publiczności. Wstęp na „Pofestiwalowe śpiewanie” jest wolny.



Wśród szczególnych dokonań Księdza Kanonika uwagę zwraca jego zaangażowanie w działalność Sekretariatu Pomocy Zagranicznej Komisji Charytatywnej Episkopatu Polski w czasie stanu wojennego.

Ks. F. Strzódka do końca życia utrzymywał żywy kontakt z księżmi, którzy po wojennej tułaczce byli święceni w Paryżu. Ponadto sporo pisał – dzieje swego życia przedstawił w książce „...i zostałem księdzem”, wydał także kilka tomików swoich wierszy. W jednym z nich napisał:

*Zaufaj Bogu, On cię miłuje  
I w każdej potrzebie chętnie ratuje  
Lecz szczęście osiągniesz,  
gdy skończysz drogę  
I z czystym sercem staniesz  
przed Bogiem.*

Ks. kanonik Franciszek Strzódka 22 sierpnia br. został pochowany na cmentarzu w Dzieńkowicach.

## Odszedł do Pana Śp. ks. kanonik Franciszek Strzódka

19 sierpnia br. odszedł do Pana w 85. roku życia i 53. roku kapłaństwa ks. kanonik Franciszek Strzódka, emerytowany proboszcz parafii pw. Wszystkich Świętych w Dzieńkowicach.

Ks. F. Strzódka urodził się 30 listopada 1915 roku w Kleszczowie koło Gliwic. Uczył się najpierw, od roku 1922, w niemieckiej szkole powszechnej w Kleszczowie, a następnie w 1927 roku przeprowadził się do Polski i kontynuował naukę w gimnazjum polskim w Katowicach, a następnie w Lublińcu. W roku 1934 przeniósł się do Komunalnego Gimnazjum Koedukacyjnego w Rudzie Śląskiej, gdzie zdał egzamin dojrzałości. W 1936 roku wstąpił do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie i rozpoczął naukę na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Wybuch wojny spowodował przerwanie studiów. Ks. F. Strzódka podjął pracę na kolei, jednak w roku 1941 został zaciągnięty do wojska niemieckiego. Po kilku miesiącach zwolniono go, ale w dwa lata później znów został zaciągnięty. W ten sposób trafił w 1945 roku do niewoli amerykańskiej a następnie do Paryża, gdzie podjął przerwane studia w Polskim Seminarium Duchownym. 26 października 1947 roku w Paryżu przyjął święcenia kapłańskie tytułem służenia

diecezji katowickiej i choć przełożeni chcieli wysłać go na dalsze studia do Rzymu, postarał się o zgodę biskupa Stanisława Adamskiego i wrócił do Polski.

Pracę duszpasterską ks. F. Strzódka rozpoczął w Pszowie, gdzie był wikariuszem do 1949 roku. Następnie, do roku 1952 pracował w parafii św. Józefa Robotnika w Rudzie Śląskiej. Przez kilka tygodni zastępował proboszczą w Lubzyszy. Był – również bardzo krótko – wikariuszem w Brzezince Morgach, a później zastępował kapłanów w Łące i w Gorzycach. W grudniu 1952 roku został kapłanem szpitalnym w Bogucicach. W tym samym roku uzyskał stopień magistra teologii katolickiej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Kolejne lata życia ks. F. Strzódki upłynęły na pracy w Siemianowicach Śląskich, gdzie w latach 1955–1957 był kapłanem sióstr wizytek oraz katechetą w szkołach średnich. Prowadził jednocześnie Referat Duszpasterski katowickiej Kurii.

Od roku 1957 ks. Franciszek Strzódka duszpasterzował w Dzieńkowicach. Jego strania zaowocowały między innymi utworzeniem samodzielnego duszpasterstwa w Kosztowach. Po dwudziestu latach poprosił o przeniesienie na emeryturę i zamieszkał w Brzezince.



pisał 75 lat temu

### Radjo.

Czy słyszeliście już o nowym wynalazku „radjo”?

Radjo robi bardzo wielkie postępy. Wkrótce zaprowadzą aparaty „radjo” i w Polsce. Sprawa z „radjo” ma się tak: Z centralnego wysyłacza, czyli stacji nadawczej, niosą fale elektryczne głos ludzki, odczyty, rozmowy przez powietrze do „stacji odbiorczej”. Nawet dźwięki muzyki można rozesłać przez kilkadziesiąt mil do „odbieraczy”. Wkrótce zakupicie sobie aparaty radjotelefoniczne, usiądziecie sobie wygodnie w własnym mieszkaniu, przytkniecie słuchawkę do uszu i już usłyszycie odczyt z Warszawy albo koncert z Chicago. Bajeczna rzecz!

Radjo! Cały świat jest zachwycony tem nowomodnym radjo. Dziś jeszcze telefonują i wysyłają dobre, przyzwoite rzeczy. Tak się też miało na początku z drukiem i filmem. Później stało się niestety inaczej. Później drukowano nieprzyzwoite romanse, pokazywano nieprzyzwoite filmy. Daj Boże, ażeby się z „radjo” tak nie stało!

### Z życia religijnego naszej Administracji Apostolskiej.

Syrynja. Od dawnych lat nasza gmina stara się o kościelne usamodzielnienie, tak żebyśmy mieli w Syrynji osobną parafję. Dnia 12 sierpnia b.r. odbył się u nas termin lokalny w tej sprawie, na który przyjechali przedstawiciele Administracji Apostolskiej i Województwa. Mamy nadzieję, że teraz sprawa szybciej postąpi naprzód i że ofiarność katolików z Syrynji i okolicy teraz się podwoi i potroi. Kościółek nasz mały ale miły, bardzo się przedstawicielom urzędów wspomnianych podobał, gdyż stanowi jeden z najciekawszych zabudków budownictwa drzewnego z minionych stuleci. I wioska nasza podobno dobre wcale zrobiła wrażenie, gdyż wszyscy księży na drodze pozdrawiali, co wnioskować pozwala, że stosunek do Kościoła jest dobry i serdeczny.

Że mieszkańcy Syrynji dbają o porządek i czystość nie tylko w domu, ale i w tajni, o tem świadczy fakt, że jeden z gości przybyłych na termin z zadowoleniem skonstatawał, że w Syrynji nie spotkał ani jednej brudnej i zgnojonej krowy.

### Godula.

Zbliża się zapowiedziany przez „Gościa Niedzielnego”, gazety śląskie oraz z ambon tegoroczny Zjazd katolicki, który się ma odbyć w Katowicach, a przebieg tegoż został przez specjalny komitet opracowany, i przez program odpowiedni w gazetach śląskich ludowi katolickiemu do publicznej wiadomości podany.



Adres redakcji:  
ul. Wita Stwosza 16  
40-050 Katowice  
tel./fax 251-67-10

e-mail: katowice@goscnieдельник.pl  
Redagują: Anna Burda, Przemysław Kucharczak, Mirosław Rzepka





## Koncert Arki w Wodzisławiu

Arka Noego, 2 Tm 2,3 i Anastasis wystąpią w poniedziałek 11 września na wodzisławskim rynku. Wstęp jest wolny.

Koncert rozpoczyna o 15.30 dzieci z zespołu „Arka Noego”. Potem z głosników runie ostry rock. Koniec zabawy około godziny 21.30.

Przed paru laty kilku muzyków grających w zespołach rockowych i metalowych nawróciło się. Tomek Budzyński z „Armii”, Darek Malejonek z „Houk” i Robert Friedrich z „Acid Drinkers” – trzech nawróconych założyło zespół 2 Tm 2,3. Wciąż grają w nim bardzo ostro, ale śpiewają o Bogu, a nawet modlą się ze swoją publicznością. Chcą ewangelizować swoje środowisko, fanów rocka. Friedrich (pseudonim „Litza”) założył też zespół „Arka Noego”, w którym o Panu Bogu śpiewają jego dzieci i dzieci innych muzyków.

### Jee! Martyna i Dominik!!

Kiedyś dzieci wołały za nimi: „Jee, Murzyn!”. Od kilku miesięcy krzyczą z

zachwytem: „Jee! Jesteście z Arki Noego!”. Martyna i Dominik zwracają chyba największą uwagę w tym zespole. Mieszkają z mamą w Szczecinie. Dominik jest w trzeciej klasie, a jego siostra Martyna właśnie zaczęła naukę w pierwszej. Są Mulatami, ciemną skórę odziedziczyli po ojcu. Mama, Iza Szczepaniak, jest wokalistką zespołu „Deus Meus”.

Zanim powstała „Arka Noego”, Martynie i Dominikowi groziło sporo niebezpieczeństw. Kiedyś Dominik poszedł pojeździć na rowerze – i za ciemny kolor skóry pobili go dzieci z podwórka. Innym razem dorosły mężczyzna poszczuł dzieci psem. Teraz, dzięki popularności ich zespołu, Martyna i Dominik wreszcie zostali zaakceptowani. W lipcu w Tatrach wszystkie spotkane na szlakach dzieci chciały zrobić sobie z nimi zdjęcia. Jednak Martyna i Dominik odmawiali. „Litza”, szef zespołu, zabronił bowiem wszystkim dzieciom z „Arki” pozowania do takich zdjęć, żeby im się w głowach nie przewróciło.

Martyna i Dominik lubią bawić towarzystwo odgrywaniem wymyślonych przez siebie skeczy. Oczywiście kochają słodycze. Gdyby mama im pozwoliła, jedliby wyłącznie „nutellę”. prze

## „Śląskie Gody 2000”

„Śląskie Gody” to impreza, która zdobyła już sobie uznanie publiczności i ma stale grono odbiorców. W tym roku spotkanie odbędzie się w Wojewódzkim Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie 16 i 17 września.

Całość imprez poprowadzi zespół „Gościńca Śląskiego”. W sobotę 16 września, w ramach „Śląskich Godów 2000” na estradzie „Duży Krag” można będzie między innymi wysłuchać pieśni w wykonaniu szkolnego Zespołu Pieśni i Tańca „Gierałtowiczanki”, wystąpią także: zespół wokalo-instrumentalny z Przemyśla – „Bandura”, duet wokalny „Basińki”, zespół „Krywań”. Z kolei na drugiej estradzie – „Kapelusz” – zaprezentują się zespoły wokalo-taneczne „Rudzianie” i „Katowiczanie”, wystąpi również „Kabaret Śląski” i zespół „Gang Olsena”. Rozpoczęcie sobotnich imprez o godzinie 15.00.

W niedzielę, 17 września, o godzinie 12.00 w skansenie Górnośląskiego Parku Etnograficznego odprawiona zostanie Msza Święta w intencji Związku Górnośląskiego (organizatora „Śląskich Godów”) i mieszkańców województwa śląskiego. Od godziny 15.00 na „Dużym Kręgu” rozpocznie się cykl imprez muzycznych. Wystąpi między innymi zespół ludowy „Nowina” z Jabłonkowa, zespół muzyczny „Bible”, „Skaldowie” i „Raki z Nowej Paki”. Na godzinę 16.00 zaplanowano spotkanie rodzin śląskich. Na drugiej estradzie można będzie wysłuchać występów „Przysieczanek” z Przysieczy koło Opola, „Komesu” z Kędzierzyna-Koźla, zaprezentuje się też „Kabaret Rak”.

Całość niedzielnych imprez zakończy się około godz. 20.30.

## Radiowa łamigłowa

Króluj nam Chryste – zawsze i wszędzie! Dziś rozwiązanie łamigłówki nr 34. Poprawna odpowiedź brzmiała: „Boża radość wypełnia duszę mą”, a nagrodę za poprawną odpowiedź otrzymuje Ewa Wojacek z Rybnika. Gratulujemy! Nagrodę wysłamy pocztą.

Dziś krótki egzamin z wiedzy o świętych. W kratki diagramu należy

wpisać imiona świętych, odpowiadające podanym hasłom. Potem z każdego imienia wybierzesz literę, którą wskazuje cyfra w kółeczku i wpiszesz w kratkę z lewej strony. Litery w kratkach czytane pionowo utworzą hasło. Na rozwiązanie dzisiejszej łamigłówki oczekujemy w niedzielę 10 września pod numerem telefonu 47 19 420, czynnym od 17.00 do 19.00.



Nie tylko dla członków ERM (37)

## Konkurs dla wszystkich

### Kto jest kim?

Katolik powinien nie tylko znać prawdy swej wiary i według nich żyć na co dzień. Jeśli rzeczywiście czuje się członkiem wspólnoty, to winien ją jak najlepiej znać. Na przykład wypada, aby znał biskupów.

#### 2. Kto jest arcybiskupem i metropolitą katowickim?

Znasz odpowiedź? To bardzo dobrze! Zapisz ją na kartce, wytnij kupon i czekaj na następne pytanie. Na razie nie przysyłaj nam odpowiedzi!

Zasady konkursu:

1. Jedna tura „Konkursu dla wszystkich” trwa przez jeden miesiąc.

2. Pytań będzie tyle, ile numerów „Gościa Niedzielnego” w danym miesiącu (we wrześniu 4 pytania!).

3. W każdej turze przewidziana jest bardzo cenna nagroda

w postaci zagranicznej wycieczki.

4. Losowanie nagród odbywać się będzie komisyjnie, piętnaście dni po wydrukowaniu ostatniego pytania każdej tury. O wynikach losowania informujemy wyłącznie na łamach „Gościa”.

5. Aby wziąć udział w losowaniu należy:

– odpowiedzieć na pytania konkursowe, drukowane w kolejnych numerach „Gościa”;

– wszystkie odpowiedzi napisać na jednej kartce;

– dołączyć wycięte z „Gościa” kupony konkursowe (we wrześniu 4 kupony z kolejnymi numerami);

– wysłać pod adresem redakcji.



Księdzu Arcybiskupowi Damianowi Zimoniowi, Księdzu Biskupowi Stefanowi Cichemu, Księżom Dziekanom: Stanisławowi Nodze, Antoniemu Klemensowi i Alfredowi Włocze, Księżom Proboszczom: Stanisławowi Juraszkowi, Tadeuszowi Pietrzykowi, Pawłowi Furczykowi, Franciszkowi Balionowi i Bernardowi Halembie oraz kapłanom dekanatów: chorzowskiego i katowickiego, a także innym kapłanom, zakonnikom i siostram zakonnym oraz wszystkim, którzy okazali pomoc

### śp. Księdzu Andrzejowi Mozgowskiemu

w czasie jego choroby i uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych serdeczne podziękowanie składają Rodzice

Za dar modlitwy w nabożeństwie pogrzebowym

### śp. Franciszka Anczoka

Metropolicie Katowickiemu Księdzu Arcybiskupowi Damianowi Zimoniowi i Biskupowi gliwickiemu dr. Janowi Wierzbickiemu, Księżom, Parafianom z Rojcy, Lisowic, Wartogłowca, Brzeźca, Olzy i Krzyżkowic oraz krewnym i znajomym

składają serdeczne podziękowanie synowie – księża Józef, Ryszard i Michał

Serdeczne podziękowanie za udział w uroczystościach pogrzebowych

### śp. Grażyny Oleś

Ks. Dziekanowi Henrykowi Tomczakowi za przewodniczenie liturgii pogrzebowej, Ks. Proboszczowi Janowi Kapuścińskiemu za wygłoszenie słowa Bożego, Ks. Kanonikowi Ludwikowi Wrzodowi, Ks. Proboszczowi Józefowi Kukuczy, Ks. Adamowi Brzyszkowskiemu, Ks. Kazimierzowi Cichoniowi, O. Korneliuszowi, Marianowi Pękale – benedyktynowi z Tyńca, Wiceprezydentowi i delegacji Urzędu Miasta Rybnika, parafianom z Pszowa, Pawłowic, Orzecha i Wodzisławia Śl., krewnym i znajomym

składają córka z rodziną

Serdeczne podziękowanie za udział w uroczystościach pogrzebowych kochanego męża i ojca

### śp. Edwarda Kuśki

wszystkim krewnym, znajomym i sąsiadom oraz księdzu Ireneuszowi Pawlakowi składają pogrążone w smutku żona i córka z rodziną



10.09-16.09.2000

W drugim odcinku cyklu brytyjski dokumentalista Angus Macqueen kontynuuje wędrówkę po „Archipelagu Gułag”. W trakcie tej podróży spotyka zarówno ofiary nieludzkiego systemu, jak i oprawców. Jeden z nich, Henryk Golcyn, był śledczy tajnej policji, bez ogródek opowiada o metodach przesłuchiwania osób oskarżonych o działalność kontrrewolucyjną: „Godzinami proszę człowieka po dobroci – opowiada – a ten nie chce się przyznać. Więc kończę przesłuchanie, a moje miejsce zajmuje drugi oficer. Przepytuje aresztanta przez cały dzień. Potem przychodzi trzeci śledczy i zaczyna pytać od początku. Oskarżony nie śpi, nie je i nie pije już drugą dobę. Dłużej nie wytrzyma. Podpisze wszystko, byle mieć spokój”.

Gułag, „...Żeby martwy był bardziej martwy”; real. Angus Macqueen; Wielka Brytania 1999 ; TVP 2, środa, godz. 23.45 (zdj.PAT)



## Programy katolickie w telewizji

### Niedziela 10.09.2000

TV Polonia	7.00	Słowo na niedzielę
Polsat	7.30	Jesteśmy – magazyn religijny
TVP 2	7.55	Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
Pasmo wspólne	9.00	Wierzę, wątpię, szukam
TVP 1 i TV Polonia	12.00	Otwarte drzwi (w tym <i>Anioł Pański</i> ) – magazyn katolicki
TVP 1	12.40	Czasy
TV Polonia i WOT	13.00	Msza Święta
TV Katowice	13.30	Z życia Kościoła – magazyn katolicki (powt.)
WOT	18.10 i 21.00	Kościół i świat – informacyjny program katolicki
TV Kraków	21.45	Widziane z Franciszkańskiej – milenijne rozmowy z kardynałem Franciszkiem Macharskim

### Poniedziałek 11.09

TV Polonia	7.45	Madonny polskie – Matka Boża Chełmska
------------	------	---------------------------------------

### Wtorek 12.09

TVP 1	16.00	Raj
TV Polonia	16.25	Raj (powt.)
TVP 2	17.00	Kościół i świat
	17.10	Parafia 2000

### Środa 13.09

Pasmo wspólne	14.00	Wierzę, wątpię, szukam
---------------	-------	------------------------

### Czwartek 14.09

TVP 1	15.55	Credo 2000
-------	-------	------------

### Piątek 15.09

TV Polonia	11.30	Credo 2000
	i 15.10	
TV Kraków	16.30	Msza Święta dla chorych

### Sobota 16.09

Polsat	7.30	W drodze – magazyn
TV Kraków	8.10	Wiara i życie
TV Katowice	8.30	Z życia Kościoła – program katolicki
TVP 1	8.45	Ziarno – program dla dzieci i rodziców
	8.55	Ziarno
TV Polonia	14.10	W kręgu wiary
TV Wrocław	20.50	Słowo na niedzielę
TVP 2		



## NIEPOKALANÓW

- 9.00 Program dnia
- 9.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 9.10 Kalendarz liturgiczny: św. Miłkołaj
- 9.15 Kapłaństwo misji społecznej – wywiad z ks. prałatem Józefem Majem
- 9.30 W krainie Czarnoksiężnika Oza: Kraina Siedmiu Słońc
- 9.55 Ojciec Kolbe – film dok.
- 10.20 Taizé – Europejskie Spotkanie Młodzieży w Mediolanie
- 10.50 Ojciec Ojczyzny naszej
- 11.00 Na progu nadziei [cz. 1] – koncert z okazji 20-lecia pontyfikatu Jana Pawła II
- 11.55 Program dnia
- 12.00 Wielkopolska – film turystyczno-krajoznawczy
- 12.25 Syn Marnotrawny – film fabularny produkcji brazylijskiej
- 13.30 To kwestia wiary – film dok.
- 14.00 Dożynki w Powsinie – relacja
- 14.25 Koncert życzeń – powtórka
- 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
- 15.10 Opowieści Maurycego Szwendacki
- 15.25 Święty Ryszard Pampuri – film dok.
- 15.50 Hiszpański wieczór – felieton
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Kalendarz liturgiczny: św. Miłkołaj
- 16.10 Na strunach gitary – reportaż
- 16.30 Muzyczne okienko – wywiady na bis
- 16.45 Marzenia Daniela Comboniego – film dok.
- 17.10 Chleb życia – reportaż
- 17.40 Papież w Polsce – film dok.
- 18.00 Rehabilitacja inaczej
- 18.10 Spotkanie z podróżnikiem – rozmowa z Ryszardem Piasikiem
- 18.30 Trzy misie: Kłopoty chomika – bajka dla dzieci
- 18.55 Program dnia
- 19.00 Tydzień w Kościele
- 19.20 W hołdzie powstańcom – rep.
- 19.30 Julian Żebrowski, czyli rysowanie historii – film dok.
- 20.10 Święta Lipka – reportaż
- 20.35 Różaniec: część chwalebna
- 21.00 Apel Jasnogórski
- 21.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 21.10 Lednica 2000 – Akademicki Apel III tysiąclecia – relacja
- 22.05 Schronisko – reportaż
- 22.25 Skok do nieba – film dok.
- 22.50 Drogami Europy: Carcassonne
- 23.00 Łódź św. Wojciecha – rep.
- 23.25 Strażnicy grobów – film dok.

## TVP 1

- 6.30 Samo życie
- 6.45 Proszę o odpowiedź
- 7.05 Za czy przeciw
- 7.45 Maszyna zmian – Nowe przygody

- 8.15 Teleranek
- 8.40 Siódme niebo – serial
- 9.30 Lista przebojów
- 9.55 Rejs 2000 – magazyn żeglarski
- 10.10 Dom – Kto dziś tak umie kochać
- 12.00 Otwarte drzwi – transmisja modlitwy z Watykanu
- 12.40 Czesy
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Studio Sport
- 14.55 Magazyn motoryzacyjny „MOC”
- 15.15 Zaginiony świat – serial prod. USA
- 16.05 Romane Dyvesa – Koncert Galowy XII Międzynarodowych Spotkań Cygańskich w Gorzowie
- 16.45 Anegdoty prezydenckie Longina Pastusiaka
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Randka w ciemno
- 18.05 Lokatorzy – Wakacje nad morzem
- 18.35 Śmiechu warte
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Twarze i maski – serial TVP
- 21.00 Pamiętnik rodzinny – Pierwszy krzyk
- 21.30 Decyzja należy do ciebie
- 22.10 Pegaz
- 22.35 Audiotele – rozwiązanie konkursu
- 22.45 Sportowa niedziela
- 22.55 Kolarstwo Tour de Pologne
- 23.15 Milioner – film
- 0.50 Gwiazdy świecą nocą
- 1.10 Drum – film fab.

## TVP 2

- 7.00 Czarne chmury – serial
- 7.55 Słowo na niedzielę
- 8.00 Program lokalny
- 9.00 M.A.S.H. – serial prod. USA
- 10.00 Ulica Sezamkowa
- 10.30 Kręciola
- 10.50 Air Show Radom
- 11.05 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza
- 11.35 Air Show Radom
- 12.00 Kasia Ballou – komedia
- 13.30 Air Show Radom
- 13.50 30 ton! Lista, lista – lista przebojów
- 14.20 Air Show Radom
- 14.30 Familiada
- 15.00 Złotopolscy – Prestrogi
- 15.30 II Mazurska Biesiada Kabaretowa
- 16.30 Na dobre i na złe – serial TVP
- 17.30 7 dni świat
- 18.30 Panorama
- 18.55 Studio Sport
- 21.00 Panorama
- 21.30 Radio Powstańcze „Błyskawica”
- 21.35 Dwójkomania
- 21.45 Nowojorscy gliniarze – serial
- 22.30 Studio Teatralne Dwójki: Śmierć za śmierć czyli dobry chłopiec

- 23.35 IX Festiwal Polskich Wideoklipów – Yach Film 2000
- 0.30 Trzeci Bliźniak – film

## POLSAT

- 6.00 Disco Polo Live
- 7.00 Twój lekarz
- 7.15 Wystarczy chcieć
- 7.30 Jesteśmy
- 8.00 Hugo
- 8.30 Godzilla [4]
- 9.00 Spiderman [18]
- 9.30 Power Rangers [200]
- 10.00 Disco Relax
- 11.00 Diabli nadali [32]
- 11.30 Dharma i Greg [49]
- 12.00 Jej cały świat [28]
- 12.30 Dwa kaski i pieprz – film USA (1996)
- 14.10 Pan i Pani Smith [12] – film
- 15.00 Magazyn
- 15.30 Benny Hill
- 16.00 Informacje
- 16.10 Prognoza pogody
- 16.20 Sekrety rodzinne
- 16.45 Klub Stasia i Nel
- 17.15 Macie, co chcecie
- 17.45 Rodzina zastępcza [41]
- 18.10 Idź na calość
- 19.05 Tequila i Bonetti [11] – film USA
- 20.00 Strażnik Teksasu [153] – film USA
- 20.50 Losowanie LOTTO
- 21.00 Dla naszych chłopców – film USA
- 22.40 Ogłoszenie wyników LOTTO
- 22.45 Na każdy temat
- 23.45 FIFA TV
- 1.05 Magazyn sportowy
- 2.30 Muzyka na BIS

## TVN

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Biblia dla najmłodszych [12] – serial anim. dla dzieci
- 8.30 Kleszcz [6] – serial anim. dla dzieci
- 9.00 Hutch Miodowe Serce [65] – serial anim. dla dzieci
- 9.30 Delfy [27] – serial anim. dla dzieci
- 10.00 Bliźniaczki [2] – serial kom. USA
- 10.30 Szalona wyprawa Billa i Teda – film USA
- 12.30 Ładny dom – mag.
- 13.00 Kuroń raz! – mag. kulinarny
- 13.30 O co chodzi? – teleturniej
- 14.00 Akademia policyjna [14] – serial kom. USA
- 14.55 Karate Kid – film sens. USA
- 17.15 U Brathanków
- 18.15 Ale plama – prog. rozrywk.
- 19.00 TVN Fakty
- 19.35 Milionerzy – teleturniej
- 20.25 Wybacz mi – talk-show
- 21.40 Pod napięciem – talk-show
- 22.10 Super Wizjer TVN – mag. sensacji i rozrywki
- 22.40 Nie do wiary – opowieści niesamowite



23.10 Prezydencki poker [2] – serial  
0.05 Ale plama – prog. rozrywkowy  
0.45 Ostatni seans filmowy – film obyczajowy USA  
2.50 Granie na zawołanie

## TV 4

6.30 The Incredible Hulk [21] – serial anim. dla dzieci  
7.00 Beetleborgs [47] – serial dla dzieci  
7.30 Po drugiej stronie lustra [3] – serial  
8.00 V Max – mag. motoryzacyjny  
8.30 Gremliny – twarze wśród drzew – film dok.  
9.30 Battletech [1] – serial anim. dla dzieci  
10.00 Beetleborgs [48] – serial dla dzieci  
10.30 Great Electrical Revolution – prog. dla dzieci  
11.00 Wrinkles – prog.  
11.30 Po drugiej stronie lustra [4] – serial  
12.00 Ginący ryś – film dok.  
13.00 Kinomaniak – mag. filmowy  
13.30 Gillette – mag. sportów ekstremalnych  
14.00 A kuku – prog. rozrywkowy  
14.30 Mój doradca szympanś – film familijny USA  
16.20 Miłość od pierwszego wejrzenia – program rozrywkowy  
16.50 Czułość i kłamstwa [67/68] – serial produkcji polskiej  
17.45 Dziennik  
18.05 Krwiożercze pomidory wcinają Francję – horror komedio-owy USA  
19.55 VIP – mag. ciekawostek i sensacji  
20.00 Życiowa szansa – prog. rozrywkowy  
20.50 Drogówka – mag. policyjny  
21.20 Gorączka w mieście [22] – serial sensacyjny USA  
22.20 Akcja nad Berlinem [8] – serial akcji  
23.10 Pusta plaża – film kryminalny  
0.55 VIP – magazyn ciekawostek i sensacji  
1.05 Program muzyczny

## RTL 7

6.10 Teledyski  
7.00 Odjazdowe kreskówki  
10.45 SeaQuest – serial  
11.35 Tajemnicza wyspa – serial  
12.00 Ukryte miasto – serial  
12.25 Grom w raj – serial  
13.10 Zwariowana kamera – program rozrywkowy  
14.00 W poszukiwaniu dziewczęcej przyrody – serial  
14.50 Doktor Engel weterynarz – serial  
15.40 One West Waikiki – serial  
16.30 Władca zwierząt – serial  
17.20 Nowy dom – film  
19.00 Zoom – misja specjalna  
20.00 Furia – film akcji

21.40 Zasady domina – thriller USA  
23.25 Władca zwierząt – serial fan-tasy  
0.10 Doktor Engel weterynarz – serial  
0.55 Zoom – misja specjalna  
1.45 Furia – film akcji  
3.15 Teleshopping

## TV POLONIA

6.10 Na dobre i na złe  
7.00 Słowo na niedzielę  
7.05 Szczęściarze bezdomni  
7.35 Dziedzictwo  
8.05 Złotopolscy  
8.25 Złotopolscy  
8.50 Fraglesy – serial  
9.15 Przed Wielkim Konkursem  
10.25 Zbrodniarz, który ukradł zbrodnię – film  
12.00 Otwarte drzwi – magazyn katolicki  
13.00 Transmisja Niedzielnej Mszy Świętej  
14.00 Tour de Pologne: VII etap – Piechowice – Karpacz  
15.40 Jubileuszowy walc – reportaż  
16.15 Piknik Dwójki w Świdnicy [1]  
17.00 Teleexpress  
17.15 Daleko od szosy  
18.40 Dziś zabawa w Kopydłowie...  
19.20 Dobranocka  
19.30 Wiadomości  
20.00 Noce i dnie – film  
22.00 Piknik Country – Mrągowo 2000  
22.30 Panorama  
22.50 Sport telegram  
23.00 Zobaczyć piosenkę i...  
23.50 Skamandryci  
0.15 Sportowa niedziela  
0.40 Spotkania kresowe (powt.)  
1.20 Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka  
1.30 Wiadomości (powt.)  
2.00 Noce i dnie – film  
4.00 Piknik Country – Mrągowo 2000  
4.30 Magazyn Polonijny z Ukrainy  
5.00 Panorama  
5.20 Sport telegram  
5.30 Jubileuszowy walc

## PASMO WSPÓLNE

7.00 Zuzia i jej przyjaciele 7.25 Parowóz Tomek i jego przyjaciele  
7.30 Molly 9.00 Wierzę, wątpię, szukam 9.35 Wszystkie smaki Kanady 10.00 Zaproszenie 10.20 Pogranicza medycyny 10.35 Z dala od zgiełku 11.30 Magazyn turystyczny – tam i tu 12.00 Telewizyjny magazyn przyrodniczy 14.30 Zwierzęta z bliska 15.15 Tajniki niemieckiego tenisa 15.30 Zjazd minigwiazd 16.00 Szkoła użycia kabaretu „Dług” 16.40 Międzynarodowe spotkania muzykującej młodzieży 17.00 Sport 20.05 Ciuciubabka 22.00 Życiorysy z refrenem 22.30 Dzika orchidea

## KATOWICE

8.00 W cztery świata strony 8.15 Pryzmat – magazyn dla niepełnosprawnych 8.30 Koszałek Opalek 12.30 Sport 13.30 Z życia Kościoła 13.50 Klub globtrotera 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości sportowe 21.00 Jest Jazz 21.30 Aktualności 21.40 Sport

## KRAKÓW

8.00 Kronika Świętokrzyska 8.10 Warto wiedzieć 8.15 Domator 12.50 W stronę gór 13.10 Zapraszam – talk-show 13.40 Kraków 2000 14.10 Kufer Babci Aliny 18.00 Kronika 18.20 Kronika Świętokrzyska 21.00 Sprawozdawczy magazyn sportowy 21.30 Kronika 21.45 Widziane z Franciszkańskiej – milenijne rozmowy z kard. Franciszkiem Macharskim

## WOT

8.00 Moda i okolice 8.20 Są takie miejsca 8.40 Na zdrowie 12.40 Dawna Warszawa 13.00 Msza Święta 14.00 Z archiwum kuriera 14.10 Moda i okolice 18.00 Telewizyjny kurier warszawski 18.10 Kościół i świat 18.20 Powstanie Warszawskie 21.00 Kościół i świat 21.10 Mikser 21.30 Wiadomości kuriera 21.35 Sport w WOT

## WROCŁAW

8.00 Bajka dla dzieci 8.15 Kompas 8.30 Teraz wieś 12.30 Weekend, weekend 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Prognoza pogody 18.20 Twoja Telewizja Wrocław 21.00 Sport 21.45 Magazyn koszykarski



## 5 NIEPOKALANÓW 5

- 9.00 Program dnia
- 9.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 9.10 III Kongres Misyjny w Częstochowie
- 9.25 Odkrywamy planetę Ziemia: Przyroda w barwach błękitu – film przyrodniczy
- 10.10 Niedziela w skansenie – reportaż
- 10.25 Nasza Pani z Gwadalupy – dokument fabularyzowany
- 11.10 Drogi Europy: Avignon – film turystyczno-krajoznawczy
- 11.20 U Pana Boga za piecem
- 11.35 Harfa i krzyż – film dok.
- 11.55 Program dnia
- 12.00 Wielki Tydzień [3] – film
- 13.00 Papież w Indiach – film dok.
- 13.35 Historia Nowego Świata – reportaż
- 13.45 Lata Święte w fotografii – film dok.
- 14.10 Mały sport – wielka radość – reportaż
- 14.25 Całun Turyński – film dok.
- 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
- 15.15 Kosmos: Planety Układu Słonecznego – film
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Na tej skale – film dok.
- 16.20 Klauzura miłości – reportaż
- 16.35 Frygijskie hierapolis – film dok.
- 17.05 I co było dalej?: Szczęśliwy książę – program dla dzieci
- 17.15 Opowieści Maurycego Szwendaczki – program dla dzieci
- 17.30 Pielgrzym – reportaż
- 17.45 Gospel Sound – program muzyczny
- 18.00 Przyjście Mesjasza [cz.1]
- 18.55 Program dnia
- 19.00 Tydzień w Kościele – przegląd wydarzeń
- 19.20 Zaczarowany ołówek: Worek prezentów – film
- 19.30 Marcello Candia – skrzydła solidarności – film dok.
- 20.05 Polski biskup w Brazylii – rozmowa
- 20.25 Mario Tapia – niepełnosprawny malarz – reportaż
- 20.35 Różaniec: część radosna
- 21.00 Apel Jasnogórski
- 21.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 21.10 Święty Franciszek z Asyżu – film dok.
- 21.40 Piękno wielorakie – reportaż
- 21.55 Lumen 2000 – magazyn
- 22.25 Lubie tańczyć [cz.1] – reportaż
- 22.35 Bóg istnieje – film dok.
- 23.05 Dotykanie świata – reportaż
- 23.20 Miasto skamieniałe – film
- 23.45 Gdańskie szanty [cz.2]

## TVP 1

- 6.00 Kawa czy herbata
- 7.50 Sądne dni – serial
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.25 Giełda
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Mimi – serial
- 9.15 Tut-Turyńka

- 9.30 Miganki
- 9.40 Dam sobie radę
- 10.00 Tajemnicza kobieta
- 10.50 Sekrety zdrowia
- 11.15 Gotowanie na ekranie
- 11.35 Klub samotnych serc
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 Kontrasty – świat, ludzie, pieniądze
- 12.30 Rolnictwo na świecie
- 12.45 Namietność i raj – serial
- 13.15 Pamiętnik rodzinny – pierwszy krzyk
- 13.40 Ładna historia
- 13.45 Opowieści z Collegium Maius
- 14.10 Ładna historia
- 14.15 Dekolonizacja w Afryce Zachodniej – serial
- 14.35 Ładna historia
- 14.45 English and Arts
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Rynek
- 15.35 Kłoszardzi z Polski – reportaż
- 16.05 Rewizja nadzwyczajna
- 16.30 Moda na sukces
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 Klan – telenowela
- 17.50 Gość Jedyński
- 18.05 Jaka to melodia?
- 18.30 Rower Błażeja
- 19.00 Wieczorynka
- 19.25 Zaproszenie do Teatru TV
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Kanzi – film dok.
- 21.05 Teatr Telewizji – Wokół nas
- 22.20 Relacja z Festiwalu Filmowego w Wenecji
- 22.34 Monitor Wiadomości
- 23.00 Sportowy flesz
- 23.10 Bitwa pod Austerlitz
- 1.55 Sekrety zdrowia

## TVP 2

- 7.00 Telezakupy
- 7.30 Dziennik krajowy
- 7.50 Studio urody
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Złotopolscy – Prawda
- 9.00 Gdzie diabeł mówi dobranoc
- 9.55 Mistrzowie w świecie przyrody
- 10.15 McGregorowie – serial
- 11.05 Kochane, ukochane życie
- 11.50 Familiada
- 12.20 Kabaret z telewizją w tle
- 13.15 Doktor z alpejskiej wioski
- 14.05 Teatr dla Dzieci



- 14.45 Ojczyzna polszczyzna
- 15.00 Złotopolscy
- 15.30 Krzyżówka szczęścia
- 16.00 Panorama
- 16.10 Złotopolscy – Ciężka choroba
- 16.35 Złotopolscy – Geny

- 17.05 Małe ojczyzny
- 17.30 Program lokalny
- 18.21 Pogoda
- 18.30 Panorama
- 18.55 Va banque
- 19.25 Studio Sport
- 20.00 Spotkanie z balladą
- 21.00 Panorama
- 21.30 Radio Powstańcze „Błyskawica”
- 21.35 Dwójkomania
- 21.45 Musisz żyć – film fab.
- 23.20 Bluesmeni – Ballada o Janku Kyksie Skrzeku
- 0.15 Nadja – kom. prod. USA
- 1.40 Festiwal Wratysława Cantans

## POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Jeździec srebrnej szabli [31]
- 7.25 Pokemonn [3]
- 7.50 Polityczne graffiti
- 8.00 Skrzydła [3]
- 8.30 Wysoka fala [27]
- 9.30 Zbuntowany anioł [75]
- 10.30 Fiorella [25]
- 11.30 Bill Cosby i straszne dzieciaki
- 12.00 Dharma i Greg [5]
- 12.30 Idź na całość
- 13.30 Świat według Kiepskich [40]
- 14.00 Klub Stasia i Nel
- 14.30 Twój lekarz
- 14.45 Wystarczy chcieć
- 15.00 Pokemon [4]
- 15.30 Informacje
- 16.55 Z głową w chmurach [92]
- 16.45 Wysoka fala [28]
- 17.45 Fiorella [26]
- 18.35 Kurier TV
- 18.55 Informacje
- 19.00 Prognoza pogody
- 19.05 Zbuntowany anioł [76]
- 20.00 Baza Pensacola [46]
- 20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
- 21.00 Krokodyl Dundee – film
- 22.45 Wyniki losowania LOTTO
- 22.50 Informacje
- 23.05 Prognoza pogody
- 23.10 Polityczne graffiti
- 23.25 Graczykowie [28]
- 23.55 Bumerang
- 0.25 Kurier TV
- 0.45 Operacja Fortitude 2 – film
- 2.30 Muzyka na BIS

## TVN

- 6.10 Porywy serca [22] – serial
- 7.00 Telesklep
- 7.15 Delfy [28] – serial
- 7.35 Łebski Harry [80] – serial
- 8.00 Inspektor Gadget [70] – serial
- 8.30 Kleszcz [7] – serial
- 9.00 Kłamstwo i miłość [76] – serial
- 9.50 Rozmowy w toku – talk-show
- 10.45 Telesklep
- 11.30 Esmeralda [68] – serial
- 12.20 Wybacz mi – talk-show
- 13.25 Ładny dom – mag.
- 13.50 Delfy [28] – serial
- 14.15 Łebski Harry [80] – serial
- 14.40 Inspektor Gadget [70] – serial
- 15.05 Kleszcz [7] – serial
- 15.30 Alf [11] – serial kom. USA
- 16.00 Fakty i konferencja prasowa



# Poniedziałek 11.09.2000

16.35 Rozmowy w toku – talk-show  
17.35 Wizjer TVN  
18.05 Porywy serca [23] – serial  
19.00 TVN Fakty  
19.35 Valeria [2] – serial  
20.30 Milionerzy – teleturniej  
21.20 Trafiony, zatopiony  
22.30 Supergliny – mag. policyjny  
23.00 TVN Fakty  
23.05 Kropka nad i  
23.35 Fakty, ludzie, pieniądze  
0.05 Wizjer TVN  
0.35 Nie do wiary – opowieści niesamowite  
1.30 Automaniak – mag. motoryzacyjny  
1.35 Multikino – mag. filmowy  
2.05 Granie na zawołanie

## RTL 7

6.00 Teledyski  
6.15 Riverdale – serial  
7.00 Katalina i Sebastian  
7.45 Odjazdowe kreskówki  
8.55 Nie z tego świata – serial  
9.20 Beczka śmiechu – program rozrywkowy  
9.45 Słoneczny patrol – serial  
10.40 W obcym mieście – serial  
11.05 Nowy dom – film familijny  
12.40 Teleshopping  
13.10 Gra w przeboje – teleturniej muzyczny  
13.40 Katalina i Sebastian  
14.25 Maria Emilia – telenowela  
15.15 Odjazdowe kreskówki  
16.25 Nie z tego świata – serial  
16.50 Zagubiony w czasie – serial  
17.40 Słoneczny patrol – serial  
18.30 Gra w przeboje – teleturniej muzyczny  
19.00 Zoom – magazyn sensacji  
19.30 W obcym mieście – serial  
20.00 Strefa śmierci – film sensacyjny  
21.45 Cudza krew – miniserial sensacyjny  
22.35 Śmiechoteka – program rozrywkowy  
23.10 Uwiedziona – film USA  
1.00 Zoom – magazyn sensacji  
1.25 Strefa śmierci – film sensacyjny, Wielka Brytania  
4.30 Teleshopping

## TV 4

6.00 Magazyn muzyczny  
7.00 Rozwód po amerykańsku [29]  
7.30 Muzyczne listy  
8.30 Garfield [7] – serial anim. USA  
9.00 Tenko and the Guardians of the Magic [7] – serial  
9.30 Kosmokoty [10] – serial  
10.00 Crime Story [41] – serial  
11.00 Głowa rodziny [11] – serial  
11.30 A kuku – prog. rozrywkowy  
12.00 Rajska plaża [231/232]  
13.00 V Max – mag. motoryzacyjny  
13.25 Program muzyczny  
14.15 Rozwód po amerykańsku [30]  
14.45 Muzyczne listy – program muzyczny  
15.45 Garfield [8] – serial anim. USA  
16.15 Tenko and the Guardians of the Magic [8] – serial

16.45 Kosmokoty [11] – serial anim.  
17.15 Szczypota smaku [11] – serial  
17.45 Dziennik  
18.00 Crime Story [42] – serial  
18.55 Żar tropików [7] – serial  
19.55 VIP – mag. ciekawostek i sensacji  
20.05 Życiowa szansa – prog. rozrywkowy  
20.50 Dziennik  
21.05 Pusta plaża – film  
22.55 Czułość i kłamstwa [69]  
23.20 Space Rangers [2/3] – serial  
0.20 VIP – mag. ciekawostek i sensacji  
0.30 Program muzyczny

## TV POLONIA

6.00 Kawa czy herbata  
7.45 Madonny polskie – Matka Boża Chełmska  
8.15 Krakowskie Przedmieście 27  
8.30 Wiadomości  
8.40 Giełda  
8.45 Cyberszkoła  
9.30 Fraglesy  
9.55 Noce i dnie – film  
12.00 Wiadomości  
12.10 Dwójka z Trójką czyli telewizyjno-radiowy wieczór kabaretowy  
13.05 Radio Romans  
13.30 Piknik Dwójki w Świdnicy  
14.20 Mój Kraków  
14.40 Chrzęszcz brzmi w trzcinie...  
15.00 Wiadomości  
15.10 Szpital Dzieciątka Jezus  
15.35 Rozmowa dnia  
15.55 Jubileuszowy walc  
16.25 Małe ojczyzny  
17.00 Teleexpress  
17.15 Baśniowa kraina braci Grimm  
17.45 Sportowy tydzień  
18.35 Radio Romans  
19.00 Teledyski na życzenie  
19.15 Dobranocka  
19.30 Wiadomości  
20.00 Grzech Antoniego Grudy – film polski  
21.15 Tubądzin – z koniem w tle  
21.35 Muzyczny gwiazdzbior  
22.00 Urodziny w Maison-Laffitte  
22.30 Panorama  
22.50 Sport telegram  
23.00 Fizjologia małżeństwa  
23.15 Ze sztuką na ty  
23.55 Przed Wielkim Konkursem  
0.30 Monitor Wiadomości  
1.00 Teledyski na życzenie  
1.15 Dziwny świat Kota Filemona  
1.30 Wiadomości  
2.00 Radio Romans  
2.30 Grzech Antoniego Grudy – film  
3.45 Fizjologia małżeństwa  
4.00 Muzyczny gwiazdzbior  
4.30 Urodziny w Maison-Laffitte  
5.00 Panorama  
5.20 Sport telegram  
5.30 Małe ojczyzny

## PASMO WSPÓLNE

7.00 Wielka księga natury 7.25 Parowóz Tomek i jego przyjaciele 7.35 Niebezpieczna zatoka 8.30 To jest temat 9.00 Cassandra 10.00 Telezakupy 10.30 Nash Birdges 11.15 Podwodny świat 11.30 Fałszywy kadr 12.00 Historia kołem się toczy 12.30 Kolorowy świat 13.00 Telewizyjny magazyn przyrodniczy 13.30 Małe ojczyzny 14.00 Panorama powiatów 14.30 Eastenders 15.00 Magiczny zoologiczny 19.00 Panorama powiatów 19.30 Wielka księga natury 20.00 Małe ojczyzny 20.30 Cassandra 22.00 Eastenders 22.30 To jest temat 23.00 Upiór 23.30 Clintonowie – władza, pieniądze i seks

## TV KATOWICE

8.00 Program na bis 15.30 Koszałek Opalek 16.00 Twój problem, czyli pytanie do specjalisty 16.15 Zbliżenia 16.30 Flesz – Aktualności 16.35 Sławni i bogaci 17.00 Mówmy szczerze 17.30 Z krukiem w herbie 17.50 Portrety miast i firm 18.00 Aktualności 18.20 Telemikser 21.30 Aktualności 21.45 Porozmawiajmy

## KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 Rola – magazyn dla rolników 15.30 Program dnia 15.35 Dzieło, arcydzieło 15.45 Muzyka folkowa 16.25 Warto wiedzieć 16.30 Podkarpacie pejzaże 16.45 Z kart krakowskiego archiwum 17.00 Program z cyklu Portrety 17.30 Kronika regionalna 17.40 Załatwmy to razem 18.00 Kronika 18.20 Kronika 2000 18.55 Warto wiedzieć 21.30 Kronika 21.50 Sport 21.55 Nasza antena

## WOT

8.00 Z archiwum kuriera 8.10 20 lat później 8.25 Pogoda dla Warszawy i Mazowsza 15.30 Wiadomości kuriera 15.33 Sekrety Warszawy i Mazowsza 15.35 07 zgłoś się 16.50 Mój pies i inne zwierzęki na wakacjach 17.00 Powstanie Warszawskie 17.10 Medaliki olimpiad 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny kurier mazowiecki i pogoda 17.45 Sekrety Warszawy i Mazowsza 17.50 Wiadomości sportowe 18.00 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda 18.20 Bankier – domowy program ekonomiczny 18.40 Warszawa znana i nieznaną 21.30 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda dla Warszawy 21.35 Wiadomości sportowe 21.40 Rozmowa dnia

## WROCŁAW

8.00 Fakty poranne 15.30 Serial dla dzieci 16.00 Serial dokumentalny 17.15 Fakty – Wrocław 17.30 Moim zdaniem 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Prognoza pogody 18.50 Czas na bajkę 21.30 Fakty – komentarze 21.45 Protestuję 23.00 Stan zagrożenia 23.25 Klasyk nasz bliski



## NIEPOKALANÓW

- 9.00 Program dnia
- 9.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 9.10 Kalendarz liturgiczny: św. Gwidon
- 9.15 Odkryć cudowny świat nauki i techniki: Ameryka kontynuuje loty kosmiczne
- 9.30 Archeologia: Nieznana Grecja – film dok.
- 10.15 Pani z Dębowego Gaju – rep.
- 10.30 Odkrywamy planetę Ziemia: Góry Ziemi Nepal – film
- 11.15 Saharyjska ballada – reportaż
- 11.30 Droga jest otwarta – program duszpasterski
- 11.55 Program dnia
- 12.00 Tydzień w Kościele
- 12.20 Rozmowy z Wandą Ossowską: Powołanie
- 12.35 Archeologia: Malta – film dok.
- 13.15 100-lecie Michalineum – rep.
- 13.25 Pomorze Zachodnie – film turystyczno-krajoznawczy
- 13.45 Minangkabau: zmierzch królestwa kobiet – film dok.
- 14.00 Polskie rodziny – relacja z pielgrzymki polskich małżeństw
- 14.10 Indie – ziemia Hindusów – program edukacyjny
- 14.35 O kaptur Joannity – reportaż
- 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
- 15.10 O nas i za nas [cz.2] – film dok.
- 15.45 Nie lękajcie się byś świętymi – reportaż
- 16.05 Kalendarz liturgiczny: Najświętszego Imienia Maryi
- 16.10 Święta Lipka – reportaż
- 16.35 Querido Matias
- 17.05 I co było dalej?: W dolinie niewidomych – prog. dla dzieci
- 17.15 W krainie Czarnoksiężnika Oza: Dar chińskiego mandaryna – film anim. dla dzieci
- 17.40 Śladami przymierza z Bogiem – Na drogach królestwa Bożego [cz.2] – film dok.
- 18.20 Kilka dni w Tunezji – reportaż
- 18.45 Bułgarscy święci – felieton
- 18.55 Program dnia
- 19.00 Być misjonarzem – rozmowa
- 19.20 Zaczarowany olówek: Czerwony kur – film rys. dla dzieci
- 19.30 Zjazd gnieźnieński 2000 – rep.
- 19.40 Rycerze Grobu Bożego: Miechowici – film dok.
- 20.10 Szczęście i pokój daj tej ziemi Pani – reportaż
- 20.35 Różaniec: część bolesna
- 21.00 Apel Jasnogórski
- 21.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 21.10 Głowa [cz.3] – film dok.
- 21.25 Dwory i dworki polskie: Czerwonka – felieton
- 21.30 Muzyczne okienko
- 22.00 Jean Vanier – film dok.
- 22.25 Anioły, chimery i rusalki
- 22.55 Szatańskie wertepy – film
- 23.35 Wywiad z o. Jerzym Brusilo
- 23.50 Bezdomni? – reportaż

### TVP 1

- 6.00 Kawa czy herbata
- 7.50 Sądne dni – serial

- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.25 Giełda
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Zwierzaki cudaki
- 9.10 Opowieści o...
- 9.30 Miganki
- 9.40 Dam sobie radę
- 10.00 Tajemnicza kobieta
- 10.50 Domownik
- 11.10 Jak wam się powodzi?
- 11.35 U siebie
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 Do Unii
- 12.45 Klan – telenowela TVP
- 13.10 Pamiętnik rodzinny – Pierwszy krzyk
- 13.40 Naturomania
- 13.50 Zwierzęta świata
- 14.15 Naturomania
- 14.20 Ptakolub
- 14.40 Śledztwo w sprawie poziomu morza
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Kulisy wojska
- 15.30 Ich pierwsze miłości
- 16.00 Raj
- 16.30 Moda na sukces
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 Klan – telenowela TVP
- 17.50 Gość Jedyński
- 18.05 Jaka to melodia?
- 18.30 Rower Błażeja
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 J.A.G. Wojskowe Biuro Śledcze – serial prod. USA
- 21.00 Dziennik telewizyjny – program Jacka Fedorowicza
- 21.10 Pamiętnik rodzinny – Drugi krzyk
- 21.40 Forum wyborcze
- 22.32 Monitor Wiadomości
- 23.00 Sportowy flesz
- 23.05 Wszystko dla gości – film
- 0.45 Ich pierwsze miłości

### TVP 2

- 7.00 Telezakupy
- 7.30 Dziennik krajowy
- 7.50 Studio urody
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Złotopolscy
- 9.00 Gdzie diabeł mówi dobranoc
- 9.50 Mały ogrodnik wielkich lasów Australii – film
- 10.15 McGregorowie – serial
- 11.00 Magazyn Ekspresu Reportażów
- 12.00 Familiada
- 12.25 Płkownik Dwójki w Świdnicy
- 13.25 Doktor z alpejskiej wioski
- 14.10 Przygody Shirley Holmes
- 14.35 Zgrana chata
- 15.00 Złotopolscy
- 15.30 Krzyżówka szczęścia
- 16.00 Panorama
- 16.10 Złotopolscy – Uzdrowiciel
- 16.35 Złotopolscy – Brzemienne skutki
- 17.00 Kościół i świat
- 17.10 Parafia 2000
- 17.30 Program lokalny
- 18.30 Panorama

- 18.55 Jeden z dziesięciu
- 19.20 W sieci – magazyn internetowy
- 19.30 80. rocznica urodzin i 60-lecia pracy artystycznej prof. Stefana Stulgrosza



- 20.30 Biuro ogłoszeń
- 21.00 Panorama
- 21.30 Radio Powstańcze „Błyskawica”
- 21.35 Dwójkomania
- 21.40 Kawaleria powietrzna – serial
- 22.15 Wieczór z Jagielskim
- 23.00 Błaznany bębenek – film fab.
- 1.20 Art-noc
- 2.20 Okrągła wieża – serial

### POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Jeździec srebrnej szabli [32]
- 7.25 Pokemon [4]
- 7.50 Polityczne graffiti
- 8.00 Skrzydła [4]
- 8.30 Wysoka fala [28]
- 9.30 Zbuntowany anioł [76]
- 10.30 Fiorella [26]
- 11.30 Bill Cosby i straszne dzieciaki
- 12.00 Dharma i Greg [6]
- 12.30 Idź na całość
- 13.30 Graczykowie [28]
- 14.00 Macie, co chcecie
- 14.30 4 x 4
- 15.00 Batman [109]
- 15.30 Informacje
- 15.55 Z głową w chmurach [93]
- 16.45 Herkules [83]
- 17.45 Fiorella [27]
- 18.35 Kurier TV
- 18.55 Informacje
- 19.05 Zbuntowany anioł [77]
- 20.00 Rodzina zastępcza [41]
- 20.25 I kto to mówi 3 – film USA
- 20.50 Losowanie LOTTO
- 22.10 Graczykowie [25]
- 22.40 Wyniki losowania LOTTO
- 22.45 Informacje i biznes informacja
- 23.05 Duża przerwa [2]
- 23.35 Skróć Ligi Mistrzów
- 0.35 Polityczne graffiti
- 0.50 Kurier TV
- 1.10 Muzyka na BIS

### TVN

- 6.10 Porywy serca [23] – serial
- 7.00 Telesklep
- 7.15 Delfy [29] – serial
- 7.35 Łebski Harry [81] – serial
- 8.00 Inspektor Gadget [71] – serial
- 8.30 Kleszcz [8] – serial
- 9.00 Kłamstwo i miłość [77] – serial
- 9.50 Rozmowy w toku – talk-show
- 10.45 Telesklep
- 11.30 Esmeralda [69] – serial
- 12.20 Ananasy z mojej klasy
- 13.20 O co chodzi? – teleturniej



13.50 Delfy [29] – serial  
 14.15 Łebski Harry [81] – serial  
 14.40 Inspektor Gadget [71] – serial  
 15.05 Kleszcz [8] – serial  
 15.30 Alf [12] – serial kom. USA  
 16.00 TVN Fakty i Kropka nad i  
 16.35 Rozmowy w toku – talk-show  
 17.35 Wizjer TVN  
 18.05 Porywy serca [24] – serial  
 19.00 TVN Fakty  
 19.35 Valeria [3] – serial Meksyk  
 20.30 Na ratunek – serial  
 21.00 Fatalny błąd – film USA  
 22.55 TVN Fakty  
 23.00 Kropka nad i  
 23.30 Drew Carey Show – serial  
 0.00 Wizjer TVN  
 0.30 Supergliny – mag. policyjny  
 1.00 Miasteczko [16] – serial  
 1.40 Cyfra

## TV 4

6.00 Magazyn muzyczny  
 7.00 Rozwód po amerykańsku [30]  
 7.30 Muzyczne listy  
 8.30 Garfield [8] – serial anim. USA  
 9.00 Tenko [8] – serial anim. USA  
 9.30 Kosmokoty [11] – serial USA  
 10.00 Crime Story [42] – serial krym.  
 11.00 Szczypka smaku [11] – serial  
 11.30 Czulość i kłamstwa [69]  
 12.00 Rajska plaża [233,234] – serial  
 13.00 Murator – program  
 13.25 Program muzyczny  
 14.15 Rozwód po amerykańsku [31]  
 14.45 Muzyczne listy  
 15.45 Piłka w grze [34] – serial  
 16.15 Tenko [9] – serial anim. USA  
 16.45 Kosmokoty [12] – serial USA  
 17.15 Dusza człowiek [11] – serial  
 18.00 Cobra [13] – serial sens. USA  
 18.55 Żar tropików [8] – serial USA  
 19.55 VIP – mag. ciekawostek i sensacji  
 20.00 Bieg po szmal [2] – serial  
 21.20 Dziennik w przerwie meczu  
 22.40 Super GOL – mag. sportowy  
 22.55 Czulość i kłamstwa [70]  
 23.20 MECZ  
 1.00 VIP – mag. ciekawostek i sensacji  
 1.10 Muzyczne listy

## RTL 7

6.15 Riverdale – serial  
 7.00 Katalina i Sebastian  
 7.45 Odjazdowe kreskówki  
 8.50 Nie z tego świata – serial  
 9.15 Zagubiony w czasie – serial  
 10.05 Słoneczny patrol – serial  
 10.55 W obcym mieście – serial  
 11.20 Cudza krew – miniserial  
 12.10 Zoom – magazyn sensacji  
 12.40 Teleshopping  
 13.10 Gra w przeboje – teleturniej  
 13.40 Katalina i Sebastian  
 14.25 Maria Emilia – telenowela  
 15.15 Odjazdowe kreskówki  
 16.25 Nie z tego świata – serial  
 16.50 Zagubiony w czasie – serial  
 17.40 Słoneczny patrol – serial  
 18.30 Gra w przeboje – teleturniej  
 19.00 Zoom – magazyn sensacji

19.30 W obcym mieście – serial  
 20.00 Dotyk prawdy – dramat USA  
 21.40 Dr. Stefan Frank – serial  
 22.35 Prawo i bezprawie – serial  
 23.25 McCall – serial  
 0.30 Zoom – magazyn sensacji  
 0.55 Dotyk prawdy – dramat USA  
 2.25 Murder Call – serial  
 3.10 McCall – serial sensacyjny

## TV POLONIA

6.00 Kawa czy herbata  
 7.45 Magazyn Polonijny z Ukrainy  
 8.15 Krakowskie Przedmieście 27  
 8.30 Wiadomości  
 8.40 Gielda  
 8.45 Przegląd Prasy Polonijnej  
 9.00 Południk 19.  
 9.25 Baśniowa kraina braci Grimm: Simsala  
 10.00 Grzech Antoniego Grudy – film  
 11.15 Mój Kraków  
 11.30 Urodziny w Maison-Laffitte  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 Bezłudna wyspa  
 13.00 Radio Romans  
 13.30 Ze sztuką na ty  
 14.10 Przegląd twórczości Hanny Kramarczuk  
 14.30 Piknik z klaunem  
 15.00 Wiadomości  
 15.15 Salon Lwowski  
 15.35 Rozmowa dnia  
 16.00 Tajemnice armii  
 16.25 Raj  
 17.00 Teleexpress  
 17.15 Ala i As  
 17.40 Bar Atlantic – serial  
 18.10 Zaproszenie  
 18.30 Radio Romans  
 19.00 Wieści polonijne  
 19.15 Dobranocka  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 Syzyfowe prace – serial  
 20.50 Język jest też ojczyzną – Henryk Bereska  
 21.35 Song Of Songs Festival – Międzynarodowy Ekumeniczny Festiwal Muzyki Chrześcijańskiej  
 22.30 Panorama  
 22.50 Sport telegram  
 23.00 Forum wyborcze  
 23.45 Ogród sztuk  
 0.15 Roman Cieślewicz  
 0.30 Monitor Wiadomości  
 1.00 Wieści polonijne  
 1.15 Kasztaniaki  
 1.30 Wiadomości  
 2.00 Radio Romans  
 2.30 Syzyfowe prace  
 3.20 Język jest też ojczyzną – Henryk Bereska  
 4.00 Song Of Songs Festival  
 5.00 Panorama  
 5.20 Sport telegram  
 5.30 Skarbiec – magazyn historyczno-kulturalny

## PASMO WSPÓLNE

7.00 Przygody Oggy'ego 7.25 Parowóz Tomek i jego przyjaciele 7.30 Zwariowana podróż 8.30 Sport na luzie 9.00 Cassandra 10.00 Telezakupy 10.30 Janosik 11.15 Podwodny świat 11.30 Grajmy w szachy 11.50 Przyrodnicy 12.10 Ścieżki w raju 12.30 Muzyczny kucharz 13.00 Piano expres 13.30 Małe ojczyzny 14.00 Sekrety kobiet 14.30 Eastenders 15.00 Zaczarowany świat 19.00 Odkryj nowy świat 19.30 Przygody Oggy'ego 20.00 Dynastia Grimaldich 20.30 Cassandra 22.00 Eastenders 22.30 Spotkania z taką rybą 23.00 Zaproszenie 23.20 Pogranicze w ogniu

## TV KATOWICE

8.00 Sport opolski 15.30 Przygody Pana Michała 16.15 Zbliżenia 16.30 Flesz – Aktualności 16.35 Jak kochały... – serial 17.00 Pogotowie obywatelskie 17.30 Schlesische wochenschau 17.50 Portrety miast i firm 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości sportowe 18.20 Obserwatorium 21.30 Aktualności 21.40 Wiadomości sportowe 21.45 Porozmawiajmy

## KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 Kufer babci Aliny 15.30 Program dnia 15.35 Magazyn rodzinny 15.45 Izabela Trojanowska – Chcę inaczej 16.30 Bedeker prywatny: Zbigniew Łagocki 17.00 Portrety 17.30 Kronika regionalna 17.40 Pejzaż regionalny 18.00 Kronika 18.20 Warto wiedzieć 18.25 Galicjanin 18.55 Warto wiedzieć 21.30 Kronika 21.50 Sport 21.50 Nasza antena

## WOT

8.00 Telewizyjny numer warszawski 8.10 Warszawa znana i nieznana 8.25 Pogoda dla Warszawy i Mazowsza 15.30 Wiadomości kuryera 15.33 Sekrety Warszawy i Mazowsza 15.35 Zapach dziecka – film 17.15 Powstanie Warszawskie 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny kurier mazowiecki i pogoda 17.45 Sekrety Warszawy i Mazowsza 17.50 Wiadomości sportowe 18.00 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda 18.20 Klient – 18.40 Studio reportażu 18.55 Gość WOT 21.30 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda dla Warszawy 21.35 Wiadomości sportowe 21.40 Rozmowa dnia

## WROCŁAW

8.00 Fakty poranne 15.30 Seriale dla dzieci 16.00 Serial dokumentalny 16.45 Seriale fabularne 17.15 Fakty – Wrocław 17.35 Goniec regionalny 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Prognoza pogody 18.25 Profesor Miodek odpowiada 18.50 Czas na bajkę 21.30 Fakty – komentarze 21.45 Inni



## NIEPOKALANÓW

- 9.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 9.10 Kalendarz liturgiczny: św. Jan Chryzostom
- 9.15 Papież w Meksyku i Curacao [cz.2] – film dok.
- 9.45 Pielgrzym – reportaż
- 10.00 Indie – ziemia Hindusów – program edukacyjny
- 10.25 Ścieżki kultury: Katedry – magazyn kulturalny
- 10.50 Wideokatechizm: Chodźcie ze mną – program dla dzieci
- 11.25 Święty Franciszek z Asyżu – film dok.
- 11.55 Program dnia
- 12.00 Zatrzymać czas – relacja
- 12.10 Lednica 2000: Akademicki Apel III tysiąclecia – relacja
- 13.05 Odkrywamy planetę Ziemia: Zwierzęta Alaski – film
- 13.25 Niepojęty dla zmysłów – film
- 14.00 Film turystyczno-krajoznawczy
- 14.15 Śladami dawnych cywilizacji
- 14.35 Zakonnicy: Ojciec Leopold – film dok.
- 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
- 15.15 Duchowa podróż po włoskich sanktuariach maryjnych – film dok.
- 15.45 Najważniejsza jest dobroć
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Kalendarz liturgiczny: św. Jan Chryzostom
- 16.10 Ewa Uryga śpiewanie dusz – program muzyczny
- 16.40 Jezus: historyczne odkrycie – reportaż
- 17.05 I co było dalej?: Najmniejsze ziarenko – program dla dzieci
- 17.10 Życie Jezusa wg Ewangelii św. Łukasza [cz.1] – film fabularny
- 18.10 Pospolite ruszenie Kościołów – film dok.
- 18.55 Program dnia
- 19.00 Zachrisno – rep.
- 19.20 Zaczarowany ołówek: Szalony pociąg – film rys.
- 19.30 Mały sport wielka radość – reportaż
- 19.45 Wywiad z o. Jerzym Brusito – bioetykiem z PAT-u
- 20.00 Skok do nieba – film dok.
- 20.35 Różaniec: część chwalebna
- 21.00 Apel Jasnogórski
- 21.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 21.10 Promieniowanie ojcostwa [cz.1] – film dok.
- 21.30 Szwecja, nordycki skarb [cz.1] – film turystyczno-krajoznawczy
- 22.05 Całun Turyński w kulturze pierwszych 14 wieków – film dok.
- 22.40 Rehabilitacja inaczej, czyli aktywnie – reportaż
- 22.55 Błogosławieni miłośnicy – rozmowa z ks. biskupem Józefem Zawitkowskim
- 23.30 Poszło o miłość – film dok.

## TVP 1

- 6.00 Kawa czy herbata
- 7.50 Sądne dni – serial
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.25 Giełda
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Gwiezdna farma
- 9.10 Dzieci dzieciom
- 9.30 Miganki
- 9.40 Dam sobie radę
- 10.00 Tajemnicza kobieta
- 10.50 Po prostu paragraf
- 11.10 Róg Wojskiego
- 11.25 Ekran z kwiatkiem
- 11.35 Współcześni wojownicy
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 Kontrasty – świat, ludzie, pieniądze
- 12.25 Chcemy pomóc
- 12.45 Klan – telenowela TVP
- 13.10 Lista przebojów
- 13.40 Do celu
- 13.50 Katalog zabytków: Hrebenne
- 14.00 Do celu
- 14.10 Do wód... – Na Starej Polanie
- 14.30 Do celu
- 14.45 English and Arts
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Czas na komputer
- 15.30 Gospodarka
- 16.00 Frona
- 16.30 Moda na sukces
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 Klan – telenowela
- 17.50 Gość Jedyński
- 18.05 Jaka to melodia?
- 18.30 Rower Błażeja
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Okrucy życia – fab. USA
- 22.00 Kronika kryminalna
- 22.25 Monitor Wiadomości
- 22.50 Sportowy flesz
- 23.00 Jane Eyre – film fab.

## TVP 2

- 7.30 Dziennik krajowy
- 7.50 Studio urody
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Złotopolscy – W zaparte
- 9.00 Gdzie diabeł mówi dobranoc
- 9.50 Poza granicą raf – serial
- 10.20 Niemi kochankowie – film
- 11.50 Tablice pamięci
- 12.00 Z Dwójką dookoła świata



- 12.20 Piknik Dwójki w Świdnicy – cz.II
- 13.15 Doktor z alpejskiej wioski
- 14.05 Przygody Shirley Holmes – serial
- 14.30 Ale heca
- 15.00 Sukces – serial TVP
- 15.30 Tele Milenium
- 16.00 Panorama

- 16.10 Złotopolscy – telenowela TVP
- 16.35 Złotopolscy – Dwie żony
- 17.05 Polaków portret własny
- 17.30 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.55 Jeden z dziesięciu
- 19.15 Dwójkomania
- 19.30 Camerata – magazyn muzyczny
- 20.00 Magazyn Ekspresu Reporterów
- 21.00 Panorama
- 21.30 Radio Powstańcze „Błyskawica”
- 21.35 Dwójkomania
- 21.40 Auto
- 22.00 Moja lewa stopa – film fab.
- 23.45 Gułag – film
- 0.45 Kupidyń – posłaniec miłości
- 1.30 Europejski przegląd piłkarski

## POLSAT

- 7.00 Jeździec srebrnej szabli [33]
- 7.25 Batman [109]
- 7.50 Polityczne graffiti
- 8.00 Skrzydła [5]
- 8.30 Herkules [83]
- 9.30 Zbuntowany anioł [77]
- 10.30 Fiorella [27]
- 11.30 Bill Cosby i straszne dzieciaki
- 12.00 Dharma i Greg [7]
- 12.30 Disco Relax
- 13.30 Rodzina zastępcza [41]
- 14.00 Sekrety rodzinne
- 14.30 Gospodarz – gra-zabawa
- 15.00 Pokemon [5]
- 15.30 Informacje
- 15.55 Z głową w chmurach [94]
- 16.45 Legendy Kung-fu [13]
- 17.45 Fiorella [28]
- 18.35 Kurier TV
- 18.55 Informacje
- 19.00 Prognoza pogody
- 19.05 Zbuntowany anioł [78]
- 20.00 Świat według Kiepskich [42]
- 20.45 Liga Mistrzów
- 21.30 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
- 22.35 Telewizyjne Biuro Śledcze
- 23.00 Wyniki losowania LOTTO
- 23.05 Informacje i biznes informacje
- 23.20 Prognoza pogody
- 23.25 Świat według Kiepskich [41]
- 23.55 Skróty Ligi Mistrzów
- 0.55 Polityczne graffiti
- 1.10 Kurier TV
- 0.10 Wietnam – ostatnie dni – film
- 1.30 Muzyka na BIS

## TVN

- 6.10 Porywy serca [24] – serial
- 7.00 Telesklep
- 7.15 Delfy [30] – serial
- 7.35 Łebski Harry [82] – serial
- 8.00 Inspektor Gadget [72] – serial
- 8.30 Kleszcz [9] – serial
- 9.00 Kłamstwo i miłość [78] – serial
- 9.50 Rozmowy w toku – talk-show
- 10.45 Telesklep
- 11.30 Esmeralda [75] – serial
- 12.20 Na ratunek – serial
- 12.50 U Brathanków
- 13.50 Delfy [30] – serial
- 14.15 Łebski Harry [82] – serial
- 14.40 Inspektor Gadget [72] – serial
- 15.05 Kleszcz [9] – serial
- 15.30 Alf [13] – serial
- 16.00 TVN Fakty i Kropka nad i



16.35 Rozmowy w toku – talk-show  
17.35 Wizjer TVN  
18.05 Porywy serca [25] – serial  
19.00 TVN Fakty  
19.35 Valeria [4] – serial  
20.30 Milionerzy – teleturniej  
21.20 Miasteczko [17] – serial  
22.05 Brygada ratunkowa [3]  
23.00 TVN Fakty  
23.05 Kropka nad i  
23.35 Melrose Place – serial obyczajowy, USA  
0.30 Wizjer TVN – mag. sensacji i rozrywki  
1.00 Trafiony, zatopiony – prog. rozrywkowy  
1.55 Granie na zawołanie

## TV 4

6.00 Magazyn muzyczny  
7.00 Rozwód po amerykańsku [31]  
7.30 Program muzyczny  
8.30 Piłka w grze [34] – serial  
9.00 TenkoTenko and the Guardians of the Magic [9]  
9.30 Kosmokoty [12] – serial anim.  
10.00 Cobra [13] – serial sensacyjny  
11.00 Dusza człowiek [11] – serial  
12.00 Rajska plaża [235,236]  
13.00 Murator  
13.25 Program muzyczny  
14.15 Rozwód po amerykańsku [32]  
14.45 Muzyczne listy  
15.45 Garfield [9] – serial anim. USA  
16.15 Tenko [10] – serial anim. USA  
16.45 Kosmokoty [13] – serial anim.  
17.15 Aniołek z piekła rodem [9] –  
17.45 Dziennik  
18.00 Policjanci z Miami – serial  
18.55 Żar tropików [9] – serial USA  
19.55 VIP – mag. ciekawostek i sensacji  
20.00 Na wysokich obrotach [2]  
20.50 Dziennik  
21.05 Akademia ruchu – komedia  
22.55 Czułość i kłamstwa [71] – serial produkcji polskiej  
23.20 Turbulencja – thriller USA  
1.20 VIP – mag. ciekawostek i sensacji  
1.30 Program muzyczny

## RTL 7

6.15 Riverdale – serial obyczajowy  
7.00 Katalina i Sebastian  
7.45 Odjazdowe kreskówki  
8.50 Nie z tego świata – serial  
9.15 Zagubiony w czasie – serial  
10.05 Słoneczny patrol – serial  
10.55 W obcym mieście – serial  
11.20 Dr. Stefan Frank – serial  
12.10 Zoom – magazyn sensacji  
12.40 Teleshopping  
13.10 Gra w przeboje – teleturniej  
13.40 Katalina i Sebastian  
14.25 Maria Emilia – telenowela  
15.15 Odjazdowe kreskówki  
16.25 Nie z tego świata – serial  
16.50 Zagubiony w czasie – serial  
17.40 Słoneczny patrol – serial  
18.30 Gra w przeboje – teleturniej muzyczny  
19.00 Zoom – magazyn sensacji

19.30 W obcym mieście – serial  
20.00 Osiemnaście odcieni szarości – thriller USA  
21.40 Murder Call – serial  
22.30 Okup – film sensacyjny USA  
0.15 Zoom – magazyn sensacji  
0.40 Osiemnaście odcieni szarości – thriller USA  
2.05 Okup – film sensacyjny USA

## TV POLONIA

6.00 Kawa czy herbata  
7.45 Oto Polska  
8.15 Krakowskie Przedmieście 27  
8.30 Wiadomości  
8.40 Giedla  
8.45 Wieści polonijne  
9.00 Teleranek  
9.25 Bar Atlantic  
10.00 Syzyfowe prace  
10.50 Song Of Songs Festival – Międzynarodowy Ekumeniczny Festiwal Muzyki Chrześcijańskiej  
11.45 Salon Lwowski  
12.00 Wiadomości  
12.10 Piknik Country – Mrągowo 2000  
12.25 Kwadrat  
13.00 Radio Romans  
13.30 Forum wyborcze  
14.15 Podróż kulinarne Roberta Makłowicza  
14.40 Kwadrans na kawę  
15.00 Wiadomości  
15.15 Zaproszenie  
15.35 Rozmowa dnia  
16.00 Kwadrat  
16.25 Krzyżówka szczęścia  
17.00 Teleexpress  
17.15 Papierowy teatrzyk  
17.30 Wszystko gra  
17.45 Skippy – film  
18.15 Gustawa Herlinga-Grudzińskiego rozważania o cnotach  
18.30 Radio Romans  
19.00 Wieści polonijne  
19.15 Dobranocka  
19.30 Wiadomości  
20.00 Pożegnanie z Marią – dramat  
21.25 Opole na bis  
22.20 Forum Polonijne  
22.30 Panorama  
22.50 Sport telegram  
23.00 A to Polska właśnie  
23.50 Dawno temu cichociemny  
0.31 Monitor Wiadomości  
1.00 Wieści polonijne  
1.15 Wędrówki Pyzy  
1.30 Wiadomości  
2.00 Radio Romans  
2.30 Pożegnanie z Marią – dramat  
3.55 Opole na bis  
4.50 Forum Polonijne  
5.00 Panorama  
5.20 Sport telegram  
5.30 Krzyżówka szczęścia

## PASMO WSPÓLNE

7.00 Bzik i inni 7.25 Parowóz Tomek i jego przyjaciele 7.30 Szarcio i Teodorsz 8.30 Bywaj zrów 8.45 To jest temat 9.00 Cassandra 10.00 Telezakupy 10.30 Odkryj nowy świat 11.00 Sport na luzie 11.15 Okiem naukowców 11.35 Wbrew wszystkim 12.05 Język filmu 12.20 Kuchnia 12.35 Niespodzianki 13.00 Spotkania z taaką rybą 13.30 Telenowiny 14.00 Wierzę, wątpię, szukam 14.30 Eastenders 15.00 Klub Filipa 19.00 XVI Festiwal Kultury Ukraińskiej 19.30 Bzik i inni 20.00 Male ojczyzny 20.30 Cassandra 22.00 Eastenders 22.30 To jest temat 22.45 Bywaj zdrów 23.00 Szkoła życia kabaretu Długi 23.40 Procesy wszechczasów

## TV KATOWICE

8.00 Program na bis 15.30 Zgadula 16.00 A ja rosnę 16.15 Zbliżenia 16.30 Flesz – Aktualności 16.35 Jak kochały 17.00 Sport 17.30 Magazyn beskidzki 17.50 Portrety miast i firm 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości Sportowe 21.30 Aktualności 21.40 Wiadomości Sportowe 21.45 Porozmawiajmy

## KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 Magazyn rodzinny 15.30 Program dnia 15.35 Widokówki 15.50 Moonlight – koncert 16.30 Fotoplastikon XX w. 16.50 Krakowskie Legendy 17.00 Portrety 17.30 Kronika regionalna 17.40 9 i 1/2 – magazyn reporterów 18.00 Kronika 18.20 Domator – poradnik 18.30 Warto wiedzieć 18.40 Granty – prog. edukacyjny 18.55 Warto wiedzieć 21.30 Kronika 21.50 Sport 21.55 Nasza antena

## WOT

8.00 Telewizyjny kurier warszawski 8.10 Klient 8.25 Pogoda dla Warszawy i Mazowsza 15.30 Wiadomości kuriera 15.33 Sekrety Warszawy i Mazowsza 15.35 Daleko od szosy. „Prawo jazdy” – serial 17.00 Powstanie Warszawskie 17.10 Medaliści olimpiad 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny kurier mazowiecki i pogoda 17.45 Sekrety Warszawy i Mazowsza 17.50 Wiadomości sportowe 18.00 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda 18.20 Na zdrowie 18.40 Tak czy inaczej 21.30 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda dla Warszawy 21.35 Wiadomości sportowe 21.40 Rozmowa dnia 23.00 Raport policyjny 23.15 Auto kurier magazyn motoryzacyjny

## WROCŁAW

8.00 Fakty poranne 15.30 Serial dla dzieci 16.00 Serial dokumentalny 17.15 Fakty – Wrocław 17.30 Prowokator 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Prognoza pogody 18.30 Wkręt 18.50 Czas na bajkę 21.30 Fakty – komentarze 21.45 Bez litości



## NIEPOKALANÓW

- 9.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 9.10 Kalendarz liturgiczny: Podwyższenie Krzyża Świętego
- 9.15 Bóg istnieje – film dok.
- 9.45 Dotykanie świata – reportaż
- 10.00 Kosmos: Planety Układu Słonecznego – film popularno-naukowy
- 10.45 Na tej skale – film dok.
- 11.00 Gospel Sound – prog. muzyczny
- 11.15 Zjazd gnieźnieński 2000 – reportaż
- 11.25 Frygijskie hierapolis – film dok.
- 12.00 Rehabilitacja inaczej: Ping-pong – reportaż
- 12.10 Odkrywamy planetę Ziemia: Świstaki – film przyrodniczy
- 12.55 Twarze Tadmoru – film dok.
- 13.15 Mario Tapia niepełnosprawny malarz – reportaż
- 13.25 Archeologia: Nieznana Grecja – film dok.
- 14.10 Niedziela w skansenie – reportaż
- 14.25 Marcello Candia – skrzydła solidarności – film dok.
- 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
- 15.10 Saharyjska ballada – reportaż
- 15.25 Polski biskup w Brazylii
- 15.45 Gdańskie szanty [cz.2]
- 16.05 Kalendarz liturgiczny: Podwyższenie Krzyża Świętego
- 16.10 W hołdzie powstańcom – reportaż
- 16.20 Jean Vanier – film dok.
- 16.45 Twórczość Zbigniewa Łoskotta – reportaż
- 16.55 Ecce homo: Naturalne planowanie rodziny
- 17.20 Nasza Pani z Gwadalupy
- 18.05 Nasza Rodzina Poszerzona
- 18.35 Sam na sam z Bogiem – film
- 19.00 Papież w Libanie – film dok.
- 19.20 Zaczarowany ołówek: Worek prezentów
- 19.30 Lata Święte w fotografii
- 19.55 Drogami Europy: Cannes – film turystyczno-krajoznawczy
- 20.20 U Pana Boga za piecem – magazyn niepełnosprawnych
- 20.35 Różaniec: część radosna
- 21.00 Apel Jasnogórski
- 21.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 21.10 Przyjście Mesjasza [cz.1] – film fabularny
- 22.05 Na progu nadziei [cz.2]
- 23.00 Historia Nowego Świata
- 23.10 Całun Turyński – film dok.
- 23.45 Książę – reportaż

## TVP 1

- 6.00 Kawa czy herbata
- 7.50 Sądne dni
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.25 Giełda
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Kubuś Puchatek
- 9.05 Tut-Turyńka
- 9.30 Miganki
- 9.40 Dam sobie radę
- 10.00 Tajemnicza kobieta

- 10.50 Bracia farmerzy
- 11.20 Polska w ogniu
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 Horyzonty
- 12.45 Klan – telenowela
- 13.10 Focus
- 13.40 Ambulatorium
- 13.45 Klonowanie – skok w nieznane
- 14.15 Ambulatorium
- 14.20 Wyprzedzić chorobę – Pa-daczka
- 14.45 Brzuch
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Euroekspres
- 15.30 Szept prowincjonalny
- 15.55 Credo 2000
- 16.30 Moda na sukces
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Namiętność i raj
- 17.50 Gość Jedyńki
- 18.05 Jaka to melodia?
- 18.30 Rower Błażeja
- 19.00 Wieczorynka
- 19.15 Jutro weekend
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Nash Bridges – serial
- 21.00 Sprawa dla reportera
- 21.35 Wyborczy Tygodnik Jedyńki
- 22.25 Monitor Wiadomości
- 22.50 Sportowy flesz
- 23.00 W domu mego ojca – film
- 0.00 Bezsenność – film fab.

## TVP 2

- 7.00 Telezakupy
- 7.30 Dziennik krajowy
- 7.50 Studio urody
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Złotopolscy – telenowela
- 9.00 Gdzie diabeł mówi dobranoc – serial
- 9.50 Diabeł morski – serial
- 10.15 Blondynka roku – film fab.
- 11.55 IV Biesiada Weselna



- 13.15 Doktor z alpejskiej wioski
- 14.05 Przygody Shirley Holmes – serial
- 14.30 Dzieci i ryby. Czy skin może być przyjacielem hipisa
- 15.00 Sukces – serial TVP
- 15.30 Krzyżówka 13-latków...
- 16.00 Panorama
- 16.10 Złotopolscy – Gorzka prawda
- 16.35 Złotopolscy – Śledztwo
- 17.05 Proton
- 17.30 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.55 Jeden z dziesięciu
- 19.20 W sieci – magazyn internetowy
- 19.30 Chrześcijańska Akademia Teologiczna
- 20.00 Skarb sekretarza – serial
- 20.30 Polska bez fikcji: Golasy – film

- 21.00 Panorama
- 21.30 Radio Powstańcze „Błyskawica”
- 21.35 Dwójkomania
- 21.40 Z Archiwum X – serial
- 22.30 997 – magazyn kryminalny
- 23.05 Kruk – serial prod. USA
- 23.50 Gorączka sobotniego popołudnia – film dok.
- 0.45 Agent 86 – serial

## POLSAT

- 7.00 Jeździec srebrnej szabli [34]
- 7.25 Pokemon [5]
- 7.50 Polityczne graffiti
- 8.00 Skrzydła [6]
- 8.30 Legendy Kung-fu [13]
- 9.30 Zbuntowany anioł [78]
- 10.30 Fiorella [28]
- 11.30 Bill Cosby i straszne dzieciaki
- 12.00 Dharma i Greg [8]
- 12.30 Disco Polo Live
- 13.30 Graczykowie [25]
- 14.00 Świat według Kiepskich [41]
- 14.30 Duża przerwa [2]
- 15.00 Batman [110]
- 15.30 Informacje
- 15.55 Z głową w chmurach [95]
- 16.45 Herkules [84]
- 17.45 Fiorella [29]
- 18.35 Kurier TV
- 18.55 Informacje
- 19.05 Zbuntowany anioł [79]
- 20.00 VIP [24]
- 20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
- 21.00 Ally McBeal [49]
- 21.55 Podejść no do płota – pilot nowego talk-show
- 22.55 Wyniki losowania LOTTO
- 23.00 Informacje i biznes informacje
- 23.25 Polityczne graffiti
- 23.40 Miodowe lata [55]
- 0.25 Kurier TV
- 0.45 Cień – film

## TVN

- 6.10 Porywy serca [25] – serial
- 7.00 Telesklep
- 7.15 Delfy [31] – serial
- 7.35 Łebski Harry [83] – serial
- 8.00 Inspektor Gadget [73] – serial
- 8.30 Kleszcz [10] – serial
- 9.00 Kłamstwo i miłość [79] – serial
- 9.50 Rozmowy w toku – talk-show
- 11.30 Esmeralda [71] – serial
- 12.20 Trafiony, zatopiony
- 13.25 Maraton uśmiechu
- 13.50 Delfy [31] – serial
- 14.15 Łebski Harry [83] – serial
- 14.40 Inspektor Gadget [73] – serial
- 15.05 Kleszcz [10] – serial
- 15.30 Alf [14] – serial komediowy
- 16.00 TVN Fakty i Kropka nad i
- 16.35 Rozmowy w toku – talk-show
- 17.35 Wizjer TVN – mag. sensacji i rozrywki
- 18.05 Porywy serca [26] – serial
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Sport
- 19.30 Pogoda
- 19.35 Valeria [5] – serial
- 20.30 Centrum nadziei – serial
- 21.00 Niewierni mężowie – film
- 22.55 TVN Fakty
- 23.00 Kropka nad i



23.30 Wieczna miłość – film  
1.45 Wizjer TVN

## TV 4

6.00 Magazyn muzyczny  
7.00 Rozwód po amerykańsku [32]  
7.30 Muzyczne listy  
8.30 Garfield [9] – serial anim. USA  
9.00 Tenko [10] – serial anim. USA  
9.30 Spacecats [13] – serial  
10.00 Policjanci z Miami – serial USA  
11.00 Aniołek z piekła rodem [9]  
11.30 Czułość i kłamstwa [71]  
12.00 Rajska plaża [237,238] – serial  
13.00 Murator  
13.25 Program muzyczny  
14.15 Rozwód po amerykańsku [33]  
14.45 Muzyczne listy – program muzyczny

15.45 Piłka w grze [35] – serial anim.  
16.15 Tenko [11] – serial anim. USA  
16.45 Goosebumps [1] – serial anim.  
17.15 Wesoły babiniec [11] – serial  
17.45 Dziennik  
18.00 Cobra [14] – serial sensacyjny  
18.55 Żar tropików [10] – serial  
19.55 VIP – mag. ciekawostek i sensacji

20.00 Życiowa szansa – program rozrywkowy

20.50 Dziennik  
21.05 Turbulencja – thriller USA  
22.55 Czułość i kłamstwa [72]  
23.20 Serce smoka – komedia Hongkong–USA

1.10 VIP – mag. ciekawostek i sensacji

## RTL 7

6.00 Teledyski  
6.20 Riverdale – serial obyczajowy  
7.00 Katalina i Sebastian – telenowela  
7.45 Odjazdowe kreskówki: Woody Woodpecker, Dragon Ball  
8.50 Nie z tego świata – serial  
9.15 Zagubiony w czasie – serial  
10.05 Słoneczny patrol – serial  
10.55 W obcym mieście – serial  
11.20 Zwariowana kamera – program rozrywkowy

12.10 Zoom – magazyn sensacji  
12.40 Teleshopping  
13.10 Gra w przeboje – teleturniej muzyczny  
13.40 Katalina i Sebastian – telenowela

14.25 Maria Emilia – telenowela  
15.10 Odjazdowe kreskówki  
16.25 Nie z tego świata – serial  
16.50 Zagubiony w czasie – serial  
17.40 Słoneczny patrol – serial  
18.30 Gra w przeboje – teleturniej muzyczny

19.00 Zoom – magazyn sensacji  
19.30 W obcym mieście – serial  
20.00 Columbo – serial kryminalny  
21.45 Medicopter 117 III – serial sensacyjny

22.35 Oblicza Nowego Jorku – serial policyjny  
23.25 McCall – serial sensacyjny  
0.30 Zoom – magazyn sensacji

0.55 Columbo – serial kryminalny  
2.30 Oblicza Nowego Jorku – serial  
3.10 Zwariowana kamera – program rozrywkowy  
3.55 Teleshopping

## TV POLONIA

6.00 Kawa czy herbata  
7.45 Szczęściarze bezdomni  
8.15 Krakowskie Przedmieście 27  
8.30 Wiadomości  
8.40 Giełda  
8.45 Wieści polonijne  
9.00 Papierowy teatrzyk  
9.15 Wszystko gra  
9.30 Skippy – film

10.00 Pożegnanie z Marią – dramat  
11.30 Rewizja nadzwyczajna  
12.00 Wiadomości

12.10 Zobaczyć piosenkę i...  
13.00 Złotopolscy – serial  
13.25 A to Polska właśnie  
14.15 Cysterski szlak  
14.30 Włodarz na Zamku w Pszczynie

14.45 Ojczyzna polszczyzna  
15.00 Wiadomości

15.15 Monaster św. Onufrego w Jablecznej  
15.35 Rozmowa dnia  
16.00 Rewizja nadzwyczajna

16.25 Pegaz  
17.00 Teleexpress  
17.15 Do góry nogami  
17.45 Pokój 107

18.20 Salon Lwowski  
18.35 Złotopolscy  
19.00 Wieści polonijne  
19.15 Dobranocka  
19.30 Wiadomości

20.00 Teatr Telewizji: Czapa  
21.15 Miss Polonia 2000  
21.50 Bania z poezją

22.10 Małe Formy Wielkich Miast  
22.30 Panorama  
22.50 Sport telegram

23.00 Tygodnik wyborczy Jedyński  
23.45 Przegląd twórczości Hanny Kramarczuk

0.15 Fizjologia małżeństwa  
0.30 Monitor Wiadomości  
1.00 Wieści polonijne  
1.15 Dziwne przygody Koziołka Matołka

1.30 Wiadomości  
2.00 Złotopolscy  
2.30 Teatr Telewizji: Czapa  
3.45 Miss Polonia 2000

4.15 Bania z poezją  
4.40 Małe Formy Wielkich Miast  
5.00 Panorama

5.20 Sport telegram  
5.30 Piknik z klaunem

## PASMO WSPÓLNE

7.00 Klarysa wyjaśni wszystko 7.25 Parowóz Tomek i jego przyjaciele  
7.30 Kicia i bąbel 7.45 Kicia i bąbel  
8.30 Ten sam świat 8.45 To jest temat 9.00 Kassandra 10.00 Telezakupy 10.30 XVI Festiwal Kultury Ukrainiejskiej 11.00 Telenowiny 11.20 Wbrew wszystkim 11.45 Wielka historia małych miast 12.10 Przyrodnicy 12.30 Kształty muzyki 12.50 Tajemniczy pan profesor Świątek 13.15 Jacek – reportaż 13.35 Małe ojczyzny 14.00 Medaliki olimpiad 14.15 Reportaż sportowy 14.30 Eastenders 15.00 Podróże Obieżystopki 15.20 Bliżej prawa 19.00 Miedzą do Europy 19.30 Klarysa wyjaśni wszystko 20.00 Ostatnie dzięki plemiona 20.30 Kassandra 22.00 Eastenders 22.30 To jest temat 22.40 Ten sam świat 23.00 Melboerne '56 Igrzyska Olimpijskie

## KATOWICE

8.00 Agrofakty 15.30 Przygody Pana Michała 16.00 Klub Kolekcjonerów 16.15 Zbliżenia 16.30 Flesz 16.35 Jak kochały 17.00 Diagnoza 17.30 Podróże z Telewizją Katowice 17.50 Portrety miast i firm 18.00 Aktualności 18.20 Nie tylko o muzyce... 21.30 Aktualności 21.45 Porozmawiajmy

## KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 Dzieło, arcydzieło – prog. dla dzieci 15.30 Program dnia 15.35 Kundel buri i kocury 15.45 Magazyn polonijny 16.10 Marzenia i kariery 16.30 Powrót Śmigłego 17.30 Kronika 17.40 U siebie – program mniejszości narodowych i grup etnicznych w Polsce 18.00 Kronika 18.20 Leksykon miast i miasteczek 18.40 Pierwsza praca 18.55 Warto wiedzieć 21.30 Kronika 21.50 Sport 21.55 Nasza antena

## WOT

8.00 Telewizyjny kurier warszawski 8.10 Tak czy inaczej – program publicystyczny 8.25 Pogoda dla Warszawy i Mazowsza 15.30 Wiadomości kuriera 15.33 Sekrety Warszawy i Mazowsza 15.35 Rozmowa dnia 16.00 Podróż do... 16.30 Wroński beat 17.00 Powstanie Warszawskie 17.10 Medaliki olimpiad 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny kurier mazowiecki i pogoda 17.45 Sekrety Warszawy i Mazowsza 17.50 Wiadomości sportowe 18.00 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda 18.20 Autokurier 18.40 Studio reportażu 18.55 Gość WOT 21.30 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda dla Warszawy 21.35 Wiadomości sportowe 21.40 Rozmowa dnia

## WROCŁAW

8.00 Fakty poranne 15.30 Serial dla dzieci 17.15 Fakty 17.30 Dolnośląski Magazyn Reporterów 18.00 Fakty 18.20 Prognoza pogody 18.20 Nieparzyści – serial 18.50 Czas na bajkę 21.30 Fakty 21.45 Garaż



## NIEPOKALANÓW

- 9.00 Program dnia
- 9.05 Słowo życia - Ewangelia dnia
- 9.10 Kalendarz liturgiczny: NMP Bolesnej
- 9.15 Miasto skamieniałe - film dok.
- 9.45 Bezdomni? - reportaż
- 9.55 I co było dalej?: Szczęśliwy książę - program dla dzieci
- 10.05 Minangkabau - zmierzch królestwa kobiet - film dok.
- 10.20 Polskie rodziny - relacja z pielgrzymki
- 10.30 Sztańskie wertepy - film
- 11.10 Anioły, chimery i rusałki - relacja z wystawy
- 11.35 Sam na sam z Bogiem - film o św. Pawle Pustelniku
- 12.00 Spotkanie z podróżnikiem
- 12.20 Odkrywamy planetę Ziemia: Przyroda w barwach błękitu - film przyrodniczy
- 13.05 Rehabilitacja inaczej, czyli aktywnie - reportaż
- 13.20 Błogosławieni miłośnicy - rozmowa z ks. biskupem Józefem Zawitkowskim
- 13.55 Religie i środowisko - rep.
- 14.10 Biblia Gutenberga - film dok.
- 14.35 Dwory i dworki polskie: Czerwonka - felieton
- 14.40 Tajemniczy kościół św. Stefana w Bolonii - film dok.
- 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
- 15.15 Odkryć cudowny świat nauki i techniki: Ameryka kontynuuje loty kosmiczne
- 15.30 Muzyczne okienko
- 16.05 Kalendarz liturgiczny: NMP Bolesnej
- 16.10 Szczęście i pokój daj tej ziemi Pani - reportaż
- 16.35 Ścieżki kultury: Katedry - magazyn kulturalny
- 17.00 Szwecja, nordycki skarb [cz.1] - film turystyczno-krajoznawczy
- 17.35 Lumen 2000 - magazyn
- 18.05 Wideokatechizm
- 18.40 Poeta polskości: Józef Chelmoński - reportaż
- 18.55 Program dnia
- 19.00 Promieniowanie ojcostwa
- 19.20 Zaczarowany ołówek
- 19.30 Droga jest otwarta - prog.
- 20.00 Papież w Indiach - film dok.
- 20.35 Różaniec: część bolesna
- 21.00 Apel Jasnogórski
- 21.05 Słowo życia - Ewangelia dnia
- 21.10 Twarze Tadmoru - film dok.
- 21.30 Zabytki, kultura i tradycje Chin
- 22.25 O nas i za nas [cz.2] - film
- 23.00 Jezus: historyczne odkrycie - reportaż
- 23.25 Niepojęty dla zmysłów - film

## TVP 1

- 6.00 Kawa czy herbata
- 7.50 Sądne dni
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.25 Giełda
- 8.30 Wiadomości
- 9.00 Namiętność i raj - serial

- 9.30 Igrzyska Olimpijskie Sydney 2000 - otwarcie
- 13.00 Wiadomości
- 13.15 Polska w ogniu
- 13.50 Kostaryka - witajcie w Kostaryce
- 14.15 Mam sprawę
- 14.25 Gimnazjum 2000
- 14.30 Zapomniane pracownie
- 14.45 English and Arts
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Twarzą w twarz z Europą
- 15.25 Rodzinny puchar
- 15.35 U progu...
- 15.55 360 stopni dookoła ciała
- 16.15 Auto mix
- 16.30 Moda na sukces
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Namiętność i raj
- 17.50 Gość Jedyńki
- 18.05 Jaka to melodia?
- 18.30 Igrzyska Olimpijskie - Sydney 2000
- 19.15 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Michał Strogow, Kurier Carski
- 21.00 Piątek z Jedyńką
- 22.25 Monitor Wiadomości
- 22.50 Sportowy flesz
- 23.00 Ochronić świadka - film fab.
- 0.20 Igrzyska Olimpijskie - Sydney 2000

## TVP 2

- 7.00 Telezakupy
- 7.30 Dziennik krajowy
- 7.50 Studio urody
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Złotopolscy - Wspólne interesy
- 9.00 Gdzie diabeł mówi dobranoc - serial
- 9.50 Protel: nocny łowca - serial
- 10.20 Wojna o Scarlett O'Hare
- 11.55 Z Dwójką dookoła świata
- 12.15 Szansa na sukces
- 13.15 Doktor z alpejskiej wioski
- 14.00 Przygody Shirley Holmes
- 14.30 Mogę wszystko
- 14.55 Badziewiakowie - serial TVP
- 15.30 Na maksa
- 16.00 Panorama
- 16.10 Złotopolscy - Tren
- 16.35 Złotopolscy - Debiut
- 17.05 Zaplątani w sieci
- 17.30 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.55 Sukces - serial
- 19.20 Dwójkomania
- 19.30 Wenecja 2000 - wydanie specjalne
- 20.00 Co nam w duszy gra



- 21.00 Panorama
- 21.30 Radio Powstańcze „Błyskawica”
- 21.35 Dwójkomania
- 21.40 Dziwny jest ten świat
- 22.15 Wczoraj i dziś - film fab.
- 0.00 Niezwykłe akcje ratowania zwierząt - serial
- 0.30 Lucky Luciano - film

## POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Jeździec srebrnej szabli [35]
- 7.25 Batman [110]
- 7.50 Polityczne graffiti
- 8.00 Skrzydła [7]
- 8.30 Herkules [84]
- 9.30 Zbuntowany anioł [79]
- 10.30 Fiorella [29]
- 11.30 Bill Cosby i straszne dzieciaki [49]
- 12.00 Dharma i Greg [9]
- 12.30 Sekrety rodzinne
- 13.00 Macie, co chcecie
- 13.30 Świat według Kiepskich
- 14.00 Hugo
- 14.30 Klub Stasia i Nel
- 15.00 Pokemon [6]
- 15.30 Informacje
- 15.55 Z głową w chmurach [96]
- 16.45 Wysoka fala [29]
- 17.45 Fiorella [30]
- 18.35 Kurier TV
- 18.55 Informacje
- 19.00 Prognoza pogody
- 19.05 Zbuntowany anioł [80]
- 20.00 Miodowe lata [55]
- 20.45 Graczykowie [29]
- 20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
- 21.20 Tartaczny atak - film USA
- 22.55 Ogłoszenie wyników LOTTO
- 23.00 Informacje i biznes informacje
- 23.15 Prognoza pogody
- 23.25 Polityczne graffiti
- 0.10 Kurier TV
- 0.30 Pełne zaćmienie - film USA
- 2.15 Muzyka na BIS

## TVN

- 6.10 Porywy serca [26] - serial obyczajowy, Meksyk
- 7.00 Telesklep
- 7.15 Delfy [32] - serial anim. dla dzieci
- 7.35 Łebski Harry [84] - serial anim. dla dzieci
- 8.00 Inspektor Gadget [74] - serial anim. dla dzieci
- 8.30 Kleszcz [11] - serial anim. dla dzieci
- 9.00 Kłamstwo i miłość [80] - serial obyczajowy, Meksyk
- 9.50 Rozmowy w toku - talk-show
- 10.45 Telesklep
- 11.30 Esmeralda [72] - serial obyczajowy, Meksyk
- 12.20 Centrum nadziei - serial dok.-fabularny
- 12.50 Kuroń raz! - mag. kulinarny
- 13.20 Pepsi chart - program rozrywkowy
- 13.50 Delfy [32] - serial anim. dla dzieci



- 14.15 Łebski Harry [84] – serial
- 14.40 Inspektor Gadget [74] – serial anim. dla dzieci
- 15.05 Kleszcz [11] – serial
- 15.30 Alf [15] – serial komediowy USA
- 16.00 TVN Fakty i Kropka nad i
- 16.35 Rozmowy w toku – talk-show
- 17.35 Wizjer TVN – mag. sensacji i rozrywki
- 18.05 Porywy serca [27] – serial obyczajowy
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Sport
- 19.30 Pogoda
- 19.35 Valeria [6] – serial obyczajowy, Meksyk
- 20.30 Milionery – teleturniej
- 21.20 Akademia policyjna – komedia USA
- 23.15 Noktowizjer – mag. dla ludzi o mocnych nerwach
- 23.45 Ostry poker w małym Tokio – film akcji
- 2.50 Granie na zawołanie

## RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 6.15 Riverdale – serial obyczajowy
- 7.00 Katalina i Sebastian – telenowela
- 7.45 Odjazdowe kreskówki
- 8.50 Nie z tego świata – serial
- 9.15 Zagubiony w czasie – serial
- 10.05 Słoneczny patrol – serial
- 10.55 W obcym mieście – serial
- 11.20 Medicopter 117 III – serial
- 12.10 Zoom – magazyn sensacji
- 12.40 Teleshopping
- 13.10 Gra w przeboje – teleturniej
- 13.40 Katalina i Sebastian
- 14.25 Maria Emilia – telenowela
- 15.15 Odjazdowe kreskówki
- 16.25 Nie z tego świata – serial
- 16.50 Zagubiony w czasie – serial
- 17.40 Słoneczny patrol – serial
- 18.30 Gra w przeboje
- 19.00 Zoom – magazyn sensacji
- 19.30 W obcym mieście – serial
- 20.00 Wyspa Jekyll – thriller USA
- 21.45 Niesamowite historie – serial
- 22.35 Szalony Jack – film
- 0.35 Zoom – magazyn sensacji
- 1.00 Wyspa Jekyll – thriller USA
- 2.30 Szalony Jack – film

## TV 4

- 6.00 Magazyn muzyczny
- 7.00 Rozwód po amerykańsku [33]
- 7.30 Muzyczne listy
- 8.30 Piłka w grze [35] – serial anim.
- 9.00 Tenko [11] – serial anim. USA
- 9.30 Goosebumps [1] – serial anim.
- 10.00 Cobra [14] – serial sensacyjny
- 11.00 Wesoly babiniec [11] – serial
- 11.30 Czułość i kłamstwa [72] – serial produkcji polskiej
- 12.00 Rajską plażę [239,240] – serial dla młodzieży USA
- 13.00 A kuku – prog. rozrywkowy
- 13.25 Program muzyczny
- 14.15 Rozwód po amerykańsku [34] – serial USA
- 14.45 Muzyczne listy – program muzyczny

- 15.45 Garfield [10] – serial anim.
- 16.15 Tenko [12] – serial anim. USA
- 16.45 Goosebumps [2] – serial anim.
- 17.15 Miłość i pieniądze [11] – serial
- 17.45 Dziennik
- 18.00 Policjanci z Miami – serial
- 18.55 Żar tropików [11] – serial
- 19.55 VIP – mag. ciekawostek i sensacji
- 20.00 Posterunek Brooklin [7]
- 20.50 Dziennik
- 21.05 Z archiwum X [24,25] – serial
- 22.55 Drogówka – mag. policyjny
- 23.20 Wojownik karate 1 – film
- 0.40 VIP – mag. ciekawostek i sensacji

## TV POLONIA

- 6.00 Kawa czy herbata
- 7.45 Pegaz
- 8.15 Krakowskie Przedmieście 27
- 8.30 Wiadomości
- 8.40 Giełda
- 8.45 Więści polonijne
- 9.00 Do góry nogami
- 9.20 Pokój 107
- 9.55 Ekstradycja 3
- 10.50 Przed Wielkim Konkursem
- 11.30 Credo 2000 – magazyn katolicki
- 12.00 Tubądzin – z koniem w tle
- 12.20 Ze sztuką na ty
- 13.05 Wiadomości
- 13.15 Złotopolscy
- 13.40 Tygodnik wyborczy Jedyński
- 14.25 Spotkania kresowe
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Credo 2000
- 15.40 Rozmowa dnia
- 16.00 Ludzie listy piszą
- 16.25 Krzyżówka szczęścia
- 17.00 Teleexpress
- 17.15 Cyberszkola
- 18.00 Kronika olimpijska
- 18.20 Hity satelity
- 18.35 Złotopolscy
- 19.00 Przegląd Prasy Polonijnej
- 19.15 Dobranocka
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Teraz Polonia
- 21.00 Ekstradycja 3
- 21.55 Mdm
- 22.30 Panorama
- 22.50 Sport telegram
- 23.00 Porozmawiajmy
- 0.00 Szpital Dzieciątka Jezus
- 0.30 Monitor Wiadomości
- 1.00 Przegląd Prasy Polonijnej
- 1.15 Mały pingwin Pik-Pok
- 1.30 Wiadomości
- 2.00 Złotopolscy
- 2.30 Teraz Polonia
- 3.30 Ekstradycja 3
- 4.20 Kronika olimpijska
- 4.40 Hity satelity
- 5.00 Panorama
- 5.20 Sport telegram
- 5.30 Krzyżówka szczęścia

## PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Grupa specjalna Eko 7.25 Parowóz Tomek i jego przyjaciele
- 7.30 Jabłko Newtona 8.30 Autostrada 9.00 Cassandra 10.00 Telezakupy 10.30 Słoneczny patrol 11.15 Podwodny świat 11.30 Grajmy w szachy 11.40 Grajmy w szachy 11.50 Dom pełen zwierząt 12.15 Spisywane na kamiennych tablicach 12.30 Niezwykłe zaproszenie 13.00 Miedzą do Europy 13.30 Małe ojczyzny 14.00 U siebie 14.30 Eastenders 15.00 Paczka z ulicy Zdrowej 19.30 Grupa specjalna Eko 20.00 Małe ojczyzny 20.30 Cassandra 22.00 Eastenders 22.30 Autostrada 23.00 Magazyn żeglarski 23.25 Muzyka łączy pokolenia

## TV KATOWICE

- 8.00 Podróż z Telewizją Katowice 15.30 Tym żyjemy 16.00 Babie lato 16.15 Trochę kultury proszę.. 16.30 Flesz – Aktualności 16.35 Jak kochały 17.00 Natura – magazyn ekologiczny 17.30 Od stresu do sukcesu 17.50 Portrety miast i firm 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości sportowe 18.20 Telemikser 21.30 Aktualności 21.40 Wiadomości sportowe 21.45 Porozmawiajmy

## KRAKÓW

- 8.00 Kronika 8.10 Kundel bury i kucury 15.30 Program dnia 15.35 Europejskie miasta kultury 16.00 Z kart krakowskiego archiwum 16.15 Widziane z Franciszkańskiej 16.30 Msza święta dla chorych 17.30 Kronika regionalna 17.40 Rekomendacje kulturalne 18.00 Kronika 18.20 Fotoplastikon XX wieku 18.40 Marzenia i kariery 18.55 Warto wiedzieć 21.30 Kronika 21.50 Sport

## WOT

- 8.00 Telewizyjny kurier warszawski 8.10 Bankier domowy 8.25 Pogoda dla Warszawy i Mazowsza 15.30 Wiadomości kuriera 15.35 Daleko od szosy „Oczekiwanie” – serial 17.00 Powstanie Warszawskie 17.10 Medaliści olimpiad 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny kurier mazowiecki i pogoda 17.45 Sekrety Warszawy i Mazowsza 17.50 Wiadomości sportowe 18.00 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda 18.20 Więści z ratusza 18.35 Podróż z WOT 18.50 Z archiwum kuriera 21.30 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda dla Warszawy 21.35 Wiadomości sportowe

## WROCŁAW

- 8.00 Fakty poranne 15.30 Serial dla dzieci 16.00 Serial dokumentalny 17.15 Fakty – Wrocław 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Prognoza pogody 18.50 Czas na bajkę 21.30 Fakty – komentarze 21.45 Akta W



## NIEPOKALANÓW

- 9.00 Program dnia
- 9.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 9.10 Archeologia: Malta – film dok.
- 9.55 I co było dalej?: Najmniejsze ziarenko – program dla dzieci
- 10.00 Opowieści Maurycego Szwendaczki – program dla dzieci
- 10.15 Trzy misie: Kłopoty chomika – bajka dla dzieci
- 10.40 Śladami przymierza z Bogiem: Na drogach królestwa Bożego – film dok.
- 11.20 Bułgarscy święci – felieton
- 11.30 Kilka dni w Tunezji – reportaż
- 11.55 Program dnia
- 12.00 Pospolite ruszenie Kościołów – film dok.
- 12.45 Odkrywamy planetę Ziemia: Góry Ziemi Nepal – film przyrodniczy
- 13.30 Koncert zespołu Manitou
- 14.10 W rocznicę męczeństwa – film dok.
- 14.45 U Pana Boga za piecem – magazyn niepełnosprawnych
- 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
- 15.10 Głowa [3] – film dok.
- 15.25 Pani z Dębowego Gaju – reportaż
- 15.40 Być misjonarzem – rozmowa
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Poszło o miłość – film dok.
- 16.35 Lubię tańczyć [1] – reportaż
- 16.45 W czarodziejskim lustrze – film dok.
- 17.00 Zabytki, kultura i tradycje Chin [9] – film turystyczno-krajoznawczy
- 17.55 Świętokrzyski nowicjat – reportaż
- 18.25 Muzyczne okienko
- 18.55 Program dnia
- 19.00 Tydzień w Kościele – przegląd wydarzeń
- 19.20 Zaczarowany ołówek: Szalony pociąg – film rysunkowy dla dzieci
- 19.30 Papież w Meksyku i Curacao [2] – film dok.
- 20.00 Koncert życzeń
- 20.35 Różaniec: część chwalebna
- 21.00 Apel Jasnogórski
- 21.05 Słowo życia – Ewangelia dnia
- 21.10 100-lecie Michalineum – reportaż
- 21.20 Drogami Europy: Avignon – film turystyczno-krajoznawczy
- 21.30 Wielki Tydzień [4] – film fabularny produkcji brazylijskiej
- 22.35 Rockowa ewangelizacja – reportaż
- 22.55 Ecce homo: Naturalne planowanie rodziny – program publicystyczny
- 23.20 O kaptur joannity – reportaż
- 23.45 Najważniejsza jest dobroć – wspomnienie o ks. Januszu Pasierbie

- 6.30 Wszystko o działce i ogrodzie
- 7.00 Agrolinia
- 7.45 Tańce polskie: Tańce staropolskie
- 8.00 Zwierzęta świata
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Ziarno – program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
- 9.05 Walt Disney przedstawia
- 10.00 Transmisja Igrzysk Olimpijskich Sydney 2000
- 12.10 Podróżnik
- 12.30 Miliard w rozumie
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Anegdoty prezydenckie Longina Pastusiaka
- 13.20 Zimna wojna: Własne podwórko – serial
- 14.10 Opowieści z Mózg Południowych [1/22] – serial
- 15.00 Lista przebojów
- 15.25 Jeśli nie Oxford, to co?
- 15.50 Kamel tropi najlepsze światowe reklamy
- 16.10 Studio Igrzysk Olimpijskich Sydney 2000
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 Kochamy polskie seriale: teleturniej
- 17.55 Mdm
- 18.25 Lato też ma swoje lata
- 19.00 Wieczorynka: Mapeciątka
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Na ostrzu szpady – film fab.
- 22.15 Sportowa sobota
- 22.30 Weill 2000
- 23.25 Olimpiada – Sydney 2000

## TVP 2

- 6.30 Igrzyska Olimpijskie Sydney 2000
- 10.00 M.A.S.H. – serial prod.USA
- 10.30 Ułani, ułani...
- 11.30 Jetsonowie – serial
- 11.55 Goryl Magilla
- 12.05 Kino bez rodziców
- 12.55 Tablice pamięci
- 13.00 Co ludzie powiedzą – serial
- 13.30 Zgadula
- 14.00 Arka Noego
- 14.30 Familiada
- 15.00 Złotopolscy – telenowela TVP
- 15.30 Dozwolone od lat 40
- 16.30 Na dobre i na złe – serial TVP
- 17.20 Jazda kulturalna
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.55 Sukces – serial TVP
- 19.20 Dwójkomania
- 19.30 Studio Sport
- 20.00 Co nam w duszy gra
- 20.50 Słowo na niedzielę
- 21.00 Panorama
- 21.25 Studio Igrzysk Olimpijskich
- 21.35 Dwójkomania
- 21.40 Radio Powstańcze „Błyskawica”

## POLSAT

- 6.00 Disco Relax
- 7.00 Dyżurny satyryk kraju
- 7.30 W drodze
- 8.00 4 x 4 – mag. motoryzacyjny
- 8.30 Godzilla [5]
- 9.00 Spiderman [19]
- 9.25 Power Rangers [201]

- 9.55 Strażnik Teksasu [153]
- 10.50 Na zawsze – film USA
- 12.35 Klan Sycylijszyków – film Francja-Włochy
- 14.40 Gospodarz: gra-zabawa
- 15.10 Disco Polo Live
- 15.50 Fundacja Polsat
- 16.00 Informacje
- 16.10 Prognoza pogody
- 16.20 Dyżurny satyryk kraju
- 16.50 Przyjaciele [85]
- 17.20 Asy z klasy [3]
- 18.10 Idź na całość
- 19.05 Gliniarz z dżungli [8]
- 20.00 Świat według Kiepskich [43]
- 20.30 Duża przerwa [3]
- 20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
- 21.00 Niewiarygodne, ale prawdziwe [41]
- 21.30 Kurier sensacji
- 22.00 Dramatyczna ucieczka – film USA
- 23.30 Ogłoszenie wyników LOTTO
- 23.35 Opowieści z krypty [65] – film USA
- 2.55 Muzyka na BIS

## TV 4

- 6.30 Reboot – serial
- 7.00 Beetleborgs – serial dla dzieci
- 7.30 Po drugiej stronie lustra – serial science-fiction
- 8.00 Kinomaniak – magazyn filmowy
- 8.30 Ginący ryś – film dok.
- 9.30 Sandokan – serial anim.
- 10.00 Reboot – serial
- 10.30 Beetleborgs [49] – serial
- 11.00 Kapitan Power [1] – serial
- 11.30 Po drugiej stronie lustra – serial
- 12.00 Jaguar – Year of the Cat – film
- 13.00 V Max – magazyn motoryzacyjny
- 13.30 DOM Muratora – program
- 14.00 A kuku – program rozrywkowy
- 14.30 Monsieur – komedia
- 16.20 Luzik Guzik – serial dramatyczny
- 16.50 Czułość i kłamstwa – serial
- 17.45 Dziennik
- 18.00 Gang Olsena – komedia
- 19.55 VIP – magazyn ciekawostek i sensacji
- 20.00 Gospoia z milionami – komedia
- 21.50 Policyjny klan – serial policyjny
- 22.50 Pierwszy rok służby – serial
- 23.45 Wojownik karate – film karate
- 1.20 VIP – magazyn ciekawostek i sensacji

## TVN

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Łebski Harry [85] – serial
- 8.30 Mama, tata i ja – teleturniej dla dzieci i rodziców
- 9.00 Inspektor Gadget [75] – serial
- 9.30 Delfy [33] – serial anim. dla dzieci
- 10.00 Pepsi chart – program muzyczny

## TVP 1



- 10.30 Gwiazdne wrota [13] – serial USA
- 11.30 Nie do pary [3] – serial komediowy USA
- 12.00 Cyfra – mag. nowych technologii
- 12.30 Automaniak – mag. motoryzacyjny
- 13.00 Mistrzowski rzut – film obyczajowy USA
- 15.10 Multikino – mag. filmowy
- 15.40 Beverly Hills [35] – serial obyczajowy USA
- 16.35 Koleje losu – film obyczajowy USA
- 18.30 Maraton uśmiechu – liga dowcipów
- 19.00 TVN Fakty
- 19.30 Pogoda
- 19.35 Milionerzy – teleturniej
- 20.25 Ananasy z mojej klasy – prog. rozrywkowy
- 21.25 Zbrodnie podświadomości – film sensacyjny USA
- 23.20 Las Vegas [3] – serial sensacyjny USA
- 0.15 Królowa Polski 2000 – relacja z wyborów
- 1.15 Głębokie zanurzenie – film katastroficzny
- 3.00 Granie na zawołanie

## RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 7.00 Odjazdowe kreskówki
- 10.40 Zagubiony w czasie – serial fantastyczno-naukowy
- 11.30 Do diabła z bohaterami – film sensacyjny USA
- 13.10 Gra w przeboje – teleturniej muzyczny
- 13.40 Tata major – serial
- 14.05 Cienka niebieska linia – serial
- 14.40 Tajemnicza wyspa – serial
- 15.05 Ukryte miasto – serial
- 15.30 SeaQuest – serial
- 16.20 Grom w raju – serial sensacyjny
- 17.05 Czynniki PSI IV – serial
- 17.55 Śmiechoteka – program rozrywkowy
- 18.30 Gra w przeboje – teleturniej muzyczny
- 19.00 Zoom – magazyn sensacji
- 19.30 Zwariowana kamera – program rozrywkowy
- 20.25 Indiańska krew – film akcji USA
- 22.15 Ciemnia – film USA
- 0.00 One West Waikiki – serial sensacyjny
- 0.50 Czynniki PSI IV – serial
- 1.35 Trzęsienie ziemi – film katastroficzny USA
- 3.35 Indiańska krew – film akcji USA

- 5.15 Teleshopping

## TV POLONIA

- 6.05 Polonica
- 7.00 Spotkania kresowe
- 7.30 Radio Romans
- 8.55 Ziarno – program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
- 9.20 Ala i As
- 9.45 Babar
- 10.10 Hity satelity
- 10.25 Uczmy się polskiego
- 10.50 Palce lizać
- 11.15 Tradycje – folkogranie
- 11.45 Razem we wspólnej Europie
- 12.10 Scena młodego widza
- 13.10 Gościniec
- 13.40 Z matką w sercu – film
- 14.30 Kocham Polskę
- 15.00 Zjazd rycerstwa w Gnieźnie
- 15.50 Dziennik telewizyjny – program Jacka Fedorowicza
- 16.00 Polska w ogniu
- 16.30 Magazyn polonijny z Niemiec
- 17.00 Teleexpress
- 17.15 Kronika olimpijska
- 17.35 Hulaj dusza
- 18.10 Na dobre i na złe
- 19.05 Nasz przyjaciel, Mietek – mój przyjaciel, papież
- 19.20 Dobranocka
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Sauna – komedia
- 21.30 Dwójka z Trójką, czyli telewizyjno-radiowy wieczór kabaletowy
- 22.15 Teledyski na życzenie
- 22.30 Panorama
- 23.00 Zwierzenia kontrolowane – Marek Kondrat
- 23.30 Laureaci konkursów chopinowskich – Krystian Zimerman
- 0.00 Sportowa sobota
- 0.15 Dziennik telewizyjny – program Jacka Fedorowicza
- 0.25 Na dobre i na złe
- 1.20 Zabawy Bolka i Lolka
- 1.30 Wiadomości
- 2.00 Sauna – komedia
- 3.30 Dwójka z Trójką, czyli telewizyjno-radiowy wieczór kabaletowy
- 4.15 Kronika olimpijska
- 4.35 Tubądzin – z koniem w tle
- 5.00 Panorama
- 5.25 Polska w ogniu
- 5.55 Nasz przyjaciel, Mietek – mój przyjaciel, papież

## PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Hallo Spencer 7.25 Parowóz Tomek i jego przyjaciele 7.35 Przygody Sama 9.00 Żyjące skarby 10.00 Noce i dnie 10.55 Pogranicza medycyny 11.10 Opowieści antykwaryczne 11.35 Tajemnicze archiwum Shelby Woo 12.00 Sekrety kobiet 14.30 Medaliści olimpiad 14.45 Reportaż sportowy 15.00 Zwierzęta filmowe 15.30 Teleturniej Wieża 15.50 Bulat Okudźawa 16.10 Sport na luzie 16.30 Piano express 19.30 Tajemnicze archiwum Shelby Woo 20.05 Wołosatki 22.00 Doktor Jekyll i panna Hyde 23.40 Kazimierz Kowalski zaprasza

## TV KATOWICE

- 8.00 Tam, gdzie biją źródła 8.30 Z życia Kościoła 8.50 TV Katowice proponuje... 12.30 Szafa gra 13.00 Ale kino 13.20 Kim jestem 13.30 Teleliga 2000 14.00 Intergrafia 2000 14.15 W cztery oczy 17.00 Co dzień – od święta 17.30 Och, przepraszam! 18.00 Aktualności 18.15 Wiadomości sportowe 18.20 Kim jestem? 18.30 Powroty 21.00 Piosenki z San Remo 21.30 Aktualności 21.40 Wiadomości sportowe

## KRAKÓW

- 8.00 Kronika 8.10 Wiara i życie – program redakcji katolickiej 8.40 Podpowiedzi w plenerze 15.30 Teleturniej Wieża 15.50 Bulat Okudźawa – reportaż z koncertu 16.10 Sport na luzie – magazyn rekreacyjno-sportowy 16.30 Piano express – program rozrywkowy 17.00 Reportaż kulturalny 17.30 Program z cyklu Portrety 18.00 Kronika 18.20 Shane MacGowe i The Popes – muzyka folkowa 18.55 Warto wiedzieć 21.00 Marginalia – program kabaretowy 21.15 Mały Jazz 21.30 Kronika 21.45 Wiadomości sportowe

## WROCŁAW

- 8.00 Fakty 8.15 Agro Fakty 8.30 Letni budzik 8.50 Dolnośląskie lato 12.30 Film fabularny 13.15 Dolnośląskie lato 14.10 W kręgu wiary 17.00 Dolnośląskie lato 17.30 Jestem 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Prognoza pogody 18.20 Twoja Telewizja Wrocław 18.35 Dolnośląskie lato 21.00 Dolnośląskie lato 21.30 Fakty – komentarze 21.45 Studio Sport



Niedziela 10.09.2000

## Otwarte drzwi

Prowadzony przez Grzegorza Halamę program studyjny z udziałem publiczności, skupiający w całość kilka pozycji nadawanych przez Redakcję Katolicką TVP. Magazyn otworzy niedzielna transmisja z Watykanu modlitwy *Anioł Pański*. Po niej – „Ludzki świat”, budzący nadzieję program publicystyczny, w którym Andrzej Godlewski w rozmowie z gośćmi zaproszonymi do studia będzie omawiał rodzące się w społecznościach lokalnych w Polsce ciekawe inicjatywy, obiecujące lepszą przyszłość. Kolejna pozycja to program o. Leona Knabita „Goście mnicha”, który zastąpi nadawany o tej porze teleturniej „Salomon”. Będą to rozmowy o. Knabita o niezwykłych sytuacjach życiowych z ludźmi kultury, nauki, polityki, sztuki, estrady i ciekawymi postaciami znanymi tylko w swoich niewielkich środowiskach. Pierwszą osobą, która przyjęła zaproszenie do udziału w programie, będzie muzyk Marian Machura – emerytowany docent Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, od 1957 roku organista w Tyńcu, ojciec trzech córek i dziadek dziesięciorga wnucząt. Całość dopełni „Pięć minut dla kultury” – prezentacja zespołu muzycznego, który zagra w studiu na żywo, lub wydarzenia z dziedziny teatru, literatury, sztuk plastycznych.

TVP 1, godz. 12.00

Poniedziałek 11.09.2000

## Niemiec, Warmiak, katolik

Film z cyklu „Małe ojczyzny”. Rodzina Schmeierów żyła w Lidzbarku Warmińskim od kilku pokoleń. Jej członkowie byli katolikami. Czuli się Warmiakami. Mówili po niemiecku. Andre Schmeier urodził się w Niemczech w 1969 roku. Rodzinę Antoniego, swojego pradziadka, znał jedynie z fotografii ocalonej przez dziadka i z jego wspomnień. Tak też najpierw poznał Lidzbark Warmiński, o którym dziadek opowiadał mu często z ogromnym sentymentem. A teraz Andre sam jest mieszkańcem Lidzbarku. Po ukończeniu seminarium duchownego i przyjęciu święceń kapłańskich, przyjechał do małej ojczyzny swych przodków, by otoczyć opieką duchową mówiących po niemiecku Warmiaków, którzy pozostali po wojnie na terenach byłych Prus Wschodnich. O losach Warmiaków i Kościoła katolickiego w tym regionie Polski opowiadają też: prof. Stanisław Abramczyk, s. Tarcyzja Krausze ze Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny, metropolita warmiński abp Edmund Piszcz i ks. Bronisław Magdziarz.

TVP 2, godz. 17.05

Środa 13.09.2000

## Frona

Kilka lat temu wielu komentatorów oczekiwało, że wizyta Jana Pawła II na Kubie może się stać – podobnie, jak w Polsce w 1979 roku – impulsem ożywiającym jakiś ruch społeczny, który mógłby doprowadzić do osłabienia władzy Fidela Castro. Autorzy programu próbują dowiedzieć się, czy na tej karaibskiej wyspie możliwy jest polski scenariusz demontażu reżymu komunistycznego, czy papieska wizyta coś zmieniła, czy pojawiła się chociaż tendencja takiej zmiany? Na pytania te postarają się odpowiedzieć w programie: Ramon de las Villas, Jorge Ortega, Sonia Dechampes, Fernando Echeveria, Miguel Cortez i Jaime Guzman.

TVP 1, godz. 16.00

Sobota 16.09.2000

## Ziarno

Następny dzień będzie w Kościele katolickim Niedzielą Środków Społecznego Przekazu. Młodym ludziom zwłaszcza praca w telewizji wydaje się bardzo atrakcyjna. Mali uczestnicy programu spytają znanych dziennikarzy o to, czy ich praca rzeczywiście jest tak pasjonująca. A jako że 17 września w Watykanie będą się odbywały uroczystości Jubileuszu ludzi starszych, dzieci przekonają się, że z telewizją swoją przyszłość mogą związać nie tylko ludzie młodzi, ale też babcie i dziadkowie. Gościem magazynu będzie Babcia Krycha z dwiema wnuczkami, która prowadzi autorski program w telewizji lokalnej w Kole.

TVP 1, godz. 8.45

## Ułani, ułani...

W filmie wykorzystano archiwalia z 1939 roku, pokazujące szarżę kawaleryjskie podczas obrony Polski, opuszczonej przez sojuszników i zaatakowanej od tyłu przez Armię Czerwoną, filmy dokumentalne, wypowiedzi ostatnich kawalerzystów – uczestników kampanii wrześniowej, a także wypowiedzi niemieckich dowódców tworzą obraz przedwojennej kawalerii, która bohatercko stawiała czoło najeźdźcom. Film przedstawia również losy polskiej kawalerii po kapitulacji we wrześniu 1939 roku.

TVP 2, godz. 10.30